

BYZANTINA LODZIENSIA

XL

**Namiestnicy rzymskiej Syrii
w czasach przełomu
(324–361 n.e.)**

Paweł Filipczak



**Namiestnicy rzymskiej Syrii
w czasach przełomu (324–361 n.e.)**

Paweł Filipczak



BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ



założona przez

Profesora Waldemara Cerana

w

1997 r.

Nº XL

BYZANTINA LÓDZIENSIA
XL

**Namiestnicy rzymskiej Syrii
w czasach przełomu
(324–361 n.e.)**

Paweł Filipczak

 WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2020

BYZANTINA ŁÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ

Nº XL

KOMITET REDAKCYJNY

Mirosław J. Leszka – przewodniczący

Andrzej Kompa – sekretarz

Sławomir Bralewski

Paweł Filipczak

Maciej Kokoszko

Kirił Marinow

Teresa Wolińska

RECENZENT

prof. dr hab. Piotr Kochanek, KUL

OKŁADKA I SZATA EDYTORSKA KSIĄŻKI

Sebastian Buzar

SKŁAD I ŁAMANIE

Tomasz Pietras

RYSUNKI

Elżbieta Myślińska-Brzozowska

ADRES REDAKCJI

Katedra Historii Bizancjum UŁ

ul. A. Kamińskiego 27A

90-219 Łódź, Polska

bizancjum@uni.lodz.pl

www.bizancjum.uni.lodz.pl

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ
Ark. druk. 18,5

<https://doi.org/10.18778/8220-213-7>



© Copyright by Paweł Filipczak, Łódź 2020 © Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I • Zam. W.09907.20.0.M • Printed in Poland

Wydrukowano na papierze Stella Press 65 g by Zing Sp. z o.o.

ISBN 978-83-8220-213-7 • e-ISBN 978-83-8220-214-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego • 90-131 Łódź, ul. W. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl • księgarnia@uni.lodz.pl • tel. (42) 665 58 63

Spis treści



Wstęp	I
1. Geografia administracyjna rzymskiej Syrii w zarysie	1
2. Przegląd źródeł	6
3. Stan badań	17
3.1. O namiestnikach prowincji w późnym antyku	17
3.2. O namiestnikach Syrii w IV w. n.e.	26
4. Chronologia książki	33

ROZDZIAŁ I

Namiestnik Plutarch. Nowe spojrzenie na związki Konstantyna z Syrią	37
1. <i>Kronika</i> Jana Malalasa punktem wyjścia do dyskusji nt. powołania Plutarcha na urząd namiestnika Syrii. Przegląd ustępu XIII, 3, w. 28–49	38
2. Czy Konstantyn poprowadził wyprawę na Persję? Komentarz do ustępu XIII, 3, w. 28–30 <i>Kroniki</i>	39
3. Czy Konstantyn utworzył prowincję Eufratenzję? Komentarz do ustępu XIII, 3, w. 30–32 <i>Kroniki</i>	44
4. Czy Konstantyn przebywał w Antiochii po zwycięstwie nad Licyniuszem w bitwie pod Chryzopolem (18 września 324 r.)? Polemiczne elementy teorii Timothy'ego Barnesa	46
4.1. Wizyta Konstantyna w Antiochii ok. 300–302 r.	46
4.2. W którym miejscu Konstantyn przerwał podróż na Wschód w 324 r.? Komentarz do <i>Życia Konstantyna</i> (II, 72) Euzebiusza z Cezarei	47

4.3. Budowa wielkiego kościoła oraz bazyliki. Komentarz do ustępu XIII, 3, w. 32–40 <i>Kroniki</i>	51
4.4. Posąg Konstantyna. Komentarz do ustępu XIII, w. 44–49 <i>Kroniki</i>	57
4.5. Czy monety z grupy ADVENTUS AUGUSTI dowodzą wizyty Konstantyna w Antiochii? Komentarz do monet (<i>RIC</i> VII, 685, nr 48 i 49) z Antiochii	59
4.6. Czy Konstantyna spodziewano się w Egipcie? Komentarz do papyrusów (<i>P. Oxy.</i> 1261 i <i>P. Oxy.</i> 1626) z Oksyryncha	67
4.7. Czy Felicjan, <i>comes Orientis</i> , był chrześcijaninem? Teoria Polymnii Athanassiadi i komentarz do ustępu XIII, 4 <i>Kroniki</i>	72
5. Rola Konstantyna w <i>Kronice</i> Malalasa	76
5.1. Dysproporcje w zawartości księgi XIII	76
5.2. Nieścisłości lub błędy w opisie Konstantyna	79
5.3. Inskrypcja na kościele katedralnym w Antiochii. Czy Malalas pomylił imiona Konstantyna i Konstancjusza w ustępie XIII, 17, w. 85–88?	81
5.4. Plutarch. Zarządca prowincji, zarządca diecezji czy radny miejski?	86
6. Podsumowanie	88

ROZDZIAŁ II

Flawiusz Dionizjusz a organizacja i przebieg synodu w Tyrze (335 r.) 93

1. Flawiusz Dionizjusz jako namiestnik Fenicji	93
2. Synod w Tyrze. Uwagi wstępne	97
3. Synodalne <i>who is who</i>	99
4. Kariera Flawiusza Dionizjusza i rola władz państwowych na synodzie w Tyrze	115

ROZDZIAŁ III

Między Arabią a Syrią. Podobne kariery Flawiusza Antoniusza Hieroklesa i Teodora 119

1. Namiestnicy Arabii	119
2. Namiestnicy Syrii <i>Coele</i>	126
3. Realia historyczne	130
4. Pochodzenie, wykształcenie, majątek i religia Flawiusza Antoniusza Hieroklesa	133

ROZDZIAŁ IV

Anatoliusz z Bejrutu. Syryjski epizod w długiej i zagadkowej karierze	137
1. W świetle konstytucji z <i>Kodeksu Teodozjusza</i>	138
2. Listy Libaniasza sugerujące namiestnictwo Syrii	140
3. Charakter oraz styl urzędowania	147
4. Listy dowodzące wpływu Anatoliusza, prefekta Illyrikum, na obsadę urzędów w Syrii	153
5. Współczesne interpretacje	155

ROZDZIAŁ V

Krótkie biografie, niepewne kariery (od połowy lat 50. do początku lat 60. IV w. n.e.)	165
1. Ku nowej liście namiestników Syrii? [Honorat, Dionizjusz, Gimnazjusz, Syderiusz]	166
2. Namiestnicy między cesarzem a lokalnymi elitami [Teofil, Nicencjusz, Sabinus, Tryfonian, Italicjanus]	185
Wnioski końcowe	217
Wykaz skrótów	225
Bibliografia	229
Źródła	229
Opracowania	239
Summary	257
Indeksy	265
Indeks osób	265
Indeks nazw geograficznych i etnicznych	272
Abstrakt	277
Abstract	278

Wstęp



I. Geografia administracyjna rzymskiej Syrii w zarysie

Zarządzanie Syrią było zadaniem dla ludzi wybitnych (*maioribus reservata provincia*)¹. Pisał o tym historyk Publiusz Korneliusz Tacyt w *Żywocie Agrykoli*, słynnego wodza z I w. n.e. Skala zwycięstw odnoszonych przez Agrykolę podczas walk w północnej Brytanii była tak duża, że cesarz Domicjan, obawiając się nadmiernej popularności utalentowanego dowódcy, odwołał go z wyspy, niejako na osłodę powierzając mu zarząd nad Syrią².

Prowincję o tej nazwie Rzymianie utworzyli w 63 r. p.n.e. Z początku obejmowała jedynie północno-zachodnią część kraju, macecznik zniszczonego właśnie państwa Seleukidów. Obszar Syrii znacznie powiększono w trakcie I stulecia n.e., likwidując tzw. państwa klienckie oraz zajmując szeroki pas ziem między wybrzeżem śródziemnomorskim a środkowym Eufratem, i między górami Taurusu a Damaszkiem. Do upadku republiki prowincją zarządzali namiestnicy z tytułem prokonsula (*proconsules*), rezydujący w Antiochii nad Orontesem, wyznaczani przez senat. Wraz z powstaniem cesarstwa, w 27 r. p.n.e. Syrię oddano w ręce propretorów, mianowanych osobiście przez cesarza (*legati Augusti pro praetore*).

¹ Tacyt, *Żywot Agrykoli*, 40.

² Tacyt, *Żywot Agrykoli*, 39.

Kolejnych zmian w układzie prowincji dokonano w roku 135 n.e., zaraz po stłumieniu żydowskiego powstania w Palestynie. Zlikwidowano wówczas prowincję Judeę (obejmującą Judeę, Samarię i Idumeę), a jej terytorium przyłączono do istniejącej już Syrii, tworząc jedną wielką prowincję Syrię Palestynę (*Syria Palaestina*). Zarząd nad nią powierzono, ponownie, legatom cesarskim z tytułem prokonsula, rezydującym w Antiochii³.

Syria Palestyna w pierwotnym kształcie przetrwała do połowy lat 90. II w. n.e. Wówczas wydzielono z niej dwie mniejsze jednostki: na północy – Syrię *Coele*, ze stolicą w Laodycei Nadmorskiej, a później, od ok. 200 r., ze stolicą w Antiochii nad Orontesem; oraz na południu – Syrię Fenicką (*Syria Phoenice*), ze stolicą w Tyrze. Granica między tymi prowincjami biegła od wybrzeża śródziemnomorskiego, w głąb kraju, aż po Eufrat, pozostawiając takie miasta jak Arados, Raphanea, Emesa, Damaszek i Palmyra po stronie Syrii Fenickiej (nazwa tej prowincji odnosiła się głównie do rozległego wnętrza kraju, nie do wybrzeża, i miała mylący charakter). Syrię *Coele* zarządzali cesarscy legaci z tytułem prokonsulów, Syrię Fenicką – propretorzy⁴.

³ M. S a r t r e, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e.–235 r. n.e.)*, tłum. S. R o ś c i c k i, Wrocław 1997, s. 19–58 oraz i d e m, *D'Alexandre à Zénobie. Histoire du Levant de IV^e avant J.-C. – III^e siècle ap. J.-C.*, Paris 2001, s. 449–453, 470–480, 553, 597.

O Syrii w epoce wczesnego cesarstwa, cf. także E. S. B o u c h i e r, *Syria as a Roman Province*, Oxford 1916; J. D o b i a š, *Dějiny římské provincie syrské*. t. I. *Do oddělení Judae od Syrie*, Praha 1924; E. H o n i g m a n n, *Syria*, [in:] *RE*, IVA, 1932, kol. 1622–1631; M. I. R o s t o v t z e f f, *La Syrie romaine*, *RH* 175, 1935, s. 1–40; P. H i t t i, *History of Syria. Including Lebanon and Palestine*, New York–London 1951, s. 72–95; B. L i f s h i t z, *Études sur l'histoire de la province romaine de Syrie*, [in:] *ANRW* 11.8, ed. H. T e m p o r i n i, Berlin–Nueva York 1977, s. 3–30; J.-P. R e y - C o q u a i s, *Syrie romaine, de Pompee à Diocletien*, *JRS* 68, 1978, s. 44–73; F. M i l l a r, *The Roman Near East 31 BC – AD 337*, Cambridge–London 1993; K. B u t c h e r, *Roman Syria and the Near East*, Los Angeles 2003.

Nt. geografii administracyjnej Syrii w I–III w. n.e., cf. M. V i t a l e, *Koinon Syrias. Priester, Gymnasiarchen und Metropoleis der Eparchien im kaiserzeitlichen Syrien*, Berlin 2013.

⁴ M. S a r t r e, *D'Alexandre à Zénobie...*, s. 614; F. M i l l a r, *The Roman Near...*, s. 121–122. Zachowano przy tym prowincję *Syria Palaestina*, ale jej terytorium ograniczono tylko do historycznej Judei.

Agrykola nie był zatem ani pierwszym, ani ostatnim w długim korowodzie wybitnych Rzymian zarządzających Syrią w czasach wczesnego cesarstwa. Oddalona od Rzymu, gęsto zurbanizowana i zamożna, a z racji bliskiego sąsiedztwa imperium Partów, obsadzona na stałe kilkoma legionami, wymagała Syria zarządców dobrze wyselekcjonowanych, potrafiących zadbać o rzymskie interesy na całym Bliskim Wschodzie⁵.

Znaczenie Syrii w okresie późnego antyku wzrosło jeszcze bardziej. Po pierwsze, pod względem strategicznym. Po upadku państwa Partów, w latach 30 III w. n.e., ich miejsce zajęli Persowie, rządzeni przez ambitnych królów z dynastii Sasanidów. Walcząc o dominację nad Bliskim Wschodem, Persowie z jeszcze większym impetem, aniżeli ich poprzednicy, wielokrotnie atakowali Syrię. Rzymianie bronili swojej ziemi oraz atakowali wroga na jego ziemi, organizując – najczęściej z terytorium Syrii – szereg ekspedycji przeciwko państwu perskiemu. Po drugie dlatego, że wraz z reorganizacją życia politycznego oraz głębokimi przemianami ustrojowymi, wzrosło znaczenie największego miasta Syrii, Antiochii nad Orontesem. Pełniło ono rolę stołeczną, gdyż rezydowali tu, krócej lub dłużej, niemal wszyscy władcy rzymscy, od Dioklecjana zaczynając, a na Walensie (364–378) kończąc. Było stolicą prowincji oraz diecezji, siedzibą ważnego patriarchatu, znajdowały się tu państwowe warsztaty produkujące uzbrojenie oraz cesarska mennica. A przy tym wszystkim była Antiochia kilkusettyśieczną metropolią, jedną z najludniejszych w całym imperium⁶.

⁵ Dość powiedzieć, że namiestnictwo pełnił tu sam Marek Licyniusz Krassus (54–53 p.n.e.), zwycięzca nad Spartakusem, triumwir z roku 60 p.n.e.; Marek Wipsaniusz Agryppa (23–13 p.n.e.), autor zwycięstwa pod Akcjum, zdobywca Kantabrii, bliski doradca Oktawiana Augusta; Gnejusz Domicjusz Korbulon (60–63 n.e.), pogromca Germanów i Partów, zdobywca Armenii; Marek Ulpiusz Trajan Starszy (73–78 n.e.), zasłużony w pacyfikacji wielkiego powstania w Judei, ojciec przyszłego cesarza Trajana; Publiusz Eliusz Hadrian (117 n.e.), doświadczony w wojnach dackich, uczestnik wielkiej wyprawy Trajana na Partię, w końcu – cesarz; Awidiusz Kasjusz (164 n.e.), pogromca Partów, zdobywca Ktezyfontu. Lista namiestników Syrii, od założenia prowincji do końca III w. n.e., z podsumowaniem wcześniejszych badań prozopograficznych, cf. J.-P. R e y - C o q u a i s, *Syrie romaine...*, s. 62–67. Szczegółowe biogramy, cf. G. A. H a r r e r, *Studies in the History of the Roman Province of Syria*, Princeton 1915, s. 11–71 oraz przede wszystkim E. D ą b r o w a, *Governors of Roman Syria. From Augustus to Septimius Severus*, Bonn 1998.

⁶ Cf. G. D o w n e y, *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton 1961, s. 317–410 (Antiochia od Dioklecjana do Walensa);

Niestety, zmiany w geografii administracyjnej Syrii pierwszej połowy IV w. n.e. znamy bardzo słabo, a szczególnie niejasna pozostaje chronologia powstawania nowych prowincji w tym regionie.

Syria Fenicka została podzielona na dwie mniejsze prowincje: Augustę Libańską (*Augusta Libanensis*), ze stolicą w Damaszku, oraz Fenicję (*Phoenice*), ze stolicą w Tyrze⁷. Pierwsza obejmowała południe kraju, ale bez dostępu do wybrzeża, druga zajmowała nadmorski obszar historycznej Fenicji. Augusta Libańska pojawia się po raz pierwszy w urzędowym wykazie prowincji, na tzw. Liście z Werony (*Laterculus Veronensis*, ok. 314 r.), co może oznaczać, że powstała za Dioklecjana (284–305). Prawdopodobnie nie przetrwała długo: na liście biskupów uczestniczących w soborze w Nicei (325 r.) oraz w *Dziejach* Ammiana Marcellina (opisują lata 353–378) wymienia się już tylko Fenicję (*Phoenice*). Natomiast w późniejszym wykazie urzędów państwowych (*Notitia Dignitatum*, IV/V w.⁸), znowu są dwie prowincje: Fenicja (*Phoenice*) oraz Fenicja Libańska (*Phoenice Libanensis*)⁹. Z tego samego źródła wiadomo, że Fenicją

J.H.W.G. Liebeschuetz, *Antioch. City and Imperial Administration in the Later Roman Empire*, Oxford 1972, s. 100–118 (siedziba urzędów).

⁷ Brak źródeł, które bezsprzecznie potwierdzą stołeczną rolę tego miasta w IV w. Jednak Tyr był stolicą Syrii Fenickiej za rządów Justyniana (527–565), co pozwala przypuszczać, że stolicą tej prowincji był także w trakcie IV stulecia, cf. *Synekdēmos*, s. 40; *Opis świata rzymskiego*, s. 66.

⁸ Nt. datacji *Notitia Dignitatum*, cf. J. Wiewirowski, *Kolorystyka szczegółów geograficznych w Notitia Dignitatum pars orientis według rękopisów Oxoniensis Canonicianus misc. 378 i Monacensis Latinus 10291*, VP 70, 2018, s. 355, przyp. 2.

⁹ *Laterculus Veronensis*, s. 247; Ammian Marcellin, XIV, 8, 9–10; *Notitia Dignitatum, Orient*, I, 60 (Phoenice) i I, 89 (Phoenice Libani). Lista z Werony przetrwała na jednym, uszkodzonym i dość późnym (VII w. n.e.) rękopisie, stąd też trudności z jej datowaniem oraz interpretacją, cf. J.B. Bury, *Provincial list of Verona*, JRS 13, 1923, s. 127–151; A.H.M. Jones, *The Date and the Value of the Verona List*, JRS 44, 1954, s. 21–29; C. Zuckerman, *Sur la Liste de Vérone et la province de Grande Arménie. La division de l'empire et la date de création de diocèses*, TM 14, 2002, s. 617–637; wykaz wszystkich prowincji wymienionych na Liście z Werony, wraz z analizą chronologii ich utworzenia oraz nazewnictwa, cf. T.D. Barnes, *The New Empire of Diocletian and Constantine*, Cambridge–London 1982, s. 201–208; Dyskusję nt. daty utworzenia Augusty Libańskiej podsumowuje J.-P. Rey-Couquais, *Syrie romaine...*, s. 62 (przyp. 249); cf. także Ph. Fremant, *Phoenice, Phoenice Libani, and Augusta Libanensis*, [in:] *ODLA*, s. 1190.

zarządzali namiestnicy z wysokim tytułem konsulara (*consularis*), natomiast Fenicją Libańską – namiestnik z najniższym tytułem prezesa (*praeses*)¹⁰.

Ze wschodnich rubieży Syrii *Coele* wydzielono prowincję Eufratenzję (*Euphratensia*), leżącą nad zachodnim brzegiem Eufratu, ze stolicą w Hierapolu. I tym razem o Eufratenzji po raz pierwszy informuje tzw. Lista z Werony, co, jak uprzednio, może być dowodem na utworzenie tej prowincji przez Dioklecjana. Według Malalasa uczynił to jednak Konstantyn I (306–337: jeśli tak, to chyba po roku 325, bo biskupów z tej prowincji nie ma na liście uczestników soboru w Nicei), ale są jeszcze przesłanki, by powstanie Eufratenzji przesunąć na rządy Konstancjusza II (337–361). Według *Notitia Dignitatum* prowincją zarządzał *praeses*. Eufratenzja istniała na pewno jeszcze za panowania Justyniana II (527–565)¹¹.

Syria *Coele* otrzymała nowe, mniejsze terytorium; zajmowała odtąd (zapewne od Dioklecjana, skoro nazwa tej prowincji także widnieje na Liście z Werony) północno-zachodnią część kraju. W *Notitia Dignitatum* namiestnicy tej prowincji noszą tytuł konsularów (*consularis Syriae*)¹². To właśnie ta prowincja, jak żadna inna w Syrii, miała dla Rzymian szczególne znaczenie. Stolica znajdowała się w Antiochii nad Orontesem, na wybrzeżu leżały dwa ważne porty: w Laodycei Nadmorskiej oraz w Seleucii Pierii; wewnątrz kraju największym miastem była Beroa (Aleppo), a jeszcze na wschód od niej było Chalcis, miasto garnizonowe, strzegące tzw. limesu chalkidyckiego. Pomijając walory gospodarcze miast (silne ośrodki rzemieślnicze i handlowe), także wieś należała do szczególnie urodzajnych, a takie regiony jak dolina rzeki Amuk oraz północna część doliny Orontesu (doliny Bekaa) uważano za najżyźniejsze miejsca na całym Bliskim Wschodzie. Na mapie administracyjnej Syria *Coele* była jednostką trwałą i stabilną; przestała istnieć dopiero za rządów Teodozjusza II,

Z połowy V w. n.e. pochodzi jeszcze jeden spis prowincji, tzw. *Laterculus Polemii Silvii* (s. 258–259), w którym wymienia się: *Siria Coele, in qua est Antiochia; Eufratesia, Siria Phoenice* oraz (*Siria*) *Palestina*.

¹⁰ Nt. tytułów i rang namiestników prowincji, cf. wstęp, rozdział 3, pkt. 1.

¹¹ Nt. okoliczności utworzenia Eufratenzji, szerzej cf. rozdział 1, pkt. 3.

¹² *Notitia Dignitatum*, Orient, I, 62.

kiedy to (prawdopodobnie w latach 413–417) została przekształcona w dwie mniejsze prowincje: Syrię Pierwszą oraz Syrię Drugą¹³. Historyczne znaczenie Syrii *Coele*, a także fakt, iż zdecydowana większość informacji źródłowych dotyczy tej właśnie prowincji, zadecydowały o tematycznym ograniczeniu mojej książki do namiestników tej prowincji.

2. Przegląd źródeł

Bardzo trafnie zauważyła Danielle Sloomer, autorka najnowszej, i według mojej wiedzy jedynej, monografii poświęconej namiestnikom prowincji w epoce późnego cesarstwa rzymskiego: *There is no single ancient source that discusses the subject of 'governor', his position, and his obligations at length*¹⁴. Nie oznacza to jednak, że źródeł brakuje – jest wręcz odwrotnie. W niniejszej książce wykorzystuję teksty retoryczne, apologetyczne, brewiaria historii rzymskiej, historie Kościoła, kroniki bizantyńskie, teksty normatywne świeckie oraz kościelne, ale także dokumenty papirusowe oraz zabytki numizmatyczne, wreszcie inskrypcje. Naturalnie, każda kategoria z osobna, a tym bardziej wszystkie razem wzięte, stanowią materię tak obszerną – i w większości dobrze omówioną w polskiej literaturze naukowej – że ich przekrojowa prezentacja we wstępie wydaje mi się chybionym pomysłem¹⁵. Muszę jednak podkreślić specyficzne cechy tego zbioru, ważne w kontekście moich własnych badań.

¹³ J. Balty, *Sur la date de création de la Syria Secunda*, *Sy* 57.2/4, 1980, s. 465–481. Cf. także O. Nicolson, Ph. Freeman, *Syria Prima [Coele] and Syria Secunda [Salutaris]*, [in:] *ODLA*, s. 1443.

¹⁴ D. Sloomer, *The Governor and his Subjects in the Later Roman Empire*, Leiden–Boston 2006, s. 16.

¹⁵ Cf. P. Janiszewski, *Historiografia późnego antyku (koniec III–połowa VII w.)*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III. *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. E. Wiprzycka, Warszawa 1999, s. 7–220. Podsumowanie źródeł (i literatury) dla lat 337–361 n.e., cf. *La legislazione di Costantino II, Costanzo II et Costante (337–361)*, a cura di P. O. Cuneo, Milan 1997, s. XV–XXIII. O źródłach do historii administracyjnej w epoce późnego antyku pisałem także w P. Filipczak,

Nie wszystkie wymienione wyżej kategorie źródeł wykorzystywałem w takim samym zakresie. Gros informacji dostarczają źródła literackie, a nad nimi wszystkimi wyraźnie dominuje *Kronika* Jana Malalasa (rdzeń tej części książki, która dotyczy czasów Konstantyna) oraz korespondencja Libaniasza (o kluczowym znaczeniu dla czasów Konstancjusza II). Biogramy obu pisarzy – w ogólnych zarysach – znamy dość dobrze¹⁶. Obu autorów łączy wspólne, antiocheńskie pochodzenie. Obaj interesowali się historią oraz teraźniejszością Antiochii, także ludźmi zarządzającymi miastem i regionem, czyniąc Antiochię i antiocheńczyków ważnym motywem swojej twórczości. To tłumaczy kluczowe znaczenie obu autorów dla mojej książki, ale nie daje gwarancji ich rzetelności. Od tej strony obaj stanowią duże wyzwanie dla współczesnej nauki, choć z całkowicie odmiennych powodów. Libanisz (ok. 313–393 n.e.) pisał o namiestnikach, których albo znał osobiście, albo osobiście doświadczył ich rządów. Dla Malalasa

An Introduction to Byzantine Administration in the Syro-Palestine on the eve of the Arab conquest, Łódź 2015, s. xv–xvii.

¹⁶ Nt. Libaniasza: P. J a n i s z e w s k i, *Libanios [I], (Λιβάνιος)*, [in:] *SRG*, s. 290–294. Tu również obszerne zestawienie literatury przedmiotu, doprowadzone do 2008 r.; z późniejszych publikacji trzeba wymienić przede wszystkim: R. C r i b i o r e, *Libanios the Sophist. Rhetoric, Reality and Religion in the Fourth century*, New York 2013 oraz *Libanios. A Critical Introduction*, ed. L. V a n H o o f, Cambridge 2014; ogólniej nt. życia Libaniasza, cf. *Progymnasmata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie*, oprac., przekł. i kom. H. P o d b i e l s k i, Lublin 2013, s. 291–299 oraz C. S h e p a r d s o n, *Controlling Contested Places. Late Antique Antioch and the Spatial Politics of Religious Controversies*, Berkeley–London 2014, s. 35–50.

Najstarszą literaturę nt. Malalasa charakteryzuje H. H u n g e r, *Die hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, vol. I, München 1978, s. 319–326. Z późniejszych opracowań trzeba wymienić poświęcone temu autorowi prace zbiorowe: *Studies in John Malalas*, ed. by E. J e f f r e y s, B. C r o k e, R. S c o t t, Sydney 1990 (reprint: Leiden–Boston 2017); *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*. t. I, éd. J. B e a u c a m p, S. A g u s t a - B o u l a r o t, A.-M. B e r n a r d i, B. C a b o u r e t, E. C a i r e, Paris 2004; *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*. t. II, éd. S. A g u s t a - B o u l a r o t, J. B e a u c a m p, A.-M. B e r n a r d i, E. C a i r e, Paris 2006; *Die Weltchronik des Johannes Malalas. Autor–Werk–Überlieferung*, hrsg. M. M e i e r, Ch. R a d t k i, F. S c h u l t z, Stuttgart 2016.

W skondensowanej formie: M. K o k o s z k o, *Malalas, autor i jego dzieło*, SH 40, 1997, s. 3–17; P. J a n i s z e w s k i, *Historiografia późnego antyku...*, [in:] *Vademecum...*, s. 172–175.

(ok. 491–ok. 578 n.e.) namiestnicy czasów Konstantyna i Konstancjusza stanowili odległą przeszłość, opisywaną za pośrednictwem wcześniejszych źródeł. Problem wiarygodności Libaniasza będzie zatem związany ze sposobem, w jaki retor opisywał współczesną mu rzeczywistość, natomiast „problem Malalasa” będzie wynikał w pierwszym rzędzie ze sposobu wykorzystania przez niego innych źródeł (oraz, oczywiście, z jakości tychże). Rozpatrzmy owe kwestie osobno dla każdego z naszych autorów.

Od dawna dyskutuje się na temat wiarygodności korespondencji, czy nawet szerzej – całej twórczości Libaniasza; nad odszukaniem nielinearnej, nazbyt słabo widocznej granicy między retorycznym konwenansem, literacką fikcją a rzeczywistością prawdziwą, historyczną. Na pewno od pierwszych, jeszcze oświeceniowych poglądów, sygnowanych nazwiskami Richarda Bentleya i Edwarda Gibbona¹⁷, wyraźnie i niemal w całości dezawuujących Libaniaszową twórczość (wpisując ją w rzekomą dekadencję epoki schyłku antyku), należy się jednoznacznie zdystansować. Wyważone oceny, oparte nie na uprzedzeniach, ale na głębokiej analizie filologicznej i historycznej, pojawiły się w bardzo ważnych, cytowanych do dziś, monografiach dziewiętnastowiecznych historyków niemieckich: Gottloba Reinholda Sievers¹⁸ oraz Otto Seecka¹⁹. Wreszcie, dorobek badaczy z XX i XXI wieku (przede wszystkim: Alfred Francis Norman²⁰, Scott Bradbury²¹,

¹⁷ Bentley, angielski erudyta, filolog, jeden z autorów oksfordzkiego wydania *Kroniki Malalasa* (1691) pisał o listach Libaniasza bez ogródek: *wskutek ich pustoty i martwoty czuje się, jakby się toczyło rozmowę z pedantycznym marzycielem, opartym łokciem o swe biurko* (E. G i b b o n, *Zmierzch cesarstwa rzymskiego*, t. II, tłum. Z. K i e r s z y s, Warszawa 1995, s. 439, przyp. 26). Sam Gibbon miał stanowisko odrobinę bardziej stonowane, wyraźnie krytyczne względem mów, nieco bardziej przychylne, wobec Libaniaszowych listów: *przeważnie są to czcze i błahe utwory krasomówcy uprawiającego sztukę słowa, wytwory umysłu samotnego badacza, który nie bacząc na swoich współczesnych nieustannie przebywał duchem na wojnie trojańskiej i w ateńskiej Rzeczypospolitej (...) czasem schodził ze swojego urojonego piedestału, utrzymywał rozliczną, wypracowaną korespondencję*, cf. E. G i b b o n, *Zmierzch...*, t. II, s. 316).

¹⁸ G. R. S i e v e r s, *Das Leben des Libanius*, Berlin 1868.

¹⁹ O. S e e c k, *Das Briefe des Libanius*, Leipzig 1906.

²⁰ L i b a n i u s. *Autobiography and Selected Letters*, vol. I–II, ed., transl. A. F. N o r m a n, Cambridge (Mass.) 1992.

²¹ *Selected Letters of Libanius from the Age of Constantius and Julian*, transl., introd. S. B r a d b u r y, Liverpool 2004.

Bernadette Cabouret²², Raffaella Cribiore²³ oraz Lieve Van Hoof²⁴) wskazuje na bardziej zniuansowany, w poważnym stopniu prawdziwy, obraz stosunków społecznych, religijnych czy politycznych, wyłaniających się z korespondencji Libaniasza.

Wiarygodność historyczna przekazu Libaniasza wiąże się z konwencją literacką jego listów. Libaniasz podzielał stare, pamiętające jeszcze II w. p.n.e., greckie teorie na temat listu – prawdziwego utworu literackiego, będącego dowodem przyjaźni między korespondentami, traktowanego jako podarunek przekazywany między osobami o tej samej pajdei, dzielącymi ten sam system klasycznych wartości²⁵. Według antycznego wzorca tekst miał być zarówno klarowny w przekazie, jak i piękny w charakterze, osiągając harmonię między meritum a stylem²⁶. Libaniasz, jak zauważa Cabouret, znacznie wykroczył poza tę konwencję, chwając proporcjami – stylistyka jego korespondencji, nasycona literackimi aluzjami, w każdym miejscu jest wyczelowana, a cały tekst niezwykle wyszukany. Treść listów, otrzymywanych oraz wysyłanych przez Libaniasza, była przez niego streszczana albo po prostu odczytywana na głos w zaprzyjaźnionym towarzystwie. Bywali tu prawdziwi koneserzy dobrego stylu i figur retorycznych. O trudnych tematach, szczególnie politycznych czy religijnych, albo o animozjach personalnych raczej nie pisano wprost, zdając sobie sprawę z tego, że odczytanie listu w towarzystwie równa się w zasadzie z jego upublicznieniem. To kolejny powód dbałości Libaniasza o zachowanie nie tylko wszelkich konwenansów, grzeczności

²² *Lettres aux hommes des son temps. Libanius. Lettres choisies*, trad., comm. B. Cabouret, Paris 2000.

²³ R. Cribiore, *Libanius the Sophist...*

²⁴ L. Van Hoof, *The Letter Collection of Libanius of Antioch*, [in:] *Late Antique Letter Collections: A Critical Introduction and Reference Guide*, eds. C. Sogno, B. Storin, E. Watts, Berkeley 2017, s. 113–130.

²⁵ Widać wpływ dzieła *O stylu*, przypisywanego Demetriuszowi z Faleronu (IV/III w. p.n.e., cf. *Libanius. Autobiography and Selected Letters...*, vol. I, s. 19–20; *Libanios. Lettres aux hommes...*, s. 18–19), datowanego jednak, choć nie bez wątpliwości, na II wiek p.n.e., cf. D. C. Innes, *Introduction*, [in:] *Aristotle, Poetics; Longinus, On the Sublime; Demetrius, On Style*, transl. S. Halliwell, W. Hamilton Fyfe, D. C. Innes, W. Rh. Roberts, rev. D. A. Russell, Cambridge 1995, s. 313.

²⁶ Cf. Hermogenes, *O postaciach stylu*, *passim*, szczególnie I, 2 i I, 4.

i kurtuazji, właściwych epistolografii, ale także o literacką wyborność samego tekstu²⁷. Jednocześnie celem listu była pochwała, i to (bardzo często) podwójna – zarówno adresata, od którego Libaniusz oczekiwał jakiejś przysługi, jak i osoby, w sprawie której retor zwracał się do adresata albo którą mu rekomendował. List zatem podlegał cechom utworów pochwalnych, tzw. enkomionów, głęboko zakorzenionych w literaturze greckiej. W tego rodzaju literaturze występował pewien standardowy zestaw cech dobrego urzędnika lub władcy, który miał być sprawiedliwy, uczciwy (nieprzekupny) oraz łagodny, a wszystkie te cnoty miały z kolei wynikać z pajdei, czyli klasycznego wychowania oraz wykształcenia²⁸.

Jednak to, co było wymogiem i znacznikiem wysokiej kultury literackiej u schyłku antyku, dla współczesnego czytelnika stanowi nie lada wyzwanie. Fakty i osoby, właściwe cele listu, pozostają zawoalowane. Właściwe odczytanie zakodowanych retorycznymi manierami treści, choćby zidentyfikowanie postaci przedstawionych jedynie zaimkami osobowymi albo określenie ich aktywności, opisanej jakimś jednym ogólnym, wieloznacznym czasownikiem, często graniczy z cudem. W takim przypadku jeden list nigdy nie może być traktowany jako jedno samodzielne, oderwane od innych, źródło. Należy go weryfikować kolejnym, a ten z kolei następnym i jeszcze następnym listem. W ten sposób zebrane razem – wyselekcjonowane według kryterium tego, kto był ich adresatem – tworzą jakby teczki osobowe, swego rodzaju dossier ludzi, znajdujących

²⁷ Libanius. *Autobiography and Selected Letters...*, transl. A. F. Norman, vol. I, s. 20–21; *Libanios. Lettres...*, trad. B. Cabouret, s. 19–21; *Selected Letters...*, transl., introd., S. Bradbury, s. 19–20.

²⁸ B. Cabouret, *Le gouverneur au temps de Libanios. Image et réalité*, Pa 60, 2002, s. 191–204. O przywiązaniu Libaniasza do starych wzorów cf. B. Schouler, *La tradition hellénique chez Libanios*, vol. I–II, Paris–Lille 1984. Pochwała – enkomion (obok nagany – psogosu) stanowiła stały element nauki retoryki, obecny w zachowanych do dziś próbnych ćwiczeniach retorycznych (progymnasmatach) autorstwa Teona z Aleksandrii (I w. n.e., cf. Teon, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, 9, s. 103–106), Hermogenesa z Tarsu (III w. n.e., cf. Hermogenes, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, 7, s. 70–73 [Lublin 2012 = *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, 7, s. 158–161 [Lublin 2013]]) oraz samego Libaniasza (cf. Libanius, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, 8, s. 403–438). Libaniusz przyjął pewien schemat enkomionu, zawierający, w przypadku pochwały człowieka, m.in. pochwałę jego rodziny, kraju, wychowania i wykształcenia, umiejętności, pozytywnych cech charakteru i osiągnięć (cf. *Progymnasmata. Greckie ćwiczenia retoryczne...*, s. 403–404).

się w szerokim kręgu odbiorców retora²⁹. Uzyskany w ten sposób obraz albo bywa na tyle ostry, że widać w nim sylwetkę człowieka z całą jego karierą zawodową, życiem osobistym lub nawet cechami charakteru, albo – to chyba częstszy przypadek – obraz wciąż pozostaje zamazany, albo lepiej – jak to ujęła Cabouret – jest on podwójny: schematyczny, wypracowany przez tradycję, i zarazem historyczny, obfitujący w detale³⁰. Cabouret wyraźnie podkreśla, że tam, gdzie portrety Libaniusza można weryfikować innymi źródłami – sama wykorzystuje inskrypcje oraz epigramy – tam cechy podnoszone przez retora znajdują potwierdzenie³¹. Jeśli jednak źródeł zewnętrznych nie ma, objaśniających zawiłości i dwuznaczności w sposób wiarygodny, pozostajemy wobec nich właściwie bezradni. Nie pozostaje nic innego, jak pokorny powrót do Libaniuszowego listu, któremu raz jeszcze postawić trzeba te same pytania, szukając nowych odpowiedzi, nowych interpretacji starych wątpliwości. Nie ma co ukrywać, że tego rodzaju dochodzenia musiałem stosować nader często w ostatnim rozdziale tej książki.

²⁹ Zachowana kolekcja obejmuje w sumie 1544 listy, pisane przez 15 lat (między 355 a 365 i od 388 do 393 r., przy czym z tego pierwszego okresu zachowało się około 1250, a z drugiego – mniej więcej 270 listów). Listy sporządzano w dwóch kopiach, z których jedna zostawała w osobistym archiwum Libaniusza – te właśnie przetrwały – druga natomiast trafiała do adresata. Przerwę w pisaniu tłumaczyć należy, najpewniej, względami bezpieczeństwa. Libaniusz, jawny i gorliwy poganin, zaprzestał przechowywania kopii, kiedy – pod rządami cesarzy wyraźnie nieprzychylnych pogaństwu – uznał to za zbyt niebezpieczne. Listy, poukładane w kolejności chronologicznej w teczki, zostały najprawdopodobniej opublikowane już po śmierci Libaniusza przez jakiegoś anonimowego konesera, może wykonawcę testamentu retora.

Zdecydowana większość przetrwała w trzech rękopisach (*Vaticanus Graecus* 83; *Vaticanus Graecus* 85; *Vossianus Leidensis Graecus* 77), ale najpełniejsza kolekcja (1566 z czego 1528 zidentyfikowanych jako autentyczne) znajduje się w *Vaticanus Graecus* 83, datowanym orientacyjnie na XI w. Owe trzy rękopisy posiadały wspólne źródło, bowiem listy są w nich uporządkowane w ten sam chronologiczny sposób, cf. *Libanii Opera*, vol. IX, ed. R. F o e r s t e r, Lipsiae 1922 (reprint Hildesheim 1963), s. 49–244 (*Prolegomena ad epistulas*); w wersji skróconej: *Libanius. Autobiography and Selected Letters...*, transl. A. F. N o r m a n, vol. I, s. 35–43; *Libanios. Lettres...*, trad. B. C a b o u r e t, s. 16–17; *Selected Letters of Libanius...* transl. S. B r a d b u r y, s. 19–23; L. V a n H o o f, *The Letter Collection...*, s. 116–122.

³⁰ B. C a b o u r e t, *Le gouverneur...*, s. 191 i 200.

³¹ *Ibidem*, s. 195–196.

Kronika Malalasa dzieli się na XVIII ksiąg³², a interesującym nas czasem Konstantyna Wielkiego oraz jego następców (do Teodozjusza I Wielkiego włącznie) poświęcona jest księga XIII. Nie ulega wątpliwości, że ta część *Kroniki* – od księgi I aż do XVIII, 76 – powstała w Antiochii. Opowiada o dziejach świata od stworzenia do roku 532, z wyraźnej antiocheńskiej perspektywy, poświęcając szczególnie wiele miejsca właśnie sprawom Antiochii. I w tym mieście została po raz pierwszy opublikowana nieco po roku 532. Drugą wersję Malalas napisał w Konstantynopolu, w latach 60. i 70. VI w., zawierając w niej opis wydarzeń od początku świata do roku ok. 565 (albo do lat 573/573). W tym nowym fragmencie (obejmującym lata od ok. 526 do 565 lub 573/574) Antiochia znajduje się już na marginesie zainteresowań kronikarza (albo jego kopistów, bo sprawa autorstwa tej najpóźniejszej partii *Kroniki* budzi wątpliwości), skupionego tym razem na sprawach konstantynopolitańskich.

Opisując niektóre wydarzenia z IV wieku n.e., Malalas wymienia z imienia kilku autorów, od których czerpał informacje. Przy okolicznościach śmierci Konstantyna (337 n.e.) powołuje się na kronikarza Nestoriana, natomiast w związku z wyprawą na Persję (363 r.) pojawiają się imiona: Eutropiusza, Eutychiana oraz Magnusa z Karrów. Zakłada się jednakże, iż głównym źródłem, na którym oparł się Malalas przy opisie dziejów rzymskich, od Oktawiana do Konstantyna (a może i dalej, aż do końca wieku IV), była – zaginiona dziś – kronika niejakiego Domninososa. Nic pewnego na jej temat nie wiemy; niektórzy znawcy Malalasa sugerują jednak, że korzystał on z jakiegoś źródła rodzimego, antiocheńskiego, i że owym źródłem mogła być właśnie kronika Domninososa. Miała to być kronika miejska, opisująca co prawda dzieje powszechne, ale ze znacznym wkładem informacji o charakterze lokalnym. Przyjmuje się także, że Malalas korzystał z utworu typu patria, swego rodzaju przewodnika (periegezy) po ciekawych miejscach w Antiochii, spisującego także różne podania

³² Używam tu zwyczajowego tytułu, mając pełną świadomość toczącej się dyskusji na temat gatunku, które reprezentuje dzieło Malalasa, ostatnio kategoryzowane nawet jako breviarium, cf. R.W. Burgess, M. Kulikowski, *The Historiographical Position of John Malalas. Genre in Late Antiquity and the Byzantine Middle Ages*, [in:] *Die Weltchronik des Johannes Malalas...*, s. 93–117.

i ciekawostki na jej temat. Owa patria antiocheńska albo była samodzielnym źródłem (tak jak przetrwała do dziś Patria Konstantynopola), albo wchodziła w skład jakiejś kroniki miejskiej. Zakłada się poza tym, że pracując w administracji cesarskiej, prawdopodobnie w urzędzie namiestnika diecezji Wschodu (*comes Orientis*), Malalas miał dostęp do różnorodnej dokumentacji, znajdującej się w archiwum tego urzędu. Pochodzące stąd pisma miały być bazą dla opisu niektórych wydarzeń z dziejów Antiochii i jej regionu³³.

Z powyższego wynika, że na temat źródeł wykorzystywanych przez Malalasa do opisu rządów Konstantyna I i Konstancjusza II, nic pewnego nie wiadomo. Sam Malalas, przy opisie interesujących nas postaci, przede wszystkim namiestnika Syrii Plutarcha, nie powołuje się na żadnego konkretnego autora lub dzieło. Siłą rzeczy, weryfikacja tych fragmentów *Kroniki* musi się opierać na źródłach „zewnętrznych” – nie tych, z których Malalas miał korzystać (skoro nie znamy ani kroniki Domninosy, ani patrii antiocheńskiej, ani dokumentów z urzędu komesa Wschodu), ale tych, które opisywały czasy Konstantyna I, powstały albo przed Malalase, albo po nim i przetrwały do dziś. Repertuar takich źródeł jest dość szeroki, bowiem panowanie Konstantyna Wielkiego, pierwszego chrześcijańskiego władcy imperium rzymskiego, cieszyło się, co zrozumiałe, zainteresowaniem starożytnych i bizantyńskich autorów.

Konstancjusz II nie miał już tyle szczęścia. Był gorliwym chrześcijaninem, ale postawił na arianizm (wytępiony do schyłku IV w.), co nie

³³ Nt. źródeł Malalasa podstawowym opracowaniem wciąż pozostaje P.H. B o u r i e r, *Über die Quellen der ersten vierzehn Bücher des Joannes Malalas*, Augsburg 1899, ale cf. także A.S. G r a f v o n S t a u f f e n b e r g, *Die römische Kaisergeschichte bei Malalas*, Stuttgart 1931; E. J e f f r e y s, *Malalas' Sources*, [in:] *Studies in John Malalas*, ed. by E. J e f f r e y s, B. C r o k e, R. S c o t t, Sydney 1990, s. 167–217; i d e m, *The Beginning of Byzantine Historiography: John Malalas*, [in:] *Greek and Roman Historiography in Late Antiquity, Fourth to Sixth Century*, ed. G. M a r a s c o, Leiden 2003, s. 497–527; także P. J a n i s z e w s k i, *The Missing Link. Greek Pagan Historiography in the Second Half of the Third Century and in the Fourth Century AD*, Warsaw 2006, s. 265–266 (nt. Patrii Konstantynopola), s. 282–291 (nt. Domninosy). Dzięki uprzejmości p. Krzysztofa Hilmana oraz p. Rafała Kosińskiego korzystałem także z nieopublikowanej pracy doktorskiej – K. H i l m a n, *Źródła oraz ich interpretacja w pierwszych dziewięciu księgach Kroniki Jana Malalasa*, Kraków 2014.

przysporzyło mu sympatii wielu późniejszych twórców, i to bez względu na ich własną teologiczną orientację (u Malalasa można się dopatrzeć sympatii monofizycznych oraz chalcedońskich)³⁴. Nic zatem dziwnego, że długie, dwudziestoczeroletnie rządy Konstancjusza II w *Kronice* Malalasa nie zajmują wiele miejsca.

Poza źródłami literackimi w książce znalazły się także źródła normatywne, epigraficzne oraz papirusowe. Te ostatnie wykorzystuję marginalnie (dlatego pominię je w tym miejscu³⁵), jedynie przy weryfikowaniu przekazu Malalasa. Natomiast paru słów komentarza, pod kątem tej książki, wymagają konstytucje cesarskie oraz inskrypcje. Nie jest ich dużo. Do namiestników Syrii *Coele (consularis Syriae)* zaadresowano zaledwie cztery (a przynajmniej tyle znalazło się w *Kodeksie Teodozjusza* i *Kodeksie Justyniana*) konstytucje cesarskie (i to w skali całego IV stulecia)³⁶; tyle samo trafiło do namiestników sąsiedniej Fenicji (*praesides Phoenice*)³⁷. Nawet do rezydujących w Antiochii namiestników diecezji (*comites Orientis*), zdecydowanie wyższych rangą, skierowano w sumie

³⁴ Wyczerpujące omówienie źródeł dotyczących panowania Konstancjusza II, cf. Ch. Vo gl e r, *Constance II et l'administration impériale*, Strasbourg 1979, s. 12–28 (administracyjne i prawnicze), 29–46 (historyczne), 73–76 (papirologiczne i epigraficzne) oraz M. D i M a i o, *The Antiochene Connection: Zonaras, Ammianus Marcellinus, and John of Antioch on the Reigns of the Emperors Constantius II and Julian*, B 50, 1980, s. 158–185 oraz M. D i M a i o Jr., *Smoke in the Wind: Zonaras' Use of Philostorgius, Zosimus, John of Antioch, and John of Rhodes in his Narrative on the Neo-Flavian Emperors*, B 58, 1988, s. 230–255.

Nt. orientacji teologicznych Malalasa, cf. F.N. A l p i, *L'orientation christologique des livres XVI et XVII de Malalas: les règnes d'Anastase (491–518) et de Justin I^{er} (518–527)*, [in:] *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. II, éd. S. A g u s t a - B o u l a r o t, J. B e a u c a m p, A.-M. B e r n a r d i, E. C a i r e, Paris 2006, s. 227–242.

³⁵ Przegląd tego rodzaju źródeł, cf. T. D e r d a, *Papirologia*, [in:] *Vademecum...*, s. 417–489.

³⁶ *Kodeks Teodozjusza* XI, 36, 7 (z 9 XII 344 do Hieroklesa); X, 1, 6 (z 24 IV 348 do Hieroklesa); XI, 36, 8 (z 3 III 347 do Teodora); VIII, 4, 11 (z 2 X 365 lub 368 lub 370 do Festusa), cf. także *Theodosiani Libri XVI cum constitutionibus Sirmondianis*, ed. Th. M o m m s e n, Berolini 1905, vol. I. *Prolegomena*, s. CCI.

³⁷ *Kodeks Justyniana* II, 57, 1 (z 23 I 342 do Marcellinusa); *Kodeks Teodozjusza* XII, 1, 52 (3 IX 362 do Juliana); XIII, 1, 9 (30 I 372 do Leoncjusza); *Kodeks Teodozjusza* VII, 22, 9 (14 V 380 do Piotra), cf. także *Theodosiani Libri... Prolegomena*, s. CC.

osiem ustaw³⁸. W praktyce oznacza to, że konstytucje cesarskie – mimo dość obfitej działalności ustawodawczej Konstantyna i Konstancjusza II³⁹ – występują częściej jako źródła uzupełniające przekaz literacki, pozwalając na ustalenie tych etapów kariery urzędniczej, których źródła literackie z rozmaitych powodów nie zrobiły. W nielicznych przypadkach konstytucje stanowią źródło podstawowe, jedyne, jakie posiadamy dla konkretnego biogramu. Jednak w takiej sytuacji sylwetki człowieka w zasadzie nie znamy, a co najwyżej bieg pełnionego przezeń urzędu. Spore znaczenie miały bowiem formuły datujące konstytucje oraz tytułatury urzędników, do których adresowano cesarskie dokumenty. Treści konstytucji wnoszą nieco na temat zakresu obowiązków namiestniczych, choć na pewno nie są to informacje w żaden sposób przełomowe dla współczesnego stanu wiedzy. W literaturze przedmiotu wskazuje się także na bardziej „wyobraźniowy” aniżeli „faktograficzny” charakter konstytucji cesarskich, mających przede wszystkim wskazywać na zamiary, intencje ustawodawcy, mniej na faktyczny stan ich realizacji⁴⁰.

³⁸ *Kodeks Justyniana* XI, 68, 2 (ok. 313/337 do Januariusa); *Kodeks Teodozjusza*, XII, 1, 33 (5 IV 342 do Rufina); *Kodeks Teodozjusza* VIII, 18, 5 (6 IV 349 do Leoncjusza); *Kodeks Teodozjusza* XII, 2, 1 i XV, 1, 6 (3 X 349 do Marcellinus); *Kodeks Teodozjusza* XII, 1, 51 (28 VIII 362 do Juliana); *Kodeks Teodozjusza* XII, 1, 54 (1 XI 362 do Juliana); *Kodeks Teodozjusza* III, 1, 3 (6 XII 362 do Juliana). Cf. także *Theodosiani Libri XVI... Prolegomena*, s. CXCIV.

³⁹ Cf. J.N. Dillon, *The Justice of Constantine. Law, communication and control*, Michigan 2012, s. 15–16; ok. 336 konstytucji Konstantyna, co stanowi ok. 14% wszystkich ustaw w *Kodeksie*; według moich obliczeń ok. 140 konstytucji Konstancjusza II, cf. *Theodosiani Libri XVI... Prolegomena*, s. CCXXIII–CCXXXV. Wartości te mają jedynie orientacyjny charakter z racji tego, iż datacja niektórych konstytucji nie jest pewna. Cf. także *La legislazione di Costantino II...*, s. LXXI–XCVI: dla lat 337–361 zachowało się w *Kodeksie Teodozjusza* 235 konstytucji, ale dla wielu z nich datacja i pochodzenie są dyskusyjne.

⁴⁰ Nt. źródeł prawniczych cf. E. Wiprzycka, *Źródła normatywne świeckie*, [in:] *Vademecum...*, t. III, s. 585–617 (szczególnie s. 614); J. Wiewirowski, *Stanowisko prawne rzymskich dowódców wojsk prowincjonalnych – duces w prowincjach Scythia Minor i Moesia Secunda*, Poznań 2007, s. 18–24; idem, *Sądownictwo późnorzymskich wikariuszy diecezji*, Poznań 2012, s. 29–34; idem, *The Judiciary of Diocesan Vicars in the Later Roman Empire*, transl. Sz. Nowak, Poznań 2015, s. 30–34.

Nt. różnych typów dokumentów cesarskich, cf. także: M. Stachura, *Wrogość porządku rzymskiego. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza*,

Inskrypcje z terenu Syro-Palestyny znajdują się – pomijając periodyki – w kilku korpusach zawierających materiał epigraficzny z terenów całego cesarstwa (*Corpus Inscriptionum Graecarum, Supplementum Epigraphicum Graecum*, w niewielkim zakresie także *Corpus Inscriptionum Latinarum*), choć pierwszorzędne znaczenie mają w tym przypadku zbiory inskrypcji pochodzących z regionu szeroko rozumianej Syrii. Listę najważniejszych tytułów otwiera *Inscriptions grecques et latines de la Syrie*, korpus opublikowany po raz pierwszy w Paryżu w 1870 r. pod redakcją Williama Henry'ego Waddingtona; następnie *Publications of the Princeton University Archeological Expeditions to Syria, III, Greek and Latin Inscriptions, A, Southern Syria* (Lejda 1904–1921) oraz B, *Northern Syria* (Lejda 1908–1922). Największym jednak i niezastąpionym korpusem inskrypcji z tego regionu jest seria *Les inscriptions grecques et latines de la Syrie*, wydawana od roku 1929 do dziś (wraz z integralną częścią zatytułowaną *Inscriptions de la Jordanie*)⁴¹. Jeszcze przed wybuchem wojny domowej w Syrii, w roku 2011, zdołano zebrać nowy materiał epigraficzny, który wraz z napisami starszymi, znanymi od dawna, opublikowano w sześciu nowych tomach *IGLS*⁴². Wartość inskrypcji, choć zawsze lakonicznych w treści, polega na zobrazowaniu działania namiestnika

Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich, Kraków 2010, s. 33–38: przeważająca większość to *leges generales*, ustawy wprowadzające ogólne prawa, nawet jeśli adresowane były do konkretnego urzędnika.

Nt. *Kodeksu Teodozjusza* w badaniach najnowszych, cf. także M. Stachura, *Kodeks Teodozjusza – nowo odkrywane źródło historyczne*, PH 97.3, 2006, s. 311–331; cf. także i d e m, *Wstęp*, [in:] *Kodeks Teodozjusza. Księga Szesnasta*, tłum. A. Caba, oprac. M. Ożóg, M. Wójcik, Kraków 2014, s. XI–XVIII.

⁴¹ Por. przede wszystkim D. F e i s s e l, *Chroniques d'épigraphie byzantine 1987–2004*, Paris 2006, s. 157–285 (szczegółowy wykaz publikacji epigraficznych z terenu diecezji Wschodu, podzielonych według kryterium geograficznego na prowincje i poszczególne miasta); *Guide de l'épigraphiste. Bibliographie des épigraphies antiques et médiévales*, red. F. B é r a r d, D. F e i s s e l, N. L a u b r y, P. P e t i t m e n g i n, D. R o u s s e t, M. S è v e et al., Paris 2010, s. 80–85 (z podaniem zapisów bibliograficznych korpusów inskrypcji, w tym także wyborów inskrypcji z poszczególnych miast i regionów Syro-Palestyny); s. 170–172 (z wyodrębnieniem tytułów poświęconych epigrafice jurydycznej); s. 250–252 (z wyodrębnieniem najbardziej użytecznych tytułów dotyczących późnego cesarstwa rzymskiego).

Nt. źródeł epigraficznych, cf. A. Ł a j t a r, *Epigrafika*, [in:] *Vademecum...*, s. 364–416.

⁴² *IGLS*: XIII/2, XIV/1 i XIV/2, XV/1 i XV/2; XVII/1.

w terenie (inskrypcje zatem podają treść, która umyka najczęściej źródłom normatywnym) poprzez „przypisanie” go do konkretnej czynności, miejsca albo i czasu (np. budowy kościoła, mostu, drogi itp.). Co więcej, w przeciwieństwie do źródeł literackich, stanowiących raczej korpus zamknięty, epigrafika dostarcza od czasu do czasu nowych znalezisk, ewentualnie pozwala na nową interpretację, nowe odczytanie dawno odkrytych napisów. Niekiedy umożliwia nawet identyfikację nieznanych dotąd urzędników⁴³. Niestety, statystycznie, dla interesującego mnie okresu, napisów związanych z namiestnikami Syrii jest bardzo mało.

Podsumowując – choć wszystkie źródła wykorzystywane w tej książce leżą w cieniu *Kroniki* Malalasa i listów Libanusa, to jednak, razem wzięte, stanowią materię obfitą i zróżnicowaną, dostarczającą licznych informacji na temat namiestników Syrii. Mimo to, a może z tego powodu, obraz tej grupy urzędników jest wyjątkowo niewyraźny. I to nie tylko w detalach (choćby biograficznych), ale i w generaliach (nie znamy choćby dokładnej listy namiestników Syrii *Coele*). A już portret zbiorowy, obejmujący dane dotyczące pochodzenia, wykształcenia, przebiegu karier czy osobowości zarządców Syrii, zaledwie przed nami majaczy.

3. Stan badań

3.1. O namiestnikach prowincji w późnym antyku

Dotychczasowy stan wiedzy na interesujący nas temat można streścić w punktach (dotyczą przede wszystkim wieku IV, pozycja prawna i rzeczywiste położenie namiestników ewoluowały między schyłkiem III a VII w. n.e.), obejmujących kryteria objęcia urzędu, czas jego sprawowania, zakres obowiązków, tytuły i rangi namiestników prowincji oraz źródła ich wynagradzania.

⁴³ D. F e i s s e l, *Un nouveau duc syrien du VI^e siècle aux environs d'Anasartha*, Sy 93, 2016, s. 185–192.

Namiestnik nie mógł zarządzać prowincją, w której się urodził. Była to bardzo stara norma, pamiętająca jeszcze II wiek n.e., ale powtarzana w ustawodawstwie cesarskim w IV i V w.⁴⁴ Według Johna Hugo Gideona Liebeschuetza były to martwe litery prawa (znamy rzeczywiście namiestników zarządzających rodzinnymi stronami); zdaniem Słotjes, omijanie prawa miało jedynie wyjątkowy charakter, natomiast często, pod koniec kariery, namiestnicy zarządzali prowincjami bliskimi lub nawet sąsiadującymi z ich rodzinnymi ziemiami (ostatecznie Justyn II pozwolił w roku 569 na wybór namiestnika wśród *provinciales*)⁴⁵. W trakcie sprawowania urzędu namiestnik zobowiązany był do dokonywania inspekcji całej prowincji, ale nie mógł opuszczać jej granic⁴⁶.

Kryteria powiązane z wykształceniem albo posiadaniem innych fachowości do pełnienia urzędu, nie istniały. Objęcie urzędu namiestniczego, przy dość często postępującej rotacji, a także przy znacznej liczbie osób obejmujących urzędy, nie mogło wymagać, przynajmniej nie w każdym przypadku, osobistego zaangażowania cesarza (choć oczywiście możliwa była jego samodzielna, nadzwyczajna decyzja, nadająca namiestnictwo określonej osobie). Cesarz musiał polegać na opiniach zaufanych, pojedynczych osób albo też posiadał gremia doradcze, wskazujące najbardziej odpowiedniego, ich zdaniem, kandydata. Taki układ wymagał od osoby ubiegającej się o urząd (nie tylko od przyszłych namiestników prowincji) wstawiennictwa, rekomendacji (*suffragium*) albo w gronie osób, albo

⁴⁴ Cf. K a s j u s z D i o n (*Historia rzymska*, LXXII, 31, w odniesieniu do roku 176 n.e.); *Kodeks Teodozjusza*, VIII, 8, 4 (z 3 grudnia 386 r.: w odniesieniu do urzędników państwowych w ogóle, nie tylko namiestników prowincji); *Kodeks Justyniana*, I, 41 (tekst nie jest datowany, ale został spisany po grecku, co może oznaczać, że powstał najwcześniej w II poł. V w.; prawo umożliwia urzędnikom zarządzanie swoją ojczystą prowincją tylko za specjalnym pozwoleniem cesarza); cf. także J.H.W.G. L i e b e s c h u e t z, *Decline and Fall of the Roman City*, Oxford 2001, s. 279.

⁴⁵ D. S l o t j e s, *The Governor...*, s. 25–27.

⁴⁶ *Kodeks Teodozjusza*, I, 16, 11 (z 1 IV 369 r.): obowiązek inspekcji miast; *Digesta* I, 18, 15; zakaz przekraczania granic prowincji, chyba że wyjątkowo, bez możliwości spędzenia nocy poza nią; *Digesta* I, 18, 3; namiestnik posiada władzę nad mieszkańcami swojej prowincji, w razie przekroczenia jej granic staje się osobą prywatną; *Kodeks Justyniana* I, 49, 1 (479 r.): zakaz opuszczania prowincji przez 50 dni od odejścia z urzędu namiestnika; *Kodeks Justyniana* I, 51, 3 (399 r.): zakaz opuszczania prowincji przez 50 dni od odejścia z urzędu namiestnika dotyczy także urzędników z jego *officium*.

u jakiejś jednej osoby, wpływającej na decyzję imperatora. Faktycznie więc kandydat musiał posiadać zaufanego patrona, najlepiej dobrze ustosunkowanego na dworze cesarskim; jeśli takowego nie posiadał, mógł sobie kupić jego poparcie za odpowiednią opłatę⁴⁷.

Czas sprawowania urzędu nigdy nie został ustalony jakimś jednym aktem prawnym. Jednak, jak dowodzą współczesne badania, w Egipcie (w latach 328–373 n.e.) namiestnictwo prowincji sprawowano przeciętnie niecałe dwa lata (być może około 18 miesięcy), a w prowincjach północnoafrykańskich (w latach 357–417 n.e.) nawet krócej, bowiem nieco mniej niż rok⁴⁸. Relatywnie krótki okres sprawowania urzędu oczywiście osłabiał pozycję namiestników względem władcy, studził ich ambicje polityczne, w ostateczności mógł zapobiegać uzurpacjom (i zapobiegał – z IV w. nie znamy ani jednego przypadku uzurpacji namiestnika prowincji); *de facto*, sprowadzał namiestników prowincji do zwykłej egzekutywy cesarskiej, i to bardzo niskiego szczebla.

W porównaniu z wcześniejszymi stuleciami zakres obowiązków został poważnie uszczuplony. Namiestnikom prowincji odebrano, wraz z reformami Dioklecjana i Konstantyna, prawo do dowodzenia wojskiem stacjonującym w prowincji (odtąd przysługiwało duksom, regionalnym dowódcom wojskowym)⁴⁹. Najważniejsze obowiązki namiestników obejmowały teraz sprawowanie wymiaru sprawiedliwości oraz pobór

⁴⁷ A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire 284–602. Social, Economic and Administrative Survey*, vol. I, Oxford 1964, s. 393–396; Ch. Vogler, *Constance II...*, s. 247–252; K.L. Noethlich, *Beamtenum und Dienstvergehen. Zur Staatsverwaltung in der Spätantike*, Wiesbaden 1981, s. 69–72; Ch. Kelly, *Emperors, government and bureaucracy*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, vol. XIII, *The Late Empire 337–425 AD*, ed. Av. Cameron, P. Garnsey, Cambridge 2007, s. 171–173; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 26.

⁴⁸ A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire...*, vol. I, s. 380–381; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 26. Podkreśla się znaczną rolę prefektów *praetorio*, szczególnie prefekta Wschodu, w nominacjach nowych namiestników; widać przy tym presję wywieraną na prefektów przez przedstawicieli lokalnych elit (np. przez Libaniasza), cf. J.H.W.G. Liebeschuetz, *Antioch. City...*, s. 111–112; cf. także D. Slootjes, *The Governor...*, s. 26–27.

⁴⁹ A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire...*, vol. I, s. 373–374; Ch. Roueché, *The functions of the governor in late antiquity: some observations*, *ATA* 6, 1998, s. 31–36; J.-M. Carrié, *Les gouverneurs romains à l'époque tardive. Les directions possibles de*

podatków na rzecz państwa. Namiestnicy sądzili zarówno w sprawach cywilnych, jak i kryminalnych (w przypadku lżejszych spraw sądzili wyznaczeni przez nich sędziowie niższej rangi, *iudices dati* albo *pedanei*, albo też, wyznaczeni przez prefekta *praetorio*, *defensores civitati*; jakąś część spraw cywilnych, decyzją Konstantyna, mogli przejąć biskupi w ramach *audientia episcopalis*). Od wyroku namiestnika przysługiwała apelacja (fakt ten bywa jednak w literaturze kontestowany) do trybunału namiestnika diecezji lub prefekta *praetorio*, a nawet, ostatecznie, do samego cesarza⁵⁰.

Namiestnik odpowiadał za ogłoszenie miastom prowincjonalnym wysokości podatku, zarówno w naturaliach (ustalona przez prefekta *praetorio*), jak i pieniądzu (ustalona przez komesa *sacrarum largitionum*) oraz za przeprowadzenie poboru tychże, za pośrednictwem specjalnie w tym celu wyznaczonych urzędników miejskich (*procuratores* – ἐπιμεληται albo *susceptores* – ὑποδεκται). Egzekucja podatków miała przebiegać w sposób bezopresyjny dla ludności zamieszkującej prowincje (szczególnie dla biedoty), ale jednocześnie miała być skuteczna. Nadużycia namiestników miały być karane. Adekwatność podjętych przez namiestnika działań, jego skuteczność w ściąganiu podatków podlegały kontroli przez *palatinii* (funkcjonariuszy przysyłanych przez „ministerstwo” *sacrarum largitionum*), *canonicarii*, *tractatores* albo *compulsores* (od prefekta *praetorio*)⁵¹.

W ramach swoich zadań odpowiadali za kontakty z radami miejskimi oraz kontrolę nad nimi, za prawidłowe wykonywanie powinności (*munera*) na rzecz państwa; to zarządcy prowincji wybierali lub akceptowali niektórych, ważniejszych urzędników miejskich. Odpowiadali wreszcie za utrzymanie infrastruktury (drogi, gmachy publiczne, stacje pocztowe itp.), a od czasów Konstantyna byli *de facto* zobowiązani do pomocy

l'enquête, ATa 6, 1998, s. 17–30; Ch. Kelly, *Ruling the Later Empire*, Cambridge–London 2004, s. 205–206; D. Sloatjes, *The Governor...*, s. 31–39.

⁵⁰ A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire...*, vol. I, s. 144–145; S. Corcoran, *The Empire of the Tetrarchs, Imperial Pronouncements and Government AD 284–324*, Oxford 1996, s. 234; R.M. Frakes, *Contra Potentium Iniurias. The Defensor Civitatis and Late Roman Justice*, München 2001, *passim*; D. Sloatjes, *The Governor...*, s. 32. Niemal wszystkie konstytucje z Kodeksu Teodozjusza, z rozdziału poświęconego namiestnikom prowincji (*De officio rectoris provinciae*), dotyczą sądenia, cf. *Kodeks Teodozjusza*, I, 16, 1–14.

⁵¹ A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire...*, vol. I, s. 450; D. Sloatjes, *The Governor...*, s. 32–33.

lokalnym Kościołom w ich codziennym funkcjonowaniu, stali przy tym w pierwszym rzędzie urzędników prowincjonalnych odpowiedzialnych za budowę nowych świątyń⁵². Jak pisze Joonas Sipilä, zaangażowanie namiestników IV w. w sprawy lokalne było duże, a samych namiestników uważano w regionie za *prominent characters*. Z kolei z perspektywy cesarza namiestnicy wciąż stanowili ośrodek decyzyjny na poziomie prowincji (*the provincial level of decision-making*). Jednak przeciętny namiestnik, zdaniem fińskiego badacza, nie był zaznajomiony ze sprawami prowincji, którą obejmował, i miał o niej relatywnie niezbyt dużą wiedzę⁵³.

Namiestnik stał na czele urzędu (*officium*), w którym pracowali urzędnicy niższej rangi, odpowiedzialni za rozmaite sfery zarządzania prowincją. Podobnie jak namiestnicy, także owi *officiales* nie mogli pracować w prowincji, z której sami pochodzili, ale reguła ta, zawarta w ustawodawstwie cesarskim IV w., bywała z pewnością pomijana⁵⁴. Przy końcu IV w. (wcześniejszych danych – brak) przeciętne *officium* namiestnika prowincji liczyło sto osób. Szefowi urzędu (*princeps officii*) podlegał personel zatrudniony w dwóch najważniejszych pionach: sędowniczym (*cornicularius* – dyrektor pionu, osobisty sekretarz namiestnika, także nadzór nad poborem podatków; *adiutor* – na początku IV w. sekretarz szefa urzędu, przy końcu tego stulecia odpowiedzialny za ogłaszanie decyzji namiestnika; *commentariensis* – nadzór nad kancelarią, dochodzenia w sprawach kryminalnych, nadzór nad więzieniami, w tym służbą więzienną; *ab acta* – nadzór nad dokumentami sądowymi, nad właściwym przebiegiem procesów; *a libelli* oraz *a cura epistularum* – prowadzenie korespondencji) i podatkowym (*numerarii* oraz *tabularii* organizowali pobór podatków w pieniądzu [ci pierwsi] oraz w produktach [drudzy]; ogłaszali wysokość corocznych podatków w miastach)⁵⁵. Ważny jest

⁵² Cf. *Digesta*, I, 18: gdzie wymienia się różne obowiązki namiestników prowincji.

⁵³ J. Sipilä, *The Reorganisation of Provincial Territories in Light of the Imperial Decision-Making Process. Later Roman Arabia and Tres Palaestinae as case studies*, Helsinki 2009, s. 50 (cytaty), s. 52–56 (obowiązki i rola namiestników).

⁵⁴ Ch. Rouché, *The functions...*, s. 35; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 28.

⁵⁵ R. Haensch, *Capita provinciarum: Statthaltersitze und Provinzialverwaltung in der römischen Kaiserzeit*, Mainz 1997, s. 710–726; B. Palme, *Die Officia der Statthalter in der Spätantike. Forschungsstand und Perspektiven*, ATa 7, 1999, s. 103–110; B. Rankov, *The governor's men: the officium consularis in provincial administration*,

fakt, iż ci urzędnicy nie podlegali rotacji tak częstej, jak sami namiestnicy. W efekcie funkcjonowanie urzędu, skuteczność działania namiestnika, uzależniona była od relacji panujących między nim a jego *officiales*⁵⁶.

Starym zwyczajem, pamiętającym jeszcze republikę i pryncypat, namiestnik dokonywał inspekcji, przemieszczając się z miasta do miasta. Kiedy za Dioklecjana zmniejszono obszar prowincji, obejmujących odtąd, co najwyżej, parę większych miast, namiestnik większość czasu spędzał w stolicy prowincji. Rezydował w pretorium (*praetorium*), w którym, poza salą sądową, znajdowały się także magazyny, archiwa, kancelarie i więzienie. Pretorium było zwyczajowym miejscem pracy urzędników, zatrudnionych w *officium*⁵⁷.

Namiestnicy prowincji nosili cztery różne tytuły: od najniższych, prezesów (*praesides*), poprzez korektorów (*correctores*) oraz konsularów (*consulares*), do najwyższych stopniem prokonsulów (*proconsules*). Już od czasów pryncypatu słowem *praesides* określano zarządców prowincji (w powszechnym znaczeniu słowo zaczęło oznaczać namiestników prowincji, bez względu na ich właściwy, oficjalny tytuł, za panowania dynastii Antoninów [96–117 n.e.])⁵⁸. Od panowania Dioklecjana *praesides* było terminem technicznym, urzędowym, oznaczającym konkretną, najniższą rangą, grupę namiestników prowincji⁵⁹.

Korektorzy pojawili się po raz pierwszy za rządów Trajana (98–117 n.e.), z zadaniem nadzorowania administracji terytorialnej w tych prowincjach, które nie podlegały władzy namiestników cesarskich (w Italii, w tzw. wolnych miastach na Wschodzie). Do końca III w. n.e. ich pełna tytulatura była bardziej rozbudowana (*legatus Augusti pro praetore [missus] ad corrigendum [ordinandum] statum*; *πρεσβευτής και ἀντιστράτηγος*

[in:] *The Roman Army as Community*, eds. A. Goldsworthy, I. Haynes, JRA 34, 1999, s. 15–34; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 29. Cf. także Sz. Olszaniec, *Administracja*, [in:] *Świat rzymski w IV wieku*, red. P. Filipczak, R. Kosiński, Kraków 2015, s. 215–222; J. Sipilä, *The Reorganisation...*, s. 249.

⁵⁶ P. Brown, *Power and Persuasion in Late Antiquity*, Madison 1992, s. 22; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 30.

⁵⁷ D. Slootjes, *The Governor...*, s. 31–32.

⁵⁸ Cf. *Digesta* I, 18, 1: określenie *praeses* ma znaczenie ogólne, stosuje się je wobec prokonsulów oraz legatów cesarskich, oraz wobec wszystkich zarządzających prowincją.

⁵⁹ G. Radke, *praeses*, [in:] *RE*, Suppl. VIII, 1956, kol. 598–614.

Σεβαστοῦ διορθωτῆς [ἐπανορθωτῆς]), co miało podkreślać szczególny, wyjątkowy status tychże urzędników. Kiedy za rządów Dioklecjana liczbę prowincji powiększono mniej więcej dwukrotnie (do ok. 110), korektorzy zaczęli pełnić funkcję „normalnych” namiestników wielu nowo utworzonych prowincji, a ich tytułatura została skrócona do jednowyrazowej⁶⁰.

Od czasów Dioklecjana i Konstantyna, tytuł konsularów (*consulares*) otrzymywali z założenia ci namiestnicy, którzy wcześniej byli konsulami, ale – ku konfuzji współczesnych badaczy – w IV w. n.e. tytuł zaczął przysługiwać także tym zarządcóm prowincji, którzy nigdy urzędu konsula nie osiągnęli⁶¹. Co więcej, poza tym sformalizowanym, najczęściej używanym znaczeniem (*consulares* jako konkretna grupa namiestników prowincji), słowo to wciąż mogło oznaczać byłego konsula, ale nie będącego namiestnikiem prowincji⁶².

Slootjes zauważa, że prócz tych terminów technicznych, namiestników prowincji określano kilkoma ogólniejszymi, niedefiniowanymi prawnie słowami: prezes (*praeses*), rektor (*rector*), moderator (*moderator*) oraz sędzia (*iudex ordinarius*; [δικαστής⁶³]). Nader często używano takich określeń w konstytucjach cesarskich – pojęcia ogólne miały charakter ponadczasowy i ponadregionalny, dawały bardziej uniwersalne zastosowanie, mogły dotyczyć namiestnika z każdym tytułem i w każdej prowincji. Łatwo przy tym zauważyć, że słowo *praeses* występowało w obu znaczeniach, technicznym – urzędowym oraz ogólnym, co dziś oczywiście nie ułatwia właściwej identyfikacji tego urzędu w źródłach. Tym bardziej, że na określenie prowincji używano greckiego słowa *ἐπαρχία*, stosowanego także w zwrotach określających namiestnika prowincji⁶⁴. Tak jest w przypadku czwartowiecznych inskrypcji z południowej Syrii, gdzie archont (*ἄρχων*)

⁶⁰ A. von Premerstein, *corrector*, [in:] *RE* IV, 1901, kol. 1645–1655; Nt. *legati* w okresie republiki i pryncypatu cf. B. E. Thomason, *Legatus. Beiträge zur römischen Verwaltungsgeschichte*, Stockholm 1991, szczególnie s. 55–72, 121–143 (*legati proconsulis* Senatu), s. 73–84 (*legati Augusti pre praetore* oraz *legati proconsulis* posiadający *imperium proconsulare maius*), s. 80–84 (*correctores*); D. Slootjes, *The Governor...*, s. 19, przyp. 15.

⁶¹ D. Slootjes, *The Governor...*, s. 19, przyp. 14.

⁶² B. Kübler, *consularis*, [in:] *RE*, IV, 1900, kol. 1138–1142.

⁶³ Abramowiczówna, t. I, s. 577 (s.v. δικαστής); *LSJ*, s. 429 (s.v. δικαστής).

⁶⁴ H. Mason, *Greek Terms for Roman Institutions. A Lexicon and Analysis*, Toronto 1974, s. 135–136.

eparchii to namiestnik prowincji (rzadziej w inskrypcjach z tego okresu namiestników tytułuje się hegemonami (w l. poj. ἡγεμόν)⁶⁵).

Inny problem w precyzyjnym typowaniu poszczególnych urzędów wynikał z faktu stosowania, we wschodniej części imperium rzymskiego, dwóch języków: łacińskiego, przyjętego jako urzędowy, oficjalny język administracji państwowej, oraz greckiego, używanego powszechnie, zarówno w mowie, jak i piśmie. Co więcej, przy braku jakiegś jednej, oficjalnie przyjętej i zaakceptowanej normy translacji nazw urzędów – z łaciny na grekę – w tym drugim języku nazwa urzędu pozostawała dość swobodnym wyborem autora tekstu. Istniał jedynie pewien ogólny, pogmatwany zresztą, zwyczaj językowy, w którym greckie ὀρχων oznaczało namiestnika w ogóle (według Hugh Masona najrzadziej odnosiło się do *praesides*), ὀ υπατικός – namiestnika w stopniu konsulara (*consularis*), zaś ὀ ἀνθύπατος namiestnika z tytułem prokonsula (*proconsul*)⁶⁶. W praktyce, czytając źródła greckojęzyczne, szczególnie retoryczne, najswobodniej odnoszące się do norm języka urzędowego, nie mamy pewności, o jakim konkretnie urzędzie jest w nich mowa. Najbardziej wyrazistym przykładem takiego stanu rzeczy jest piśmiennictwo retora Libanusza, w którym ὀρχων oznacza po prostu urzędnika państwowego, cesarskiego, najczęściej namiestnika prowincji⁶⁷, ale niekoniecznie tylko jego (także – namiestnika diecezji, a nawet prefekta *praetorio*).

W początkach IV w. prezesom przysługiwała ranga honorowa *perfectissimi*, a pozostałym trzem, wyższym stopniem namiestnikom – ranga *clarissimi*. Tego rodzaju układ próbował utrzymać Konstancjusz II⁶⁸, jednak stopniowo przeprowadzono zmiany, nadając namiestnikom pierwszych trzech stopni (prezesom, korektorom oraz prokonsulom) rangę *clarissimi*, natomiast czwartą grupę, prokonsulów, obdarowano najwyższą, nową rangą honorową *spectabili*⁶⁹. Posiadanie każdej rangi

⁶⁵ IGLS XIV, s. 223; M. S a r t r e, *Trois études sur l'Arabie romaine et byzantine*, Bruxelles 1982, index.

⁶⁶ H. M a s o n, *Greek Terms...*, *passim* (głównie s. 110–112; 144–150; 165–172).

⁶⁷ B. C a b o u r e t, *Le gouverneur...*, s. 191.

⁶⁸ Ch. V o g l e r, *Constance II...*, s. 239.

⁶⁹ D. S l o t j e s, *The Governor...*, s. 19.

honorowej dawało szereg przywilejów, m.in. zwolnienia z obowiązków świadczeń na rzecz rodzinnego miasta (obowiązków kurulnych), a także ulgi prawne i fiskalne. Posiadanie rang honorowych (poza *perfectissimi*) oznaczało przynależność do warstwy senatorskiej oraz prawo do zasiadania w senacie. Pod koniec IV w. namiestnicy prowincji wywodzili się ze stanu senatorskiego⁷⁰.

Od posiadanego tytułu i rangi uzależnione było wynagrodzenie. W IV stuleciu pobory urzędników wypłacano w całości lub w zasadniczej części w naturze: w racjach (najczęściej) zbożowych (*annona*), w przydziałach paszy (*capitus*) oraz w przydziałach żywności lub innych produktów (np. ubrań) wysokiej jakości (*cellaria*). Z biegiem czasu rozpowszechniała się jednak praktyka poboru wynagrodzeń w złocie (usankcjonowana prawnie w roku 439). Z ustawodawstwa Justyniańskiego, z lat 30. VI w., znamy dokładne wysokości wynagrodzeń przysługujących m.in. zarządom prowincji: wahały się one od 720 solidów (*moderator* Fenicji Libańskiej), poprzez 1080 (*moderator* Arabii), 1440 (*proconsul* Kapadocji) do 1584 solidów rocznie (*proconsul* Palestyny)⁷¹.

Za Justyniana urzędnikom w randze *spectabilis* przyznano zatem wynagrodzenie roczne w wysokości 10 funtów złota (ok. 3,26 kg), co odpowiadało kwocie 700–800 solidów, i stanowiło, według obliczeń Jonesa, mniej więcej dwukrotną podwyżkę dotychczasowych wynagrodzeń. Nie były to jednak kwoty na tyle wysokie, by same w sobie stanowiły gratkę, przyciągającą do pełnienia urzędu namiestnika prowincji, za którego objęcie (według wyliczeń tego samego badacza) należało zapłacić (*suffragium*) mniej więcej dwukrotność rocznego wynagrodzenia. Istniało jednak sporo możliwości odzyskania „zainwestowanych” pieniędzy – obok różnych szemranych interesów, robionych „przy okazji” nadzorowania finansów prowincji (jak choćby pobieranie zawyżonych podatków lub opłat przy wykorzystaniu sfalszowanych miar lub wag), zasadniczym

⁷⁰ Nt. tytułów honorowych, cf. P. K o c h, *Die Byzantinischen Beamtentitel von 400 bis 700*, Jena 1903, s. 10–21 (*clarissimus*), s. 22–33 (*spectabilis*), s. 34–44 (*illustris*); A.H.M. J o n e s, *The Later Roman Empire...*, vol. I, s. 526–528; D. S l o t j e s, *The Governor...*, s. 22.

⁷¹ A.H.M. J o n e s, *The Later Roman Empire...*, vol. III, s. 89–90.

źródłem dochodów namiestnika prowincji były opłaty i łapówki przyjmowane w trakcie prowadzenia procesów sądowych. *Last but not least*, namiestnicy czerpali także niemałe zyski ze sprzedaży urzędów, pozostających w ich gestii⁷².

3.2. O namiestnikach Syrii w IV w. n.e.

Studia nad zarządcami prowincji syryjskich nie stały się nigdy domeną jakiegś jednej dyscypliny historycznej, a bynajmniej nie była nią, jak by się można było z pozoru spodziewać, prozopografia. Charakter źródeł wymusił w tym przypadku badania w pełni interdyscyplinarne, filologiczne i historyczne, często uzupełniane danymi archeologicznymi. W konsekwencji, informacje o namiestnikach Syrii rozproszone zostały w publikacjach przynależących do trzech głównych kategorii pisarstwa naukowego: 1. w piśmiennictwie poświęconemu twórczości Libaniasza; 2. w monografiach i syntezach dziejów Antiochii nad Orontesem; 3. w literaturze prozopograficznej.

Monografie poświęcone twórczości Libaniasza, lub jego biografie, dostarczają informacji na temat ludzi opisywanych przez słynnego retora, najczęściej na tle wydarzeń z jego życia. Najpierwszym tytułem o takiej konwencji jest ten popełniony przez Louisa Petita de Julleville'a⁷³. Petit jako pierwszy, w naukowej historiografii europejskiej, zaproponował przekłady na język nowożytny (francuski) fragmentów wielu utworów Libaniasza. Do dziś owe tłumaczenia zachowują swoją aktualność. Jeszcze większe znaczenie mają trochę późniejsze książki dwu wybitnych historyków niemieckich. I tak, u Gottloba Reinholda Sieversa⁷⁴, poza obszernym życiorysem Libaniasza, podanym na tle historii Antiochii, odnajdujemy także biograficzne artykuły osób – w tym zarządców Syrii – których losy w jakimś stopniu powiązane były z Libaniaszem. Natomiast Otto Seeck napisał obszerną monografię twórczości tego retora⁷⁵. Wykorzystał

⁷² *Ibidem*, vol. I, s. 398–399.

⁷³ L. Petit, *Essai sur la vie et la correspondance du sophiste Libanius*, Paris 1866.

⁷⁴ G.R. Sievers, *Das Leben...*

⁷⁵ O. Seeck, *Das Briefe...*

oczywiście dorobek swego wielkiego poprzednika, ale na pewno nie ślepo i odtwórczo. Seeck chyba jako pierwszy sformułował kluczowy problem w rozumieniu tekstów Libaniasza – dużą liczbę homonimów, które wyglądając tak samo, mają kompletnie inne znaczenie. Otworzył tym samym długą, trwającą do dziś drogę wielokrotnego analizowania tych samych fragmentów Libaniaszowych tekstów, po to, by na bazie oryginalnego tekstu źródłowego, ale i przy pomocy wyjaśnień już istniejących, sformułować eksplikacje własne. Książka Seecka jest nie tylko dojrzalsza, dokładniejsza filologicznie od pracy Sieversa, ale ma także zdecydowanie wyraźniejszą, i aktualną do dziś, dominantę prozopograficzną.

Jeśli zaś idzie o literaturę ściśle prozopograficzną, to oczywiście zacząć należy od haseł poświęconych konkretnym urzędnikom – ma je niemal każdy zarządca Syrii z interesującego mnie okresu – publikowanych przez O. Seecka oraz (rzadziej) przez dwu innych historyków przełomu XIX i XX w., Wilhelma Ensslina i Ernsta Honigmanna, w różnych tomach *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*⁷⁶. O wysokiej wartości referencyjnej tych biogramów nie należy dziś nikogo przekonywać. W roku 1939 opublikowano *A Study of the comites Orientis et consulares Syriae*, pióra amerykańskiego historyka Glanvillea Downeya. Jest to streszczenie jego dysertacji doktorskiej, obronionej na Uniwersytecie w Princeton w roku 1934 (pełny tekst nie został opublikowany i nigdy nie wszedł do obiegu naukowego)⁷⁷. W ogłoszonym wyciągu znalazły się listy namiestników diecezji (*comites Orientis*) od IV do początków VII w., namiestników Syrii (*consulares Syriae*) w IV w. oraz dwa ważne z punktu widzenia mojej książki rozdziały, w których Autor zestawiał przypadki wątpliwe: 1. tych, którzy byli albo namiestnikami prowincji, albo diecezji oraz 2. tych, którzy być może byli namiestnikami prowincji Syrii⁷⁸. Pierwszą listę otwiera Anatoliusz z Bejrutu. W jego przypadku

⁷⁶ *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft: neue Bearbeitung*, hrsg. A. Pauly, G. Wissowa, W. Kroll, K. Witte, K. Mittelhaus, K. Ziegler, Stuttgart 1894–1980.

⁷⁷ G. Downey, *A Study of the comites Orientis and consulares Syriae*, Princeton 1939; cf. *Biographical Dictionary of North American Classicists. Prepared under the auspices of the American Philological Association*, ed. W.W. Briggs Jr., Westport 1994 s. 141–143.

⁷⁸ G. Downey, *A Study of...*, s. 21.

źródła *presenting such unusually complicated chronological difficulties*, że w gruncie rzeczy mogą się odnosić nie do jednej, ale do nawet dwóch różnych osób, noszących to samo imię i pochodzących z tego samego miasta⁷⁹. Od czasów Downeya stan wiedzy na temat Anatoliusza posunął się nieco do przodu, głównie dzięki studiom Alfreda Normana, Paula Petita i Scotta Bradbury'ego, ale nadal nie mamy pewności co do przebiegu Anatoliuszowej kariery. Po kwerendzie źródeł przeprowadzonych na potrzeby niniejszej książki jestem przekonany, że postać Anatoliusza, w całej swej złożoności, zasługuje na odrębną monografię. W tej natomiast chciałbym zająć się przede wszystkim syryjskim etapem jego kariery, omawiając jego urzędowanie gdzie indziej tylko wtedy, gdy nadal pozostawało w związku z sytuacją w Syrii. Naturalnie, tam gdzie to będzie możliwe, postaram się odtworzyć typowe dla prozopografii dane: pochodzenie, wykształcenie, religijność czy też styl sprawowania urzędu.

Na liście zarządców prowincji albo diecezji, przygotowanej przez Downeya, znajdują się jeszcze następujące imiona: Protasius (378 r.), Iullus (ok. 392 r.), Romulianus (być może 393 r.), Memnonius, Zoilus i Callistus (wszyscy trzej z okresu rządów Teodozjusza II). Z kolei lista domniemanych namiestników Syrii obejmuje cztery imiona: Dionysius (355 r.), Gymnasius (355–356 r.), Capitolinus (391 r.) i Polemius (392 r.). W sumie więc, Downey określił krąg osób o najbardziej niejasnych, problematycznych karierach, definiując tym samym cele przyszłych badań. Jednak po roku 1939, mimo rosnącego zainteresowania studiami prozopograficznymi, nie ukazała się żadna monografia, która rozwiewałaby wątpliwości wskazane przez Downeya. Moja książka także ich nie rozwiąże (przynajmniej nie wszystkie), jako że jej zakres chronologiczny został przesunięty na okres nieco wcześniejszy, z intencją rozwiązania wątpliwości – niezidentyfikowanych przez Downeya – z okresu samodzielnych rządów Konstantyna I oraz Konstancjusza II.

Dalszy rozwój badań nad interesującym mnie tematem nastąpił w latach 50. XX w., kiedy to francuski znawca twórczości Libaniasza i dziejów Antiochii, Paul Petit, ogłosił drukiem dwie niezwykle ważne monografie. Pierwsza, *Libanius et la vie municipale à l'Antioche au IV^e*

⁷⁹ *Ibidem*.

siècle après J.-C., ukazała się w roku 1955⁸⁰, stając się szybko pierwszoplanowym opracowaniem przemian ustrojowych i społecznych, wpływu centralizacji państwa na samorząd miejski. I w tym przede wszystkim kontekście, przy opisie urzędów oraz instytucji państwowych i samorządowych, obecnych w Antiochii, ich wzajemnego ścierania się, przenikania kompetencji, pojawiają się w tej monografii sylwetki namiestników Syrii. Natomiast rok później Petit opublikował *Les étudiants de Libanius*⁸¹, studium o charakterze dokładnie prozopograficznym, poświęcone szeroko rozumianemu środowisku uczniów Libaniusza. Petit zidentyfikował około 200 imion (50 więcej aniżeli Seeck), wśród których pojawiają się imiona namiestników prowincji lub osób ściśle z nimi powiązanych.

Jednak zdecydowanie najpełniejszy obraz urzędników, o których pisze Libaniusz, znalazł się w *Les fonctionnaires dans l'oeuvre de Libanius*⁸², kolejnej książce Petita, napisanej w latach 60. XX w., ale opublikowanej 30 lat później. Ukończywszy jej pierwszą wersję, Petit rozpoczął pracę nad wielkim podręcznikiem dziejów starożytnego Rzymu, później oddał się tłumaczeniom i redakcjom pism Libaniusza. Zmarł w roku 1981, pozostawiwszy surowy maszynopis, pełny odręcznych uwag i not. Korzystali z niego jedynie jego najbliżsi współpracownicy – jeden z nich, André Chastagnol, podjął się jego redakcji, poprzedził wstępem i ogłosił drukiem, pod podanym wyżej tytułem. Odtąd, od roku 1994, wszedł on do szerokiego obiegu akademickiego, stanowiąc niezastąpione *instrumentum studiorum* w badaniach nad administracją rzymską w Syrii w IV stuleciu n.e.

Cechą charakterystyczną tej książki jest jej układ, alfabetyczne uszeregowanie urzędników, a następnie nader precyzyjne wyliczenie tych tekstów Libaniusza, które są do nich adresowane (lub im poświęcone) oraz tych, które czynią jedynie aluzje do konkretnych funkcjonariuszy. Jest więc to w pierwszym rzędzie obszerny katalog źródeł, wielka baza referencyjna, umożliwiająca szybką i dokładną lokalizację poszukiwanej

⁸⁰ P. Petit, *Libanius et la vie municipale à l'Antioche au IV^e siècle après J.-C.*, Paris 1955.

⁸¹ Idem, *Les étudiants de Libanius: un professeur de Faculté et ses élèves au Bas-Empire*, Paris 1956.

⁸² Idem, *Les fonctionnaires dans l'oeuvre de Libanius. Analyse prosopographique*, Paris 1994.

osoby, ale opatrzona także podsumowującymi informacjami o cechach charakteru, osobowości danego funkcjonariusza oraz przebiegu jego *cursus honorum*. Petit dyskutuje przede wszystkim ze starymi mistrzami, Sieversem i Seeckiem, korygując lub potwierdzając tezy przez nich postawione. To wielka zaleta jego książki.

Lata 60. przyniosły jeszcze jeden ważny tytuł: *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, największą i najlepszą syntezę dziejów Antiochii nad Orontesem, jaka dotychczas powstała, napisaną przez wspomnianego już Downeya⁸³. Namiestnicy prowincji pojawiają się w kontekście różnych wydarzeń z dziejów Antiochii, w pełnym faktograficznym entourage'u, z objaśnieniem ich postaw i czynów (ewentualnie – braku jakiegokolwiek aktywności). Książka Downeya daje bardzo szeroką perspektywę czasową, umożliwiającą porównania zachowań zarządców Syrii wobec różnych problemów swoich czasów (klęsk żywiołowych, buntów głodowych, buntów faksji hipodromowych itp.). Downey wskazuje także na szereg wątpliwości prozopograficznych, proponując swoje rozwiązania, niekiedy w pełni akceptowalne, innym razem, zachęcające do dalszej inwestygacji.

Rok później rosyjski historyk Georgi Lwowicz Kurbatow opublikował *Rannievizantijski gorod: Antiochia w IV weke*⁸⁴, przedstawiając dzieje czwartowiecznej Antiochii z perspektywy stosunków społecznych i gospodarczych. Kurbatow interesował się wystąpieniami ludności miejskiej, głównie z powodów ekonomicznych: kłopotów aprowizacyjnych, wysokich cen albo podatków. Urzędników, w tym zarządców prowincji, umieścił po stronie „elit”, przeciwko którym występowały „masy”. Faktograficznie książka jest bardzo dobra, pokazuje namiestników w działaniu, w terenie (pod tym względem przypomina, przy zachowaniu wszelkich różnic, monografię Antiochii Downeya), ale do interpretacji zachowań, tak „ludu pracującego”, jak i „bogaczy”, należy podejść z dużą ostrożnością. Co by jednak nie powiedzieć, przekrojowa, oparta na oryginalnych źródłach książka Kurbatowa, wchodzi w skład lektur obowiązkowych (i nader często pomijanych) współczesnego bada-

⁸³ G. D o w n e y, *A History of Antioch...*

⁸⁴ G. L. K u r b a t o w, *Rannievizantijskij gorod: Antiochia w IV weke*, Leningrad 1962.

cza Antiochii i Syrii. W 1971 roku ujrzał światło dzienne pierwszy tom *The Prosopography of the Later Roman Empire*, przygotowany przez uczonych angielskich: Arnolda H.M. Jonesa, Johna Martindale'a i Johna Morrisa⁸⁵. Co prawda, z inicjatywą takiej publikacji wyszedł już u schyłku XIX w. Teodor Mommsen, a w środowisku niemieckim podjęto badania w tym zakresie, jednak nigdy ich nie ukończono i nie opublikowano w postaci jednego zwartego tomu – na przeszkodzie stała zawierucha wojenna. W trakcie II wojny światowej fiszki przygotowane przez Niemców znajdowały się w Berlinie. Wiele z nich uległo zniszczeniu w trakcie nalotów alianckich, te zaś, które przetrwały, zostały po wojnie przewiezione (wypożyczone, jak pisali Anglicy we wstępie do I tomu *PLRE*) do Anglii, gdzie właśnie rozpoczynano projekt wielkiej prozopografii późnego cesarstwa rzymskiego. Opublikowany tom, w zamyśle jego twórców, miał być w zasadzie *the first stage of fulfillment of Mommsen's original project*. Co więcej, prace nad *PLRE* I rozpoczęto od skolacjonowania haseł opublikowanych wcześniej w *Realencyclopädie*. Do przygotowywanego tomu włączono także noty biograficzne przygotowane akurat przez Henri Irenée Marrou do *Prosopographie chrétienne*. Nie będzie więc przesady w twierdzeniu, że *PLRE* I powstała jako owoc kooperacji prawdziwie międzynarodowej, głównie brytyjsko-niemiecko-francuskiej (pomijając już konsultację wielu pojedynczych haseł przez Amerykanów, w tym samego Downeya), oddającej stan badań prozopograficznych na lata 60. XX w. Pomimo wielu krytycznych opinii⁸⁶, tom ten, wraz z różnymi publikacjami z kategorii *addenda et corrigenda*⁸⁷ (według

⁸⁵ *The Prosopography of the Later Roman Empire*, vol. I. 260–395, eds. A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971.

⁸⁶ C.P. Jones, [rec:] *The Prosopography...* – CW 1972, s. 207–208; A.R. Birley, [rec:] *The Prosopography...* – JRS 62, 1972, s. 185–186; W. Eck, [rec:] *The Prosopography...* – Zeph, 23/24, 1972/1973, s. 325–336; G. Alföldi, [rec:] *The Prosopography...* – Bsl 34, 1973, s. 234–243; A. Lippold, [rec:] *The Prosopography...* – Gn 46, 1974, s. 268–273; G. Bowersock, [rec:] *The Prosopography...* – AJP 97, 1976, s. 84–86.

⁸⁷ T.D. Barnes, *Some Persons in the Historia Augusta*, Phoe 26, 1972, s. 140–182; idem, *More Missing Names (A.D. 260–395)*, Phoe 27, 1973, s. 135–155; idem, *Another Forty Missing Persons (A.D. 260–395)*, Phoe 28, 1974, s. 224–243; J.R. Martindale, *Prosopography of the Later Roman Empire. Addenda et corrigenda to Volume I*, Hi 23, 1974, s. 246–252; B. Baldwin, *Some Addenda to the Prosopography of*

mojego rozeznania brak wśród nich takich, które by się odnosiły do namiestników Syrii), cały czas jest stałym punktem odniesienia w dyskusji nad kadrami administracyjnymi wieku IV. Podkreślenia wymaga fakt, że nie tylko treść haseł dotyczących zarządców Syrii wymaga częstej uwagi, ale także zaproponowana lista (*fasti*) owych funkcjonariuszy.

W następnym roku, także w Anglii, ukazała się drukiem rozprawa doktorska *Antioch: City and Imperial Administration in the Later Roman Empire* pióra J.H.W.G. Liebeschuetza⁸⁸, angielskiego historyka niemieckiego pochodzenia. Podobnie jak praca Petita (*Libanius et la vie...*), tak i dzieło Liebeschuetza opiera się w najpoważniejszym stopniu na twórczości Libaniasza. W przeciwieństwie do Petita, Liebeschuetz nie oferuje tak drobiazgowej analizy filologicznej, ale raczej szerszą historyczną perspektywę, z odniesieniami do dwu późniejszych stuleci, V i VI. Namiestników prowincji i diecezji omawia na tle przekształceń struktur władzy samorządowej i cesarskiej, pokazując *de facto* proces powstawania nowych elit, ani miejskich, ani państwowych, ale nieformalnych, przemieszanych społecznie. Naturalnie, opisuje „zwykłe” aspekty urzędowania, próby utrzymywania spokoju w mieście, kompetencje podatkowe itp.

Na gruncie polskim badania nad namiestnikami Syrii prowadził swego czasu Edward Dąbrowa, jednak opublikowana przez niego monografia

the Later Roman Empire, Hi 25, 1976, s. 118–121; J. Martindale, *Prosopography of the Later Roman Empire. Addenda et corrigenda to Volume I*, Hi 29, 1980, s. 474–497; S. Roda, *Supplementi e correzioni alla PLRE, Vol. I*, Hi 29, 1980, s. 96–105; B. Baldwin, *Some Addenda to the Prosopography of the Later Roman Empire*, Hi 31, 1982, s. 97–111; R. Mathisen, *Ten Office-Holder. A Few Addenda and Corrigenda to P.L.R.E.*, Hi 35, 1986, s. 125–127; i d e m, *Some Hagiographical Addenda to P.L.R.E.*, Hi 36, 1987, s. 448–461; D. Woods, *Some Hagiographical Addenda to PLRE*, L 51, 1992, s. 872–873; i d e m, *Some Addenda to PLRE*, Hi 42, 1993, s. 122–125; R.M. France, *Some late antique people: Addenda to PLRE I*, Hi 47, 1998, s. 378–381; S. Krautschick, *Dux Ara und weitere Addenda zur PLRE*, Hi 52, 2003, s. 126–128; M. Handley, *One Hundred and Fifty-two Addenda to 'PLRE' from Gaul, Spain and Britain*, Hi 54, 2005, s. 93–105; i d e m, *Two Hundred and Seventy-Four Addenda and Corrigenda to the Prosopography of the Later Roman Empire from the Latin-Speaking Balkans*, JLA 3, 2010, s. 113–157.

⁸⁸ J.H.W.G. Liebeschuetz, *Antioch. City...*

obejmowała wcześniejszą epokę, od I do III w. n.e.⁸⁹; z kolei, wydrukowany ostatnio artykuł Łukasza Smorczewskiego dotyczy początków VII w. n.e.⁹⁰ Wątek administracji cesarskiej w Syrii, dokładniej zaś – diecezji Wschodu – w okresie późnego antyku, przewija się także w niektórych pracach Jacka Wiewiorowskiego⁹¹ oraz Szymona Olszańca⁹².

4. Chronologia książki

Na pierwszy rzut oka wybrany przeze mnie zakres chronologiczny wydaje się zbyt wąski. Dzieje polityczne, społeczne, skomplikowane i zmieniające się relacje państwa i Kościoła, przemiany gospodarcze, a także, nie ma co ukrywać, funkcjonowanie państwowej administracji, najlepiej widać i oceniać w dłuższej perspektywie⁹³. W przypadku wieku IV n.e., uważanego przez wielu badaczy za przełomowy w dziejach świata

⁸⁹ E. Dąbrowa, *The governors...*; cf. także: i d e m, *Hadrianic Governors of Syria. A Reappraisal*, ZPE 201, 2017, s. 285–291; i d e m, *The Commanders of Syrian legions (1st–3rd AD)*, [in:] *The Roman Army in the East*, ed. D. Kennedy, Ann Arbor–Michigan 1996, s. 277–296; i d e m, *The Date of the Census of Quirinius and the Chronology of the Governors of the province of Syria*, ZPE 178, 2011, s. 137–142; i d e m, *M. Paccius Silvanus Quintus Corelius Gallus Gargilius Antiquus et son cursus honorum*, [in:] *Nunc de Suebis dicendum est. Studia archaeologica et historica Georgii Kolendo ab amicis et discipulis dicata*, Warszawa 1995, s. 99–101.

⁹⁰ Ł. Smorczewski, *Kilka uwag o pozycji i kompetencjach późnorzymskiego wika-riusza Teodora w prowincji Palaestina Tertia w VII w. n.e.*, USS 14, 2015, s. 127–143. Cf. także i d e m (*Administracja diecezji Pontu w późnym cesarstwie rzymskim*, Poznań 2019), wykorzystujący nierzadko te same źródła, i piszący o tych samych osobach, o których piszę w tej książce.

⁹¹ J. Wiewiorowski, *Sądownictwo późnorzymskich...*, Poznań 2012; cf. zmodyfikowana, poszerzona wersja tej książki w j. angielskim – i d e m, *The Judiciary of Diocesan Vicars...*, Poznań 2015.

⁹² Sz. Olszańiec, *Comes Orientis – Zivil oder Militärbeamter?*, [in:] *Society and Religions. Studies in Greek and Roman History*, vol. II, ed. D. Musiał, Toruń 2007, s. 99–107.

⁹³ J. Sipiälä (*The Reorganisation...*, s. 122) pisze o pięciu fazach administrowania prowincjami w okresie cesarstwa: 1. Okres kształtowania (30 p.n.e. do ok. 123 n.e.);

śródziemnomorskiego (głównie za sprawą nowego porządku ustrojowego i administracyjnego rozpoczętego przez Dioklecjana⁹⁴ oraz reform religijnych Konstancyntyna⁹⁵), takie szerokie spojrzenie byłoby tym bardziej pożądane (zwłaszcza, że w skali całego późnego antyku, o namiestnikach IV w. wiemy zdecydowanie najwięcej⁹⁶).

Zdecydowałem się na odmienne ujęcie tematu, nadając mu zdecydowanie węższą perspektywę niecałych czterdziestu lat. Obejmuje ona samodzielne, jedynowładcze rządy Konstancyntyna I Wielkiego (324–337) oraz panowanie jego syna Konstancjusza II, od momentu przejścia przez niego faktycznych rządów nad Syrią (w 333 lub 335 r.) do jego śmierci (361 r.). O takim wyborze zdecydowały nierozstrzygnięte dylematy i wątpliwości dotyczące administracji prowincjonalnej w Syrii właśnie za rządów obu tych władców. W przypadku Konstancyntyna I fakty często mieszają się z mitami, co wprost wynika ze stanu źródeł, wyraźnie upośledzonego, opierającego się albo na tekstach znacznie późniejszych, albo współczesnych temu władcy, ale w oczywisty sposób panegirycznych i tendencyjnych. Niektóre współczesne ustalenia, odnoszące się do administracyjnej

2. Okres kryzysu (od 169 do 284); 3. Reformy Dioklecjana (od 284 do 313); 4. Okres zarządzania (IV w. n.e.) oraz 5. Reformy Justyniana (początek VI w.).

⁹⁴ Nt. reform Dioklecjana zwięźle, z odniesieniami do wcześniejszej literatury, cf. R. S u s k i, *Cesarstwo rzymskie od uzurpacji Dioklecjana do śmierci Maksymiana Dai (284–313)*, [in:] *Świat rzymski w IV wieku*, red. P. F i l i p c z a k, R. K o s i ń s k i, Kraków 2015, s. 30–37 oraz Sz. O l s z a n i e c, *Administracja..., passim*.

⁹⁵ Nt. przełomu konstancyntyńskiego w historiografii powszechnej, cf. S. B r a l e w s k i, *Symmachia cesarstwa rzymskiego z Bogiem chrześcijan (IV–VI wiek)*. Tom I – „*Niezwykła przemiana*” – *narodziny nowej epoki*, Łódź 2018, s. 79–81 (z obszerną, wcześniejszą literaturą przedmiotu).

⁹⁶ W przybliżeniu statystyki wyglądają następująco: dla IV stulecia znamy sylwetki prawie 90 namiestników (48 namiestników Syrii, 30 – Fenicji i 11 – Eufratezji), ale aż 67 z nich urzędowało między 353 a 394 rokiem (z czego 34 namiestników Syrii, 23 – Fenicji i 10 – Eufratezji), cf. *PLRE*, I, s. 1105–1110 (fasti). Wiadomo o zaledwie 16 namiestnikach z okresu między panowaniem Teodozjusza II (408–450) i Justyna I (512–527), cf. *PLRE*, I, s. 1186–1187 (9 w przypadku Syrii, 2 – Fenicji, 5 – Eufratezji). Dla epoki między panowaniem Justyniana II Wielkiego (527–564) a Herakliusza (610–641) nie znamy ani jednego namiestnika z regionu Syrii, Fenicji i Eufratezji, cf. *PLRE*, I, s. 1186–1187 (wiadomo o zaledwie 8 namiestnikach, głównie Palestyny Pierwszej i Arabii, i to tylko z okresu panowania Justyniana).

działalności tego władcy, mają charakter prowizoryczny oraz polemiczny. Zresztą, inne wydarzenia z okresu samodzielnych rządów Konstantyna, i z jego decydującym udziałem, zdominowały obecny dyskurs naukowy – pierwszy sobór powszechny w Nicei, założenie Konstantynopola, morderstwa w rodzinie cesarskiej – pozostawiając kwestie administracji prowincjonalnej na dalekim uboczu.

Konstancjusz II pozostaje natomiast w historiograficznym cieniu dwu innych imperatorów: swojego poprzednika Konstantyna I oraz swojego oryginalnego następcy, Juliana Apostaty (361–363). Tymczasem, w kontekście Syrii, jest postacią niezwykle ważną: ani wcześniej, ani później – i to licząc od samego Gnejusza Pompejusza – nie było takiego władcy rzymskiego, który przebywałby w Syrii dłużej niż Konstancjusz II. Jego 15- lub 17-letni pobyt na Bliskim Wschodzie zmusza do szczególnego potraktowania, tym bardziej, że jest bardzo obficie udokumentowany. Dominują przy tym źródła retoryczne (samy listów Libaniasza – około 380), co najczęściej nie pozwala na uzyskanie obrazu spójnego i ostrego, ale otwiera wciąż nowe możliwości interpretacyjne.

W obu przypadkach dostrzegłem potrzebę napisania studium szczegółowego, rozpatrującego poszczególne, pojedyncze przypadki, z próbą ustanowienia konkluzji możliwie najpełniejszych i ostatecznych, co w konsekwencji zmusiło mnie do porzucenia koncepcji pracy przekrojowej, szerokiej chronologicznie i geograficznie, obejmującej wszystkie prowincje syryjskie w IV wieku n.e.⁹⁷

⁹⁷ We współczesnej historiografii wiek IV wyraźnie rozpada się na kilka krótszych odcinków, niekiedy pokrywających się z panowaniem konkretnych władców, niekiedy wyznaczonych jakąś szczególną cechą życia politycznego lub społecznego, innym razem jest to czas szczególnie dobrze oświetlony jakimś jednym, specyficznym źródłem. Przykładem takiego podziału niech będzie „epoka Dioklecjana” albo „epoka tetrarchii” (cf. W. S e s t o n, *Dioclétien et la tétrarchie, Tome I. Guerres et réformes, 284–300*, Paris 1946; S. J. C o r c o r a n, *The Empire of Tetrarchs...*; S. W i l l i a m s, *Diocletian and the Roman Recovery*, New York 1995; W. K u h o f f, *Diokletian und die Epoche der Tetrarchie*, Bern–Frankfurt a. Main 2001), następnie „epoka Konstantyna”, nazywana często „przełomem Konstantyńskim” (cf. J. V o g t, *Constantin der Grosse und sein Jahrhundert*, München 1960; M. C l a u s s, *Konstantin der Grosse und seine Zeit*, München 1996; K. P i e p e n b r i n k, *Konstantin der Grosse und seine Zeit*, Darmstadt 2002; *The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, ed. N. L e n s k i, Cambridge 2006), choć

Podziękowania

Pisząc książkę korzystałem z pomocy wielu osób. Podziękowania winien jestem: Maciejowi Kokoszko, Jackowi Wiewiorowskiemu oraz Rafałowi Kosińskiemu – za lekturę pierwszej wersji tej książki; Maciejowi – także za przekłady i konsultacje tekstów greckich i łacińskich; Sławomirowi Bralewskiemu – za dyskusje o czasach Konstantyna I, za udostępnienie swojej domowej biblioteki; Andrzejowi Kompie – za konsultację rozdziału pierwszego, za pomysły i wskazówki; *last but not least*, Mirosławowi Jerzemu Leszce – za przeprowadzenie procesu wydawniczego.



rządy obu tych władców łączono także w jeden dłuższy okres (cf. T. D. Barnes, *The New Empire of Diocletian and Constantine*, Cambridge–London 1982).

Wyodrębniono także dzieje „cesarstwa chrześcijańskiego”, obejmując tym pojęciem samodzielne rządy Konstantyna i jego synów, a także Juliana Apostaty, Walensa i Teodozjusza I (zatem lata 325–395; cf. A. Pignaniol, *L’empire chrétien [325–395]*, Paris 1972). Pojawiła się jeszcze inna cezura, choć trzeba przyznać, że w monografii bardziej podreźnikowej aniżeli ściśle naukowej, obejmująca okres między Dioklecjanem a Julianem (284–363; cf. A. Chastagnol, *L’évolution politique, sociale et économique du monde Romain de Dioclétien à Julien. La mise en place du régime du Bas-Empire (284–363)*, Paris 1994). Analizowano także „cesarstwo Ammiana Marcellina”, zatem tę część IV wieku (lata 353–378), która została dokładnie opisana przez znakomitego rzymskiego historyka Ammiana Marcellina (cf. J. F. Matthews, *The Roman Empire of Ammianus Marcellinus*, Baltimore 1989).

Historiograficzna defragmentacja IV stulecia ma zatem uzasadnienie i wcześniejsze precedensy (i oczywiście nie jest żadną cechą szczególną akurat tego stulecia – bliski nam, i zdecydowanie lepiej znany, wiek XX, także zwyczajowo dzielimy na okres obu wojen światowych, epokę ładu wersalskiego czy też zimnej wojny).

ROZDZIAŁ I

Namiestnik Plutarch Nowe spojrzenie na związki Konstantyna z Syrią



Postać Plutarcha znamy tylko i wyłącznie z krótkiej wzmianki znajdującej się w *Kronice* Jana Malalasa. Ponieważ *Kronika* jest źródłem późnym (pochodzi z VI w.), i nie zawsze wiarygodnym, odbiór informacji na temat Plutarcha wymaga szczególnej ostrożności. Okoliczności powołania Plutarcha na urząd, omówione szeroko w tym rozdziale, wymagały dokładniejszej analizy panowania Konstantyna I po bitwie pod Chryzopolem (18 września 324 r.), czyli po przejściu kontroli nad wschodnią częścią państwa, w tym – Syrią. Ten okres rządów Konstantyna I zdominowany został w źródłach przez dwa wydarzenia o ogromnej doniosłości historycznej: założenie Konstantynopola (324–330) i sobór powszechny w Nicei (325). Inne poczynania cesarza pozostają w cieniu, są zdecydowanie gorzej oświetlone źródłami, w których fakty przysłonięte niekiedy wyobrażeniami, dają możliwość różnych interpretacji, czasami jedynie hipotetycznych.

**I. *Kronika* Jana Malalasa punktem wyjścia do dyskusji
nt. powołania Plutarcha na urząd namiestnika Syrii
Przegląd ustępu XIII, 3, w. 28–49**

Sekwencja wydarzeń, opisanych przez kronikarza, bezpośrednio poprzedzających informację dotyczącą Plutarcha, wygląda następująco:

1. Cesarz Konstantyn rozpoczął wojnę z Persją, odniósł w niej zwycięstwo, po czym zawarł pokój z królem Szapurem, na prośbę poselstwa perskiego¹.
2. Konstantyn utworzył także prowincję Eufratenzję, wydzielając ją z dwu innych prowincji Syrii i Ozroeny, a stolicą nowo utworzonej prowincji uczynił miasto Hierapol².
3. Wracając z wyprawy, Konstantyn przybył do Antiochii (καὶ ὑποστρέψας ἦλθεν ἐν Ἀντιοχείᾳ τῇ μεγάλῃ), gdzie rozkazał zbudować wielki kościół, rzeczywiście wielką budowlę (καὶ ἔκτισεν ἐκεῖ τὴν μεγάλην ἐκκλησίαν, μέγιστον κτίσμα); kościół stanął na miejscu łaźni Filipa, którą cesarz nakazał zniszczyć, jako że była już bardzo stara i od dawna nieużywana; w pobliżu wybudował także hospicjum (ἔκτισε δὲ καὶ ξενῶνα πλησίον) oraz bazylikę, zwaną bazyliką Rufina – niegdyś była to świątynia Hermesa, którą Rufin, prefekt świętych pretorianów (Ρουφῖνος ὁ ἑπαρχος τῶν ἱερῶν πραιτωρίων), rozkazał zniszczyć. Ów Rufin wyruszył z cesarzem na wyprawę, następnie otrzymał rozkaz pozostania w Antiochii. Ukończył bazylikę, kiedy cesarz powracał do Rzymu³.

Dalej następuje kluczowy fragment, który w parafrazie tekstu oryginalnego brzmi następująco: kiedy cesarz Konstantyn zamierzał już opuścić

¹ Malalas, XIII, 3, w. 28–30.

² Malalas, XIII, 3, w. 30–32.

³ Malalas, XIII, 3, w. 32–40.

syryjską Antiochię, po raz pierwszy mianował zarządcą tejże Antiochii chrześcijanina, nazywanego Plutarchem (ἐν τῷ δὲ μέλλειν ἐξέρχεσθαι τὸν βασιλέα Κωνσταντῖνον ἀπὸ τῆς αὐτῆς Ἀντιοχείας, ἐποίησε πρῶτος αὐτὸς ἄρχοντα Ἀντιοχείας τῆς Συρίας Πλούταρχον ὀνόματι χριστιανόν)⁴, z zadaniem nadzorowania (ἐργοδιωκτεῖν) budowy kościoła i bazyliki⁵. Następnie tenże Plutarch, podczas budowy hospicjum, odnalazł wykonany z brązu posąg Posejдона, mający chronić miasto przed trzęsieniami ziemi. Statua, na rozkaz Plutarcha, została przetopiona w posąg Konstantyna, ustawiony przed jego pretorium (τοῦ πραιτωρίου αὐτοῦ). Na posągu, stojącym jeszcze w czasach Malalasa (ἴσταται ἕως τῆς νῦν), wykonano napis o treści „Βόνω Κωνσταντίνω”⁶.

2. Czy Konstantyn poprowadził wyprawę na Persję? Komentarz do ustępu XIII, 3, w. 28–30 *Kroniki*

Źródłem chronologicznie najbliższym, opisywanym przez Malalasa wydarzeniom, jest *Życie Konstantyna (Vita Constantini)* Euzebiusza z Cezarei⁷. Wiadomo stąd, że Konstantyn przygotowywał inwazję na Persję, przyjął nawet poselstwo perskie proszące o pokój; że wyruszył

⁴ Malalas, XIII, 3, w. 40–43.

⁵ Malalas, XIII, 3, w. 43–44.

⁶ Malalas, XIII, 3, w. 44–49.

⁷ Tekst napisany po śmierci Konstantyna (22 maja 337 r.) a przed śmiercią Euzebiusza w 339 r., cf. G. P a s q u a l i, *Die Composition der Vita Constantini des Eusebius*, H 46, 1910, s. 384. O kontrowersjach dotyczących autorstwa *Vita Constantini*, cf. T. D. B a r n e s, *The two drafts of Eusebius' life of Constantine*, [in:] i d e m, *From Eusebius to Augustine. Selected Papers 1982–1993*, Great Yarmouth [Variorum] 1994, XII, s. 1–11. Obszernie, przekrojowo nt. *Vita Constantini* także T. W n ģ t r z a k, *Konstantyn Wielki w oczach Euzebiusza z Cezarei i w badaniach współczesnych historyków. 3. Życie Konstantyna*, [in:] E u z e b i u s z z C e z a r e i, *Życie Konstantyna*, wstęp, tłumaczenie, przypisy T. W n ģ t r z a k, Kraków 2007, s. 57–93; Cf. także R. K o s i Ń s k i, *The Role of Christianity in the relations between the Roman Empire and Persia in the First half of the 4th century: A Few comments with reference to Karin Mosig-Walburg's article*, VV 102, 2018, s. 98–99 (przyt. 13).

na wyprawę, ale niedługo po opuszczeniu Konstantynopola, w okolicach Nikomedii (to rzecz kluczowa – tu bowiem skończyła się ekspedycja), zachorował i zmarł⁸. Euzebiusz zatem całkowicie milczy na temat zwycięstwa Konstantyna nad Persami. Wydaje się nieprawdopodobne, by ten przyjaciel i doradca samego cesarza, autor znakomicie poinformowany, pominął tego rodzaju informację, jak wiktoria nad imperium perskim – i to w tekście, noszącym przecież wyraźne cechy apologetyczne. Co prawda, jak przypomniał ostatnio Garth Fowden, kluczowy fragment *Vita Constantini* (IV, 56) nie zachował się w całości, a cały następny paragraf (IV, 57) i początek kolejnego (IV, 58) zrekonstruowano na podstawie dwóch *Historii kościelnych* z V w., Sokratesa Scholastyka i Gelazego z Kyziku (przy czym obaj korzystali z wcześniejszego źródła, zapewne z *Historii kościelnej* Gelazego z Cezarei, znajdującego bezpośrednio *Vita Constantini* Euzebiusza). W opinii Fowdena żaden z nich, opisując wyprawę perską Konstantyna, nie podał przekonującego powodu jej przerwania (Sokrates: wojna wygasła z powodu strachu przed cesarzem⁹; Gelazy z Kyziku: do ataku na Persję nie doszło, bo Konstantyn obawiał się o los mieszkających tam chrześcijan¹⁰), dając tym samym późniejszym pisarzom możliwość bardzo swobodnej interpretacji przebiegu wyprawy¹¹. Fowden powiada, że w licznym gronie pisarzy czwartowiecznych, wspominających początek wyprawy na Persję, należy zwrócić szczególną uwagę na relację brewiarzysty Festusa (ok. 320–379 n.e.). Niewykluczone, że to jego narracja – nie ma w niej w ogóle mowy o zakończeniu rozpoczętej przez Konstantyna wyprawy na Persję – legła u podstaw późniejszej, Malalasowej wizji kampanii perskiej Konstantyna¹². Gdyby jednak przyjąć, że istota

⁸ Euzebiusz, *Życie Konstantyna*, IV, 56, 61–64.

⁹ Sokrates, *HE*, I, 18.

¹⁰ Gelazy, *HE*, III, 10.

¹¹ G. Fowden, *The Last Days of Constantine. Oppositional Versions and Their Influence*, JRS 84, 1994, s. 147–148, 152–153.

¹² *Ibidem*, s. 149–150; Festus, 26: *Konstantyn, pan świata, pod koniec życia przygotował kampanię przeciwko Persom. Chępiąc się niezwykle tym, że zaprowadził pokój wśród narodów na całym świecie oraz niedawnym zwycięstwem nad Gotami, wyruszył na Persów z całym wojskiem. Na wieść o tym, że nadciąga, królestwa Babilonii tak się*

przekazu Festusa sprowadza się jedynie do dwubiegunowej informacji – 1. początek inwazji na Persję za Konstantyna, 2. kontynuacja wojen z Persją za Konstancjusza – to należy jeszcze zapytać, czy Malalas, opierając się na tym fragmencie Festusa, nie pomylił obu, bardzo podobnych, imion, przypisując tym samym Konstantynowi wojny, faktycznie prowadzone przez Konstancjusza (w tym miejscu pytanie pozostawiam bez odpowiedzi, a sprawę ewentualnego mylenia obu imion poruszę szerzej, w dalszej części tego rozdziału).

Z Fowdenem można jednak dyskutować, przede wszystkim dlatego, że nie wiemy, czy rzeczywiście Malalas korzystał z obu historii kościelnych, oraz czy znał brewiarium Festusa (współczesne studia nad źródłami Malalasa milczą w tej kwestii¹³). Osobiście, nie mam wątpliwości, że przekaz Malalasa wygląda na jakąś odległą, zniekształconą reminiscencję *Vita Constantini* (skoro tekstem wyjściowym, najwcześniejszym jest *Vita*, a w obu źródłach znajdujemy ten sam element, tj. przybycie poselstwa perskiego, proszącego Konstantyna o pokój). Jak zauważyła Elisabeth Jeffreys, wśród autorów, na których powołuje się Malalas w odniesieniu do IV wieku n.e., pojawia się m.in. „Euzebiusz”, trudno jednak powiedzieć, o jakiego pisarza może chodzić¹⁴. Mimo wszystkich wątpliwości dotyczących źródeł, jeden zasadniczy wniosek jest pewny – wbrew temu, co napisał Malalas, cesarz Konstantyn nie odniósł zwycięstwa nad Persami, gdyż do wojny z nimi, za jego samodzielnych rządów, w ogóle nie doszło.

W historiografii istnieje jednak głęboko zakorzeniony pogląd o tym, że jeszcze za młodu, występując jako oficer armii rzymskiej, Konstantyn brał udział w wyprawie perskiej cesarza Galeriusza. Może to właśnie tę wcześniejszą wojnę z Persami miał na myśli Malalas? Według Wiliama Sestona¹⁵

przeraziły, że przybyło do niego błagalne poselstwo Persów, obiecując, iż będą wypełniać jego rozkazy. Jednak z powodu ciągłych rozruchów, jakie wzniesiali na Wschodzie za panowania cesarza Konstancjusza, nie zasłużyli sobie na łaskę (tłum. P. Nehring, B. Bibik et al., s. 276–277).

¹³ E. Jeffreys, *Malalas' Sources*, [in:] *Studies in John Malalas*, ed. E. Jeffreys, B. Croke, R. Scott, Sydney 1990, s. 170–200.

¹⁴ *Ibidem*, s. 170.

¹⁵ W. Seston, *Diolectien et la tetrarchie*, Paris 1946, s. 172.

oraz Timothy'ego Barnesa¹⁶, Rzymianie zdobyli wówczas, w roku 298, stolicę Persji, Ktezyfont. Naturalnie, fakt inwazji rzymskiej Galeriusza na Persję nie ulega żadnej wątpliwości, jednak pozostałe (udział Konstancy-
na w wyprawie oraz zdobycie Ktezyfontu) wzbudzają obecnie zastrzeżenia. Teza o zdobyciu Ktezyfontu opiera się na niejasnej aluzji z *Historii Augusta*, w której mowa o tym, że Galeriusz urodził się po to, by zmyć hańbę cesarza Waleriana (zginął w niewoli perskiej, ok. 260 r.)¹⁷ oraz na *Mowie do zgromadzenia świętych* (*Oratio ad sanctorum coetum*), mowie Konstancy-
na Wielkiego, opublikowanej przez Euzebiusza z Cezarei¹⁸. Konstancy-
na wspomina w niej, że na własne oczy widział ruiny Memfis i Babilonu, miast upadłych z powodu wiary w pogańskich bogów¹⁹. Barnes, we wskazanym wyżej fragmencie, traktuje źródło literalnie, i wyjaśnia, że skoro armia Galeriusza zdobyła Ktezyfont, i zimowała przez cały rok w południowej Mezopotamii, to Konstancy-
na rzeczywiście miał sposobność, by oglądać ruiny słynnego starożytnego miasta. Robert Suski, w najnowszej biografii cesarza Galeriusza, ten sam fragment traktuje alegorycznie – uważa, że oba miasta symbolizują raczej upadek starego pogańskiego świata, nie zaś „młodzieńcze wojaże” Konstancy-
na²⁰. Pomijając na razie

¹⁶ T. D. Barnes, *Imperial Campaigns, A.D. 250–311*, Phoe 30, 1976, s. 182–185 (szczególnie, s. 184); T. D. Barnes, *Constantine. Dynasty. Religion and Power in the Later Roman Empire*, Malden–Oxford 2011, s. 51–53.

¹⁷ *Historia Augusta, Żywot Karusa*, XVIII, 3.

¹⁸ Cf. H. Drake, *The Impact of Constantine on Christianity*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, ed. N. Lenski, Cambridge 2006, s. 126–130.

¹⁹ Euzebiusz, *Mowa Konstancy-
na do zgromadzenia świętych*, XVI, p. 176–177.

²⁰ R. Suski, *Galeriusz. Cesarz, wódz i prześladowca*, Kraków 2016, s. 166–167. Cf. także idem, *Zwycięska kampania Galeriusza w wojnie z Persami 298–299 r.*, [in:] *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, t. II, red. T. Derrda, E. Wipzycka, Kraków 1999, s. 153–181.

Mowa nasycona jest biblijnymi aluzjami, a pod względem faktograficznym, jak to zazwyczaj bywa z tekstami retorycznymi, nie jest dokładna. Argumentację Suskiego wspiera inny jeszcze fragment: Konstancy-
na twierdzi, że przebywał w Nikomedii, kiedy Dioklecjan wszczął tam prześladowania przeciwko chrześcijanom (czyli w 303 r.), że widział, jak wyczerpany psychicznie władca krzyczy, doszukując się wszędzie spisku przeciwko sobie (Euzebiusz, *Mowa Konstancy-
na do zgromadzenia świętych*, XXV). Od Laktancjusza wiemy (*O śmierci prześladowców*, XVIII, 10), że Konstancy-
na był w Antiochii dopiero 2 lata później, zatem w 335. Wcześniejszy pobyt Konstancy-
na w Antiochii

zastrzeżenia Suskiego (wcale nie nieuzasadnione; gdyby je jednak uznać za słuszne, nie byłoby w ogóle mowy o jakiegokolwiek wyprawie perskiej Konstancyntyna), można jednak stwierdzić, co następuje: po zakończeniu wyprawy perskiej Galeriusza, w roku 299 lub nieco później, i powrocie do Antiochii, Konstancyntyn nie mógł mianować chrześcijanina namiestnikiem Syrii. Właśnie w tym okresie władze rzymskie rozpoczynały działania wymierzone przeciwko manichejczykom i chrześcijanom. Tych ostatnich zaczęto usuwać z armii, a w trakcie pobytu w Antiochii Dioklecjan nakazał złożenie ofiar bogom wszystkim przebywającym na jego dworze²¹ (według Glanville'a Downeya, Dioklecjan rezydował w Antiochii prawdopodobnie od lutego 300 do 4 lipca 301 r.²²). Nie był to więc czas, w którym chrześcijanie mogli zajmować urzędy państwowe; sam Konstancyntyn zresztą, jeszcze wówczas, nie był ani cezarem ani augustem, zatem to nie on podejmował decyzje w sprawie namiestnictw prowincji.

Nie sposób nie zauważyć, że opis znajdujący się w *Kronice* Malalasa zawiera elementy związane z wyprawą Galeriusza (zwycięstwo Rzymian, pokój z Persami zawarty na ich prośbę). Być może relacja Malalasa jest więc przemieszana wersją dwu zupełnie różnych wydarzeń: wojny perskiej Galeriusza oraz początkowej fazy wojny prowadzonej przez Konstancyntyna.

przypada na lata 300–302, cf. *infra*, rozdział I, pkt. 4.1). M. E d w a r d s (*Constantine and Christianity. The Oration to the Saints. The Greek and Latin Accounts of the Discovery of the Cross. The Edict of Constantine to Pope Silvester*, Liverpool 2003, s. 59, przyp. 2) twierdzi, że ten fragment mowy, w którym mowa o Dioklecjanie, jest po prostu fikcyjny.

²¹ Nt. wielkich prześladowań, cf. N. H. B a y n e s, *Two Notes on the Great Persecution*, CQ 18, 1924, s. 189–194; G. E. M. d e S a i n t e - C r o i x, *Aspects of the Great Persecution*, HTR 47, 1954, s. 75–113; T. D. B a r n e s, *Legislation Against the Christians*, JRS 58, 1968, s. 32–50; W. H. C. F r e n d, *Prelude to the Great Persecution: The Propaganda War*, JEH 38, 1987, s. 1–18; P. K e r e s z t e s, *From the Great Persecution To the Peace of Galerius*, VC 37, 1983, s. 379–399; P. S. D a v i e s, *The Origin and Purpose of the Persecution of AD 303*, JTS 40, 1989, s. 66–94; I. - A. T u d o r i e, *The Great Persecution of Diocletian and Its Consequences*, [in:] *Costantino il Grande alle radici dell'Europa. Atti del Convegno Internazionale di Studio in occasione del 1700° anniversario della Battaglia di Ponte Milvio e della conversione di Costantino*, a cura di E. dal C o v o l o, G. G a s p a r r o S f a m e n i, Città del Vaticano 2014, p. 109.

²² G. D o w n e y, *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton 1961, s. 318.

Tak czy inaczej, według współczesnego stanu wiedzy, nie można w żaden sposób powiązać mianowania Plutarcha ani z wojną perską roku 298/299, ani z wyprawą perską z roku 337.

3. Czy Konstantyn utworzył prowincję Eufratenzję? Komentarz do ustępu XIII, 3, w. 30–32 *Kroniki*

Niektóre reformy administracji terytorialnej albo miały miejsce za Konstantyna, z jego osobistej inicjatywy, albo zostały temu cesarzowi przypisane przez źródła – tego rodzaju dylemat dotyczy nie tylko pojedynczych i niewielkich prowincji, ale nawet prefektur, największych jednostek rzymskiej administracji terytorialnej²³. Co zaś się tyczy Eufratenzji, to w wyrażonej już dawno temu opinii Ernsta Honigmana, prowincja została utworzona za rządów Konstancjusza, z racji jego niemal ciągłego pobytu na Wschodzie, w tym także w Hierapolu²⁴. W podobnym tonie, ale bez głębszej analizy, pisała również Sophie Metivier²⁵. W swoich własnych badaniach sygnalizowałem, że utworzenie prowincji Eufratenzji – wbrew opinii Malalasa – należy przesunąć na okres rządów Dioklecjana albo też przypisać cesarzowi Konstancjuszowi²⁶. Posłużyłem się następującymi argumentami:

²³ Cf. Sz. Olszaniec, *Prefektura praetorio Italii, Illyrikum i Afryki (312–425 n.e.)*, Toruń 2014, s. 30–35 oraz A. Gkoutzioukostas, *The Reforms of Constantine the Great in the Provincial Administration: A Critical Approach to the Conclusions of Modern Research*, Byz 34, 2015/2016, s. 103–109.

²⁴ E. Honigmann, *Kyrrestike*, [in:] *RE*, XXIII, 1924, kol. 191–198.

²⁵ S. Méti vier, *La création des provinces romaines dans la chronique de Malalas*, [in:] *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. II, éd. S. Augusta-Boularot, J. Beaucamp, A.-M. Bernardi, E. Caïre, Paris 2006, s. 155–172.

²⁶ P. Filipczak, *The Imperial Administration in Syria during the Reign of Diocletian and Constantine the Great. The Problem of Establishment of the Province Euphratensia*, [in:] *Saint Emperor Constantine and Christianity. Proceedings of International Conference Commemorating the 1700th Anniversary of the Edict of Milan* (Niš, Serbia), vol. I, ed. D. Bojović, Niš 2013, s. 217–223.

- a. O prowincji *Augusta Euphratensis* mówi po raz pierwszy dokument znany jako *Laterculus Veronensis*. Był to urzędowy wykaz prowincji rzymskich, datowany, w świetle najnowszych badań, na rok 314²⁷. Prowincja nadeufracka musiała zatem powstać przed tym rokiem, ale zapewne nie wcześniej niż w roku 297, kiedy to Dioklecjan rozpoczął reorganizację całego systemu administracji terytorialnej, tworząc wiele nowych prowincji. W samej Syrii, za Dioklejana, wybudowano nową drogę (*strata Diocletiana*) wiodącą z Arabii nad środkowy Eufrat, wzmocniono twierdzę Cirecium nad Eufratem oraz wybudowano nowe forty, w Seriane i Occaribie²⁸. Utworzenie przez Dioklejana nowej prowincji nad Eufratem mieści się zatem w jego polityce wschodniej.
- b. Biskupów z Eufratencji nie ma na liście hierarchów kościelnych uczestniczących na soborze nicejskim (325 r.), są zaś ci, którzy pochodzili z sąsiedniej Syrii *Coele*. Na liście biskupów, obecnych na soborze w Konstantynopolu (381 r.), biskupi z Eufratencji już widnieją. Według Barnesa oznacza to (przy założeniu – dodajmy, że ryzykownym – że lista uczestników soboru w Nicei nie zawiera błędów), że Eufratencja była tworzona dwa razy, przed 325 rokiem i później, niewykluczone, że przez Konstantyna²⁹. Rzeczywiście, niekiedy stosowano takie rozwiązania (w innych częściach imperium), choć trudno powiedzieć, dlaczego akurat w tym przypadku prowincja miałaby zostać utworzona, zlikwidowana i jeszcze raz utworzona. Jeśli prowincja powstała po raz drugi, to mógł ją utworzyć albo Konstantyn, albo – co wydaje się nawet bardziej prawdopodobne – jego syn Konstancjusz.

²⁷ Cf. C. Zuckerman, *Sur la liste de Vérone et la province de Grande Arménie, la division de l'empire et la date de création des diocèses*, [in:] *Mélanges Gilbert Dagron*, éd. V. Déroche, D. Feissel, C. Morisson et al., Paris 2002, s. 628.

²⁸ Ammian Marcellin, XXIII, 4, 23; cf. także G. Downey, *A History of Antioch...*, s. 318–322, 330; B. Isaac, *The Limits of Empire. The Roman Army in The East*, Oxford 2000, s. 161–171; J. Sipilä, *The Reorganisation of Provincial Territories in Light of the Imperial Decision-Making Process*, Helsinki 2009, s. 149–151.

²⁹ T. D. Barnes, *The New Empire of Diocletian and Constantine*, Cambridge–London 1982, s. 61–67.

- c. W przeciwieństwie do Konstantyna, którego pobyt w Syrii po roku 324 wydaje mi się nader wątpliwy, Konstancjusz od ok. 333³⁰–335³¹r. do 350 r. przebywał w tej krainie na stałe, prowadząc regularne działania przeciwko Persom. Opuszczał ją na czas kampanii wojennych – bywał wielokrotnie w Hierapolu, stolicy Eufratenzji. Kilka innych źródeł wspomina Eufratenzję (lub Hierapol), odnosząc się także do czasów Konstancjusza³².

4. Czy Konstantyn przebywał w Antiochii po zwycięstwie nad Licyniuszem w bitwie pod Chryzopolem (18 września 324 r.)? Polemiczne elementy teorii Timothy'ego Barnesa

4.1. Wizyta Konstantyna w Antiochii ok. 300–302 r.

Przekaz Malalasa bardzo wyraźnie podkreśla, że mianowanie Plutarcha nastąpiło w Antiochii. I rzeczywiście – pobyt Konstantyna w Antiochii, w czasach jego młodości, należy uznać za fakt historyczny. Zgodnie z umową zawartą między jego ojcem Konstancjuszem Chlorusem a Dioklecjanem, Konstantyn miał przebywać na dworze Dioklecjana w Antiochii³³. Wiadomo także o tym, że Konstantyn przejeżdżał przez Palestynę u boku Dioklecjana, kiedy ten podjął się interwencji

³⁰ A. P i g a n i o l, *L'empire chrétien (325–395)*, Paris 1972, s. 61, 76–78.

³¹ T. D. B a r n e s, *Constantine. Religion and Power in the Later Roman Empire*, Malden–Oxford 2011, s. 259.

³² *Kodeks Teodozjusza*, XII, 1, 35 (343 r.); XV, 8, 1 (343 r.); VII, 4, 6 (360 r.); L i b a n i u s z, *Listy* 21 (358 r.); L i b a n i u s z, *Listy* 95 (359 r.); A m m i a n M a r c e l l i n, XIV, 7, 5 (dotyczy czasów cesarza Gallusa).

³³ T. D. B a r n e s, *The New Empire...*, s. 49–56.

w zbuntowanym Egipcie³⁴. Zdaniem Barnesa, informacja ta dotyczy powrotu Dioklecjana przez Palestynę do Nikomedii, i winna być datowana na II połowę 301 lub wiosnę/lato 302 r.³⁵ Przebywając w Antiochii przez dłuższy czas, między rokiem 300 a 302, Konstantyn nie mógł jednak mianować namiestnika prowincji z powodów takich samych, jak wskazane uprzednio: ani nie miał takich kompetencji, ani nie był to czas, w którym możliwa była taka nominacja.

4.2. W którym miejscu Konstantyn przerwał podróż na Wschód w 324 r.? Komentarz do *Życia Konstantyna* (II, 72) Euzebiusza z Cezarei

Według T.D. Barnesa, Konstantyn złożył wizytę w Antiochii na przełomie 324 i 325 r.³⁶ (lub dokładniej – w grudniu 324 r.³⁷), o czym ma świadczyć szereg niezależnych, ale uzupełniających się źródeł, przede wszystkim: fragment z *Żywotu Konstantyna* Euzebiusza z Cezarei (II, 72; list Konstantyna do Ariusza i Aleksandra); fragment *Kroniki* Malalasa (strony 318 i 319 według wydania bońskiego, na które powołuje się angielski uczoney); monety oraz papirusy.

Jeśli chodzi o interesujący nas fragment *Żywotu Konstantyna*, to brzmi on następująco:

³⁴ E u z e b i u s z, *Życie Konstantyna*, I, 19. Nt. wizyt cesarskich w Egipcie, ze szczególnie dokładnie odtworzoną chronologią, cf. T.D. B a r n e s, *Imperial Campaigns...*, s. 180–182; Jednak sam Konstantyn nigdy, szczególnie w listach do biskupów, nie odwoływał się do swojej wizyty w Palestynie, ani też nie opierał się na autopsji, podejmując decyzję o budowie kościołów w Palestynie; jedyne świadectwo obecności Konstantyna w Palestynie, pióra Euzebiusza, przekazuje bardzo ogólne, panegiryczne informacje o cnotach ducha i tężyznie fizycznej młodego Konstantyna. Informacja podana przez Euzebiusza w *Życiu Konstantyna* (I, 19) ma hipotetyczny charakter, cf. H. S i v a n, *A passage through Palestine. Notes on Eusebius' Vita Constantini 1.19*, [in:] *Saint Emperor Constantine and Christianity. Proceedings...*, s. 109–113

³⁵ T.D. B a r n e s, *Constantine. Dynasty...*, s. 53.

³⁶ I d e m, *Emperor and Bishops, AD 324–344: Some Problems*, AJAH 3, 1978, s. 55.

³⁷ I d e m, *The New Empire...*, s. 76.

tytuł rozdziału: Niepokój o sprawy religii zmusił bardzo bolejącego cesarza do wylewania łez, a jego zamierzona podróż na Wschód musiała zostać z tego powodu odłożona.

Niedawno przybyłem do Nikomedii i zamierzałem z tego miasta natychmiast wyruszyć na Wschód (πρώην ἐπιστάς τῆ Νικομηδέων πόλει παραχρήμα πρὸς τὴν ἑσῶαν ἠπειγόμεν τῆ γνώμῃ). Kiedy z pośpiechem podążałem do was i przebyłem już większą część drogi (σπεύδοντι δὴ μοι ἤδη πρὸς ὑμᾶς καὶ τῶ πλείονι μέρει σὺν ὑμῖν ὄντι) doniesienie o tej sprawie powstrzymało moje plany, ponieważ czułem, że nie mógłbym być zmuszony do oglądania własnymi oczami, tego o czym nie jestem w stanie nawet słuchać. Zatem od tej chwili otwórzcie mi poprzez waszą zgodę drogę do krain Wschodu (ἀνοιξατε δὴ μοι λοιπὸν ἐν τῇ καθ' ὑμᾶς ὁμοιοῖα τῆς ἑσῶας τὴν ὁδόν), którą dla mnie zamknęliście przez wzajemne spory. Pozwólcie mi czym prędzej ujrzeć i was samych, i wszystkich innych, cały lud we wspólnej radości...³⁸.

W opinii T.D. Barnesa oznacza to, że Konstantyn opuścił Nikomedię, przebył większość część drogi do Aleksandrii, i dopiero wtedy – w Antiochii – zmienił plany podróży, odwołując dalszą drogę³⁹. Również Robin Lane Fox uważa, że cytowany fragment dowodzi tego, iż cesarz dopiero w Antiochii zmienił zdanie i zrezygnował z planowanej wcześniej wizyty w Egipcie⁴⁰. Według Lane Foxa, cesarz, przybywszy do Antiochii wiosną 325 r., mógł uczestniczyć w lokalnym synodzie, wygłaszając nań mowę *Do zgromadzenia świętych*⁴¹.

³⁸ Eusebiusz, *Życie Konstantyna*, II, 72 (tłum. T. Wnętrzak, s. 167).

³⁹ T.D. Barnes, *Emperor and Bishops...*, s. 55: *Not long since I had visited Nicomedia, and intended forthwith to proceed from that city to the East. It was while I was hastening towards you, and had already accomplished the greater part of the distance, that the news on this matter reversed my plan...* [za: Eusebius, *Church History, life of Constantine the Great and oration in praise of Constantine*, transl. E.C. Richardson, ed. Ph. Schaff, H. Wace, Buffalo, NY, 1890, s. 518].

⁴⁰ R. Lane Fox, *Pagans and Christians in the Mediterranean World from the Second Century AD to the Conversion of Constantine*, London–New York 1986 s. 595.

⁴¹ *Ibidem*, s. 595, 598–599, 642–643. Nie ma jednak pewności, do jakiego zgromadzenia biskupów owa mowa była adresowana; wybór synodu w Antiochii, w 325 r., wydaje

W moim przekonaniu z cytowanego fragmentu wynikają jedynie dwie bezsprzeczne konkluzje: że cesarz dotarł do Nikomedii oraz, że nie dotarł do Egiptu. Według Barnesa Konstantyn przybył do Nikomedii po raz pierwszy po pokonaniu Licyniusza, pod koniec września 324 r., i być może przebywał jeszcze raz w tym mieście 25 lutego 325 (wahanie wynika z niepewnej datacji konstytucji znanej z kodeksu teodozjańskiego [I, 15, 1], wydanej przez Konstantyna właśnie w Nikomedii)⁴², wyruszywszy pod koniec grudnia 324 r. z Antiochii w podróż powrotną do Bitynii. W mojej opinii cytowany fragment należy odczytać dosłownie – cesarz miał zamiar wyruszyć z Nikomedii a nie, że z niej wyruszył. Moja interpretacja tego fragmentu jest następująca: cesarz, przebywszy większą część drogi – z Konstantynopola do Nikomedii – dowiedział się o wypadkach w Egipcie, po czym stanąwszy w Nikomedii, odwołał dalszą podróż. Nie sądzę natomiast, by chodziło tu o większą część drogi między Nikomedią a Aleksandrią – w takim wypadku, gdyby cesarz rzeczywiście stanął w Antiochii, wspomniałby o tym w liście (skoro wspomniał o mniejszym ośrodku, jakim była Nikomedia).

Jeszcze jeden ważny argument: słowo powtórzone dwukrotnie w cytowanym wyżej fragmencie to *Wschód*, nie „Egipt” – *Wschód* nie może oznaczać tylko i wyłącznie jednej krainy, Egiptu. Z perspektywy Konstantynopola Syria znajdowała się w centrum rzymskiego Wschodu. Cesarz nie mógł pisać o zamknięciu drogi do wschodnich krain, znajdując się w Syrii, czyli w jednej z nich. Sądzę zatem, że pisząc o wschodzie, Konstantyn przebywał w Nikomedii i miał na myśli Syro-Palestynę oraz Egipt.

Inny ważny argument przeciwko tezie Barnes'a o wizycie Konstantyna w Antiochii w grudniu 324 r., postawił Richard Burgess. Jego zdaniem, gdyby Konstantyn pojawił się w Antiochii, to znalazłby się w samym środku rozgorzałego sporu, toczzonego przez zwolenników i przeciwników miejscowego biskupa Eustacjusza. Z tego powodu imperator

się najbardziej prawdopodobny, ale tylko hipotetyczny, cf. M. E d w a r d s, *Constantine and Christianity...*, s. xxv.

⁴² T. D. B a r n e s, *Emperor and Bishops...*, s. 56; cf. także *Kodeks Teodozjusza*, I, 15, 1.

zrezygnował z pobytu w Antiochii, do której posłał jedynie swojego doradcę, biskupa Hozjusza z Kordoby⁴³. Wynikało to z polityki Konstancyna wobec kłótni w Kościele – cesarz nie zamierzał się bezpośrednio angażować po którejjkolwiek ze stron⁴⁴.

Rzeczywiście, o bardzo napiętej sytuacji w Antiochii, właśnie w kontekście biskupa Eustacjusza, mówi także wiele innych źródeł – niektóre z nich sugerują nawet wybuch gwałtownych rozruchów – ale w żadnym nie jest napisane, by cesarz przyjechał do miasta. U Euzebiusza czytamy, że *Opatrzność Boża i strach przed niezadowolaniem cesarza* powstrzymały jednak ludność przed rozlewem krwi⁴⁵. U Sokratesa czytamy, że do opanowania sytuacji i zakończenia zamieszek przyczynił się cesarz *przez to, że przysłał listy*⁴⁶. Owe listy, jak przypuszczam, przywiózł do Antiochii Strategiusz Musonian, ponieważ to jego obarczono zadaniem opanowania sytuacji *strachem i bez wszczynania tumultu*⁴⁷. Źródła te odnoszą się do okresu bezpośrednio poprzedzającego depozycję Eustacjusza, która nastąpiła na synodzie zwołanym do Antiochii. Niestety, datacja tego synodu nie jest pewna: mógł to być rok 326⁴⁸ albo najpewniej schyłek 328 lub nawet 329⁴⁹. Najprawdopodobniej więc mówimy tu o sytuacji mającej miejsce kilka lat później, aniżeli czas domniemanej wizyty Konstancyna na przełomie 324 i 325 r. Jednak nie sposób zwrócić uwagi na fakt, iż metoda postępowania cesarza w obu przypadkach wygląda tak samo – wysyła w miejsce konfliktu swojego zaufanego człowieka. Skoro mamy pewność, że w drugim przypadku

⁴³ R. Burgess, *Studies in Eusebian and Post-Eusebian Chronography*, Stuttgart 1999, s. 191, przyp. 43.

⁴⁴ S. Bralewski, *Imperatorzy późnego cesarstwa rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, Łódź 1997, s. 80 (omawiając wybór Tyru na miejsce synodu w roku 335).

⁴⁵ Euzebiusz, *Życie Konstancyna*, III, 59,

⁴⁶ Sokrates, *HE*, I, 24.

⁴⁷ Euzebiusz, *Życie Konstancyna*, III, 62; Sokrates, *HE*, II, 19.

⁴⁸ S. Bralewski, *Imperatorzy...*, s. 163.

⁴⁹ R.P.C. Hanson, *The Fate of Eusthatius of Antioch*, ZK 95, 1984, s. 173–174; P. Szczur, *Problematyka społeczna w późnoantycznej Antiochii na podstawie nauczania homiletycznego Jana Chryzostoma*, Lublin 2008, s. 62.

cesarza nie było w Antiochii (reprezentował go Strategiusz Musonian), to *per analogiam*, w pierwszym przypadku, nieobecnego cearza rzeczywiście reprezentował, jak chce Burgess, Hozjusz z Kordoby⁵⁰.

4.3. Budowa wielkiego kościoła oraz bazyliki Komentarz do ustępu XIII, 3, w. 32–40 *Kroniki*

Aby sprawdzić wiarygodność tej części *Kroniki*, należy przyjrzeć się dacie powstania wielkiego kościoła, ewentualnie innych budynków wymienionych przez Malalasa we wskazanym fragmencie. Chronologia budowy tzw. wielkiego kościoła nie jest jasna. Sam Malalas w żaden sposób nie datuje tego fragmentu. W najnowszej monografii poświęconej kościołom antiocheńskim, pióra Wendy Mayer i Pauline Allen, przyjmuje się, że początek budowy przypadł najprawdopodobniej na rok 326 lub 327, jej ukończenie nastąpiło już po śmierci Konstantyna, natomiast dedykacja dokładnie w roku 341⁵¹. Przyjrzyjmy się zatem tym źródłom, na których mógł się opierać Malalas, opisując okoliczności powstania tej świątyni (poniżej w kolejności chronologicznej)⁵²:

1. *Mowa pochwalna na trzydziestolecie rządów Konstantyna (Pochwała Konstantyna – De laudibus Constantini)*, napisana przez Euzebiusza z Cezarei, wygłoszona w 336 r.⁵³ Czytamy tu, że spośród wszystkich

⁵⁰ Ostatnio także Noel Lenski zdystansował się wobec tezy T.D. Barnes'a, twierdząc, że cytowany wyżej fragment nie może dowodzić obecności Konstantyna w Antiochii, cf. N. L e n s k i, *Constantine and the cities. Imperial authority and civic politics*, Philadelphia 2016, s. 350, przyp. 20.

⁵¹ W. M a y e r, P. A l l e n, *The Churches of Christian Antioch (300–638 AD)*, Leuven–Walpole MA 2012, s. 69–70; cf. także J. B a r d i l l, *Constantine. Divine Emperor of the Christian Golden Age*, New York 2012, s. 237.

⁵² Szczegółowe zestawienie wszystkich źródeł nt. katedry w Antiochii, cf. W. M a y e r, P. A l l e n, *The Churches...*, s. 79–80.

⁵³ H.A. D r a k e, *When was the „De Laudibus Constantini” delivered*, *Hi* 24, 1975, s. 345–356.

miejsz we wschodniej części państwa, cesarz wybrał dwa (πάντων δ' ἐξαιρετα δύο τμήματα τῆς ἐώρας ἀπολαβών): jednym była Palestyna, a drugim Antiochia – w tymże mieście, jako że było ono głową wszystkich zamieszkałych tam ludów, cesarz konsekrował kościół, wyjątkowy ze względu na swoją wielkość i piękno (μονογενές χρῆμα μεγέθους ἔνεκα καὶ καλλονῆς ἀφίερου)⁵⁴.

Następnie Euzebiusz napisał, że zarówno w Antiochii, jak i w Palestynie, w mieście, będącym niegdyś stolicą Hebrajczyków – jest zatem jasne, że chodzi tu o Jerozolimę – cesarz doprowadził do końca (συντετέλειτο) takie oto sprawy: przeogromny kościół w miejscu Grobu Pańskiego, który wyposażył (κατεκόσμη) w piękne i bogate zdobienia⁵⁵. Natomiast w rejonie Jerozolimy cesarz odkrył (ἀπολαβών) trzy grotty czczone jako święte miejsca, po czym rozkazał (ἐκόσμη) je kunsztownie przyozdobić. W pierwszej, w należyty sposób oddawał cześć (καταλλήλου νέμων τιμῆς) objawieniu Pańskiemu; drugą cesarz uwznioślił (σεμνύων) na pamiątkę Wniebowstąpienia; w trzeciej dziękczynił (ἀνυψών) za wszystkie swoje dotychczasowe zwycięstwa. Akapit ten Euzebiusz kończy stwierdzeniem, że wszystkie te miejsca cesarz przyozdobił (ταῦτα δὴ πάντα βασιλεὺς ἐκόσμη) z nadzieją na odkupienie całej ludzkości⁵⁶.

Pierwsza z cytowanych wyżej fraz (z passusu IX, 15 *Pochwały* Konstantyna) nie dowodzi obecności cesarza w Antiochii, ani też jej nie przeczy. W istocie, na podstawie tego zdania nie sposób powiedzieć, gdzie znajdował się cesarz, gdy nakazywał, aby w Antiochii i Jerozolimie wybudowano wielkie kościoły. Pozostaje pytanie, jak rozumieć czasownik ἀφιέρω – czy dosłownie, jako osobisty udział imperatora w poświęceniu świątyni? Czy w przenośni, jako konsekrację świątyni dokonaną z inicjatywy i za rządów Konstantyna? Takie samo pytanie należy postawić względem czasowników cytowanych

⁵⁴ Euzebiusz, *Pochwała Konstantyna*, IX, 15.

⁵⁵ Euzebiusz, *Pochwała Konstantyna*, IX, 16.

⁵⁶ Euzebiusz, *Pochwała Konstantyna*, IX, 17.

powyżej, z dwu ostatnich passusów *Pochwały Konstancyntyna* (IX, 16 i IX, 17) – odczytane literalnie oznaczają osobisty udział cesarza w opisywanych przez nie czynnościach. Jednak dosłowna ich interpretacja byłaby błędem. Mamy bowiem stuprocentową pewność, że cesarza wówczas w Palestynie nie było. Dowodzą tego przede wszystkim te fragmenty z *Życia Konstancyntyna*, w których Euzebiusz szczegółowo opisuje budowę bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie, budowę bazyliki w Betlejem oraz kościoła na Górze Oliwnej – za budowę bazyliki Grobu Pańskiego odpowiadał biskup Jerozolimy Makary, któremu wszelkiej niezbędnej pomocy mieli udzielić namiestnicy okolicznych prowincji. Konstancyntyn korespondował w tej sprawie z biskupem oraz wydawał, także listownie, konkretne polecenia namiestnikom prowincji⁵⁷. Kontrolę nad budowami na Górze Oliwnej i w Betlejem sprawowała matka Konstancyntyna, Helena, przebywająca z pielgrzymką w Palestynie⁵⁸. Naturalnie, cesarza nie było także przy budowie mniejszego kościoła w Mamre, koło Hebronu⁵⁹. Wszystko to oznacza, że mamy tu do czynienia z jedynie przenośnym, bardziej ogólnym znaczeniem cytowanych wyżej słów i zdań. Cesarz zdecydował o budowie oraz uruchomił finansowanie inwestycji – dokładnie tak samo postąpił w wielu innych miejscach państwa, np. w Ostii, Kapui i Neapolu⁶⁰. Tym samym także pierwszy (IX, 15) z przytaczanych wyżej passusów, *per analogiam* do drugiego (IX, 16) i trzeciego (IX, 17), nie może

⁵⁷ E u z e b i u s z, *Życie Konstancyntyna*, III, 25–39 (o bazylice Grobu Pańskiego); III, 41–42 (o kościołach w Betlejem i na Górze Oliwnej).

⁵⁸ E u z e b i u s z, *Życie Konstancyntyna*, III, 43.

⁵⁹ K. S t e b n i c k a, *Fundacja kościoła w Mamre*, USS 12, 2013, s. 75–93.

⁶⁰ M. J. J o h n s o n, *Architecture of Empire*, [in:] *The Cambridge Companion...*, s. 291; J. B a r d i l l, *Constantine. Divine Emperor...*, s. 235–237: już po opanowaniu przez Konstancyntyna Rzymu, a przed pokonaniem Licyniusza, powstała katedra w Tyrze (315 r.) oraz w Akwilei (319 r.), jednak bez żadnego wyraźnego śladu, wpływu Konstancyntyna. Dopiero po roku 324 cesarz osobiście zaangażował się w program budowy nowych kościołów, nakazując urzędnikom prowincjonalnym wszechstronną pomoc w budowie świątyń. Cf. także R. K r a u t h e i m e r, *The Ecclesiastical Building Policy of Constantine*, [in:] *Constantino il Grande dall' antichità all' umanesimo*, ed. G. B o n a m e n t e, F. F u s c o, Rome 1993, s. 512–519 (nt. kościołów na Wschodzie), s. 533 (budowa okazałych świątyń, np. w Rzymie i Antiochii, stanowiła integralny element polityki kościelnej Konstancyntyna).

być odczytywany dosłownie i nie może dowodzić ani pobytu cesarza w Antiochii przy wyborze miejsc na budowę kościołów, ani jego osobistego udziału w konsekracji tzw. wielkiego kościoła. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że Konstantynowi przypisywano także wzniesienie kościoła świętych Apostołów w Konstantynopolu, który – w rzeczywistości – najprawdopodobniej powstał dopiero za Konstancjusza II⁶¹.

2. W anonimowej i zaginionej w oryginale, a odtworzonej przez Louisa Bideza, ariańskiej historii kościelnej, znajduje się informacja, że w syryjskiej Antiochii, po 15 latach, ukończono budowę kościoła w kształcie rotundy. Konstancjusz dedykował świątynię za pontyfikatu biskupa Flacyllusa, w dniu Epifanii (*Antiochiae Syriae ecclesia quae est σφαιροειδής ἐπλερώθη intra XV annos. eius dedicationem celebravit Constantius diebus episcopi Flacilli (...) die Epiphaniae salvatoris nostri*)⁶². Z tej samej historii ariańskiej pochodzi być może zapis znajdujący się w *Chronografii* Teofanesa Wyznawcy (VIII/IX w.), który napisał pod rokiem 326/327 o rozpoczęciu budowy oktagonalnego kościoła w Antiochii (Τούτω τῷ ἔτει ἐν Ἀντιοχείᾳ τὸ ὀκτάγωνον κυριακὸν ἤρξατο οἰκοδομεῖσθαι)⁶³, a pod rokiem 340/341 – o dedykacji kościoła, którego fundamenty zostały położone przez Konstantyna, natomiast za Konstancjusza, po 6 latach budowy, kościół ukończono (ἔξ ἔτεσι κτισθεῖσα ὑπὸ μὲν Κωνσταντίνου τοῦ μεγάλου θεμελιωθεῖσα, ὑπὸ Κωνσταντίου δὲ πληρωθεῖσα καὶ ἐγκαινισθεῖσα)⁶⁴. Oba teksty przekazują wspólną informację. Kościół rozpoczęto budować za Konstantyna, ukończono za Konstancjusza. Ustalenie dokładnej daty początku

⁶¹ S. Bralewski, *Konstantynopolikańskie kościoły*, [in:] *Konstantynopol. Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyjskim*, red. M. J. Leszka, T. Wołoska, Warszawa 2011, s. 134.

⁶² *Fragments of an Arian Historian*, s. 205, przyp. 1). Rekonstrukcja tekstu łacińskiego, dokonana przez Jean-Baptiste Chabota, za źródłem syryjskim, cf. *Chronicon miscellaneum ad A.D. 724 pertinens*, ed., transl. E.W. Brooks, J.-B. Chabot, Paris 1904 [*Chronica Minora II. CSCO. Scriptores Syri*], s. 102.

⁶³ Teofanes, AM 5819.

⁶⁴ Teofanes, AM 5833.

budowy jest problematyczne (nie pomaga wzmianka na temat biskupa Flacylla, który pozostaje postacią niemal nieznaną⁶⁵). Według pierwszej wersji byłby to rok 326/327; według drugiej – 334/335. Żadna z nich nie pasuje do grudnia 324, zaproponowanego przez Barnesę, jako data wizyty Konstancyjna w Antiochii.

3. Hieronim ze Strydonu, autor tablic chronologicznych i synchronicznych, zestawiał najważniejsze postaci i wydarzenia do roku 378 n.e. (*Chronicon*). Jest to łaciński przekład greckojęzycznego dzieła chronologicznego, napisanego przez Euzebiusza z Cezarei, i doprowadzonego do roku 325 (wydarzenia z lat 325–378 zostały spisane samodzielnie przez Hieronima ok. 380 r.). Na podstawie tego tekstu ustalamy datę początku budowy kościoła w Antiochii na rok 327 (dokładniej, u Hieronima: trzeci rok 276 olimpiady); jednocześnie przekaz Hieronima jest bardzo lakoniczny – w Antiochii zaczęto budowę kościoła zwanego złotym (*In Antiochia dominicum quod aureum vocatur aureum aedificari coeptum*)⁶⁶. Taka chronologia zgadza się zatem z przekazem Malalasa, ale tylko w tym sensie, że kościół rzeczywiście zaczęto budować za Konstancyjna; skoro jednak kościół zaczęto budować w 326/327 r., to fakt ten nie może dowodzić obecności tego cesarza w Antiochii w grudniu 324 r.⁶⁷
4. W *Historii Kościoła* Sokratesa Scholastyka (I poł. V w. n.e.) czytamy, że Euzebiusz z Nikomedii zorganizował w Antiochii synod, w trakcie którego zamierzano poświęcić nowo wybudowany kościół. Świątynię rozpoczął budować ojciec Augustów (ὁ πατήρ μὲν τῶν Αὐγούστων κατασκευάζειν ἤρξατο), zatem Konstancyjn; natomiast po jego śmierci

⁶⁵ R. Devreesse, *Le patriarcat d'Antioche depuis la paix de l'Église jusqu'à la conquête arabe*, Paris 1945, s. 116: Falcyllus uczestniczył w synodzie w Tyrze w roku 335, poza tym wzmiankowany jest przy okazji dedykacji katedry antiocheńskiej w 341; Devreesse datuje jego pontyfikat na lata 333–342, i zwraca uwagę na trzy różne warianty imienia: Falcyllus, Flacitus oraz Facellinus.

⁶⁶ Hieronim, *Kronika*, s. 315–316.

⁶⁷ Cf. także E. Jeffreys, *Malalas' World View*, [in:] *Studies in John Malalas...*, s. 55–56.

budowę ukończył, w dziesięć lat od jej rozpoczęcia, jego syn Konstancjusz (μετὰ τελευτήν δὲ αὐτοῦ ὁ υἱὸς Κωνσταντίος δεκάτῳ ἔτει ἀπὸ τῆς θεμελιώσεως συνετέλεσεν)⁶⁸. Ponownie, jak u Malalasa, mamy świadectwo rozpoczęcia budowy kościoła z inicjatywy Konstantyna. Gdyby świątynię budowano 10 lat, to (uznając rok 341 za pewną datę dedykacji) początek budowy wypadłby na rok 331. Nawet gdyby uznać tę datę za prawdziwą (czego w literaturze się nie czyni, przyjmując pomyłkę Sokratesa w rachunkach⁶⁹), to i tak nie pasowałby do chronologii Barnesesa.

Dyskusyjna jest także data budowy bazyliki, wspomnianej przez Malalasa, oraz związana z nią postać Rufina. Według Glanville'a Downeya, Malalasa miał tu na myśli tzw. bazylikę Rufina, która jednak – zdaniem amerykańskiego badacza – powstała później, być może za rządów Konstancjusza (w 342 r., kiedy w Antiochii rezydował, jako wikariusz diecezji Wschodu, Wulkacjusz Rufin), albo dopiero w latach 90. IV w., z inicjatywy prefekta Wschodu, Flawiusza Rufina (słowa Malalasa, określające urząd pełniony przez Rufina, najlepiej pasują właśnie do tego Flawiusza Rufina). Downey, sugerując przesunięcie budowy bazyliki na okres pokonstantyński, ma zapewne rację, bowiem żaden ze znanych nam obecnie urzędników, noszących imię Rufina bądź Rufusa⁷⁰, i działających za panowania Konstantyna, nie pełnił służby w Syrii⁷¹. Według Downeya, Malalasa w ogóle nie opisał rzeczywistej historii, ale użył motywu literackiego, widocznego także w wielu innych miejscach jego *Kroniki* – motywu cesarza, który osobiście inauguruje funkcjonowanie wielkich publicznych budowli⁷².

⁶⁸ Sokrates, *HE*, II, 8.

⁶⁹ Sokrates, *HE*, II, 8, przyp. 22, s. 162 (tłum. S. Kazikowski).

⁷⁰ *PLRE*, I, s. 774–785.

⁷¹ G. Downey, *A History of Antioch...*, s. 651–653. Cf. także *PLRE*, I, s. 782–783 (s.v. Vulcacius Rufinus 25); *PLRE* I, s. 778–779 (s.v. Flavius Rufinus 18).

⁷² G. Downey, *A History of Antioch...*, s. 348, przyp. 138. Cf. *PLRE*, I, s. 778–779 (Flavius Rufinus 18): wzmianka o budowie bazyliki *may be a confused reference* do prefekta Wschodu (*praefectus pretorio per Orientem*) Flawiusza Rufina, pełniącego ten urząd w latach 392–395.

4.4. Posąg Konstantyna Komentarz do ustępu XIII, w. 44–49 *Kroniki*

Malalas jest jedynym autorem wspominającym odnalezienie posągu Posejdona, przetopionego później w posąg Konstantyna⁷³. O wznoszeniu posągów różnych władców Malalas pisał relatywnie dużo – w całej *Kronice* znajduje się w sumie ok. 80 informacji o posągach, z których 34 odnosi się do Antiochii. Niemal wszystkim towarzyszy krótki opis, zawierający okoliczności postawienia posągów (najczęściej w wyniku odbudowy miasta po różnych zniszczeniach), imiona upamiętnianych na nich osób (w większości – konkretnych imperatorów), niekiedy także nadzwyczajne właściwości posągów (chroniące przed nieszczęściami, jako swego rodzaju talizmany). Malalas próbuje nadać wiarygodność opisom posągów, podając różne detale (jak choćby materiały, z których wykonano posągi lub inskrypcje na nich widniejące), albo twierdząc, że owe posągi stoją jeszcze *w naszych czasach* (tj. czasach Malalasa). W świetle najnowszych badań Catherine Saliou, takie adnotacje bywają szczególnie zwodnicze i nie zawsze dowodzą fizycznej obecności posągów w Antiochii w VI w. oraz ich osobistej znajomości przez Malalasa. Potwierdzają one istnienie opisywanych posągów, najprawdopodobniej, w czasach autorów, z których prac korzystał Malalas (przede wszystkim Domninos, żyjącego około połowy V w. n.e.) oraz – na pewno – w pamięci zbiorowej antiocheńczyków epoki Malalasa⁷⁴. Trudno przy tym powiedzieć, czy pomnik

⁷³ Wiadomo także o posągu postawionym w Antiochii ku czci Konstantyna II, cf. N. L e n s k i, *Bureaucracy and government*, [in:] *The Cambridge Companion...*, s. 186. Na bazie tego posągu znajdowała się inskrypcja z imionami pięciu prefektów *praetorio*, ufundowana z okazji wiceniów Konstantyna, przypadających na 1 marca 336 r., jak uważa wydawca, Denis F e i s s e l (*Inscriptions inédites du musée d'Antioche*, TM 9, s. 421 sqq) albo z okazji ślubu tegoż cesarza, zawartego latem 335 r., jak sądzi T.D. B a r n e s (*Praetorian Prefects, 337–361*, ZPE 94, 1992, s. 250). Bez względu na to, z jakiego powodu postawiono ów posąg, powód nie był tożsamy z tym, podanym przez Malalasa, przy opisie posągu Konstantyna. Zakładam więc, że Malalas nie pomylił tego posągu z posągiem Konstantyna II. O tym drugim po prostu nic nie napisał.

⁷⁴ C. S a l i o u, *Statues d'Antioche de Syrie dans la Chronographie de Malalas*, [in:] *Recherches...*, t. II, s. 69–73.

opisywany przez Malalasa, to ta sama konstrukcja, o której wspomina Jan Chryzostom w *XXI Mowie do antiocheńczyków*. Prawdopodobnie tak. Jan opowiada *starą anegdotę*, jak to cesarz Konstantyn, poinformowany o tym, że jego posąg został w mieście obrzucony kamieniami, pogładził się rękoma po policzkach i głowie, twierdząc, że nic mu się nie stało (oficjalna ideologia cesarska głosiła, że posągi są ucieleśnieniem władców, a zniszczenie statuy jest równoznaczne z atakiem na cesarza i wypowiedzeniem mu posłuszeństwa⁷⁵). Urzędnicy namawiający cesarza, by ukarał winnych, odeszli z kwitkiem⁷⁶. Zgadza się nie tylko postać władcy (Konstantyn), czas (skoro opowieść jest stara, to powstała znacznie przed 387 r., o przebiegu którego mówi *Mowa XXI*) i być może miejsce (skoro zaatakowano posąg, to najpewniej stał on przed siedzibą lokalnych władz państwowych, np. pretorium).

Co zaś się tyczy inskrypcji, to trzeba przyznać – biorąc pod uwagę ogromną ilość napisów powstających w miejscach publicznych w okresie grecko-rzymskim, zainteresowania Malalasa przestrzenią publiczną oraz ogromną rozpiętość chronologiczną *Kroniki* – że Malalas przytacza je bardzo rzadko. W sumie, zaledwie 25 razy. Nie stanowią one dla niego odrębnych, poddawanych jakiegś analizie źródeł, ale raczej dodatkowy element, nadający narracji z jednej strony wiarygodności, z drugiej – szyku⁷⁷. Owe napisy nie są oczywiście pozbawione waloru badawczego. Cytowane przez Malalasa, po grecku, wyrażenie *dobremu Konstantynowi* musiało być skróconą wersją pełnej (lub pełniejszej, zawierającej więcej niż jeden przymiotnik) tytułatury cesarskiej, podanej na posągu w języku łacińskim. Takie rozbudowane formuły znajdowały się bowiem często na inskrypcjach honoryfikacyjnych. Jak jednak zauważyła Sandrine Augusta-Boulatrot, wśród różnych przymiotników określających tytułaturę cesarską nie występowało słowo „bonus” (w oryginale było, być może, *maximus*)⁷⁸.

⁷⁵ J. Prostko-Prostyński, *Roma-solium Imperii. Elekcja, koronacja i uznanie cesarza w Rzymie w IV–VIII wieku*, Poznań 2014, s. 91–142.

⁷⁶ Jan Chryzostom, *Mowa do Antiocheńczyków*, XXI, 3 (PG 49, kol. 216).

⁷⁷ S. Augusta-Boulatrot, *Malalas épigraphiste? Nature et fonction des citations épigraphique dans la Chronique*, [in:] *Recherches...*, t. II..., s. 97–98.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 126–127.

Z mojego punktu widzenia ważny jest przy tym jeden detal. Posąg Posejdona, po przetopieniu w posąg cesarski, został ustawiony, zgodnie z powszechną wówczas praktyką, przed pretorium, czyli przed obiektem administracji państwowej, zwyczajową siedzibą namiestnika lub dowódcy wojskowego⁷⁹. Od Malalasa wiemy, że Plutarch rezydował w tym pretorium, co wskazuje na to, że był namiestnikiem prowincji – na pewno nie był ani urzędnikiem wojskowym, ani też cywilnym namiestnikiem diecezji (*comes Orientis*), ponieważ ten ostatni urząd został w tym czasie powierzony innemu człowiekowi (szerzej *infra*, rozdz. I, 4.7).

4.5. Czy monety z grupy ADVENTUS AUGUSTI dowodzą wizyty Konstantyna w Antiochii? Komentarz do monet (*RIC* VII, 685, nr 48 i 49) z Antiochii

Z mennicy antiocheńskiej pochodzą złote monety – solidy⁸⁰ – przedstawiające na awersie głowę cesarza z wieńcem laurowym, otoczoną napisem CONSTANT-INUS P F AUG; na rewersie – cesarza z rozwianym płaszczem na plecach, z uniesioną prawą ręką, trzymającego włócznię zakończoną berłem i dosiadającego konia. Wizerunek na rewersie otoczony jest napisem AOVENTUS AUGUSTI N oraz opatrzony znakiem menniczym: SMAN^{*81}.

⁷⁹ Prawdopodobnie od czasów cesarza Zenona (474–491), na pewno zaś w pierwszych dwóch, trzech dziesięcioleciach VI w., pretorium znajdowało się w dawnym budynku łaźni Kommodusa, w pobliżu forum Waleusa, cf. G. D o w n e y, *A History of Antioch...*, s. 621–640 (szczególnie s. 633). Niewykluczone, że także w IV w. siedziba namiestnika prowincji była usytuowana w tym samym miejscu, cf. L i b a n i u s, *Mowa*, XXII, 6.

⁸⁰ Do dziś zachowały się dwie takie monety, z których jedna (symbol: BM-034/070; waga: 4,43 g; średnica: 19; oś: godz. 11) przechowywana jest w Gabinetie Numizmatycznym Muzeum im. Bodego w Berlińskich Muzeach Państwowych, natomiast druga (symbol: 1866, 1201.4144; waga: 4,38 g; oś: godz. 12) znajduje się w Dziale Monet i Medali Muzeum Brytyjskiego w Londynie (zdjęcie na kolejnej stronie, <https://www.britishmuseum.org/collection/image/659748001>). W sumie zinwentaryzowano 114 różnego rodzaju monet, wybitych w mennicy antiocheńskiej między 313 a 337 r., z czego większość (77 monet) powstała w latach 324–337, cf. *RIC*, vol. VII, s. 675–697.

⁸¹ *RIC*, vol. VII, s. 685 (także plansza 23). Cf. także M.R. A l f ö l d i, *Die Constantianische Goldprägung. Untersuchungen zu ihrer Bedeutung für Kaiserpolitik und Hofkunst*,



Treść legendy na awersie („Konstantyn Pobożny Szczęśliwy August”) nie przysparza żadnych problemów interpretacyjnych. Na rewersie, w napisie AOVENTUS jest błąd – prawidłowy zapis tego słowa to oczywiście ADVENTUS („Przybycie”, „Nadejście”, „Zbliżanie się”). Możliwe, że błąd został popełniony w wyniku nieznamomości języka łacińskiego przez jakiegoś antiocheńczyka, mówiącego tylko po grecku, a pracującego w mennicy państwowej⁸². Po poprawce napis staje się jednak zrozumiały („Przybycie Naszego Augusta”). W dolnej części rewersu znak mennicy AN (jak Antiochia) poprzedzony jest zwyczajowym dla emisji z epoki dominatu, skrótem SM (SACRA MONETA – „Święta Moneta”).

Patrick Bruun, autor siódmego, poświęconego czasom Konstantyna i Licyniusza tomu *Roman Imperial Coinage*, stwierdził, że napis ADVENTUS AVGVSTI NOSTRI może świadczyć o wizycie Konstantyna w Antiochii zimą, na przełomie roku 324 i 325 (dokładniej zaś między 8 listopada a 25 stycznia 325 r., idąc za chronologią rządów

Mainz 1963, s. 157; G. D e p e y r o t, *Les Monnaies d'or de Diocletien à Constantin I*, Wetteren 1995, s. 146 [Antiochia nr 41/1].

⁸² Mennica w Antiochii wytwarzała już wcześniej monety z błędami gramatycznymi w łacińskojęzycznych legendach; zdarzały się błędy tego samego rodzaju – wstawienie przez grawera innej litery niż właściwa, cf. B. A w i a n o w i c z, *Peculiarities and Errors in the Legends Attributed to Antioch Denarii of Pescennius Niger and of Septimius Severus*, *ZaNum* 8, 2013, s. 125–135.

Konstantyna, ustaloną jeszcze wcześniej przez Seecka)⁸³. Według Bruuna, wszystkie złote monety z napisem ADVENTUS emitowano po to, by uczcić rzeczywisty przyjazd cesarza do miasta, w którym dana moneta została wybita⁸⁴. Dowodzą tego monety – także solidy – wybite w Ticinum (choć tutaj napis w liczbie mnogiej FELIX ADVENTUS AUGG NN⁸⁵), w Siscii ([Sisak, Chorwacja] 317 r.)⁸⁶, w Akwilei (318–319)⁸⁷ oraz w Nikomedii ([Izmit, Turcja] 324)⁸⁸.

Opierając się na itinerarium Konstantyna, Bruun twierdzi, że cesarz rezydował *within easy reach of those cities*⁸⁹. I rzeczywiście, w latach 317–318 Konstantyn przebywał najczęściej w Sirmium nad Sawą (Sremska Mitrovica, Serbia) oraz w Akwilei⁹⁰, a jak już wiemy z wcześniejszych rozważań, jesienią 324 r. stacjonował także w Nikomedii. Zatem solidy wybite w Akwilei i Nikomedii, skonfrontowane z innymi źródłami, z całą pewnością odnoszą się do pobytu cesarza w obu tych miastach. Nie ma natomiast dowodów na pobyt cesarza w Ticinum⁹¹ – napis z wybitej tu monety upamiętnia spotkanie Konstantyna i Licyniusza w leżącym nieopodal Mediolanie⁹². Nie ma także dowodów na pobyt cesarza w Siscii⁹³, choć hipotetycznie cesarz mógł się pojawić i w tym mieście – leży ono

⁸³ RIC, vol. VII, s. 664; O. S e e c k, *Regesten der Kaiser und Päpste für die Jahre 311 bis 476 n. Chr. Vorarbeit zu einer prosopographie der Christlichen Kaiserzeit*, Stuttgart 1919, s. 173–175.

⁸⁴ RIC, vol. VII, s. 664, przyp. 2.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 350, przyp. 1; RIC, vol. VI, s. 296.

⁸⁶ RIC, vol. VII, s. 413 i 427.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 388 i 396.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 609: tu dyskusja nt. wszystkich solidów z napisem ADVENTUS AUGUSTI N wybitych w Nikomedii, datowanych wg Bruuna na rok 324, nie zaś 325/326, jak uważa M.R. A l f ö l d i (*Quelques observations sur le personel et le fonctionnement de l'atelier monétaire romain*, NumK 46/47, 1947/1948, s. 21). W Nikomedii wybito także złoty medalion, z takim samym napisem na rewersie; zdaniem Bruuna należy go datować nie wcześniej niż na rok 324, ale niewykluczone także, że medalion pochodzi z lat 328–330.

⁸⁹ RIC, vol. VII, s. 664.

⁹⁰ O. S e e c k, *Regesten der Kaiser...*, s. 165–167.

⁹¹ *Ibidem*, s. 160–173; cf. H. P h i l i p, *Ticinum*, [in:] RE, VIA, s. 846–848.

⁹² RIC, vol. VII, s. 413.

⁹³ O. S e e c k, *Regesten der Kaiser...*, s. 160–173.

na uczęszczanym przez władców rzymskich szlaku między Sirmium a Akwileją (w odległości ok. 300 km od każdego z nich).

Zdaniem Bruuna, pobyt Konstancyntyna w Antiochii prawdopodobny jest tym bardziej, że przy końcu 324 lub na początku 325 r. do Antiochii zwołano synod, którego jednym z celów było powołanie nowego biskupa (na miejsce zmarłego 20 grudnia 324 r. hierarchy Filogoniusza). Ponieważ decyzja o elekcji nie zachowała się w aktach tego synodu, zapewne dlatego, że nie zdążył jej wówczas zaaprobować cesarz (Bruun odwołuje się tutaj do poglądu Eduarda Schwartza), to Konstancyntyn musiał przebywać w Antiochii już po synodzie, pod koniec stycznia lub na początku lutego 325 r. Wcześniejsze zarzucenie podróży do Antiochii, najważniejszego miasta Wschodu, i to w czasie wzrastającego napięcia w Kościele, wydaje się Bruunowi wielce nieprawdopodobne⁹⁴.

Barnes zaznacza, że legenda ADVENTUS AUGUSTI N dowodzi jedynie tego, że ten, kto zatwierdzał wybite takiego napisu spodziewał się rychłej wizyty cesarza w Antiochii⁹⁵. Ostatecznie jednak przyjmuje, że monety wyposażone w taką legendę implikują wizytę Konstancyntyna w stolicy Syrii⁹⁶. Także zdaniem Lane Foxa cytowana legenda *perfectly fits* do treści listu Konstancyntyna do Ariusza i Aleksandra.

Do omawianej wyżej kolekcji należy jeszcze dodać miedzianego foliisa (nummusa), odkrytego niedawno (6 kwietnia 2009 r.) w Anglii (Willoughby-on-the-Wolds, w Nottinghamshire) i, jak mi się wydaje, nieanalizowanego gruntowniej w literaturze przedmiotu. Na awersie przedstawia głowę cesarza, otoczoną napisem TINVS AVG, który jest oczywiście pozostałością napisu CONSTANTINUS AUGUSTUS (zatem *Konstancyntyn August*). Na rewersie widać postać cesarza dosiadającego konia, z rozwianym płaszczem, uniesioną lewą ręką i prawą, trzymającą włócznię. Dookoła biegnie napis ...NTVS AVG, będący pozostałością napisu ADVENTUS AUGUSTI. Rebecca Czechowicz, która

⁹⁴ RIC, vol. VII, s. 664–665.

⁹⁵ T. D. Barnes, *Emperor and Bishops...*, s. 71, przyp. 21.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 55.

zinwentaryzowała monetę, datuje ją na rok 324 lub 325⁹⁷. Jeśli ta datacja jest prawidłowa, to nie może ona dowodzić obecności Konstantyna w Anglii w tym okresie, ponieważ, jak wiemy, przebywał on wówczas w Azji Mniejszej.

Trudno powiedzieć, na jakiej podstawie opiera się Czechowicz proponując taką datację – być może *per analogiam* do solidów antiocheńskich (bo te datowane są, jak pamiętamy, na rok 324 lub 325). Niemniej, takie same, omawiane wyżej solidy z Ticinum, Akwilei i Siscii datowane są na okres wcześniejszy, czego chyba Czechowicz nie wzięła pod uwagę. Aby ustalić datę powstania owego follisa należy raczej wziąć pod uwagę występujący na nim tytuł „Augustus”. Po raz pierwszy Konstantyn został obwołany Augustem 25 lipca 306 r. w Eburacum (York), jednak szybko z tytułu tego zrezygnował, przyjmując zaofiarowany mu przez Galeriusza tytuł mniejszej rangi – cezara. Zanim jednak ów tytuł otrzymał, minęło przynajmniej parę tygodni – niewykluczone, że w tym czasie jakaś mennica w Brytanii, zapewne w Londinium (na follisie nie przetrwał znak mennicy, ale z mennicy londyńskiej „wychodziły” wówczas jedynie monety miedziane⁹⁸) zdążyła wybić monetę z napisem ADVENTUS AUGUSTI. Może w Londinium, stolicy prowincji, spodziewano się bliskiej wizyty cesarza, obwołanego imperatorem w Eburacum?⁹⁹

⁹⁷ R. C z e c h o w i c z, „LEIC-100803: Roman Coin”, <https://finds.org.uk/database/artefacts/record/id/259722> [dostęp 9 07 2019]. Cf. zdjęcie na kolejnej stronie.

⁹⁸ *RIC*, vol. VI, s. 5. Moneta została wybita najpewniej w Brytanii, ponieważ pieniądze miedziane lub brązowe, o bardzo niskiej wartości, wchodziły do obiegu najczęściej jedynie na rynku lokalnym, cf. J. D u n c a n - J o n e s, *The Economy of Roman Empire. Quantitative Studies*, Cambridge 1974, s. 33–46; K. W. H a r l, *Coinage in the Roman Economy, 300 B.C. to A.D. 700*, Baltimore–London 1996, s. 242–246. Jak donosi serwis internetowy Portable Antiquities Scheme Website, prowadzony przez Muzeum Brytyjskie oraz Narodowe Muzeum Walii, zdecydowana większość znalezionych w Brytanii monet rzymskich to właśnie follisy, cf. <https://finds.org.uk/romancoins> [dostęp 10.07.2019].

⁹⁹ Cesarz wyjechał z Brytanii, by zimę przełomu 306 i 307 spędzić w swojej rezydencji w Galii, w Augusta Treverorum (Trewir). Powrócił na wyspę wiosną i latem 307 r., po czym raz jeszcze, ostatni już – pod koniec 310 r., cf. Ch. O d a h l, *Konstantyn i chrześcijańskie cesarstwo*, tłum. K. B i e s, Oświęcim 2015, s. 126 i 133; T. B a r n e s, *Constantine...*, s. 71.



Tytułu Augusta zaczął Konstantyn używać powszechnie, m.in. na monetach, od września 307 r. (choć zgodnie z prawem Augustem nie był – tytuł otrzymał od nielegalnie rządzącego wówczas w Rzymie cesarza Maksymiana)¹⁰⁰. Konstantyn przebywał wtedy w północno-zachodniej Galii, niewykluczone zatem, że monetę wybito jesienią 307, w oczekiwaniu na kolejny powrót cesarza na wyspę. I ta możliwość nie jest jednak ostateczna. Parametry fizyczne monety (niska waga [1,59 g] i mała średnica [20 mm]) sugerują późniejszą emisję, raczej po roku 311 (wcześniejsze monety były większe i cięższe¹⁰¹). Tak czy inaczej, w okresie, w którym cesarz na pewno używał tytułu Augusta, nie przebywał już w Brytanii.

Adventus, czyli uroczyste wejście cesarza do miasta, zazwyczaj po zwycięskiej kampanii wojennej, stanowił częsty motyw w sztuce rzymskiej, szczególnie na płaskorzeźbach (przykładem reliefy na łukach triumfalnych) oraz – na monetach. We wczesnym cesarstwie *adventus* stanowił element uroczystego triumfu i w takim znaczeniu napis umieszczano na monetach. ADVENTUS wraz z wieloma innymi epitetami (INVICTUS, PIUS, FELIX, RESTITUTOR itd.) oraz tytułami zwycięskimi (GERMANICUS MAXIMUS, PARTHICUS MAXIMUS itp.) miał

¹⁰⁰ Ch. O d a h l, *Konstantyn...*, s. 133–138.

¹⁰¹ Ciężar i waga follisów systematycznie spadały, odkąd zostały wprowadzone do obiegu w roku 294 n.e. Początkowo ważyły 9–11 g, przy średnicy 25–27 mm. Ok. 311 r. ważyły już 4–5 g, przy średnicy 20–21 mm. U schyłku rządów Konstantyna ważyły 3–3,5 g. Ok. 345 r. ważyły 1,5 g, przy średnicy 17–18 mm.

wymiar propagandowy – tworzył ideologię zwycięstwa, rozpowszechnianą najszerzej właśnie za pomocą monet. Napisom towarzyszył wizerunek, który najczęściej pokazywał cesarza konno, trzymającego berło, z jeńcem u stóp oraz, niekiedy, z boginią zwycięstwa Wiktoria¹⁰². Monety z grupy *Adventus Augusti*, z początku wybijane jedynie w Rzymie, przedstawiające wejście cesarza do Wiecznego Miasta, jeszcze za pryncypatu zaczęto wybijać także w prowincjach. Jednak, jak pisała Agata Kluczek, w odniesieniu do III w. n.e., w propagandzie imperialnej *adventus bywał niekiedy oderwany od realnej ceremonii i faktycznego introitus, a zyskiwał wymiar symbolicznej prezentacji konkretnego władcy w różnych prowincjonalnych punktach Cesarstwa Rzymskiego*¹⁰³. Co więcej, przykładów takiego stanu rzeczy dostarczają monety wybijane m.in. w Antiochii (sic!). Chodzi tu o antoniniany z wizerunkami Filipa Araba, Herenniusza Etruskusa, Hostyliana, Treboniana Galla oraz Woluzjana – jedynie Filip naprawdę przebywał w Antiochii; w pozostałych przypadkach *jest to wyłącznie symboliczna forma zaprezentowania rządzących, nie związana bynajmniej z ich pobytem w Antiochii, ale istotniejsza w kontekście szerszej wyżytkiwanej przez cesarzy rzymskich praktyki przybliżania ich wizerunku i osoby mieszkańcom Imperium Romanum*¹⁰⁴. Trzeba także zauważyć, że zaimek NOSTRI, dodawany do legend ADVENTUS AUGUSTI od czasów Probusa (276–282), wyrażał wówczas, w dość zakamuflowany sposób, regionalizm terenów naddunajskich (Probus urodził się na Bałkanach, w Sirmium, a monety wybijała jedynie mennica w pobliskiej Sycylii). Monety, na których pojawił się ów napis NOSTRI – mało wartościowe antoniniany – krążyły jedynie w obiegu lokalnym, podkreślając, że u władzy jest „nasz” człowiek¹⁰⁵. Czy nie widać analogii między

¹⁰² K. B a l b u z a, *Triumfator. Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki cesarstwa*, Poznań 2005, s. 128, 130, 160–164; nt. uroczystości *adventus* i jego wyobrażenia na monetach, cf. S. M a c C o r m a c k, *Art and Ceremony in Late Antiquity*, London–Berkeley 1981, s. 17–61.

¹⁰³ A. K l u c z e k, *Vindique Victores. Wizja rzymskiego władztwa nad światem w mętności złotego wieku Antoninów i doby kryzysu III wieku – studium porównawcze*, Katowice 2009, s. III.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. III–III2.

¹⁰⁵ W. K a c z a n o w i c z, *Cesarz Probus 276–282*, Katowice 1997, s. 97.

follisem z Willoughby-on-the-Wolds a antoninianami cesarza Probusa? Konstancyjn, wyniesiony do tronu w Brytanii, propagowany na monetach tamże wybijanych jako władca „brytyjski”?

Poszerzenie bazy źródłowej o monety z grupy *Adventus Augusti* z okresu bezpośrednio poprzedzającego epokę Konstancyjną, prowadzi do wniosku, że mogą one przekazywać informacje na temat rzeczywistej albo symbolicznej – nigdy nieplanowanej – wizyty cesarza w mieście, w którym zostały wybite. W przypadku solidów antiocheńskich możliwości interpretacyjne wyglądają następująco:

1. Solidy zostały wybite w czasie, gdy Konstancyjn pokonawszy Licyniusza pod Chryzopolem, planował wizytę w Syrii i w Egipcie. Były gotowe, zanim imperator podjął decyzję o przerwaniu dalszej podróży na Wschód. Mimo to wprowadzono je do obiegu, zdając sobie sprawę, że przekazują one propagandowo ważną treść – objęcie przez Konstancyjną rządów nad Syrią, czyli *de facto* nad całym rzymskim Wschodem. Legenda na monetach miała tylko i wyłącznie symboliczny wymiar. W takim przypadku solidy konstancyńskie mieściłyby się w tej samej tradycji propagandowej, co monety symbolizujące „wizyty” cesarzy z II połowy III w. Ta opcja wydaje mi się najbardziej prawdopodobna.
2. Solidy zostały wybite znacznie później, może w pierwszych miesiącach 337 r., kiedy cesarz planował wyprawę wojenną na Persję, a Antiochia musiała znaleźć się na trasie jego przemarszu (to właśnie w Antiochii zwyczajowo koncentrowano armie przed uderzeniem na Persję). Wyprawa, co prawda, ruszyła, ale została przerwana z powodu śmierci imperatora w maju 337 r. I tym razem nieobecność władcy w Antiochii nie mogła być powodem do wycofania z obiegu już wybitych monet. Jednak z zachowanych solidów, wybitych w Antiochii w latach 336–337, tylko te dwa miały na rewersach legendę ADVENTUS AUGUSTI N, pozostałe noszą zupełnie inne napisy – dominuje na nich motyw zwycięstwa (VICTORIA)¹⁰⁶. Druga opcja jest moim zdaniem najmniej prawdopodobna.

¹⁰⁶ RIC, vol. VII, s. 695–696: VICTORIA CO-NSTANTINI AVG, VICTORIA-CAESAR NN.

4.6. Czy Konstantyna spodziewano się w Egipcie? Komentarz do papirusów (*P. Oxy.* 1261 i *P. Oxy.* 1626) z Oksyryncha

Oba papirusy z Oksyryncha to dokumenty gospodarcze. W pierwszym (*P. Oxy.* 1261), spisanim w rok po konsulacie Kryspusa i Konstantyna, osiemnastego dnia miesiąca Tybi¹⁰⁷, radny oraz urzędnik nadzorujący *najświatniejszy* Oksyrynch (βουλ[ευτοῦ] τῆς λαμπ[ράς] καὶ λαμπ[ροτάτης] Ὀξ[υρυχιτῶν] πόλεως ἐπιμελητοῦ)¹⁰⁸, Aureliusz Hierakles, syn Koelaciusa, potwierdza fakt, iż otrzymał ze zbiorów 12. indykcji, w sumie prawie 25 tysięcy liber (παρὶληφέναι ἀπὸ γενήμα[τος] ἰβ <ι> νδικ[τίονος] λι[τρῶν]...)¹⁰⁹, z czego 10 tysięcy w związku ze zbliżającą się wizytą (εἰς τῶν [ἔσο]μένην ἐπιδημῖαν)¹¹⁰, oraz prawie 15 tysięcy w związku z potrzebami wojska stacjonującego w Babilonie, pod komendą prepozyta Seweriana. Adresatem dokumentu był Flawiusz Serapion, centurion pracujący w biurze *czcigodnego katolikosa* (διασημοτάτου κατθολικοῦ)¹¹¹, czyli wysokiego rangą urzędnika państwowego zajmującego się finansami wszystkich prowincji egipskich¹¹². Wydawcy papirusu, Bernard Grenfell i Arthur Hunt, doszli do wniosku, że tam, gdzie mowa jest o zbliżającej się wizycie, tam chodzi o przybycie owego katolikosa¹¹³ (Grenfell i Hunt powołują się na interpretację Ulricha Wilckena do takiego samego wyrażenia, znajdującego się na jednym z papirusów w British Museum¹¹⁴). Oksyrynch był stolicą nomu

¹⁰⁷ *P. Oxy.* 1261, vol. X, pierwsze dwa wiersze (nienumerowane) oraz wiersz 23.

¹⁰⁸ *P. Oxy.* 1261, vol. X, w. 3–4; nt. nomenklatury używanej przy nazwie miasta, cf. I. F. F i c h m a n, *Oksirinch. Gorod papirusov*, Moskwa 1976, s. 14, przyp. 2, s. 35–37.

¹⁰⁹ *P. Oxy.* 1261, vol. X, w. 6.

¹¹⁰ *P. Oxy.* 1261, vol. X, w. 7.

¹¹¹ *P. Oxy.* 1261, vol. X, w. 2.

¹¹² R. B a g n a l l, *Egypt in Late Antiquity*, Princeton 1993, s. 67, 337; urząd wprowadzony w roku 286, na polecenie Dioklecjana, nadzorujący finanse we wszystkich prowincjach egipskich.

¹¹³ *P. Oxy.* 1261, vol. X, s. 185, przyp. do w. 7.

¹¹⁴ Cf. L. M i t t e i s, U. W i l c k e n, *Grundzüge und Chrestomathie der Papyruskunde*, Leipzig 1912 (reprint Hildesheim 1963), s. 358–359, 361–362; oficjalne wizyty cesarzy lub członków ich rodzin należały do rzadkości, zdecydowanie większym obciążeniem były inspekcje prowincji, szczególnie w miastach, w których organizowano zgromadzenia

(choć nie prowincji), co miało duże znaczenie z punktu widzenia organizacji poboru podatków na rzecz państwa¹¹⁵. Także i na tej podstawie przypuszczenie Grenfella i Hunta wydaje się uzasadnione. Aureliusz Hierakles wchodził w skład rady miejskiej (βουλή), co jasno wynika z noszonego przez niego tytułu „buleuty”, ale także pełnił urząd „epimelety”, był zatem urzędnikiem samorządowym, akceptowanym przez namiestnika prowincji¹¹⁶, nadzorującym miary i wagi¹¹⁷ (choć spektrum spraw, którymi w ogóle zajmowali się epimeleci, było jeszcze szersze¹¹⁸). Masy podane są w librach (albo inaczej – funtach), czyli w podstawowych rzymskich jednostkach wagowych. Zakładając, że jeden funt ważył ok. 327 g¹¹⁹, to Aureliusz Hierakles otrzymał, w celu zabezpieczenia owej oficjalnej wizyty, ok. 3270 kg niewyspecyfikowanych produktów – z kontekstu można przypuszczać, że chodzi o pszenicę (skoro mowa o zbiorach w danym roku), najbardziej rozpowszechnione zboże w Egipcie¹²⁰. Ponieważ nie wiemy, jak liczna miała być delegacja przybywająca do Oksyryncha, oraz jak długo miała tam zabawić, to nie sposób powiedzieć, czy wielkości zboża odpowiadają raczej wielkości dużej delegacji cesarskiej, czy „tylko” wizycie katolikosa. Trzeba także przyrzeć się datom – 18 dzień Tybi to 13 stycznia¹²¹,

provincialne, dokonywane przez prefekta Egiptu albo jego urzędników. Znamy wiele przykładów, w tym *P. Lond.* III, s. 240, z IV w., w którym wyraźnie ἐπιδημία oznacza wizytę katolikosa, a później samego prefekta.

¹¹⁵ I. F. F i c h m a n, *Oksirinch...*, s. 32–34; R. B a g n a l l, *Egypt...*, s. 335.

¹¹⁶ A. F. N o r m a n, *Gradiations in Later Municipal Society*, JRS 48, 1958, s. 79–80.

¹¹⁷ A b r a m o w i c z ó w n a, t. II, s. 252 (s.v. ἐπιμελητής); *LSJ*, s. 646 (s.v. ἐπιμελητής).

¹¹⁸ O różnych funkcjach epimeletów, cf. *LSJ*, l. cit. W IV w., w Antiochii i jej okolicach, pełnili funkcje policyjne, cf. L i b a n i u s z, *Mowy* XXXIII, 36; XXIV, 25–26; XXIII, 10–11.

¹¹⁹ Cf. T. D e r d a, *Papirologia*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, red. E. W i p s z y c k a, Warszawa 1999, s. 434.

¹²⁰ M. K o k o s z k o, K. J a g u s i a k, *Wheats of antiquity and Byzantium*, [in:] M. K o k o s z k o, K. J a g u s i a k, Z. R z e ź n i c k a, *Cereals of antiquity and early Byzantine Times. Wheat and barley in medical sources (second to seventh centuries AD)*, transl. K. W o d a r c z y k, M. Z a k r z e w s k i, M. Z y t k a, Łódź 2014, s. 32, 38.

¹²¹ *P. Oxy.* 1626, vol. XIV, s. 3, przyp. 23; D. R a t h b o n e, *Economic Rationalism and Rural Society in Third-Century AD Egypt. The Heroninos archive and the Appianus estate*, Cambridge 1991, s. xvii.

natomiast z dat konsularnych wynika rok 325¹²². Jest więc raczej pewne, że chodzi w tym przypadku o zboże zebrane na żniwach wiosną roku poprzedniego, 324¹²³.

W opublikowanym przez tych samych badaczy, Grenfella i Hunta, innym papirusie (*P. Oxy.* 1626), tematycznie powiązanim z poprzednim, znajduje się umowa zawarta przez Aureliusza Hieraklesa, syna Pudensa, oraz jego urzędników, w której zobowiązują się oni do wynagrodzenia pewnego epimelety, Aureliusza Hieraklidesa, syna Scylaciusa, obarczonego odpowiedzialnością za transport zwierząt do Babilonu, w *związku z boską wizytą* (πρὸς θεῖαν ἐπιδημίαν)¹²⁴. Zapłata wynosiła dwa tysiące drachm dziennie, przy czym została uiszczona – w kwocie dwudziestu talentów srebra – za dwa miesiące z góry, zaczynając od ósmego dnia miesiąca Pauni (ἀπὸ ὀγδόης τοῦ ὀντὸς μηνὸς Παῦνι... ὑπὲρ μισθοῦ μηνῶν δύο ἀπὸ τῆς ἀντῆς ὀγδόης ἀργυρίου τάλαντα εἴκοσι...)¹²⁵. Dokument sporządzono za konsulatu Paulina i Juliana, w pierwszym dniu miesiąca Pauni¹²⁶.

Według Grenfella i Hunta, ów Aureliusz Hieraklides to najprawdopodobniej ten sam człowiek, o którym mówi *P. Oxy.* 1261¹²⁷. Miał on

¹²² R. B a g n a l l, A l. C a m e r o n, S. R. S c h w a r t z, K. A. W o r p, *Consuls of the Later Roman Empire*, Atlanta 1987, s. 185.

¹²³ Jeśli cykl indykcyjny liczył 15 lat, a rok 313 uważano za drugi rok nowego cyklu, to wówczas 12 rok indykcyjny (w tekście papirusu zastosowano uproszczenie, pisząc po prostu o 12. indykcji) oznaczałby rok 324. Zboże zebrano zatem wiosną 324 r., a w omawianym papirusie, datowanym na styczeń 325, decydowano o przeznaczeniu tegoż zboża. Takiej dacie towarzyszy jednak pewna wątpliwość. Lata indykcyjne wprowadzono w Egipcie albo pod koniec 313, albo dopiero na początku 314 r. 12 rok indykcyjny, licząc od 314 dawałby zatem rok 325 (przy założeniu, że 314 jest drugim rokiem nowego cyklu), albo nawet 326 (przy założeniu, że 314 r. jest pierwszym rokiem nowego cyklu). W takiej sytuacji papirus nie mógłby jednak być datowany na 13 stycznia 325 r., bo jego treść odnosiłaby się do okresu po kwietniu/maju 325 lub 326 r.; cf. R. B a g n a l l, *Egypt...*, s. 328 (wprowadzenie okresów indukcyjnych w Egipcie); T. D e r d a, A. Ł a j t a r, *Chronologia*, [in:] *Vademecum...*, s. 337–338 (o indykcjach, cyklach kalendarzowych i podatkowych liczących 15 lat), s. 339–341 (o indykcjach w Egipcie, w tym w Oksyrynchu), s. 346–347 (o erach oksyrynchickich).

¹²⁴ *P. Oxy.* 1626, vol. XIV, s. 2, w. 8.

¹²⁵ *P. Oxy.* 1626, vol. XIV, s. 2, w. 10–11, 15–16.

¹²⁶ *P. Oxy.* 1626, vol. XIV, s. 2, w. 23.

¹²⁷ *P. Oxy.*, 1626, vol. XIV, s. 3, przyp. do w. 5–6.

pełnić rolę rabducha czyli, zdaniem Grenfella i Hunta, osoby odpowiedzialnej za nadzór nad zwierzętami, najpewniej osłami, ewentualnie za wielbłądy, konie albo woły¹²⁸. Co zaś się tyczy owej *boskiej wizyty*, to obaj wydawcy skorygowali swoją wcześniejszą interpretację (wizyta katolikosa), tym razem zakładając, że chodzi o przyjazd cesarza (*the Imperial visit*)¹²⁹. Nie mam pewności, co jest podstawą takiego twierdzenia. Grenfell i Hunt odwołują się do znaczenia ἐπιδημία u Wilckena, ten jednak, we wskazanym przez nich miejscu, po raz kolejny odnosi ów rzeczownik do oficjalnej wizyty urzędnika cesarskiego, szczególnie prefekta Egiptu, z okazji zgromadzeń prowincjonalnych¹³⁰. Być może ważniejszy jest tu zatem przymiotnik θεῖα, odpowiadający łacińskiemu *sacer*. Oba słowa, odniesione względem cesarza lub dworu cesarskiego (*sacer comitatus*), wyraźnie podkreślały boskie pochodzenie władzy¹³¹. To mogłoby oznaczać, że rzeczywiście spodziewano się wizyty cesarza lub kogoś z jego najbliższego otoczenia. Nie mamy jednak pewności, czy z perspektywy urzędniczych „dołów”, samorządowych „dygnitarzy”, *sacer comitatus* definiowano formalnie – jako wąski krąg kilku najważniejszych urzędników w państwie (*comites consistoriani*), przebywających na stałe w Konstantynopolu, czy też nieformalnie, szeroko, jako grono osób bezpośrednio podległych cesarzowi i reprezentujących go w prowincjach (przypadek prefekta Egiptu¹³²). Nie rozstrzygając definitywnie tej sprawy, jestem skłonny przyjąć opcję drugą – w Oksyrynczu, niedużym mieście,

¹²⁸ P. Oxy. 1626, vol. XIV, s. 3, przyp. do w. 9.

¹²⁹ P. Oxy. 1626, vol. XIV, s. 2.

¹³⁰ L. M i t t e i s, U. W i l c k e n, *Grundzüge...*, s. 33.

¹³¹ F. K o l b, *Ideał późnoantycznego władcy. Ideologia i autoprezentacja*, tłum. A. G i e r l i Ń s k a, Poznań 2008, s. 29–30, 34, 38.

¹³² Od czasów Dioklecjana, *praefectus Aegypti* stał na czele jednej, relatywnie małej prowincji (*Aegyptus*), leżącej wokół Aleksandrii. Ze względu na nadrzędną rolę Aleksandrii względem innych miast egipskich oraz jej znaczenie w skali całego państwa, faktyczna rola tego namiestnika wykraczała poza granice przydzielonej mu prowincji, cf. J. L a l l e m a n d, *L'administration civile de l'Égypte de l'avènement de Diocletien à la création du diocèse (284–382). Contribution à l'étude des rapports entre l'Égypte et l'Empire à la fin du III^e et au IV^e siècle*, Bruxelles 1964, s. 38–40, 58–60. Znany jest przypadek pewnego mnicha, konwojowanego do Aleksandrii aż z Tebaidy, z Górnego Egiptu, przez oddział podlegający prefektowi, cf. *Historia mnichów w Egipcie*, XIX, 9–10.

nie będącym stolicą prowincji, aparat administracji państwowej widziano jedynie „od święta”¹³³. Czy „zwykły” namiestnik prowincji nie mógł tu uchodzić za kogoś wyjątkowo ważnego?

Papirus 1626 został spisany w miesiącu Pauni, czyli w dziesiątym miesiącu egipskiego kalendarza solarnego, zatem w czerwcu¹³⁴, w roku 325, według imion podanych konsulów¹³⁵. Datacja obu, omawianych tu, papirusów ma znaczenie w kontekście rozważań o tym, kogo spodziewano się w Egipcie w roku 325: samego cesarza czy tylko jakiegoś urzędnika. Jeśli list Konstantyna do Ariusza i Aleksandra, w którym władca informuje o zaniechaniu podróży na Wschód (w tym do Egiptu) został napisany po 20 września 324 r.¹³⁶, najpewniej w październiku tego roku¹³⁷, to dlaczego w dwóch papirusach z pierwszej połowy 325 r. miałyby znaleźć się informacje dowodzące organizacji wizyty cesarza w Egipcie? Czy w dwa lub trzy miesiące po wydaniu listu w Nikomedii nikt nie znał jego treści w Egipcie? To bardzo wątpliwe, nawet jeśli założymy, że mniej więcej od listopada do kwietnia unikano żeglugi morskiej, a obieg informacji był wówczas na pewno wolniejszy. Jednak epistoła nie miała poufalego charakteru, a raczej została ogłoszona publicznie w kościołach Wschodu¹³⁸; władze lokalne w Egipcie musiały wiedzieć, że cesarz zaniechał albo przynajmniej przerwał podróż nad Nil. Jeśli nawet informacja o zaniechaniu inspekcji Egiptu nie dotarła tu przed styczniem 325 r., kiedy spisywano pierwszy kontrakt, to w czerwcu 325, kiedy spisywano drugą umowę, powinni już o niej wiedzieć wszyscy zainteresowani.

¹³³ R. Bagnall, *Egypt...*, s. 62–63.

¹³⁴ Cf. D. Rathbone, *Economic Rationalism...*, s. xvii.

¹³⁵ R. Bagnall, Al. Cameron, S.R. Schwartz, K.A. Worp, *Consuls...*, s. 185.

¹³⁶ H. Pietras, *Sobór nicejski (325). Kontekst religijny i polityczny. Dokumenty. Komentarze*, Kraków 2002, s. 98; pomijam tutaj kwestię tego, kto zwołał sobór do Nicei, czy rzeczywiście Konstantyn, czy Hozjusz z Kordoby, czy biskup Aleksandrii Aleksander, czy też inne grono biskupów, cf. S. Bralewski, *Imperatorzy późnego cesarstwa rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, Łódź 1997, s. 24 (tu dokładne wskazówki do źródeł oraz konkluzja, że cesarz radził się w sprawie zwołania soboru swoich doradców).

¹³⁷ O. Seeck, *Regesten der Kaiser...*, s. 152, 174; T.D. Barnes, *Emperor and Bishops...*, s. 54.

¹³⁸ H. Pietras, *Sobór nicejski...*, s. 104.

Jeszcze jedno pytanie – skoro najpóźniej pod koniec 324 r. Konstantyn zdecydował o zwołaniu soboru powszechnego do Nicei, na lato 325 r.¹³⁹ – to jaki sens miałyby spisywanie w czerwcu 325 r. papiirusu (*P. Oxy.*, 1626), w którym ciągle spodziewano się wizyty imperatora w Egipcie. Zarówno duchowieństwo egipskie, jak i lokalne władze, mogły spodziewać się, że cesarz będzie wówczas na soborze w Nicei (początek przypada, w świetle najnowszych badań, na 19 czerwca 325¹⁴⁰), nie zaś w Egipcie. Nie ma przy tym żadnych przesłanek na to, by cesarz planował wizytę w Egipcie po zakończeniu obrad soboru nicejskiego.

4.7. Czy Felicjan, *comes Orientis*, był chrześcijaninem? Teoria Polymnii Athanassiadi i komentarz do ustępu XIII, 4 *Kroniki*

W paragrafie XIII, 4 Malalas kontynuuje opis działalności Konstantyna w Antiochii, podając tym razem daty: za konsulatu Albina i Juliana, w wielkim mieście antiocheńczyków, cesarz mianował po raz pierwszy komesa Wschodu (Προηγάγετο δὲ ὁ αὐτὸς βασιλεὺς ἐν τῇ αὐτῇ μεγάλῃ πόλει τῶν Ἀντιοχέων πρώτοις κόμητα ἀνατολῆς ἐπὶ τῆς ὑπατείας Ἰλλου καὶ Ἀλβίνου)¹⁴¹. Miał on wypełniać zadania prefekta Wschodu. Siedzibę tego urzędnika cesarz ulokował w świątyni Muz, a sam urząd powierzył chrześcijaninowi imieniem Felicjan (ποιήσας αὐτῷ πραιτώριον τὸ ἱερὸν τῶν Μουσῶν, πληροῦντα τὸν τόπον ἐν τῇ ἀνατολῇ τοῦ ἐπάρχου τῶν πραιτωρίων, ὀνόματι Φηλικιανὸν χριστιανόν)¹⁴². W 383 roku ery antiocheńskiej cesarz obdarował miasto przywilejem drugiego komitatu (δευτέρου κομετάτου)¹⁴³. Następnie Konstantyn wyjechał z Antiochii, pozostawiając

¹³⁹ *Ibidem*, s. 125–126: Autor odrzuca tezę, jakoby zwołanie soboru w Nicei nastąpiło dopiero po zakończeniu misji Hozjusza z Kordoby, któremu nie udało się doprowadzić do pojednania Ariusza i Aleksandra, ani do załatwienia innych spraw na Wschodzie (ustalenie daty Wielkiej Nocy, zakończenie schizmy melecjańskiej).

¹⁴⁰ *Ibidem*, s. 139.

¹⁴¹ Malalas, XIII, 4, w. 50–52.

¹⁴² Malalas, XIII, 4, w. 52–54.

¹⁴³ Malalas, XIII, 4, w. 55.

na miejscu prefekta Rufina (ὁ δὲ βασιλεὺς Κωνσταντῖνος ἐξῆλθεν ἀπὸ Ἀντιοχείας, ἐάσας Ρουφῖνον τὸν ἑπαρχόν)¹⁴⁴. Tenże Rufin ukończył budowę bazyliki, którą odtąd nazywano bazyliką Rufina¹⁴⁵.

Z passusu XIII, 4 wynika, że Konstantyn przebywał na miejscu, w Antiochii, kiedy konsulami byli Julian i Albin, oraz w 383 roku ery antiocheńskiej, zatem odpowiednio w roku 335¹⁴⁶ i 334 (dokładniej zaś między 1 października 334 a 30 września 335)¹⁴⁷. Zakładam, że prefekt Rufin wymieniony w tym miejscu jest tożsamy z Rufinem wymienionym w ustępie XIII, 3 (obaj mieli to samo zadanie – ukończenie bazyliki; obaj pozostali w Antiochii, kiedy wyjeżdżał z niej Konstantyn). To oznacza, że w obu analizowanych miejscach – XIII, 3 i XIII, 4 – Malalas pisał o jednej i tej samej wizycie Konstantyna w Antiochii, mającej miejsce w podanych wyżej latach. Tymczasem szereg innych źródeł, przede wszystkim konstytucji wydanych przez samego Konstantyna, dowodzi tego, iż w latach 334¹⁴⁸

¹⁴⁴ Malalas, XIII, 4, w. 59–60.

¹⁴⁵ Malalas, XIII, 4, w. 60–62.

¹⁴⁶ R. Baghall, Al. Cameron, S.R. Schwartz, K.A. Worp, *Consuls...*, s. 205.

¹⁴⁷ Licząc najprawdopodobniej od roku 49 p.n.e., czyli od daty pierwszej dyktatury Juliusza Cezara i początku wojny domowej, Juliusz Cezar przebywał w Antiochii w kwietniu 47 r. p.n.e., znajdując się w drodze z Egiptu do Pontu; w trakcie mniej więcej dziewięciodniowego pobytu zdecydował o wzniesieniu nowych budynków publicznych, m.in. bazyliki oraz amfiteatru; ogłosił także „wolność” Antiochii, co *de facto* miało zapewnić miastu pewną autonomię przy nadzorze namiestnika rzymskiego. Ogrom zasług Cezara dla Antiochii zdecydował o zastąpieniu tzw. ery Seleucydów (tj. datowania wydarzeń od daty założenia miasta przez Seleukosa I ok. 300 r. p.n.e.) tzw. erą juliańską lub antiocheńską, cf. G. Downey, *A History of Antioch...*, s. 157; G. Downey, *A Study of the comites Orientis and consulares Syriae*, Princeton 1939, s. 9.

¹⁴⁸ Z 11 listopada 333 r. pochodzi konstytucja (*Kodeks Teodozjusza*, I, 2, 6), wydana przez Konstantyna w Aquae. Nie mam pewności, co do dokładnej lokalizacji tej miejscowości, ale sądzę, że jest to jedno z dwóch miast na Bałkanach: Aquae Calidae (Burgas) albo Aquae (Vranjska Bania, Serbia). Sądzę tak na podstawie porównania dat ogłoszenia dwu innych konstytucji z *Kodeksu Teodozjusza*: konstytucja VII, 20, 3 została wydana w Konstantynopolu 13 października 325 r., natomiast sześć dni później została wydana konstytucja VII, 4, 1 w Aquae. Wynika z tego, że Aquae znajdowała się najdalej sześć dni drogi od Konstantynopola. To oznacza, że z kilkudziesięciu miejscowości o tej nazwie, rozsianych po całym państwie rzymskim, można brać pod uwagę jedynie owe dwie leżące na Bałkanach. Oznacza to z kolei, że na przełomie 333 i 334 r. cesarz przebywał na Bałkanach albo w Konstantynopolu, do którego mógł powrócić

i 335¹⁴⁹ przebywał on najczęściej w Konstantynopolu, rzadziej – na Bałkanach. Na pewno jednak nie w Syrii. Trzeba tu wyraźnie podkreślić, że nie znamy ani jednego aktu prawnego, pochodzącego z lat 334–335, sygnowanego przez Konstantyna w Syrii (lub choćby w krainach ościennych, w Cylicji, Palestynie lub w Egipcie, co mogłoby ewentualnie uwiarygodniać pobyt tego cesarza w Antiochii). Według Downeya nowy urzędnik został mianowany w czasie, gdy perspektywa wojny z Persją stała się naprawdę bliska. Z tego samego powodu do Antiochii został wysłany Konstancjusz, który w stolicy Syrii przebywał od połowy 332 do 334 r. lub początków 335, po czym najpóźniej od połowy 335 do wiosny 337¹⁵⁰. Downey – zdaje się, że jako pierwszy – zasugerował, że ów Felicjan może być tożsamy z konsulem roku 337, noszącym to samo imię¹⁵¹.

Polymnia Athanassiadi zaproponowała natomiast identyfikację owego Felicjana, komesa Wschodu, z innym Felicjanem, znanym z nieopublikowanej inskrypcji z Delf, datowanej na początek lat 40. IV w. W napisie tym wymienia się Flawiusza Felicjana, wyniesionego przez samego cesarza do sprawowania szaczonej funkcji kapłana kultu Apollina Pytyjskiego. Trzech wymienionych z imienia demiurgów – w tym przypadku chodzi o prefektów *praetorio*: Flawiusza Leoncjusza, Furiusza Placydę i Fabiusza Tycjana – zapewnia Flawiusza Felicjana, że każdy, kto przeszkodzi mu w sprawowaniu posługi ofiarnej, zostanie przez nich skazany na grzywnę i wygnanie.

po 11 listopada. Tak też sądzi Ch. O d a h l (*Konstantyn...* s. 338), według którego w II połowie 334 r. cesarz prowadził działania wojenne nad Dunajem, po czym na początku 335 r. powrócił do Konstantynopola.

¹⁴⁹ Konstantyn przebywał w Konstantynopolu niemal bez przerwy przez cały rok 335, cf. O. S e e k, *Regesten...*, s. 183; T. D. B a r n e s, *The New Empire...*, s. 79–80; cf. konstytucje wydane przez Konstantyna w Konstantynopolu: *Kodeks Teodozjusza*: X, 10, 3 (z 22 marca 335); VIII, 9, 1 (17 kwietnia 335); XI, 16, 6 (7 maja 335 r.); III, 5, 6 (15 lipca 336); XVI, 8, 5 (21 października 335); XVI, 9, 1 (21 października 335). Jedna konstytucja wydana przez Konstantyna poza Konstantynopolem, w Nikopolu: *Kodeks Justyniana*, I, 40, 1. Inne źródła (G e l a z y, *HE*, III, 18, 4; *Indeks syriacki Atanazego*, 8; E u z e b i u s z, *Życie Konstantyna*, IV, 33 i 36) potwierdzają pobyt Konstantyna w stolicy nad Bosforem w listopadzie 335 r.

¹⁵⁰ G. D o w n e y, *A Study...*, s. 10.

¹⁵¹ *Ibidem*, s. 12.

Athanassiadi przypuszcza zatem, że ów kapłan, Flawiusz Felicjan, należał do rodu Konstantina – został bowiem, jak wielu innych członków tzw. drugiej dynastii flawijskiej, zaszczycony urzędem, przyznany przez samego cesarza. Choć określenie dokładnych relacji rodzinnych nie wydaje się Autorce możliwe, to sam fakt pokrewieństwa między Felicjanem a Konstantynem, tak. Ma tego dowodzić także fakt, iż po śmierci swego faktycznego patrona, Konstantina, zastosowano wobec Felicjana *damnatio memoriae* (jego imię zostało wymazane z inskrypcji). Wówczas miał on zbiec do Delf. W ten sposób udało mu się przetrwać fizyczną likwidację członków rodu Konstantina dokonaną przez Konstancjusza. Później poprosił o pomoc swego kolegę na urzędzie, konsula roku 337, Fabiusza Tycjana, wówczas prefekta Galii, a za jego pośrednictwem dwóch pozostałych prefektów. Athanassiadi sądzi, iż przeznaczenie na siedzibę komesa Wschodu antiocheńskiego Muzejonu dowodzi tego, iż Felicjan był wykształconym poganinem. Pozostałe informacje – decyzja Konstantina o zamianie Muzejonu w pretorium oraz fakt, iż Felicjan był chrześcijaninem – zdaniem greckiej badaczki, Malalas zniekształcił¹⁵².

Zbieżność chronologiczna, zbieżność imion oraz spójne odtworzenie okoliczności historycznych, wzmacniają teorię Athanassiadi, utożsamiającą obu Felicjanów i sugerującą tym samym błędną informację Malalasa¹⁵³. Opis okoliczności mianowania Felicjana i Plutarcha wygląda u Malalasa niemal identycznie. Obaj zostali mianowani przez Konstantyna w Antiochii, w czasie, gdy cesarz szykował się do opuszczenia miasta.

¹⁵² P. A t h a n a s s i a d i, *The Fate of Oracles in Late Antiquity: Didyma and Delphi*, DCAE 15, 1989/1990, s. 276–277.

¹⁵³ Co prawda, O. Seeck zupełnie inaczej zinterpretował „wymazanie z pamięci” Felicjana, uważając, że może to dowodzić jego śmierci w trakcie *Thronrevolution* roku 337, ale trudno znaleźć przekonujące uzasadnienie dla takiego twierdzenia, cf. O. S e e c k, *Felicianus 2*, [in:] *RE*, VI, 1909, kol. 2162. Athanassiadi pominęła także jedną z konstytucji cesarskich, datowaną na 331 r. (*Kodeks Justyniana III*, 13, 4), wydaną przez Konstantyna I, w której wspomina się komesa Orientu (*eo ipso*, urząd ten musiał już wówczas istnieć). Albo więc, jak zauważył Barnes, data tej konstytucji jest nieprawidłowa, albo Felicjan nie był pierwszym komesem Wschodu, cf. T. D. B a r n e s, *The New Empire...*, s. 142. Cf. także Sz. O l s z a n i e c, *Comes Orientis – Zivil- oder Militärbeamter?*, [in:] *Society and Religions. Studies in Greek and Roman History*, vol. II, ed. D. M u s i a ł, Toruń 2007, s. 101–102.

Obaj mieli być chrześcijanami. Skoro jednak Konstantyna w Antiochii nie było, nie mianował tamże Plutarcha, to *per analogiam*, Felicjan także nie mógł otrzymać namiestnictwa diecezji w Antiochii, z woli Konstantyna. I na odwrót, jeśli Felicjan nie był chrześcijaninem, to otwartym pozostaje pytanie, czy był nim Plutarch.

5. Rola Konstantyna w *Kronice* Malalasa

5.1. Dysproporcje w zawartości księgi XIII

Aby odtworzyć znaczenie Konstantyna w narracji Malalasa, musimy przyrzeć się zawartości całej XIII księgi. Malalas poświęca ją panowaniu cesarzy z IV wieku n.e., zaczynając od Konstantyna, a kończąc na Honoriuszu.

W przypadku dynastii konstantyńskiej szczegółowy układ treści wygląda tak (liczba wierszy według wydania J. Thurna):

Konstantyn I: paragrafy 1–14; 162 wiersze

Konstantyn II: paragraf 15; 7 wierszy

Konstans: paragraf 16; 3 wiersze

Konstancjusz: paragraf 17; 18 wierszy

Julian: paragrafy 18–23; 134 wierszy (lub 160, jeśli przyjąć, że paragrafy 24 i 25 jeszcze odnoszą się do panowania Juliana)

a w pozostałych przypadkach następująco:

Jowian: paragrafy 26–27; 55 wierszy

Walentynian: paragrafy 28–32; 82 wiersze

Eugeniusz: paragraf 33; 3 wiersze

Walens: paragrafy 34–35; 19 wierszy

Gracjan: paragraf 36; 17 wierszy

Teodozjusz: paragrafy 37–45; 96 wierszy

Arkadiusz: paragrafy 46–47; 6 wierszy

Honoriusz: paragrafy 48–49; 25 wierszy

Najwięcej miejsca w XIII księdze zajmuje opis rządów dwóch bardzo różnych władców: Konstantyna I i Juliana. Opis panowania Juliana obejmuje przede wszystkim jego pobyt w Antiochii oraz szczegółowy przebieg wyprawy perskiej. Nic w tym dziwnego, skoro Malalas sam pochodził z Antiochii, niemal całą *Kronikę* napisał z perspektywy antiocheńskiej, odnotowując wizyty i działalność wielu innych cesarzy¹⁵⁴. O wyprawie był dobrze poinformowany od autorów, których sam zresztą wymienił z imienia, Eutychiana z Kapadocji¹⁵⁵ i Magnusa z Karrów¹⁵⁶.

Poza tym widać bardzo duże dysproporcje w wielkości tekstu poświęconego panowaniu Konstantyna i jego trzech synów. Trzeba zgodzić się z Edwinem Patzigiem oraz idącymi za nim autorami „australijskiego wydania” *Kroniki*, Elisabeth i Michaeliem Jeffreys’ami oraz Rogerem Scottem¹⁵⁷, że Malalas przekazał zaskakująco mało informacji na temat rządów trzech synów Konstantyna. Pozostawiając na boku, nie mające znaczenia dla naszych dalszych rozważań, rządy Konstantyna II i Konstansa, porównać wypada panowanie Konstantyna I i Konstancjusza. Opis panowania Konstantyna I jest mniej więcej dziewięć razy dłuższy aniżeli opis rządów Konstancjusza, mimo iż takich dysproporcji nie ma, gdy idzie

¹⁵⁴ E. Jeffreys, *Malalas’ World View*, [in:] *Studies in John Malalas...*, s. 55–56. Nt. Malalasowego opisu rządów Juliana, z generalną konkluzją, że *Du point de vue historique, son apport n’est pas absolument nul, mais peut être considéré comme négligeable*, cf. J. Bouffartigue, *Malalas et l’histoire de l’empereur Julien*, [in:] *Recherches...*, t. II, s. 137–152 (cytat: s. 151).

¹⁵⁵ Malalas, XIII, 22.

¹⁵⁶ Malalas, XIII, 21 i 23.

¹⁵⁷ *The Chronicle of John Malalas. A Translation*, eds. E. Jeffreys, M. Jeffreys, R. Scott, Melbourne 1986, s. 176–177, przyp. 15; tłumacze i wydawcy angielskiego przekładu powołują się na Edwina Patziga (*Johannes Antiochenus und Johannes Malalas*, [in:] *Jahresbericht der Thomasschule in Leipzig. Über das Schuljahr 1891/1892*, Leipzig 1892, s. 10); odrzucają przy tym możliwość, by fragmenty opisujące panowanie synów Konstantyna, zawarte w *Kronice Wielkanocnej* (s. 531–550, ed. L. Dindorf, vol. I) oraz w *Chronografii* (s. 34–51, ed. de Boro) Teofanesa Wyznawcy, miały pochodzić w oryginale od Malalasa.

o czas trwania rządów obu cesarzy (przypomnijmy: Konstantyn panował w sumie 31 lat; Konstancjusz – 24). Czy podobnie jak w przypadku Juliana, i tym razem Malalas mógł sobie pozwolić na długi opis panowania Konstantyna, za sprawą dokładnych źródeł, z których korzystał? Na to pytanie nie znamy odpowiedzi – znamy bowiem imiona autorów wykorzystywanych przez Malalasa, ale o nich samych, ani o ich dziełach praktycznie nic nie wiemy¹⁵⁸. Malalas mógł natomiast uważać – szczególnie, że był chrześcijaninem i pisał z perspektywy nieco ponad dwóch stuleci – że panowanie Konstantyna I było ważniejsze i dla państwa, i dla Kościoła, aniżeli rządy jego synów. Na ten aspekt zwrócił uwagę już jakiś czas temu Roger Scott. Jego zdaniem cała *Kronika* przedstawia chrześcijańską wizję dziejów świata, w której panowanie Konstantyna stanowiło bardzo ważny element w Boskim planie zbawienia całej ludzkości. Malalas zamierzał podkreślić rolę Konstantyna – pierwszego chrześcijańskiego cesarza; cesarza zwyciężającego w wojnach zewnętrznych (stąd motyw wyprawy perskiej prowadzonej osobiście przez Konstantyna) i wewnętrznych. Centralnym motywem *Kroniki*, zdaniem Scotta, jest zwycięstwo chrześcijaństwa. Z tego powodu kronikarz uwydatnił panowanie Konstantyna, kosztem zmarginalizowanych rządów jego synów, w szczególności Konstancjusza II¹⁵⁹.

Poślednie potraktowanie tego cesarza przez Malalasa może wynikać także z faktu, iż pisarz ten miał wyraźnie odmienne poglądy teologiczne (monofizyckie lub ortodoksyjne) od Konstancjusza II, wspierającego arianizm (trzeba zauważyć, że także sympatyzującym z arianami Walensowi, Malalas poświęcił zaledwie kilka linijek).

¹⁵⁸ Panuje powszechna zgoda co do tego, że dla opisu rządów Konstantyna, Malalas wykorzystał kroniki Dominosa, Nestorianosa i Timotheosa, przy czym nasza wiedza na temat tych źródeł jest prawie żadna, cf. R. S c o t t, *The image of Constantine in Malalas and Theophanes*, [in:] *New Constantines. The Rhythm of Imperial Renewal in Byzantium, 4th–13th centuries. Papers from the Twenty-sixth Spring Symposium of Byzantine Studies, St. Andrews, March 1992*, ed. P. M a g d a l i n o, Cambridge 1994 (Variorum), s. 59; poza wymienionymi wyżej autorami antycznymi, w odniesieniu do IV w., Malalas wykorzystywał także prace: Euzebiusza, Eutropiusza, Serwiusza i Sifyzjusza, cf. E. J e f f r e y s, *Malalas Sources...*, s. 170.

¹⁵⁹ R. S c o t t, *The image of Constantine...*, s. 59–61.

5.2. Nieścisłości lub błędy w opisie Konstantyna

Poza wątpliwym przekazem dotyczącym utworzenia przez Konstantyna prowincji Eufratenzji, także inne informacje dotyczące administracyjnych poczynań Konstantyna są nieścisłe lub błędne. Czytamy tu, że cesarz utworzył prowincję Palestyna Trzecia¹⁶⁰, gdy tymczasem została ona utworzona dopiero za rządów Teodozjusza I (379–395)¹⁶¹ lub nawet nieco później, ok. roku 400¹⁶² lub 409¹⁶³. Malalas wspomina także, że Konstantyn utworzył Frygię *Salutaris*¹⁶⁴, co może być prawdą lub nie, bo prowincja pojawia się w innych źródłach po raz pierwszy, dopiero w ostatnim roku panowania Konstancjusza II¹⁶⁵. Na pewno, w przeciwieństwie do tego, co napisał Malalas, prefektura Konstantynopola została ustanowiona dopiero w roku 359 (a najwcześniej, choć to mniej pewne, w roku 343), nie zaś na mocy decyzji Konstantyna. W tym przypadku Malalas najwyraźniej pomylił prokonsulów Konstantynopola, rzeczywiście ustanowionych przez Konstantyna, z prefektami wprowadzonymi ewidentnie później¹⁶⁶. Sophie Métivier, która ostatnio przeanalizowała

¹⁶⁰ Malalas, XIII, 6.

¹⁶¹ J. Balty, *Sur la date de création de la Syria Secunda*, Sy, 57, 1980, s. 473–474; K.C. Gutwein, *Third Palestine. A Regional Study in Byzantine Urbanization*, Lincoln 2000, s. 5–8. Omawiając panowanie Teodozjusza I, Malalas wspomina o utworzeniu wówczas jedynie dwóch prowincji: Palestyny Pierwszej i Palestyny Drugiej, cf. Malalas, XIII, 41. Niewykluczone, choć mało prawdopodobne, że także za Konstancjusza II dokonano reorganizacji granic prowincji Palestyny, cf. J. Sipilä, *The Reorganisation...*, s. 166–168. Palestynę Trzecią/Salutaris utworzono ok. 392 r., cf. *Ibidem*, s. 192.

¹⁶² M. Avi-Yonah, *Palaestina*, [in:] *RE*, XIII Suppl., 1973, kol. 415–416; K.G. Holm, *Palestine*, [in:] *ODB*, vol. III, s. 1563.

¹⁶³ Cl. Dauphin, *La Palestine byzantine. Peuplement et Populations*, t. I, Texte, Oxford 1998, s. 66; S. Métivier, *La création des provinces...*, s. 161–162. Cf. Y. Dan, *Palaestina Tertia and its capital*, *IEJ* 32, 1982, s. 134–135.

¹⁶⁴ Malalas, XIII, 11.

¹⁶⁵ S. Métivier, *La création des provinces...*, s. 162; cf. *Kodeks Teodozjusza I*, 6, 1 (361 r.).

¹⁶⁶ Cf. G. Dagron, *Naissance d'une capitale. Constantinople et ses institutions de 330 à 451*, Paris 1974, s. 216–217; M. Salamón, *Rozwój idei Rzymu – Konstantynopola, od IV do pierwszej połowy VI w.*, Katowice 1975, s. 74; podsumowanie dyskusji, cf. moje

Malalasowe informacje na temat powstawania prowincji w okresie całego cesarstwa rzymskiego, doszła do wniosku, że niemal wszystkie te, które zawierają imię konkretnego cesarza, zakładającego konkretną prowincję, są błędne (poza być może jedną, dotyczącą Epiru)¹⁶⁷. Nieścisłości i omyłki pojawiają się także przy nazwach miast wymienianych przez Malalasa w odniesieniu do panowania Konstantyna¹⁶⁸.

Poza ułomnościami dotyczącymi decyzji administracyjnych Konstantyna, kronikarz popełnił także kilka nieścisłości dotyczących samego władcy. Przejęcie władzy datuje, według urzędujących konsulów, na 25 lipca 307 r. (w rzeczywistości miało miejsce dokładnie rok wcześniej); opisując późniejsze działania Konstantyna na Zachodzie, Malalas podaje, że znak krzyża i widniejący przy nim napis „pod nim zwyciężaj” Konstantyn ujrzał w trakcie walk z barbarzyńcami (przy braku jakichkolwiek informacji o bitwie przy Moście Mulwijskim i wojnie z Maksencjuszem); że po wejściu do Rzymu Konstantyn nakazał zniszczenie świątyń pogańskich; że w Rzymie, wraz z matką oraz dalszą rodziną, przyjął chrzest z rąk biskupa Sylwestra¹⁶⁹.

Władze Konstantynopola, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i jego mieszkańcy w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M. J. L e s z k a, T. W o l i ń s k a, Warszawa 2011, s. 277–281.

¹⁶⁷ S. M é t i v i e r, *La création des provinces...*, s. 159–162. Niektóre informacje podane przez Malalasa są absurdalne, oparte na przypadkowych zbieżnościach nazw (XII, 34: prowincja Karia utworzona przez cesarza Karyna; XIV, 24: prowincja Lykaonia wydzielona z prowincji Licji). A. H. M. J o n e s (*The Later Roman Empire 284–602. Social, Economic and Administrative Survey*, vol. III, Oxford 1964, s. 381–391: „Appendix III^o”), ustalając listę prowincji rzymskich w późnym antyku, całkowicie pomija Malalasa. Kluczowy, i nierozwiązany jak dotąd, problem polega na niekoherentności przekazu Malalasa i wielu innych źródeł, głównie pochodzenia administracyjnego (*Laterculus Veronensis* i *Notitia Dignitatum* w odniesieniu do IV–V w.). Rzadko, ale zdarza się, że Malalas podaje informacje w pełni wiarygodne (XIII, 37: utworzenie Fenicji Libańskiej; XIII, 44: utworzenie Galacji Drugiej przez Teodozjusza I, w obu przypadkach potwierdzone w *Notitia Dignitatum*).

¹⁶⁸ B. C a b o u r e t, *La fondation de cités du IF au IV^e siècle (des Antonins à Theodose) d'après la Chronique de Malalas*, [in:] *Recherches...*, t. II, s. 179–180.

¹⁶⁹ Nie wiemy, skąd Malalas zaczerpnął informację o chrzcie Konstantyna i jego rodziny w Rzymie. R. Scott twierdzi, że jest to raczej innowacja samego Malalasa, aniżeli

Malalas popełniał błędy powtarzając je za źródłami, z których korzystał, albo (oraz) samemu wprowadzając zmiany w odczytywanych przez siebie tekstach. Na pewno świadomie posługiwał się anachronicznym językiem, stosując istniejącą w jego czasach terminologię na określenie prowincji z IV w. Ponieważ jednak, jak już wspomniałem, o źródłach informujących Malalasa o czasach Konstancyntyna nic więcej nie wiemy, trudno odpowiedzieć na pytanie, czy, albo w jakim stopniu, Malalas przejął zniekształconą wizję panowania tego władcy, ewentualnie, w jakim zakresie sam ją stworzył. Tworzenie prowincji, których Konstancyntyn na pewno nie stworzył, można jednak uznać za kolejny element mitologizacji postaci tego władcy.

5.3. Inskrypcja na kościele katedralnym w Antiochii Czy Malalas pomylił imiona Konstancyntyna i Konstancjusza w ustępie XIII, 17, w. 85–88?

Co do ewentualnego pomylenia imienia Konstancyntyna i Konstancjusza rozpatrzyć trzeba następujący fragment. Opisując początek samodzielnych rządów Konstancjusza, Malalas podaje, że król perski Szapur złamał pokój, a Konstancjusz wyruszył na wojnę przeciwko niemu, wynosząc do rangi cezara swego kuzyna Juliana. Wracając z wyprawy, cesarz stanął w Antiochii, gdzie ukończył budowę kościoła katedralnego¹⁷⁰, na którym rozkazał wyryć napis.

Χριστῷ Κωνσταντίου ἐπέραιστον οἶκον ἔτευξεν, | Οὐρανίαις ἀψίσι πανέικελα,
παμφανόωντα, | Κωνσταντίου ἀνακτος ὑποδρήσσοτος ἐφετμαῖς, | Γοργόνιος
δὲ κόμης θαλαμηπόλον ἔργον ὕφανε¹⁷¹ [Konstancjusz wzniósł tę imponującą
świątynię Chrystusowi | która jakby zewsząd lśniewąc, dotykała Niebios |
Konstancjusz służył pod rozkazami władcy | a komes Gorgoniusz pełnił
obowiązki służącego].

informacja skopiowana z innych źródeł (niekiedy wskazuje się na źródła armeńskie lub syryjskie), cf. R. S c o t t, *The image of Constantine...*, [in:] *New Constantines...*, s. 59–60.

¹⁷⁰ M a l a l a s, XIII, 17, w. 80–84.

¹⁷¹ M a l a l a s, XIII, 17, w. 85–88 (T h u r n, s. 250; D i n d o r f, s. 326).

Treść tej inskrypcji pochodzi z *Kodeksu Barrocjańskiego* (*Codex Barroccianus* 182), greckiego rękopisu z XII w., najdłuższego i najpełniejszego manuskryptu z tekstem *Kroniki*. W pierwszym nowożytnym wydaniu tego kodeksu, przygotowanym przez Edmunda Chilmeada oraz Humphreya Hodiusa (1691 r.), wprowadzono do tekstu tego rękopisu szereg poprawek, przejętych później przez Carla Müllera¹⁷² oraz Teodora Pregera¹⁷³, zaakceptowanych przez Glanville'a Downeya. Przede wszystkim uznano, że w pierwszej linijce jest błędnie podane imię cesarza Konstancjusza – prawidłowa forma, zdaniem wzmiankowanych badaczy, winna brzmieć Κωνσταντῖνος (czyli Konstantyn). Downey uważał, że tylko wtedy informacja przekazywana w inskrypcji będzie mieć sens (Konstantyn wznosił świątynię, kiedy współrządził z nim Konstancjusz). Taki przekaz zgadza się zresztą z tymi źródłami, które dowodzą tego, że Konstantyn rozpoczął budowę kościoła, a Konstancjusz ją zakończył. Downey zauważył ponadto, że – wbrew temu, co napisał Malalas – Konstancjusz w owym czasie, w roku 341, nie zawarł żadnego traktatu z Persami, a przynajmniej nic na ten temat nie wiadomo¹⁷⁴.

Dyskusja na temat identyfikacji obu tych postaci rozgorzała na nowo za sprawą artykułu Davida Woodsa. Stwierdził on, że tekst znajdujący się w *Kodeksie Barrocjańskim* jest prawidłowy; Konstancjusz, o którym mowa w wierszu 85, to cesarz Konstancjusz II, natomiast Konstancjusz, o którym mowa w wierszu 87, to Konstancjusz Gallus, cesarz Konstancjusza II. Decydują o tym następujące argumenty:

¹⁷² C. Müller, *Antiquitates Antiochenae. Commentatines duae*, Gottingae 1839, s. 104, przyp. 18

¹⁷³ Th. Preger, *Inscriptiones Graecae metricae e scriptoribus praeter Anthologiam conlectae*, Lipsiae 1891, nr. 111.

¹⁷⁴ G. Downey, *A History of Antioch...*, s. 358, przyp. 182; tak samo F.W. Deichmann, *Das Oktogon von Antiocheia: Heroon-Martyrion, palastkirche oder kathedrale?*, BZ 65, 1972, s. 51–52. Jednak napis, nawet w poprawionym kształcie, wzbudzał od dawna wątpliwości. Dwóch francuskich epigrafików, Louis Jalabert i René Mouterde, zwracało uwagę na podniosły styl inskrypcji, ich zdaniem pasujący bardziej do napisów z późniejszego okresu niż z IV w., Cf. *IGLS III/1*, inskr. nr 832, s. 469.

1. Konstancjusz Gallus w źródłach narracyjnych zwany jest Gallusem, ale na monetach i inskrypcjach występuje jako Konstancjusz¹⁷⁵.
2. Θαλαμηπόλος nie oznacza w tym przypadku kubikulariusza (*cubicularius*), prepozyta świętej sypialni (*praepositus sacrii caubiculi*), jak tradycyjnie uważano (θαλαμηπόλος pochodzi od θάλαμος, co w podstawowym znaczeniu oznacza pokój, komnatę, łacińskie *cubiculus*), bowiem funkcja taka nie tłumaczyłaby nadzoru Gorgoniusza nad budową/wykończeniem kościoła; w tym przypadku θάλαμος oznacza kaplicę bądź świątynię, a Θαλαμηπόλος – osobę służącą w świątyni (*servant of the shrine*).
3. Ammian Marcellin wspomina Gorgoniusza, który sprawował nadzór nad sypialnią cezara Gallusa (*cui erat thalami Caesariani cura commissa*), czyli w latach 351–354; ów Gorgoniusz został oskarżony o spiskowanie przeciwko Konstancjuszowi. W zeznaniach miał się faktycznie przyznać do winy, ale ostatecznie, dzięki wstawiennictwu przychylnych mu ludzi, uniknął jakiegokolwiek kary¹⁷⁶.
4. Termin ἀνακτος (dosłownie: „pan” lub „władca”) odpowiada bardziej relacjom Gallusa i Konstancjusza II, nie zaś Konstancjusza II i Konstancyntyna I (w tym przypadku można było się spodziewać słowa/zwrotu odpowiadającego relacjom rodzinnym)¹⁷⁷. Biorąc pod uwagę trzy powyższe argumenty, Woods stwierdził, że inskrypcja została umieszczona na kościele martyrologicznym (martyrium) świętego Babylasa, który za pobytu Gallusa w Antiochii rzeczywiście oddano do użytku¹⁷⁸. Napis nie miał charakteru oficjalnego, kommemoratywnego, nie była to również inskrypcja dedykująca świątynię, ponieważ nie

¹⁷⁵ D. Woods, *Malalas, „Constantius” and a church-inscription from Antioch*, VC 59, 2005, s. 56.

¹⁷⁶ Ammianus, XV, 2, 10.

¹⁷⁷ D. Woods, *Malalas...*, s. 57–58.

¹⁷⁸ *Ibidem*, s. 60–61.

wymienia się w niej żadnej daty, nazwy kościoła ani imienia biskupa. Była natomiast, zdaniem Woodsa, powiązana z jakimś podarunkiem ofiarowanym dla martyrium przez jakiegoś Gorgoniusza.

Argumentacja Woodsa wzbudziła niemal natychmiast negatywną reakcję, choć nikt – w mojej ocenie – w logiczny, przekonujący sposób jej nie podważył¹⁷⁹. Można zapytać, nieco na przekór twierdzeniu Woodsa, czy ów Gorgoniusz mógł odegrać jakąś rolę w budowie kościoła, będąc kubikulariuszem, skoro w odniesieniu do wieku V i VI wiadomo o zaufanych ludziach cesarza, często eunuchach, pośredniczących w relacjach z biskupami, znanych z pobożności, a nawet działalności fundacyjnej¹⁸⁰. Trudno jednak o wiarygodną odpowiedź; nie sposób powiedzieć, czy tego typu relacje były normą już w czasach Konstantina i Konstancjusza II.

Natomiast Wendy Mayer i Pauline Allen w najnowszej, przytaczanej już monografii kościołów antiocheńskich, umieszczają inskrypcję w tekście poświęconym martyrium św. Babylasa (choć dając do zrozumienia, że wybór nie jest przesądzony¹⁸¹ – i słusznie, bo jeśli inskrypcja rzeczywiście znajdowała się na kościele katedralnym, to może oznaczać, że wbrew wielu, analizowanym powyżej źródłom, trzeba przedatować budowę tej świątyni z czasów Konstantina I na Konstancjusza II; taka interpretacja wydaje się najmniej realna, ale nie nieprawdopodobna), co *de facto* oznacza akceptację tezy Woodsa.

¹⁷⁹ Cf. Gianfranco Agosti (*Miscellanea epigrafica I. Note letterarie a carmi epigrafici tardoantichi*, MG 5, 2005, s. 23–29), po skrupulatnej, popartej wieloma przykładami analizie znaczenia słowa *θαλαμηπόλος*, pozostał przy klasycznej identyfikacji tego słowa – *praepositus sacrii cubiculi*. Agosti nie odniósł się do pozostałych argumentów Woodsa, skrytykował i odrzucił tylko jeden z nich. S. Agust-Boulot (*Malalas épigraphiste...*, s. 128–129), streszczając i podsumowując dyskusję, uznała poglądy Woodsa za *judicieuses mais souvent peu fondée*, argumentację Agostiego za – *plus cohérent*. Cf. także REG 118, 2005, s. 552 (streszczenie poglądów Woodsa, ale bez ich oceny).

¹⁸⁰ Jednak wśród rozlicznych obowiązków administracyjnych, prawnych i osobistych, zarówno prepozyta, jak i podległych mu urzędników, brak takich, które wiązałyby się z budową kościołów, cf. J.E. Dunlap, *The office of the grand chamberlain in the later Roman and Byzantine empires*, [in:] A.R. Bork, J.E. Dunlap, *Two studies in later Roman and Byzantine administration*, New York–London 1924, s. 199–223.

¹⁸¹ Cf. W. Mayer, P. Allen, *The Churches...*, s. 97: *If the inscription was produced for the martyrium... Whatever the case....*

Nie rozstrzygając w tym miejscu, kim właściwie był ów Gorgoniusz, sądzę, że Woods miał podstawy do tego, by treść inskrypcji powiązać z latami 351–353. Poza tym, że jego argumenty są spójne i logiczne, to przede wszystkim potwierdzają je inne źródła – nie tylko Ammian, ale także, nieanalizowany przez Woodsa (a także jego adwersarzy), list Libaniasza do Talazjusza, prefekta Wschodu (351–353), datowany na rok 352 albo 353. Z listu wynika, że Gorgoniusz przebywa w Antiochii i pozostaje w bliskim otoczeniu prefekta Talazjusza, którego szczerze podziwia. Libaniasz, mieszkający wtedy w Konstantynopolu, za pośrednictwem Gorgoniusza próbował wpłynąć na odpowiednie władze, by mógł opuścić stolicę i osiaść na stałe w Antiochii¹⁸². Oznacza to, że Ammian i Libaniasz na pewno piszą o jednym i tym samym Gorgoniuszu, bowiem ich relacje dotyczą tego samego czasu (351–353 lub 354), tego samego miejsca (Antiochii) oraz tego samego środowiska „zawodowego” (*comites* na dworze cesarza Gallusa).

Czy jednak Malalasa, opisujący inaugurację kościoła z 341 r., ma na myśli tego samego Gorgoniusza, co Ammian i Libaniasz? Downey napisał, że wszystkie źródła mówią o jednym i tym samym Gorgoniuszu, będącym najpierw kubikulariuszem Konstancjusza II, a później kubikulariuszem Gallusa¹⁸³. W *PLRE* I obie postacie – Gorgoniusz „z roku 341” (wspomniany przez Malalasa) oraz Gorgoniusz „z lat 351–354” (ten od Ammiana i Libaniasza) – zostały oddzielone w dwa niezależne biogramy¹⁸⁴, jednak bez żadnych wyjaśnień. Woods sądzi, podobnie jak Downey, że to najprawdopodobniej jeden i ten sam człowiek, ale – w przeciwieństwie do amerykańskiego badacza – nie prepozyt sypialni, a świątyni. Nie rozstrzygając tu pełnionej przez Gorgoniusza funkcji, ale biorąc pod uwagę podane wyżej zbieżności (imion, czasu i miejsca) bardziej prawdopodobna wydaje mi się teza o karierze jednego człowieka, aniżeli dwóch.

Zastanawiając się nad cesarskimi imionami, wymienionymi w cytowanej inskrypcji, trzeba także zauważyć i to, że treść tej inskrypcji została przytoczona przez Malalasa przy opisie rządów Konstancjusza II – dlatego więc w pierwszej linijce tej inskrypcji miałby występować

¹⁸² Libaniasz, *Listy* 16, 2–3.

¹⁸³ G. Downey, *A History of Antioch...*, s. 359.

¹⁸⁴ *PLRE*, I, s. 398 (s.v. Gorgonius 2), s. 399 (s.v. Gorgonius 3).

Konstantyn jako swego rodzaju główny bohater, a dopiero w trzeciej linijce Konstancjusz II, nieprzedstawiony bynajmniej jako cesarz – „budowniczy”, ten, który zakończył, czy w ogóle przysłużył się budowie kościoła. Skoro to Konstancjusz II umieścił napis na kościele, to bardziej logiczne wydaje mi się, że powinien on umieścić tam taką treść, w której na pierwszym miejscu stawałby sam siebie. Podsumowując powyższe wywody, dochodzimy do następujących wniosków:

1. Jeśli teza Woodsa jest prawdziwa, to Malalas nie popełnił błędu w treści inskrypcji, tj. nie pomylił imion cesarzy Konstantyna I i Konstancjusza II (w konsekwencji: inskrypcja nie jest dowodem na notoryczne mylenie przez kronikarza imion obu tych władców); oznacza to jednak, że inskrypcja nie ma związku z postacią Konstantyna I – w konsekwencji, dowodzi mylenia przez Malalasa faktów i miejsc (skoro inskrypcja nie dotyczy budowy kościoła katedralnego, jak napisał kronikarz, ale najpewniej martyrium św. Babyłasa), związanych z panowaniem obu tych władców.
2. Jeśli teza Woodsa jest fałszywa, to Malalas pomylił imiona cesarzy Konstantyna I i Konstancjusza II, co w konsekwencji, w zestawieniu z innymi nieścisłościami popełnionymi przez kronikarza przy opisie postaci Konstantyna I, poważnie osłabia wiarygodność *Kroniki* jako źródła informacji o panowaniu tego władcy.

5.4. Plutarch. Zarządca prowincji, zarządca diecezji czy radny miejski?

Już jakiś czas temu Wilhelm Ensslin zwrócił uwagę na fakt, iż nie istniał urząd „zarządcy Antiochii”, jak dosłownie napisał Malalas. Metodą eliminacji można określić właściwy urząd pełniony przez Plutarcha. Na pewno nie był on prefektem Antiochii, bo choć przez większą część IV wieku Antiochia pełniła rolę faktycznej stolicy (od Galeriusza i Dioklecjana

do Walensa), miasto nie otrzymało, wzorem Rzymu i Konstantynopola, odrębnego statusu administracyjnego, odrębnej, niezależnej od władz prowincjonalnych, prefektury. Plutarch nie był także namiestnikiem diecezji Wschodu (*comes Orientis*), bo ten, choć rezydował w Antiochii, to jednak u Malalasa określany jest wielokrotnie i systematycznie innym terminem – *κόμης τῆς ἀνατολῆς*¹⁸⁵. Plutarch nie występował jako naczelnny dowódca wojsk Wschodu (*magister militum per Orientem*), choć ten także miał główną kwaterę w Antiochii, jednak przez Malalasa był konsekwentnie określany terminem *στρατηλατης ἀνατολῆς*¹⁸⁶. Nie jest także możliwe, by chodziło tu o członka rady miejskiej, choć rzeczywiście, bardzo często określa się ich w źródłach greckojęzycznych słowem *ἄρχοντες* – u Malalasa brak jest jednak jakichkolwiek wzmianek na temat członków antiocheńskiej rady miejskiej, ponadto radni miejscy nie byli mianowani bezpośrednio przez władców. Urzędowali w buleuterionie, budynku rady miejskiej, tymczasem Malalas wyraźnie napisał, że Plutarch urzędował w pretorium, zatem w siedzibie urzędników państwowych, cywilnych bądź wojskowych¹⁸⁷.

Po wyeliminowaniu wszystkich alternatywnych rozwiązań, pozostaje tylko urząd namiestnika prowincji Syria *Coele*¹⁸⁸. Malalas używa dwukrotnie tego samego słowa (*ἄρχων*) w wyrażeniu *ἄρχοντος ὑπατικοῦ*¹⁸⁹ – w pierwszym, odnoszącym się do panowania Kaliguli, mowa jest

¹⁸⁵ Malalas, XIII, 4; Malalas, XV, 15; Malalas, XVI, 1–2; Malalas, XVI, 6; Malalas, XVII, 14; Malalas, XVII, 22; Malalas, XVIII, 2; Malalas, XVIII, 64.

¹⁸⁶ Malalas, XIV, 13; Malalas, XIV, 23; Malalas, XIV, 37; Malalas, XV, 13; Malalas, XVI, 9; Malalas, XVII, 3; Malalas, XVII, 20; Malalas XVIII, 10; Malalas, XVIII, 54; Malalas, XVIII, 61; por. także Abramowiczówna, t. IV, s. 116 [s.v. *στρατηγός*]; por. także *LSJ*, s. 1652 [s.v. *στρατήγιος*]. H. Mason, *Greek Terms for Roman Institutions. A Lexicon and analysis*, Toronto 1974, s. 155–162.

¹⁸⁷ *OLD*, s. 1448 [s.v. *praetorium*].

¹⁸⁸ Wilhelm Ensslin nazywa Plutarcha urzędnikiem państwowym w Syrii (*Statthalter Syriens*), cf. W. Ensslin, *Plutarchos*, n. 5, [in:] *RE*, XXI, 1951, kol. 975. Downey oraz Jones i Martindale uważają – hipotetycznie – że Plutarch był namiestnikiem prowincji Syrii (*governor of Syria*), cf. G. Downey, *A History of Antioch...*, s. 348 (jako *governor of Syria?*); *PLRE*, I, s. 707 [Plutarchus 2: *governor of Syria*].

¹⁸⁹ Malalas, X, 20: *θεωρουντος τό τε τοῦ Προνοῖου, ἄρχοντος ὑπατικοῦ* (Thurn, s. 185; tłum. E. Jeffreys, M. Jeffreys, R. Scott, s. 130: *the consular governor*);

o Petroniuszu, który oglądał wyścigi w antiocheńskim hipodromie wtedy, gdy wybuchły tam walki między falcjami. Owego Petroniusza identyfikuje się z namiestnikiem prowincji. W drugim przypadku, odnoszącym się do czasów cesarza Walensa, mowa jest o pretorium archonta ὑπατικοῦ, znajdującym się w budynku dawnych łaźni Kommodusa. I tym razem chodzić musi o siedzibę namiestnika prowincji, ponieważ namiestnik diecezji rezydował w Muzejonie, dawnej świątyni Muz. Skoro więc w obu przypadkach, odnoszących się do okresu cesarstwa, Malalas używa słowa ἀρχων na określenie namiestnika prowincji, to przez analogię można sądzić, że ten sam urząd miał na myśli, pisząc o Plutarchu. Co więcej, zakres czynności powierzonych Plutarchowi przez cesarza był charakterystyczny dla urzędników cywilnych, najczęściej namiestników prowincji – ich właśnie obarczono, wraz z rządami Konstantyna, obowiązkiem nadzoru i wszechstronnej pomocy przy wznoszeniu kościołów¹⁹⁰.

6. Podsumowanie

Konstantyn nie poprowadził zwycięskiej wyprawy przeciwko Persji, co oznacza, że nie przebywał w Antiochii, wracając z tej wyprawy. Relatywnie łatwo jest, bazując na konstytucjach cesarskich, udowodnić obecność Konstantyna w ostatnich dwóch, trzech latach jego życia w Konstantynopolu, ewentualnie na Bałkanach, ale na pewno nie w Syrii. Nie ma żadnych przekonujących dowodów na obecność Konstantyna

Malalas, XIII, 30: τοῦ νυνὶ ὄντος πραιτωρίου ὑπατικοῦ Συρίας ἀρχοντος (Thurn, s. 261; tłum. E. Jeffreys, M. Jeffreys, R. Scott, s. 184: *consular governor of Syria*). Por. także F. Millar, *The Roman Near East 31 BC – AD 337*, London 1993, s. 122 (już po utworzeniu prowincji Syria Phoenicia jej namiestnicy nosili tytuł „hypatikoï – consulares”).

¹⁹⁰ G. Downey, *A History of Antioch...*, s. 349; W.K. Prentice, *Officials Charged with the Conduct of Public Works in Roman and Byzantine Syria*, TPAPA 43, 1912, s. 113–123; Euzebiusz, *Życie Konstantyna*, II, 32; Sokrates, *HE*, I, 9; Teodoret, *HE*, I, 14.

w Antiochii po bitwie pod Chryzopolem, we wrześniu 324 r. Nie daje ku temu podstaw kluczowe źródło, jakim jest list Konstantyna do Aleksandra i Ariusza, przytaczany przez Euzebiusza z Cezarei (*Vita Constantini*, II, 72) – w mojej interpretacji list ten oznacza, że cesarz dotarł do Nikomedii i tam odwołał dalszą drogę na Wschód. W Antiochii nie pojawił się z tego powodu, iż tamtejszy Kościół, jak i zresztą cały Kościół powszechny, pogrążył się właśnie w głębokim sporze teologicznym (w Antiochii – także personalnym). W takich sytuacjach władca unikał bezpośredniego zaangażowania i obecności. Wszystko wskazuje na to, że tak jak zazwyczaj, w rejon rozgorzałego konfliktu wysłał jedynie swojego osobistego przedstawiciela.

Stoję również na stanowisku, że obecności cesarza Konstantyna w Antiochii nie może dowieść Malalasowa informacja o rozpoczęciu przez tegoż cesarza budowy antiocheńskiej katedry. Tego fragmentu tekstu nie należy traktować dosłownie (dowodzi tego analiza innych źródeł wspominających aktywność budowlaną Konstantyna w różnych częściach imperium). Inny argument, podważający wiarygodność Malalasa, wynika z licznych pomyłek popełnianych przez tego kronikarza, wtedy gdy opisuje on działalność (przede wszystkim) administracyjną Konstantyna. Przypisuje mu decyzje (np. tworzenie prowincji) podejmowane przez jego następców, i to często odległych, myli przy tym nazwy niektórych, nawet ważnych urzędów; posługuje się schematami, nie siląc się na odtworzenie realiów w całej ich różnorodności – tak jest w przypadku sylwetki komesa Wschodu, Felicjana, który przejmuje urząd w okolicznościach i z powodów niemalże takich samych jak te, w których pojawia się namiestnik Plutarch (i choć fragment dotyczący Plutarcha wystąpił w *Kronice* wcześniej aniżeli passus o Felicjanie, to w istocie nie mamy pewności, który ustęp mógł być wzorem dla którego).

Co zaś się tyczy solidów z napisem ADVENTUS AUGUSTI, to dowodzą one jedynie tego, że w Antiochii spodziewano się bardzo bliskiej wizyty cesarza (wybito je zapewne wtedy, gdy taka wizyta była rzeczywiście w planach, ale mogły one także powstać później, gdy jasnym stało się, że Konstantyn do Antiochii nie dotrze). Miały one wymiar propagandowy, jak niektóre inne, pochodzące jeszcze z III w. monety z grupy

ADVENTUS AUGUSTI, i demonstrowały faktyczne objęcie rządów nad regionem, z którego pochodziła moneta. Także brązowy follis z napisem ADVENTUS AUGUSTI, odkryty w Willoughby-on-the-Wolds i, co najważniejsze, pochodzący z okresu rządów Konstantyna I, w żaden sposób nie potwierdza bytności cesarza w Brytanii.

Z kolei na podstawie papirusów z Oksyryncha nie sposób przekonująco dowieść, że cesarza spodziewano się w Egipcie (*eo ipso*, że zdążył już dotrzeć do nieodległej Antiochii). Podkreślałem, że wydawcy obu papirusów identyfikowali osobę przybywającą do Oksyryncha za pierwszym razem jako katolikosa, za drugim – jako cesarza, ale bez przekonującego wyjaśnienia tej drugiej opcji. Zwracałem przy tym uwagę na fakt, że z perspektywy urzędników miasta prowincjonalnego, wyjątkowy, „święty” charakter mogła mieć wizyta wysokich rangą funkcjonariuszy cesarskich. Podkreślałem, że w pierwszej połowie 325 r., czyli w okresie powstania obu papirusów, w Egipcie musiała być znana decyzja Konstantyna o zwołaniu na lato 325 r. soboru w Nicei. Zatem to tam, a nie u siebie, Egipcjanie z Oksyryncha mogli się spodziewać władcy.

Jeśli to rzeczywiście Konstantyn wyniósł Plutarcha na urząd (a mam co do tego duże wątpliwości), to zrobił to przebywając w Konstantynopolu, albo w jego okolicach, szykując się do wojny z Persami i planując, być może (jak twierdzi Euzebiusz), pielgrzymkę do Palestyny¹⁹¹. Nowe nominacje w Syrii – jak się domyślam osób zaufanych i lojalnych – miały mu ułatwić realizację obu przedsięwzięć. Ponieważ cesarz zdecydował o budowie kościoła katedralnego w Antiochii – jednak nie na miejscu, w Antiochii – to i do tej inicjatywy musiał mieć człowieka spolegliwego, najlepiej chrześcijanina. Nie ma tu argumentów ani przesłanek, takich jak przy biografii Felicjana, pierwszego komesa Wschodu, by można było zaprzeczyć, że Plutarch był chrześcijaninem¹⁹². Ten fakt, dla Malalasa konsekwentnie utrzymującego, że Konstantyn powierzał urzędy państwowe jedynie

¹⁹¹ E u z e b i u s z, *Życie Konstantyna*, IV, 62 (tłum. T. W n ę t r z a k, s. 240).

¹⁹² R. v o n H a e h l i n g, *Die Religionszugehörigkeit der hohen Amtsträger des römischen Reiche seit Constantins I. Alleinherrschaft bis zum Ende des Theodosianischen Dynastie*, Bonn 1978: związek z fundacją lub budową kościoła wskazuje na postać chrześcijańską.

chrześcijanom¹⁹³, był najważniejszym i *de facto* jedynym powodem objęcia przez Plutarcha urzędu namiestniczego. W rzeczywistości Plutarch musiał mieć jakieś inne, konkretne kompetencje, bowiem ani Konstantyn, ani nawet jego następcy nie rozdawali urzędów jedynie z powodu wiary w jednego Boga (w przypadku prowincji Syria *Coele*, w latach 324–395, mniej więcej połowa znanych nam namiestników była poganami¹⁹⁴).

Ale możliwy jest jeszcze jeden scenariusz, jak dotąd w fachowej literaturze nieobecny. Jeśli Malalas pomylił imię Konstantyna I i Konstancjusza II w treści inskrypcji, analizowanej przez Davida Woodsa, to mógł je także pomylić przy opisie mianowania Plutarcha¹⁹⁵, zapisując „na konto” Konstantyna decyzję, podjętą faktycznie przez Konstancjusza II (byłaby to jedna z wielu nieścisłości popełnionych przez kronikarza, o których mowa była wyżej). Jak pamiętamy, to Konstancjusz II przebywał w Antiochii już w ostatnich latach rządów Konstantyna I (od roku 333 lub 335) aż do roku 350. W tym czasie prowadził prężną działalność budowlaną

¹⁹³ Malalas, XIII, 10.

¹⁹⁴ Filipczak, *Przełom konstantyński i funkcjonowanie administracji rzymskiej w Syrii*, ChAnt 5, 2014, s. 164–166; w roku 316 Konstantyn mianował Owiniusza Gallicanusa na urząd prefekta miasta Rzymu; był to prawdopodobnie pierwszy chrześcijanin pełniący tak eksponowany urząd w państwie, cf. J. Bardill, *Constantine. Divine Emperor...*, s. 275–276.

¹⁹⁵ Trudno o jednoznaczne i definitywne rozstrzygnięcie dyskutowanej kwestii, ponieważ *Kronika* nie przetrwała w pierwotnej postaci, ale w kilku średniowiecznych kopiach i przekładach; *Kodeks Barrocjański*, który jest podstawą wszystkich współczesnych wydań *Kroniki*, jest jedynie skrótem, streszczeniem wersji pierwotnej; przetrwały także tzw. Fragmenty Tuskulańskie z VI i VII w. oraz przekład na j. starocerkiewnosłowiański, cf. *Einleitung. 2. Handschriftliche Überlieferung und Editionen*, [in:] *Ioannis Malalae Chronographia*, rec. I. Thurn, Berolini–Novi Eburacum 2000, s. 4*–19*; B. Cröke, E. Jeffrey, M. Jeffrey, R. Scott, *Introduction* [in:] *The Chronicle of John Malalas...*, s. xxxi–xli; E. Jeffrey, *The manuscripts transmission of Malalas' chronicle reconsidered*, [in:] *Die Weltchronik des Johannes Malalas. Autor – Werk – Überlieferung*, hrsg. M. Meier, Ch. Radtke, F. Schultz, Stuttgart 2016, s. 139–151. Jeśli więc nawet w inskrypcji pomyłono imiona władców albo też miejsca i fakty, to pozostaje pytanie, kto zrobił błąd: anonimowy autor źródła, z którego korzystał Malalas? Czy sam Malalas, przepisując tekst ze swojego źródła lub z inskrypcji na budynek, jeśli widział je na własne oczy? Czy może anonimowy, średniowieczny kopista, autor *Kodeksu Barrocjańskiego*?

(ponoć Antiochia przyjęła nawet nazwę „miasto Konstancjusza”)¹⁹⁶ oraz prawdopodobnie utworzył nową prowincję na wschodnich rubieżach Syrii, Eufratenzję. Mianowanie namiestnika prowincji leżało w normalnym „zakresie obowiązków” cesarza – nie wiemy przy tym, bo żaden akt prawny tego nie regulował, czy mianowania mógł dokonać tylko i wyłącznie „najstarszy” cesarz (czyli august), czy także „młodszy” (czyli cezarski: Konstancjusz był od 324 r. cezarem¹⁹⁷, od śmierci Konstancyjna I w 337 – augustem). Gdyby przyjąć, że jedynie cesarz-august miał takie prawo (na co chyba wskazuje praktyka), to mianowanie Plutarcha należałoby datować najwcześniej na rok 337, co z kolei oznaczałoby zerwanie z dotychczasowymi ustaleniami (między 324 a 337, wg *PLRE I*). Oddanie namiestnictwa Syrii w ręce chrześcijanina zgadza się także z polityką religijną Konstancjusza II, wyraźnie antypogańską, silnie natomiast wzmacniającą Kościół. Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe argumenty oraz wątpliwości związane z działalnością Konstancyjna I w Syrii, to mianowanie Plutarcha przez Konstancjusza II wydaje mi się bardziej prawdopodobne.



¹⁹⁶ G. D o w n e y, *A History of Antioch...*, s. 355–356.

¹⁹⁷ Konstancjusz został cezarem albo 8 listopada (cf. O. S e e c k, *RE IV*, 1900, kol. 1045 [s.v. 4. Constantius II]; A. C h a s t a g n o l, *L'évolution politique, sociale et économique du monde Romain 284–363*, Paris 1994, s. 126; J.M. C a r r i é, A. R o u s s e l l e, *L'empire Romain en mutation des Sévères à Constantin [192–337]*, Paris 1999, s. 250; N. L e n s k i, *The Reign of Constantine*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, ed. N. L e n s k i, Cambridge 2006, s. 78), albo 13 listopada 324 r. (cf. D i M a i o Jr. M., F r a k e s R., *DIR* (s.v. Constantius II: nieco późniejsza data wyznika zdaniem obu badaczy z inskrypcji, cf. *AE 1937*, nr. 119).

ROZDZIAŁ II

Flawiusz Dionizjusz a organizacja i przebieg synodu w Tyrze (335 r.)



1. Flawiusz Dionizjusz jako namiestnik Fenicji

Najwcześniejsze informacje na temat Flawiusza Dionizjusza pochodzą z *Kodeksu Teodozjusza* oraz z *Kodeksu Justyniana*. Oto bowiem do Dionizjusza *ad Dionysium* adresowana jest konstytucja cesarza Konstantyna *Idem a.* = „*Imp. Constantinus a.* w sprawie anonimowych donosów (ich treść nie mogła być podstawą śledztwa, same pisma miały być niszczone); ogłoszono ją w Tyrze 21 października 328 r., *proposita Tyro XII kal. Nov. Ianuarino et Iusto cons.*¹

Również *ad Dionysium* adresowana jest ustawa cesarza Konstancjusza *Imp. Constantius a.* w sprawach spadkowych (tekst zawiera lukuny, nie jest w pełni zrozumiały²; ogólnie mówiąc, reguluje przejmowanie majątku po matce przez jej małoletnie dzieci oraz innych członków rodziny), ogłoszona w Heliopolu 14 marca 339 r., *proposita prid. id. Mart. Heliopoli Constantio a. II et Constante cons.*³

¹ *Kodeks Teodozjusza*, IX, 34, 4.

² *La legislazione di Constantino II, Costanzo II et Constante (337–361)*, a cura di P.O. Cuneo, Milan 1997, s. 42–45.

³ *Kodeks Teodozjusza*, VIII, 18, 4.

Ostatnia ustawa do Dionizjusza *ad Dionysium* znajduje się w *Kodeksie Justyniana* (i jak poprzednia – reguluje przejmowanie majątku po rodzicach bądź krewnych). Została zaadresowana przez cesarza Konstantyna *Imp. Constantinus a.* i ogłoszona w Heliopolu 14 marca 339 r., *pp. prid. id. Mart. Heliopoli Constantino a. et Const. C. Cons.*⁴

Owe konstytucje stanowią modelowy przykład problemów, na jakie bardzo często napotykamy przy analizie źródeł normatywnych⁵. Po pierwsze, nie znamy okoliczności wystawienia tych dokumentów – w toku prac kompilatorskich nad *Kodeksem Teodozjusza* wstępy (*praefationes*), objaśniające powody wydania ustaw, zawierające tytułaturę cesarzy i urzędników-adresatów, bywały usuwane⁶. Tak zapewne stało się i tym razem. Tytułatura cesarska, jeśli można tak powiedzieć w odniesieniu do obu dokumentów, została sprowadzona do litery „a”, oznaczającej augustów; tytułatury urzędnika, do którego skierowano dokument, nie podano w ogóle. Jego personalia natomiast sprowadzono do jednego tylko członu (z trzech klasycznie występujących: *praenomen* [imię], *nomen gentilicium* [nazwisko rodowe] i *cognomen* [przydomek]).

Z naszej perspektywy właśnie postać adresata jest najważniejsza. Najprawdopodobniej chodzi tu o jedną i tę samą osobę, pełniącą ten sam urząd. Przemawiają za tym następujące argumenty: we wszystkich trzech konstytucjach adresat nosi to samo imię; wszystkie trzy ustawy zostały ogłoszone w tej samej prowincji – Fenicji: Tyr był według wszelkiego prawdopodobieństwa stolicą tej prowincji, Heliopol zaś leżał w jej granicach⁷; treść pierwszej ustawy ma związek z funkcjonowaniem (wszczynaniem?)

⁴ *Kodeks Justyniana*, VI, 9, 8.

⁵ E. W i p s z y c k a, *Źródła normatywne świeckie*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III. *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. E. W i p s z y c k a, Warszawa 1999, s. 610–617.

⁶ M. S t a c h u r a, *Wrogowie porządku rzymskiego. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*, Kraków 2010, s. 52.

⁷ E. H o n i g m a n n, *Syria*, [in:] *RE*, IVA, 1932, kol. 1686; F.-M. A b e l, *Géographie de la Palestine*, tome II, *Géographie de politique. Les villes*, Paris 1938, s. 168; F. M i l l a r, *The Roman Near East 31 BC – AD 337*, London 1993, s. 121–122; M.M. M a n g o, *Heliopolis*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 910–911. Cf. także *Barrington Atlas of the Greek and Roman World*, ed. R.J.A. T a l b e r t et al., Princeton 2000, mapy 68 i 69.

procesów sądowych, a treść drugiej i trzeciej ustawy (spadki) porusza zagadnienia leżące w sferze kompetencji sądowniczych namiestników prowincji. Przy takich założeniach ów Dionizjusz byłby namiestnikiem Fenicji. Wniosek ten, jako logicznie i spójnie uargumentowany, uznaję za pewny. Niestety, same konstytucje niewiele nam mówią na temat samego Dionizjusza.

We wszystkich przypadkach mamy do czynienia z ustawami adresowanymi – w postaci listu cesarskiego – do konkretnego urzędnika (w *Kodeksie Teodozjusza* dominują tego rodzaju dokumenty⁸). Często powstawały one w odpowiedzi na pytanie owego urzędnika (choć nie zawsze tak bywało⁹), przygotowującego zarazem propozycję (*suggestio*) tekstu odpowiedzi cesarskiej¹⁰. Gdyby nawet owe trzy konstytucje były odpowiedziami na pytania postawione przez Dionizjusza, to i tak niewiele to rzuca światła na sprawowanie przez niego urzędu namiestniczego; można by powiedzieć jedynie tyle, że materia poruszana – donosy i spadki – w obu konstytucjach musiała zajmować pion sądowy jego *officium*.

Dość duże problemy pojawiają się przy próbie ustalenia chronologii sprawowania namiestnictwa Fenicji przez Dionizjusza. Jeśli był on namiestnikiem w roku 328 (kiedy zaadresowano do niego pierwszą konstytucję), to nie mógł nim być przez 11 lat, aż do roku 339 (kiedy otrzymał kolejną). Jak już wiemy ze wstępu, namiestnicy prowincji (ani zresztą żadni inni urzędnicy w cesarstwie) nie mogli rządzić przez tak długi czas¹¹. Może zatem ów Dionizjusz był dwukrotnie, w różnym okresie, namiestnikiem tej samej prowincji? Formalnych przeszkód nie było, ale sensowność takiego rozwiązania byłaby wątpliwa – schemat kariery w administracji

⁸ M. Stachura, *Wrogowie porządku...*, s. 34–35, 38.

⁹ Cf. J. Wiewirowski, *Sądownictwo późnorzymskich wikariuszy diecezji*, Poznań 2012, s. 30–31.

¹⁰ E. Wipszycka, *Źródła normatywne świeckie...*, s. 598 oraz M. Stachura, *Wrogowie porządku...*, s. 34–35.

¹¹ Skoro, jak już wiemy, namiestnicy rządzili przeciętnie rok lub trochę dłużej. Incydentalnie tylko zdarzały się przypadki wieloletniego sprawowania wysokich urzędów administracji terytorialnej, przykładem Domicjusz Modestus, będący przez sześć lat (358–362) komesem Wschodu oraz prefektem Wschodu (369–377), cf. *PLRE*, I, s. 605–607 (s.v. Domitius Modestus 2).

państwowej (jakkolwiek nieregularny by on nie był) zakładał jednak awans, a nie powrót na wcześniej zajmowane stanowisko.

Rozwiązaniem owego chronologicznego problemu byłoby zaakceptowanie poglądu Seecka, który twierdzi, że druga i trzecia konstytucja powinny być przedatowane na rok 329. Wtedy można by przyjąć, że Dionizjusz był namiestnikiem Fenicji w latach 328–329. Seeck, uzasadniając przedatowanie późniejszych konstytucji na rok 329, poszedł właśnie tym tropem – dostosowania datacji owych dokumentów tak, by można było sensownie wyjaśnić urząd pełniony przez Dionizjusza. Seeck twierdzi (powołując się na Euzebiusza z Cezraei, *Vita Constantini*, IV, 42, 3), że skoro Dionizjusz przewodniczył obradom synodu w Tyrze (335 r.), to nieco wcześniej musiał być namiestnikiem Fenicji (*consularis*).

Pozostaje jednak problem imion cesarskich – w formułach datacyjnych konstytucji z 339 r. widnieje imię Konstancjusza (jako augusta); gdyby przedatować je na rok 329, to wówczas należałoby także zmienić imię Konstancjusza (bowiem został on augustem dopiero w 337 r.) na Konstantyna, który w 329 r. rzeczywiście nosił tytuł augusta. Seeck uważa, że imiona *Constantino* i *Constante* są błędnie podane, a cyfra II (oznaczająca drugi konsulat w konstytucji VIII, 18, 4 z 339 r.) jest interpolacją – niemiecki uczoney proponuje zatem korektę subskrypcji w obu konstytucjach na: *Constantino A. VIII et Constantino C. IIII cons.* Twierdzi przy tym, że taka subskrypcja jest zgodna z tradycją, bowiem w *Kodeksie Teodozjusza* tylko pierwszy konsul nazywany jest augustem (drugi występuje bez tytułu), a w *Kodeksie Justyniana* ów drugi konsul oznaczany jest literą C (cezar)¹².

Czy teorię Seecka należy przyjąć? *Doświadczenie badawcze Seecka było ogromne, a jego inteligencja – najwyższej próby. Z drugiej strony: potrafił miewać pomysły szalone, arbitralne; nie należy mu wierzyć bez sprawdzenia jego argumentów.* Na pewno podobieństwo imion Konstantyna i Konstancjusza sprzyjało pomyłkom¹³ przy kompilacji *Kodeksu* za

¹² O. Seeck, *Regesten der Kaiser und Päpste für die Jahre 311 bis 476 n. Chr. Vorarbeit zu einer Prosopographie der Christlichen Kaiserzeit*, Stuttgart 1919, s. 39–41.

¹³ E. Wipszycka, *Źródła normatywne świeckie...*, s. 611–612 (stąd także oba cytaty).

Teodozjusza II (ewentualnie przy jego późniejszym kopiowaniu) zatem korekta imion, zaproponowana przez Seecka, może być uzasadniona. Jednak, nie sposób nie dostrzec, że Seeck najpierw postawił tezę – Dionizjusz jako namiestnik Fenicji w latach 328–329 – po czym dopasował do niej datację konstytucji z roku 339. W fachowej literaturze podniesiono już wątpliwości wobec korekty dokonanej przez Seecka, zwracając uwagę na fakt, iż w roku 339 cesarz Konstancjusz przebywał w Antiochii¹⁴. Może więc był adresatem formalnego zapytania (*suggestio*) postawionego przez namiestnika nieodległej Fenicji?

2. Synod w Tyrze. Uwagi wstępne

Synod w Tyrze zebrał się w roku 335 w celu rozwiązania sporów toczących się wokół biskupa egipskiej Aleksandrii, Atanazego. Atanazy reprezentował zwolenników ortodoksyjnego wyznania wiary, ustalonego na soborze w Nicei w roku 325. Wybrany na biskupa w roku 328, wbrew swym przeciwnikom, arianom i melecjanom, pozostawał z nimi w ostrym sporze (pierwszych uważał za heretyków; drugich – za schizmatyków). Na początku lat 30. IV stulecia konflikt wokół Atanazego zaczął tak narastać – zarzucono mu ciężkie przestępstwa dyscyplinarne, m.in. korupcję urzędnika państwowego, profanację sprzętów liturgicznych oraz zabójstwo kapłana melecjańskiego – że zainteresowały się nim władze. Najpierw cesarz zdecydował o zwołaniu synodu w Cezarei, porzucił jednak tę myśl i nakazał, by jego bratanek, Flawiusz Dalmacjusz, przebywający w Antiochii, sam rozpatrzył sprawę Atanazego. Ten uniewinnił biskupa, cesarz natomiast odwołał synod w Cezarei, po czym nagle wrócił do tego pomysłu, decydując o zwołaniu synodu do Cezarei na rok 334. Zapewne

¹⁴ Cf. T. D. B a r n e s, *Athanasius and Constantius*, Cambridge 1993, s. 219; cf. także *La Legislazione di...*, s. 42 z datacją na 14 marca 339, zatem w kontrze do ustaleń Seecka, ale bez dyskusji z nimi.

obawiającego się o stronniczość i tendencyjność zgromadzenia w Cezarei, zdominowanego przez przeciwników Atanazego, cesarz przeniósł ostatecznie obrady do Tyru. Choć nie zachował się list konwokacyjny, wzywający biskupów do przybycia do Tyru, to nie ma wątpliwości, że o miejscu i czasie tego zgromadzenia zdecydował sam Konstantyn. Synod miał zatem charakter państwowo-kościelny. Koszty podróży i pobytu duchownych w miejscu obrad pokrywał cesarz, który także ustalał skład obradujących¹⁵.

W synodzie brało udział 60 biskupów, wśród których zdecydowaną przewagę mieli biskupi ariańscy, na czele z Euzebiuszem, biskupem Cezarei oraz Euzebiuszem, biskupem Nikomedii. Obradom przewodniczył jednak biskup Antiochii, Flacyllus. Wraz z Atanazym przybyło do Tyru 48 podlegających mu, i oczywiście popierających go, biskupów egipskich. Przypuszcza się, że biskupi egipscy w zdecydowanej większości nie zostali dopuszczeni do obrad (co zapewne było przyczyną niekorzystnego dla Atanazego werdyktu podjętego przez obradujących hierarchów)¹⁶. Poza duchownymi (także niższymi rangą aniżeli biskupi), na obradach przebywali także funkcjonariusze państwowi, wśród nich – Flawiusz Dionizjusz.

Problem synodu w Tyrze dla badań prozopograficzno-historycznych bierze się z dużej ilości przekazów źródłowych, kompletnie ze sobą niespójnych. Nie zachowały się niestety akta synodalne, ale mamy za to relację naocznego świadka, *Apologię przeciwko Arianom* Atanazego, spisaną w jakieś 20 lat po zakończeniu obrad synodu (ok. 350–353 lub 357 r.)¹⁷. Euzebiusz z Cezarei, także jeden z ważniejszych uczestników synodu, sam, co prawda, nie omawia przebiegu obrad, ale w *Żywocie Konstantyna* (schyłek lat 30. IV w. lub nieco później) przytacza list tegoż cesarza do zgromadzonych w Tyrze duchownych. Dokument, jeśli tylko założyć,

¹⁵ S. Bralewski, *Imperatorzy późnego cesarstwa rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, Łódź 1997, s. 27, 69, 80–82, 84, 129, 144; D. Spychała, *Cesarze rzymscy a arianizm. Od Konstantyna Wielkiego do Teodozjusza Wielkiego (312–395)*, Poznań 2007, s. 25, 93, 155–157. Nie znamy dokładnej daty dziennej zwołania tego synodu.

¹⁶ S. Bralewski, *Imperatorzy...*, s. 81–82.

¹⁷ G. Barry, *Saint Athanase*, Paris 1925, s. 111; ok. 350 r.; V.H.G. Opitz, *Athanasius Werke 2. Die Apologien*, Berlin 1938–1940, s. 87; nie wcześniej niż na przełomie 352 i 353; cf. *NSWP*, s. 121; po drugim wygnaniu Atanazego, ok. 357 r.

że prawdziwy, jest punktem wyjścia do rozważań na temat urzędników „zarządzających” synodem. Wielce skrótowe, choć nie pozbawione detali, ujęcie synodu znalazło się *Panarionie* (ok. 374–378) Epifaniusza z Salami-ny, a także w *Historii Kościoła* (ok. 402–403 n.e.) Rufina z Akwilei, w której znalazł się bardzo ważny akapit na temat urzędników oddelegowanych przez cesarza do organizacji tego zgromadzenia. Z perspektywy ariańskiej, ale pozbawionej większej wartości w interesującym nas kontekście, synod został ujęty w *Historii Kościoła* (z ok. 425–433 r.) Filostorgiusza. Więcej danych na temat roli urzędników w Tyrze znajdziemy w *Historii Kościoła* Sokratesa Scholastyka (powstała przed 443 r.) oraz Hermiasza Sozomena (napisana ok. 439–450), a niewiele w *Historii Kościoła* Teodoreta z Cyru (z lat 449–451)¹⁸.

3. Synodalne *who is who*

Flawiusz Dionizjusz

Najwcześniejszym źródłem, cytowanym przez Euzebiusza z Cezarei, jest list cesarza Konstantyna do uczestników synodu w Tyrze. Konstantyn nawołuje w nim do zgody i jedności, sam zaś zapewnia:

Wykonałem wszystko, na co zwróciliście mi uwagę w swoim liście (πάντα μοι πέπρακται ὅσα γράφοντες ἐδηλώσατε). Wysłałem do biskupów, których obecności pragnęliście (ἔπέστειλα πρὸς οὓς ἐβουλήθητε τῶν ἐπισκόπων), by przybyli i wraz z wami wzięli udział w obradach. Posłałem też list do Dionizjusza, męża rangi konsularnej (ἔπέστειλα Διονύσιον τὸν ἀπο ὑπατικῶν), który zarówno przełożonym zobowiązanym do uczestnic-
stwa razem z Wami w synodzie przypomni o ich powinności, jak i sam

¹⁸ Cf. *NSWP*, s. 309–312 (s.v. Epifaniusz z Salami-ny); s. 366–367 (s.v. Filostorgiusz); s. 877–878 (s.v. Sokrates Scholastyk); s. 879 (s.v. Sozomen); s. 849–853 (s.v. Rufin z Akwilei); s. 924–929 (s.v. Teodoret z Cyru). Cf. także G.F. C h e s n u t, *The First Christian Histories. Eusebius, Socrates, Sozomen, Theodoret and Evagrius*, Paris 1976, *passim*.

będzie obecny, by pełnić nadzór nad przebiegiem spraw, a szczególnie, by utrzymywać dobry porządek. Jeżeliby zaś ktoś [...] próbował w tej sytuacji uchylić się od wykonania naszych rozkazów i odmówił swej obecności, wówczas skierowany będzie od nas wysłannik, aby na mocy cesarskiego edyktu (έντεϋθεν παρ' ήμών άποσταλήσεται, ός εκ βασιλικού προστάγματος...), ukarać takiego wygnaniem [...]¹⁹

W przytaczanym fragmencie wyraźnie występuje dwóch urzędników: 1. Dionizjusz oraz 2. anonimowy wysłannik, który pojawi się w Tyrze w razie potrzeby. Dionizjusz, określony jako ύπατικός, otrzymał list, co nie wynika z gramatyki dokładnie tego fragmentu, który dotyczy Dionizjusza, ale stoi w logice z całym przytaczanym powyżej ustępem, w którym od początku mowa jest o wymianie listów. Jak pamiętamy, greckie słowo ύπατικός odpowiada łacińskiemu wyrażeniu *consularis*, co oznacza – w szerokim rozumieniu – byłego konsula, ale w okresie, o którym tu mówimy, przede wszystkim namiestnika prowincji. Jak jest w cytowanym fragmencie? Słowem ύπατικός Euzebiusz posługuje się niezwykle rzadko: poza cytowanym wyżej ustępem, zaledwie dwukrotnie w *Historii Kościoła*; w obu przypadkach jako ύπατικός występuje Tytus Klaudiusz Herod Attyk, namiestnik Judei za rządów Trajana²⁰. Nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Jeśli więc Euzebiusz konsekwentnie rozumie ύπατικός jako zarządcę prowincji, to wydaje się zatem, że był nim także wspomniany wyżej Dionizjusz. Poza tym z listu wynika, że otrzymał go urzędnik przebywający na miejscu, w Tyrze – logicznym zatem wydaje się, że ów Dionizjusz był wówczas namiestnikiem Fenicji. W jakim okresie? List musiał powstać niedługo przed synodem (skoro mowa o tym, że Dionizjusz będzie na synodzie, nie zaś, że już uczestniczy w obradach), może towarzyszył oficjalnemu wezwaniu biskupów do Tyru. W każdym razie wystosowano go albo jeszcze w 334 r. (po odwołaniu synodu w Cezarei, ale chyba nie

¹⁹ E u z e b i u s z, *Życie Konstantyna IV*, 42 (tłum. T. W n e t r z a k), s. 231–232; cf. także T e o d o r e t, *HE*, I, 27.

²⁰ E u z e b i u s z, *HE*, III, 32, 3 (tu cytaty z nieznaney pracy historyka Hegezypa, II w. n.e.) i 6; cf. także E. M. S m a l l w o o d, *Atticus. Legate of Judaea under Trajan*, *JRS* 52, 1962, s. 131–133.

później niż jesienią, przed zamknięciem na zimę sezonu żeglugowego), albo już w 335 (może wiosną, wraz z otwarciem szlaków morskich). Synod w Tyrze zebrał się latem 335 r. – idąc za chronologią wyjazdu Atanazego z Aleksandrii do Tyru, zaproponowaną przez Annick Martin, należałoby zgromadzenie biskupów w Tyrze datować na połowę lub drugą połowę lipca 335 r.²¹ Euzebiusz uczestniczył w synodzie, a według niektórych źródeł, przewodniczył nawet obradom. Relacja naocznego świadka wzmacnia wiarygodność jego przekazu.

O urzędnikach zaangażowanych w organizację tego zgromadzenia, oraz obecnych w trakcie synodu, pisał dość szeroko Atanazy w *Apologii przeciwko Arianom*. Na początek:... *on sam* (cesarz – P.F.) *nakazał zwołanie synodu, a jego wysłannik mu przewodniczył* (ἐπεὶ καὶ αὐτὸς ἦν ὁ τὴν σύνοδον γενέσθαι κελεύσας καὶ κόμης αὐτοῦ καθηγεῖτο ταύτης)²². I dalej: *Wtedy to wysłany został komes Dionizy, a euzebianie otrzymali uzbrojonych żołnierzy jako straż* (καὶ κόμης Διονύσιος ἀποστέλλεται καὶ στρατιῶται δορυφόροι δίδονται τοῖς περὶ Εὐσέβιον). *Związany Makary* (duchowny sprzyjający Atanazemu – P.F.) *został wysłany pod strażą do Tyru, a ja otrzymałem rozkaz bym się stawiał. Udałem się tam wbrew woli*²³. W innym miejscu: *Do udziału w synodzie zmusił nas komes i przyprowadzili żołnierze* (κόμης γὰρ ἦν ὁ ἀναγκάζων καὶ στρατιῶται εἰλκον ἡμᾶς)²⁴. Atanazy pisze także: *Był obecny na tym synodzie komes i żołnierze ze straży przybocznej biskupów* (καὶ κόμης ἐπὶ τούτῳ καὶ στρατιῶται δορυφόροι τῶν ἐπισκόπων)²⁵ i pyta: *po cóż potrzebny był komes i żołnierze, albo dlaczego zebrał się* (euzebianie – P.F.) *na podstawie cesarskich listów* (τίς κόμητος καὶ στρατιωτῶν χρεια; ἢ πῶς ὑπὸ βασιλικῶς συνήγοντο γράμμασιν)?²⁵ I jeszcze, mówiąc o swoich teologicznych adwersarzach: *Jakżeż odważyli się nazwać synodem*

²¹ Atanazy wypłynął do Tyru z Aleksandrii 11 lipca 335 r. (cf. *Jews and Christians in Egypt. The Jewish Trouble in Alexandria and the Athanasian Controversy*, ed. H. I d r i s B e l l, W. E. C r u m, Oxford 1924, s. 55 oraz A. M a r t i n, *Athanase d'Alexandrie et l'église d'Égypte au IV^e siècle*, Rome 1996) zatem synod musiał się zebrać najwcześniej w połowie, lub drugiej połowie lipca.

²² A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 86 (tłum. J. O ż ó g, s. 163).

²³ A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 71 (tłum. J. O ż ó g, s. 150).

²⁴ A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 72 (tłum. J. O ż ó g, s. 152).

²⁵ A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 10 (tłum. J. O ż ó g, s. 104).

zgromadzenie, któremu przewodniczył komes, na którym obecny był przywódca straży, na który wprowadził nas komentariusz a nie diakoni Kościoła (πῶς δὲ σύννοδον ὀνομάζειν τολμῶσιν, ἥς κόμης προुकάθητο καὶ παρῆν σπεκουλάτωρ καὶ κομενταρι<ήσι>ος ἡμᾶς εἰσῆγεν ἀντὶ διακόνων τῆς ἐκκλησίας)? On przemawiał, a obecni milczeli, a raczej posłusznie podporządkowali się komesowi (τῷ κόμητι). Jego zachcianki przeszkodziły w usunięciu biskupów, których usunąć postanowiono. Na jego rozkaz prowadzili nas żołnierze (ἐκεῖνος ἐκέλευεν, ἡμεῖς ὑπὸ στρατιωτῶν ἠγόμεθα)²⁶. Kiedy zaś wydano wyrok skazujący Atanazego na wygnanie, a komes użył siły i z ogromną natarczywością występował przeciw niemu (ὁ δὲ κόμης ἐβιάζετο καὶ πολλὸς ἦν σπουδαίων κατ' αὐτοῦ²⁷), Atanazy zbiegł z miasta.

Przy opisie śledztwa, które już po zakończeniu synodu w Tyrze prowadzili euzebianie w podaleksandryjskiej Mareocie, czytamy:

i naklonili (euzebianie – P.F.) związanego z nim komesa Dionizego, żeby wysłał kogoś do Mareoty²⁸. Ich postępowanie w Mareocie jest całkiem podobne do tego, jak postępowali w Tyrze. Bo jak tam był obecny komes z oddziałem żołnierzy (γὰρ ἐκεῖ κόμης ἦν μετὰ στρατιωτικῆς) i nie pozwalała nikomu ani mówić, ani czynić czegoś takiego, co byłoby przeciwne ich zdaniu, tak i tu był obecny prefekt Egiptu (ὁ τῆς Αἰγύπτου ἑπαρχος) z oddziałem wojska²⁹.

W tej samej *Apologii* Atanazy cytuje dwa listy, napisane przez biskupów egipskich obecnych w Tyrze – oba adresowane do *najjaśniejszego komesa Flawiusza Dionizjusza* (Φλαυῖω Διονυσίω τῷ λαμπροτάτων κόμητι)³⁰; w tym drugim liście czytamy, że sporne sprawy komes powinien przekazać samemu cesarzowi, bo – jak pisali biskupi do urzędnika

²⁶ A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 8 (tłum. J. O ż ó g, s. 102 ze zmianami). Ponieważ nieco wcześniej (cf. A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 6), w tej samej Apologii, Atanazy *expressis verbis* wspomina Tyr jako miejsce spotkania jego adwersarzy, mamy całkowitą pewność, że także w cytowanych wyżej fragmentach chodzi o synod w Tyrze.

²⁷ A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 9 (tłum. J. O ż ó g, s. 103).

²⁸ A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 72 (tłum. J. O ż ó g, s. 152).

²⁹ A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 14 (tłum. J. O ż ó g, s. 107).

³⁰ A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 78 i 79.

– *przecież przez niego* [cesarza – P.F.] *został wysłany*³¹. Dwa inne listy, znajdujące się w Apologii, napisane w obronie Atanazego przez biskupa Tesaloniki, Aleksandra, zostały zaadresowane do tego samego „komesa” Dionizjusza³². Jeśli w liście Aleksandra znajdowała się oficjalna tytułatura adresata (teoretycznie tak właśnie powinno być), to może to oznaczać, że rzeczywiście Flawiusz Dionizjusz był wówczas komesem.

Świadectwo Atanazego stoi zatem w oczywistej sprzeczności z (omawianym wyżej) listem Konstantyna, cytowanym przez Euzebiusza z Cezarei. U Atanazego, do Tyru zostaje skierowany Flawiusz Dionizjusz – komes, osobisty wysłannik cesarza, ten sam, który – w mojej ocenie – jest namiestnikiem prowincji (Fenicji) w liście Konstantyna. Albo więc treść listu Konstantyna jest u Euzebiusza tak dalece zniekształcona, że nie należy przywiązywać wagi do okoliczności i tytułatury tam podanej, albo pomylił się Atanazy. Trudno rozwiązać ten dylemat. Obaj, i Euzebiusz i Atanazy, uczestniczyli w synodzie, zatem w obu przypadkach dysponujemy relacjami naocznych świadków. W wiarygodność Euzebiusza, choć to panegirysta, w tym przypadku raczej nie należy wątpić; *passus* IV, 42 pozbawiony jest cech ideologicznych lub propagandowych, dlatego umyślnego zniekształcenia tekstu nie ma sensu się tutaj dopatrywać – zakłada się także, że większość dokumentów, na które powołuje się lub które cytuje Euzebiusz, jest prawdziwa³³.

Natomiast Atanazy używa słowa „komes”, w różnych swoich tekstach, w jednym i tym samym znaczeniu – urzędnika pałacowego; w kontekście synodów, nie tylko tego w Tyrze, chodzi zawsze o osobistego wysłannika cesarza. Charakterystyczny jest przy tym fakt, że Atanazy często posługuje się terminologią fachową, zgrecyzowanymi nazwami urzędów rzymskich (łacińskich). Tam, gdzie mamy możliwość weryfikacji podawanych przez Atanazego urzędów, tam są one podane prawidłowo (cytowany prefekt

³¹ A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 79.

³² A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 28 i 80.

³³ Spośród przytaczanych przez Euzebiusza dokumentów, niemal wszystkie (poza listem Konstantyna do króla Persji, Szapura; *Życie Konstantyna*, IV, 9) znajdowały się w prywatnym archiwum Euzebiusza w Cezarei. Treść tych dokumentów poruszała sprawy, z którymi Euzebiusz był bezpośrednio związany, cf. H. A. D r a k e, *What Eusebius knew. The Genesis of the Vita Constantini*, CP 83, 1988, s. 20.

Egiptu)³⁴. To wszystko czyni przekaz wiarygodnym. Otwartym natomiast pozostaje pytanie, czy Atanazy mógł się pomylić – określając urząd pełniony przez Dionizjusza – z tego powodu, iż pisał Apologię

³⁴ Cf. także A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 20: komes Fabian przekazuje list od biskupa Rzymu, Juliusza, do biskupów Wschodu, przeciwników Atanazego. Ów Fabian to postać skądinąd nieznana, nie ma zatem sposobu, by potwierdzić jego urzędniczą tożsamość; A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*, 36: biskupi-euzebianie, wezwani na synod w Serdyce (342), przybyli nań w towarzystwie ...komesów, *Muzoniusza i Hezychiusza, urzędnika pałacowego* (κόμητας Μουσωνιανὸν καὶ Ἡσύχιον τὸν καστρίσιον), żeby według zwyczaju mogli robić, co zechcą (tłum. J. O ż ó g, s. 123) ...jednak „komesi nie brali udziału w synodzie i nie dopuszczono żadnego żołnierza (tłum. J. O ż ó g, s. 123). Ów Muzoniusz to dobrze znana postać, późniejszy prefekt Wschodu (cf. *PLRE*, I, s. 611–612 [s.v. Strategius Musonianus]), choć jego udział na synodzie w Serdyce potwierdza tylko Atanazy (cf. także A t a n a z y, *Historia Arian*, 15). Hezychiusz (*castrensis*, urzędnik dworski, cf. *Sondel*, s. 135 [s.v. castrensis]) wymieniony został tylko przez Atanazego (cf. także A t a n a z y, *Historia Arian*, 15); cf. *PLRE*, I, s. 429 (s.v. Hesychius 1).

Słowem „komes” Atanazy posługuje się także w innych swoich tekstach. Cf. A t a n a z y, *Apologia do cesarza Konstancjusza*, 10; wtedy byli obecni: prefekt Egiptu *Felicissimus, Rufin i Stefan*, z których pierwszy był kontrolerem rachunków, a drugi marszałkiem dworu, komes *Asteriusz i dawny, marszałek dworu, Palladiusz, wreszcie administratorzy: Antioch i Ewagriusz* Φιλικήσιμος ὁ γενόμενος δούξ τῆς Αἰγύπτου, καὶ Ρουφίνος, καὶ Στέφανος, ὧν ὁ μὲν καθολικός, ὁ δὲ μάγιστρος ἦν ἐκεῖ· καὶ Ἀστέριος ὁ κόμης, καὶ Παλλάδιος ὁ γενόμενος τοῦ παλατιοῦ μάγιστρος, Ἀντιόχος τε καὶ Εὐάγριος οἱ ἀγεντισηριβους (tłum. J. O ż ó g, s. 172). Ów Asteriusz pozostaje osobą skądinąd nieznaną, cf. *PLRE*, I, s. 119 (Asterius 3). Zwraca uwagę precyzyjna, w większości wiarygodna – potwierdzona innymi źródłami – identyfikacja urzędów, cf. *PLRE*, I, s. 331 (s.v. Flavius Felicissimus 3; *comes et dux Aegypti*); *PLRE*, I, s. 774 (s.v. Rufinus 1; *rationalis*); *PLRE*, I, s. 852 (s.v. Stephanus 1; *magister [rei privatae]*); *PLRE*, I, s. 658–659 (s.v. Palladius 4; *magister officiorum*); *PLRE*, I, s. 71 (s.v. Antiochus 3; *agens in rebus*); *PLRE*, I, s. 285 (s.v. Evagrius 3; *agens in rebus*).

Cf. także A t a n a z y, *Historia Arian*, 11: na synodzie w Rzymie (340 r.), zwołanym przez papieża Juliusza, nie było ani komesa, ani wojskowych (ἐν ἡ κόμης οὐ παραγίγνεται, οὐ στρατιῶται πρὸ τῶν θυρῶν); niemal taka sama relacja na temat cf. A t a n a z y, *Historia Arian*, 36); A t a n a z y, *Historia Arian*, 18: komes Filagriusz (Φιλαγρίου πάλιν ἐκεῖ κόμητος γενομένου) pomaga Arianom po synodzie w Serdyce; A t a n a z y, *Historia Arian*, 22: *comites* cesarza Konstancjusza, a to: Polemius, Datianus, Bardion, Thalassus, Taurus i Florentius καὶ γὰρ καιτοὺς κόμητας αὐτοῦ πεποίηκε γράψαι, Πολέμιον, Δατιανόν, Βαρδιώνα, Θάλασσον, Ταῦρον καὶ Φλωρέντιον), trzymali stronę Atanazego; A t a n a z y, *Historia Arian*, 37: cesarz Konstancjusz posyła do Rzymu urzędników pałacowych, notariuszy i komesów (καὶ πάλιν παλατινοὶ καὶ νοτάριοι καὶ κόμητες ἀποστέλλονται), by wywrzeć presję na papieżu Liberiuszu, sprzyjającemu Atanazemu; A t a n a z y, *Historia Arian*, 44: list biskupa Hozjusza do cesarza Konstancjusza, w którym duchowny apeluje do imperatora,

mniej więcej 20 lat po synodzie w Tyrze? Jeśli nie korzystał z żadnych źródeł oficjalnych (jak Euzebiusz), to jest w jakimś stopniu prawdopodobne, że odtwarzając wydarzenia z pamięci, raz popełniony błąd (np. w identyfikacji urzędu) mógł konsekwentnie powtarzać. Jest jeszcze jedna możliwość interpretacji przekazu Atanazego – ponieważ od Libaniasza wiemy (cf. niżej), że na początku lat 40. Flawiusz Dionizjusz przebywał w Konstantynopolu, gdzie pozostawał człowiekiem bardzo wpływowym, o którego łaski zabiegało wówczas wiele osób, to wysoce prawdopodobne jest, że musiał być blisko dworu cesarskiego i posiadać wpływ na podejmowane tam decyzje. Czy z tego powodu Atanazy, piszący w I połowie lat 50., mógł przypisać Dionizjuszowi urząd dworski, rzeczywiście przez niego pełniony, ale nie w 335 r., ale kilka lat później?

Timothy Barnes zakłada, że ów Dionizjusz przebywał w Tyrze jako komes, ale jednocześnie postuluje daleko idącą ostrożność w interpretacji opisów synodu w Tyrze, znajdujących się w pismach Atanazego. Angielski uczony uważa, że Atanazy zamierzał zdyskredytować przebieg obrad oraz sam werdykt synodu. Jego opisy są zatem tendencyjne³⁵. Gdyby przyjęć takie stanowisko, trzeba by postawić kolejne pytanie – czy Atanazy, kreując wizerunek osoby poszkodowanej przez Kościół i władze, celowo przypisał Dionizjuszowi urząd komesa, by w ten sposób zademonstrować krzywdę doznaną z wysokiego, imperialnego szczebla?

Ważne informacje na temat Flawiusza Dionizjusza pochodzą z *Historii Kościoła* Sokratesa Scholastyka: *Przybyli zatem do Tyru biskupi z różnych miejscowości, a zebrano się ich sześćdziesięciu za sprawą Dionizjusza, męża*

by zaniechał osobistych interwencji, pisząc listy i posyłając komesów (καὶ μῆτε γράφε μῆτε πέμπε κόμητας); A t a n a z y, *Historia Arian*, 48 (Ἡράκλειος τις τῷ ἀξιώματι κόμης), 54 (ἀπέστειλεν Ἡράκλειον τὸν κόμητα), 55 (Ἡράκλειος ὁ κόμης): komes Herakliusz przynosi do Aleksandrii listy cesarskie, nakazujące opuszczenie miasta Atanazemu; A t a n a z y, *Historia Arian*, 51: komesi i eunuchowie ingerują w sprawy Kościoła; A t a n a z y, *Historia Arian*, 59: komes, wraz z innymi urzędnikami (καὶ τὸν ἐπαρχὸν καὶ τὸν κόμητα καὶ ὑποκριτὴν τὸν καθολικόν), przesładuje zwolenników Atanazego w Aleksandrii.

Cf. także A t a n a z y, *Żywot Antoniego*, 61: komes Archelaos (Ἀρχελαὸς ποτε ὁ κόμης) prosi Antoniego o uzdrowienie dziewczyny mieszkającej w Laodycei.

³⁵ T. D. B a r n e s, *Constantine, Athanasius and the Christian Church*, [in:] *Constantine: History, Historiography and Legend*, ed. S. N. C. L i e u, D. M o n t s e r r a t, London 1998, s. 8, 10–11.

rangi konsularnej (Διονύσιον τοῦ ἀπο ὑπατικῶν)³⁶. Według Sokratesa Scholastyka, podczas procesu w Tyrze, Atanazy *protestując apelował do sumienia zarówno zebranych na synodzie, jak i konsulara Dionizjusza* (τὸν ἀπο ὑπατικῶν Διονύσιον)³⁷. Ewidentnie fragment ten jest zbieżny z treścią listu Konstantyna do biskupów zebranych w Tyrze, przeczy natomiast wyraźnie temu, co napisał Atanazy³⁸.

Z połowy V w. pochodzi jeszcze *Historia Kościoła* Sozomena Hermiasza, jednak jest ona bardziej ogólna, pozbawiona imion jakichkolwiek urzędników, natomiast wskazująca na ich rolę w synodzie – uratowanie Atanazego przed napaścią ludzi sprzyjających jego adwersarzom³⁹. Bardzo wyraźnie wybrzmiewają tu cele przyświecające władzom – zachowanie spokoju w mieście.

Informacje na temat Flawiusza Dionizjusza znajdują się także w *Autobiografii* retora Libaniasza, ukończonych, w interesujących nas partiach, w 374 r. Libanisz, odnosząc się do swojego pobytu w Konstantynopolu (340–342), stwierdził, że przebywał wówczas w tym mieście wpływowy Sycylijczyk imieniem Dionizjusz. Był on człowiekiem o dużych wpływach, zarówno ze względu na zdolności prawnicze, jak i pełnione urzędy. Łatwo topił, jak dosadnie pisze Libanisz, tych, którzy go niepokoiłi⁴⁰. Władze Konstantynopola (u Libaniasza mowa enigmatycznie o zarządcach) zabiegały o dobre relacje z Flawiuszem Dionizjuszem⁴¹. Był chory, ale po powrocie do zdrowia obiecał zająć się sprawami Libaniasza, i pomóc mu w kontaktach z jego licznymi przeciwnikami (zapewne chodzi o konkurencyjnych na rynku edukacyjnym retorów). Rozmawiał na ten temat

³⁶ Sokrates, *HE*, I, 28 (tłum. S. Kazikowski, s. 136 z moim zmianami).

³⁷ Sokrates, *HE*, I, 31.

³⁸ W innych fragmentach u Sokratesa ὑπατικός oznacza jedynie konsulat cesarza, cf. Sokrates, *HE*, III, 25 i 26 (w obu przypadkach w znaczeniu konsulatu cesarza Jowiana); IV, 30 (w znaczeniu konsulatu cesarza Walentyniana).

³⁹ Sozomen, II, 25: *wystąpił przez cesarza na synod urzędnicy, którzy mieli czuwać nad porządkiem obrad, zdjęci obawą, by – jak to bywa podczas rozruchów – zbiegowisko nie rzuciło się na niego [Atanazego – P.F.] i nie dokonano na nim samosądu, potajemnie uprowadzili go z budynku sądowego* (tłum. S. Kazikowski, s. 128).

⁴⁰ Libanisz, *Mowy*, I, 36, 6–7: ἔκ τε τοῦ ῥαδίως τὸν λυπούντα ἐπικλύζειν.

⁴¹ Libanisz, *Mowy*, I, 36, 7–8: ὥστε ἐλυσιτέλει τῷ τὴν ἀρχὴν ἔχοντι χρῆσθαι Διονυσίῳ.

osobiście z Libaniszem, przytaczając nawet słowa Platona z dialogu „Fedon” o tym, iż dwóm naraz nawet Herakles nie da rady⁴².

Libanisz pisze także, że Dionizjusz poznał osobiście jego rodzinę, kiedy powierzono mu Syryjczyków, oraz że utrzymywał kontakty ze – skądinąd dobrze znanym retorem – Nikoklesem⁴³ (οὗτος ὧν τε εἶην, εἰδώς, ἡνίκα ἐπετρόπευε Σύρους, τῷ τε Νικοκλεῖ τούτῳ τῶν πρὸς ἐμὲ πρότερον συνεφαψάμενος λόγων)⁴⁴. Ten fragment sugeruje pełnienie jakiegoś urzędu w Antiochii, stolicy prowincji Syria *Coele* (skoro w źródle mowa o Syryjczykach – w przekładzie Normana czytamy: *he [Dionizjusz – P.F.] held the office in Syria*⁴⁵). Libanisz przebywał w Antiochii do ok. 336 r., kiedy to wyjechał na studia do Aten⁴⁶, zatem cała opisana sytuacja, z udziałem namiestnika Flawiusza Dionizjusza, miała chyba miejsce przed 336 r.

W kontekście rozważań na temat synodu w Tyrze należy jednak stwierdzić, że Flawiusz Dionizjusz nie mógł na obradach synodalnych występować jako namiestnik Celesyrii. Jak pamiętamy, Tyr nie leżał w granicach Syrii *Coele*, ale w Fenicji, i był miastem stołecznym tej właśnie prowincji, natomiast obowiązkiem namiestnika było zarządzanie tylko tą prowincją, która została mu przydzielona, nie zaś inną. Organizacją wydarzenia tej miary co synod, powinien zatem zajmować się w Tyrze namiestnik Fenicji (naturalnie, biorąc pod uwagę daleko idącą „nieregularność” rozwiązań administracyjnych, przemieszanie kompetencji urzędniczych, dowolność i elastyczność widoczną w wielu cesarskich decyzjach, można sobie, takie nadzwyczajne, jednorazowe oraz tymczasowe przesunięcie zarządcy Syrii *Coele* do Fenicji wyobrazić. Uważam, że jest to najmniej prawdopodobny scenariusz).

W jakimś okresie przed 336 r. Flawiusz Dionizjusz pełnił zapewne urząd namiestnika Syrii *Coele* – kiedy dokładnie, tego nie wiemy. Można by wyprowadzić następujący schemat: Flawiusz Dionizjusz najpierw jako namiestnik Fenicji, a później jako namiestnik Syrii *Coele*, ale nie

⁴² Libanisz, *Mowy*, I, 36, 11–16.

⁴³ *PLRE*, I, s. 630 (s.v. Nicocles).

⁴⁴ Libanisz, *Mowy*, I, 36, 9.

⁴⁵ Libanisz, *Autobiography and Selected letters*, transl. AF. Norman, vol. 1, London 1992, s. 97.

⁴⁶ P. Janiszewski, *Libanios [I], (Λιβάνιος) [in:] SRG*, s. 290.

jest to wcale pewne. Namiestnictwo Syrii nie musiało być traktowane jako awans, skoro zarządcy obu tych prowincji często nosili ten sam tytuł (*consularis*)⁴⁷.

Najpóźniejsza wzmianka na temat Flawiusza Dionizjusza i synodu w Tyrze pochodzi z Biblioteki Focjusza (z połowy IX w.):

(...) synod w Tyrze tworzyło sześćdziesięciu biskupów. Zgromadził ich konsul Dionizjusz; wraz z nim na synodzie zasiadali nieliczni urzędnicy i dowódca eparchii (Διονυσίου τοῦ ὑπατικοῦ συνάγοντος αὐτοῦς, μεθ' οὗ καὶ ὁ τῆς ἐπαρχίας ἄρχων καὶ τινες τῶν ἐν τέλει τῆ συνόδῳ συνήδρευον...) ⁴⁸.

W tekście Focjusza zatem Dionizjusz występuje jako ὑπατικός – Focjusz rzadko używa tego słowa, ale zawsze na określenie konsula/konsulatu⁴⁹; w tym przypadku z pewnością nie chodzi jednak o konsula, gdyż był nim zupełnie kto inny⁵⁰, ale – jak zwykle – o konsulara, czyli o namiestnika prowincji. To oznacza, że Dionizjusz występuje u Focjusza w tej samej roli, co u Euzebiusza i Sokratesa Scholastyka – jako namiestnik prowincji. Naturalnie, do informacji Focjusza należy podejść z ostrożnością – jest to tekst bardzo późny, nie znamy przy tym pełnej transmisji informacji między źródłami wyjściowymi z IV wieku n.e. a Focjuszem (na pewno korzystał on z anonimowego *żywotu Atanazego*, o czym będę pisał niżej).

⁴⁷ Namiestnicy z tytułem konsulara zarządzili nie tylko Syrią *Coele*, ale także, bardzo często, sąsiednią Fenicję, cf. *PLRE*, I, *fasti*, s. 1108–1109. Cf. także *Notitia Dignitatum*, Or. 1, 57–63 (ed. N. F a l e i r o).

⁴⁸ F o c j u s z, *Biblioteka*, 258 (tłum. O. J u r e w i c z, s. 101).

⁴⁹ Cf. F o c j u s z, *Biblioteka*, 101: ὑπατικοὶ λόγοι jako *Mowy konsularne* Wiktoryna (skądinąd nieznany); 242: τιμῆς ὑπατικῆς jako godność konsula oraz ὑπατικὴν ἀρχὴν (urząd konsula); 244: Τὴν δ' ὅλην Ἰταλίαν εἰς δύο μέρη διελόντες ὑπατικὰς ἐπαρχίας ταύτας καὶ μερίδας ἀπέδειξαν (*Całą Italię podzielili na dwie części, które nazwali prowincjami i okregami konsularnymi*), tłum. O. J u r e w i c z, s. 186).

⁵⁰ R. B a g n a l l, A l. C a m e r o n, S. R. S c h w a r t z, K. A. W o r p, *Consuls of the Later Roman Empire*, Atlanta 1987, s. 205.

Archelaos

Posiedzenie synodu w Tyrze poprzedziły wysiłki władz zmierzających do nakłonienia Atanazego do wyjazdu z Aleksandrii. Opis tych wydarzeń znajduje się w tzw. Papyrusie Londyńskim 1914, w którym także, po raz pierwszy, słyszymy o postaci pewnego Archelaosa. Ów papyrus to prywatny list, napisany po grecku przez melecjańskiego mnicha lub duchownego imieniem Kallist. Epistoła, zaadresowana do dwu innych duchownych melecjańskich, datowana jest, choć nie bez wątpliwości, na maj lub czerwiec roku 335⁵¹. Poniżej parafraza kluczowych fragmentów.

Kiedy 24 dnia miesiąca Pachon⁵², Izaak, biskup Letopola, przybył do Aleksandrii, by spotkać się z Heraiskusem⁵³, jednym ze swych współwyznawców, zaatakowali ich zauszniczy Atanazego, wspierani przez żołnierzy dowodzonych przez duksa oraz dowódcę obozu (καὶ ἡλθασιν φέροντες μεθ' ἐαυτῶν στρατιότας τοῦ δουκὸς καὶ τῆς παρεμβολῆς)⁵⁴. Żołnierze pojawili się o dziewiątej godzinie dnia. Byli pijani⁵⁵. Część wojskowych wzięła jednak stronę melecjan, których ukryła w spichrzach⁵⁶ – innych jednak dotkliwie pobito. Jeszcze innych zatrzymano do dyspozycji władz⁵⁷. Atanazy

⁵¹ *Jews and Christians in Egypt. The Jewish Trouble in Alexandria and the Athanasian Controversy*, ed. H. I d r i s B e l l, W. E. C r u m, Oxford 1924, s. 53–56. Więcej nt. tego źródła, cf. H. H a u b e n, *Le Papyrus London VI (P. Jews) 1914 dans son contexte historique (mai 335)*, [in:] *Atti del XXII Congresso Internazionale di Papirologia. Firenze, 23–29 agosto 1998*, a cura di I. A n d o r l i n i, G. B a s t i a n i n i, M. M a n f r e d i, G. M e n c i, vol. I, Firenze, 2001, s. 605–618.

⁵² *P. Lond.* 1914, w. 6 i 27.

⁵³ *P. Lond.* 1914, w. 9–10.

⁵⁴ *P. Lond.* 1914, w. 11–12.

⁵⁵ *P. Lond.* 1914, w. 10.

⁵⁶ *P. Lond.* 1914, w. 12.

⁵⁷ *P. Lond.* 1914, w. 13–15. Cf. także H. H a u b e n, *Catholiques et Méliens à Alexandrie à la veille du synode de Tyr (335)*, [in:] *Coptic Studies on the Threshold of a New Millennium. Proceedings of the Seventh International Congress of Coptic Studies* (Leiden, 27 August – 2 September 2000), eds. M. I m m e r z e e l, J. V a n D e r V l i e t et al., Leuven, 2004, s. 905–921; H. H a u b e n, *On the Melitians in P. London VI (P. Jews) 1914: The Problem of Pappas Heraiscus*, [in:] *Proceedings of the Sixteenth International Congress of Papyrology* (New York, 24–31 July 1980), eds. R. S. B a g n a l l, G. M. B r o w n e,

tymczasem słał raporty do samego cesarza, wymierzone w aleksandryjskich melecjan. Jedno z takich pism miało być doręczone na dwór cesarski przez pewnego Archelaosa (ἀπελθόντων οὖν Ἀρχελάου τοῦ [...] καὶ αὐτὸς Ἀρχελάος τὰ γάμματα ἤρκεν ἕξω), ale ten został zatrzymany w Antiochii przez Jana, jednego z tamtejszych duchownych⁵⁸. Ostatni fragment nie zachował się w całości, ale wygląda mniej więcej tak: Atanazy popadł w przygnębienie – często po niego przyjeżdżano (πολλαχῶς οὖν ἦλθαν ἐπὶ αὐτὸν καὶ μέχρις νῦν οὐκ ἀπεδήμησεν), ale jak dotąd (tj. do czasu pisania listu Kallista) nie opuścił miasta⁵⁹. A to swój bagaż ładował na statek, a to go zabierał z powrotem⁶⁰.

Na tej podstawie trudno dywagować, kim był Archelaos – na pewno, jak słusznie zauważa wydawca papirusu Idris Bell, zaufanym człowiekiem Atanazego (skoro prznosił jego korespondencję do Konstantynopola)⁶¹. Idris Bell uważa także, że niezachowane słowo, stojące w linii 33, zaraz po ἀπελθόντων οὖν Ἀρχελάου τοῦ, to być może [ύπατικοῦ], czyli grecki odpowiednik łacińskiego *consularis*⁶². Jednak takiej hipotezie musi towarzyszyć jedno główne zastrzeżenie – gdyby Archelaos pełnił wówczas urząd państwowy, to raczej nie zostałby zaarrestowany w Antiochii przez duchownego, nawet znanego i poważanego, identyfikowanego przez Idrisa Bella z Janem Arkafem⁶³.

Kolejny przekaz z Archelaosem w roli głównej pochodzi z *Historii kościelnej* Sokratesa. Oto bowiem do Tyru przybył Arseniusz, biskup Hypselis, o którym mówiono, że został zamordowany z inicjatywy samego

A. E. Hanson, L. Koenen, Chicago 1981, s. 447–456; P. Van Minnen, *P. Harrauer 48 and the Problem of papas Heraiscus in P. Lond. VI 1914.*, Ty, 16, 2001, s. 103–105.

⁵⁸ *P. Lond.* 1914, w. 33 i 36.

⁵⁹ *P. Lond.* 1914, w. 38–39.

⁶⁰ *P. Lond.* 1914, w. 40–41.

⁶¹ *Jews and Christians in Egypt...*, s. 67.

⁶² W okresie dominatu słowo *consularis* oznaczało najczęściej wysokiego rangą namiestnika prowincji (niższego rangą niż namiestnicy z tytułem prokonsula [*proconsul*], ale wyższego niż namiestnicy z tytułami korektorów [*correctores*] i prezesów [*praesides*]), cf. M. H. Mason, *Greek Terms for Roman Institutions. A Lexicon and Analysis*, Toronto 1974, s. 167; D. Slootjes, *The Governor and his Subjects in the Late Roman Empire*, Leiden–Boston 2006, s. 19–20.

⁶³ *Jews and Christians in Egypt...*, s. 57 i 67.

Atanazego. Kiedy przypadkowo, podczas wizyty na rynku, służba domowa konsulara Archelaosa (τοῦ ὑπατικοῦ Ἀρχελάου) dowiedziała się o pobycie Arseniusza, doniosła o tym swemu panu. Ten niezwłocznie wszczął poszukiwania, znalazł Arseniusza i zatrzymał go pod strażą. Tym razem zarówno tytułatura, jak i zakres podjętych czynności wskazują na to, że namiestnikiem Fenicji w trakcie obrad synodalnych był właśnie Archelaos⁶⁴.

Oznacza to, że w tym samym źródle, w *Historii Kościoła* Sokratesa Scholastyka, w odniesieniu do tego samego wydarzenia (synodu w Tyrze), tym samym terminem (ὑπατικός) określa się dwóch innych ludzi (Flawiusza Dionizjusza i Archelaosa). Albo więc w przekazie Sokratesa, w którymś miejscu, jest błąd polegający na użyciu ὑπατικός przy nieprawidłowej osobie – *eo ipso*, jeden z dwu wymienionych urzędników nie był jednak namiestnikiem prowincji – albo tekst Sokratesa jest poprawny. W takim przypadku, skoro obaj byli namiestnikami w tym samym czasie, to musieli zarządzać dwoma innymi prowincjami. Próba wyjaśnienia tej kwestii wymaga analizy kolejnych źródeł dotyczących samego Archelaosa, jak i Flawiusza Dionizjusza.

W sprawie Archelaosa kluczowym źródłem jest *Historia Kościoła* Rufina z Akwilei, napisana w 402–403 r., najpewniej w oparciu o zaginioną *Historię kościelną* Gelazego z Cezarei (z *Historii kościelnej* Rufina natomiast korzystał Sokrates)⁶⁵, w której czytamy, że adwersarze Atanazego namówili cesarza Konstancjusza, by na zwołanym do Tyru synodzie potępić Atanazego i skazać go na wygnanie. Kluczowe znaczenie ma jednak zdanie, które brzmi następująco: *Idque apud Tyrum, misso e latere suo uno ex comitibus, adnitente quoque Archelao tunc comite orientis nec non et eo, qui Foenicem provinciam gubernabat congregari iubet*⁶⁶. Uważam, że w cytowanym fragmencie mowa jest o trzech osobach oddelegowanych do Tyru: 1. o anonimowym komesie wysłanym (z Konstantynopola?) przez cesarza

⁶⁴ Sokrates, *HE*, I, 29.

⁶⁵ *NSWP*, s. 849 (s.v. Rufin z Akwilei [z Konkordii]).

⁶⁶ Rufin, *HE*, X, 17 (ed. Schartz, s. 982, 24–983, 2), cf. także... *sending as his representative one of the counts. He was assisted by Archelaus, then Count of Oriens, and by the governor of the province of Phoenicia* (transl. Ph. R. Amidon S.J., s. 28).

do Tyru; 2. o Archelaosie, wówczas komesie Wschodu oraz 3. o anonimowym namiestniku Fenicji⁶⁷. Nieco dalej Rufin pisze, że to właśnie ów Archelaos z innymi jeszcze [urzędnikami? – P.F.], z polecenia samego cesarza, przewodniczył obradom synodalnym (*Sed Archelaus, qui cum ceteris ex praecepto Imperatoris concilio praesidebat...*), i to on dopomógł Atanazemu, gdy ruszył na niego tłum oskarżycieli gotowych rozerwać go na kawałki, bezpiecznie opuścić miejsce obrad, zaokrętować się i zbiec⁶⁸.

Również znacznie późniejsze, bizantyńskie źródła rzucają nieco światła na interesującą nas postać. W *Anonimowym żywocie Atanazego* znajduje się ustęp, w którym czytamy, że do Tyru imperator posłał Archelaosa, współdomownika oraz osobę jednomyślną, a wraz z nim – namiestnika Fenicji, Nonnosa (Αρχέλαον τοιγαροῦν ἄνδρα τῶν αὐτῶ συνεστίων καὶ ὁμοφρων, ἅμα καὶ Νόννω τότε Φοινίκες ἄρχοντι, κατὰ ζήτησιν τῶν τοιοῦτων ἐκπέμπει)⁶⁹. Słowo *συνεστίος* nie jest tu oczywiście terminem technicznym, oznaczającym jakiś tytuł urzędniczy, może natomiast wskazywać na jakiegoś urzędnika dworskiego, pałacowego, być może zatem komesa. Z kolei *ὁμοφρων* może oznaczać, w tym kontekście, osobę zaufaną, lojalną wobec władcy. Czy oznacza to, że z Konstantynopola do Tyru wyruszył komes dworski Archelaos, cieszący się jakimś szczególnym zaufaniem imperatora? (Ów Nonnos, namiestnik Fenicji, pozostaje personą kompletnie nieznaną współczesnej prozopografii⁷⁰).

W tym samym źródle, po dłuższym opisie synodu, a przede wszystkim oskarżeń, jak się okazało fałszywych, wysuwanych wobec Atanazego, znajduje się kolejny interesujący nas fragment, w którym Archelaos, najwyraźniej przewodniczący obradom, organizuje skrytą ucieczkę Atanazego

⁶⁷ Przekaz Rufina jest w tym miejscu zniekształcony – oczywiście, to nie Konstantcjusz, ale Konstantyn zwołał synod w Tyrze.

⁶⁸ Rufin, *HE*, I, 17 (*PL* 21, kol. 490; cytata Rufin, *HE*, X, 18, ed. Schwartz, s. 985, 12–13).

⁶⁹ *Anonimowy żywot Atanazego*, 12.

⁷⁰ Choć znamy podobnie brzmiące imiona, cf. *PLRE*, I, s. 123 (s.v. Nonius Atticus); *PLRE*, I, s. 552 (s. Nonius Marcellus 11); *PLRE*, I, s. 586 (s.v. Nonius Atticus Maximus 34); *PLRE*, I, s. 647 (s.v. Nonius Victor Olympius 18); *PLRE*, I, s. 672 (s.v. Nonius Paternus 8); *PLRE*, I, s. 953 (s.v. L. Nonius Verus 4). Żaden z wymienionych nie ma nic wspólnego z namiestnictwem Fenicji.

z miasta, kiedy zagraża mu rozżłoszczony tłum (ἦν δὲ Ἀρχέλαος οὗτος τοῦ κριτηρίου μὲν προεστώς. τᾶλλα δὲ καὶ σωφροπέστατος καὶ ἐπιουκίστατος, εἰπεῖν ἰκανώτατος, εἰ δὲ που καὶ θανάτου δέοι καταφρονεῖν ἐτοιμότατο. Οὗτος οὖν εἶξας μαινομένῳ τῷ δήμῳ, πείθει τὸν Ἀθανάσιον ἐν κρυπταῖς τῆς πόλεως ἐξόδοις ὑπεξελθεῖν)⁷¹. Tego rodzaju możliwości miał albo namiestnik prowincji, doskonale znający miasto, albo jakiś inny urzędnik cesarski, dysponujący statkiem i załogą, która mogła przyjąć Atanazego i wywieźć go z miasta.

W *Bibliotece* Focjusza (z połowy IX w.) znajduje się paragraf idący bardzo wyraźnie za owym anonimowym *żywotem Atanazego*, ale od niego zdecydowanie dłuższy:

w Tyrze zebrał się synod na rozkaz cesarza i zgodnie z wolą cesarską wybór padł na współbiednika cesarza podziwiającego jego poglądy; miał on na imię Archelaos (συνέδριον δ' ἐν Τύρῳ βασιλέως προστάττοντος συναθροίζεται, καὶ προχειρίζεται τὸ βασιλικὸν βούλημα ἀνδρασυνέστιον καὶ ὁμόφρονα, Ἀρχέλαον ὄνομα). Wraz z nim wybrano rządcę Fenicji, który miał zasiadać wspólnie z Euzebiuszem (καὶ σὺν αὐτῷ τὸν Φοινίκης ἄρχοντα, συνεδριάσαι τε τοῖς περὶ Εὐσέβιον), dla wspólnego zbadania intryg knutych przeciw Atanazemu.

(...) grożono mu (Atanazemu – P.F.), że zostanie zamordowany. Jedni obrzucali zwycięzcę (Atanazego – P.F.) przekleństwami, inni wymachiwali mu przed oczami wyrokiem śmierci wydanym przez cesarza. Tymczasem Archelaos z trudem wyszedł z domu (gdyż nic nie wiedział o wyroku, lecz miał w sobie naturalne poczucie uczciwości), przy pomocy sługi wyprowadził świętego, gdy go mieli pochwycić heretycy; w tajemnicy przygotował mu ucieczkę i namówił go do niej (Ὁ δὲ Ἀρχέλαος μέλλοντα διασπᾶσθαι τὸν ὄσιον ὑπὸ τῶν δυσσεβῶν, μόλις τῆς οἰκίας καταβάς (...) μετὰ καὶ τῶν δορυφόρων ἐξαρπάξει, καὶ δρασμὸν κρύφιον αὐτῷ παρασκευάζει καὶ ὑποτίθεται).⁷²

⁷¹ *Anonimowy żywot Atanazego*, 14.

⁷² F o c j u s z, *Biblioteka*, 258 (tłum. O. J u r e w i c z, s. 105–107). Cf. także S z y m o n M e t a f r a s t a, *Żywot Atanazego*, PG 25, § 7, s. ccxxx–ccxxxii (opis jak wyżej

W przytaczanych fragmentach mowa o: 1. anonimowych urzędnikach (τέλειος, dosłownie „doskonały”, w okresie późnego antyku słowo oznacza „urzędnika” lub nawet szerzej, „notabla”, członka nowej elity miejskiej, wywodzącej się z najbogatszych członków rad miejskich oraz byłych i czynnych urzędników państwowych⁷³); 2. zarządcy eparchii, czyli chyba o namiestniku prowincji, skoro, jak tłumaczy Mason, pierwsze, podstawowe znaczenie słowa ἐπαρχία to prowincja⁷⁴ (w niektórych inskrypcjach – urząd prefekta)⁷⁵; 3. Archelaosie, συνέστιος και ὁμόφρων (dokładnie tak, jak w żywocie Atanazego powyżej) – oba słowa, sugerują urzędnika dworskiego, może komesa; 4. anonimowym namiestniku Fenicji.

Przekaz Focjusza jest pogmatwany. Nie wiemy, dlaczego w Tyrze miałyby przebywać aż trzech namiestników prowincji? Może Focjusz pomylił w tym przypadku imiona i urzędy, o których czytał w anonimowym żywocie Atanazego (używa nawet bardzo podobnych słów), a także w jakichś innych źródłach, skoro podaje imiona nieobecne w żywocie i fakty obfitsze w detale. Co zaś się tyczy Archelaosa, to Focjusz uważa go – za owym anonimowym *żywotem Atanazego* – za kogoś powiązanego z cesarzem.

u Focjusza); § 8, s. ccxxxii–ccxxxiii: ἦν γὰρ και τοῦ κριτηρίου ἔξαρχος, και τὰ ἄλλα ἐπιεικέστατος, και δυνατὸς τῷ κρατοῦντι ἀπολογήσασθαι, εἶπου δὲ και θανάτου περιφρονῆσαι ἔτοιμος.

⁷³ J.H.W.G. Liebeschuetz, *Decline and Fall of the Roman City*, Oxford 2001, s. 112–113; A. Lanado, *Recherches sur les notable municipaux dans l'empire protobyzantine*, Paris 2002, s. 171; *LSJ*, s. 1769–1770 (s.v. τέλειος).

⁷⁴ H.J. Mason, *Greek terms for Roman Institutions. A Lexicon and analysis*, Toronto 1974, s. 135–138.

⁷⁵ *LSJ*, s. 611 (s.v. ἐπαρχία).

4. Kariera Flawiusza Dionizjusza i rola władz państwowych na synodzie w Tyrze⁷⁶

Tyle mówią źródła. Dwa najwcześniejsze, „wyjściowe” teksty – list Konstancyjna do biskupów zebranych w Tyrze, cytowany przez Euzebiusza z Cezarei, oraz Apologia przeciwko Arianom Atanazego – przekazują na temat Flawiusza Dionizjusza informacje wzajemnie sprzeczne. U pierwszego Flawiusz Dionizjusz jest namiestnikiem, u drugiego – komesem. Obaj autorzy są wiarygodni – obaj byli w Tyrze, obaj w miarę konsekwentnie stosują słownictwo odnoszące się do urzędników państwowych. Któremu z nich należy zatem uwierzyć? Chronologicznie bliższy wydarzeniom jest tekst Euzebiusza, który zawiera dokument cesarski uznawany za wiarygodny (nie znam żadnego powodu, by podważyć autentyczność listu Konstancyjna do zebranych w Tyrze duchownych). Co więcej – przekaz Euzebiusza wyraźnie wspiera Sokrates Scholastyk oraz Focjusz (ten ostatni wykorzystywał jakieś wcześniejsze źródło/źródła, co oznacza, że i one musiały uważać Flawiusza Dionizjusza za konsulara, zatem namiestnika prowincji). W tym kontekście nieco inaczej można teraz spojrzeć na dwie konstytucje cesarskie, przytaczane na początku tego rozdziału. Nie mam wątpliwości, że odnoszą się one do Dionizjusza – namiestnika Fenicji. Być może jednak, w świetle zaprezentowanych wyżej dochodzeń, nie ma potrzeby korygować datacji drugiej z tych konstytucji (z 339 na 329, jak chce Seeck). Owe konstytucje, w zestawieniu z przekazem Euzebiusza, mogą po prostu dowodzić tego, że Flawiusz Dionizjusz był namiestnikiem Fenicji w jakimś okresie między 328 a 339 r., zatem także na synodzie w Tyrze (335). Jak wynika z przekazu Libanusa, przed 336 r. Flawiusz Dionizjusz pełnił namiestnictwo Syrii *Coele*, ale nie mamy żadnej pewności, czy było to przed, czy po namiestnictwie Fenicji. Może najpierw kierował mniejszą Fenicją, aż do synodu w Tyrze (zatem w latach ok. 328–335), a później

⁷⁶ Cf. także mój artykuł, *Przełom konstancyński i funkcjonowanie...*, ChAnt 5, 2014, s. 175–176.

przejął większą Syrię *Coele* (ok. 335–336)? Po czym przejął jakiś urząd dworski w Konstantynopolu w latach 40. IV w. W moim przekonaniu zaprezentowane wyżej analizy pozwalają na przyjęcie takiego scenariusza jako najbardziej prawdopodobnego.

Alternatywne rozwiązanie proponuje *PLRE I*⁷⁷: 1. Flawiusz Dionizjusz jako namiestnik Syrii Fenickiej w latach 328–329 na podstawie obu omawianych wyżej konstytucji cesarskich – takie rozwiązanie można zaakceptować tylko po przyjęciu korekty Seecka co do datacji drugiej (VIII, 18, 4) z tych konstytucji (z 339 na 329 r.) i pozostawieniu na boku wątpliwości co do imienia cesarza Konstancjusza, występującego w tej konstytucji; jednak jeśli, jak chce Seeck, dokument powstał w 329, to należałoby przyjąć, że wystawiono go w imieniu Konstantyna, nie – Konstancjusza. 2. Flawiusz Dionizjusz jako namiestnik Syrii *Coele* w bliżej nieznanym okresie między 329 a 335 – co wydaje się prawdopodobne w świetle *Autobiografii* Libaniasza, choć nie w pełni koreluje z obiema konstytucjami, jeśli tylko zaakceptujemy ich datację bez korekty Seecka. Dodam, tytułem korekty do *PLRE I*, że o namiestnictwie Syrii *Coele* świadczy tylko i wyłącznie zawołowany przekaz Libaniasza, a nie list Konstantyna do synodu w Tyrze oraz *Historia kościelna* Sokratesa (jak czytamy w *PLRE I*). 3. Flawiusz Dionizjusz jako urzędnik dworski – komes *consistorianus* – w trakcie synodu w Tyrze, w 335 – co jest najbardziej wątpliwe z powodu przekazu Euzebiusza (Sokratesa i Focjusza), gdzie Flawiusza Dionizjusza uważa się za namiestnika.

Ów Archelaos natomiast wydaje mi się człowiekiem z kręgu cesarza – najprawdopodobniej posłanym na miejsce komesem Wschodu (*comes Orientis*, jak pisze wprost Rufin z Akwilei). Zwróćmy uwagę na fakt, iż po roku 316, w trakcie rządów Konstantyna, pojawili się i funkcjonowali w administracji cesarskiej *comites provinciarum* – jednym z tych urzędników był właśnie *comes Orientis*⁷⁸. Co prawda, na rok 335 datuje

⁷⁷ *PLRE I*, s. 259 [Flavius Dionysius 11].

⁷⁸ Sz. Olszaniec, *Comes Orientis – Zivil oder Militärbeamter?*, [in:] *Society and Religions. Studies in Greek and Roman History*, vol. II, ed. D. Musiał, Toruń 2007, s. 99–100. Cf. także J. Więrowski, *Comes Hispaniarum Octavianus – the special envoy of Constantine the Great (some Remarks)*, *Ge* 24.1, 2006, s. 325–340 oraz

się powołanie pierwszego komesa Orientu Felicjana (cf. *supra*, rozdz. I, 4.7), ale w moim przekonaniu dane chronologiczne podane (w tym przypadku) przez Malalasa mają jedynie orientacyjny charakter (według *PLRE* I Archelaos był komesem Wschodu najpewniej ok. roku 340⁷⁹).

Nie ma wątpliwości co do tego, że Konstantynopol posłał do Syrii wysokich rangą, odpowiedzialnych za synod urzędników lub urzędnika. Ów człowiek, wyznaczony bezpośrednio przez cesarza, „zabezpieczał” przyjazd Atanazego do Tyru, organizując chyba coś na kształt konwoju. Atanazy nazywa tego urzędnika komesem, co może oznaczać osobę z najbliższego kręgu cesarskich doradców (*comites consistoriani*). Także relacja Sozomena o opuszczeniu przez Atanazego miejsca obrad, i w ogóle miasta, wyraźnie wskazuje na organizację „wyjazdu” Atanazego przez urzędników państwowych, wysłanych przez cesarza na miejsce obrad. Natomiast logistycznego wsparcia (wiemy jedynie o przetrzymywaniu świadka, ale sądzę, że może tu również chodzić o szereg działań nieujętych w źródłach, jak oddanie budynków pod obrady lub do dyspozycji biskupów, oddelegowanie służby itp.) udzielił namiestnik prowincji.

Euzebiusz napisał, że cesarz Konstantyn *...był zdania, że dla zlikwidowania zła nie potrzeba żołnierzy ani licznych sił wojskowych, lecz wystarczy do tego zadania kilku z jego przyjaciół, więc jednym wyrażeniem woli skierował ich do każdej prowincji*⁸⁰. Poza jedną nieścisłością (przynajmniej jedna świątynia z terenu Syrii została zniszczona przez wojsko, jak zresztą sam Euzebiusz napisał w innym miejscu⁸¹), tekst brzmi wiarygodnie. Cytowany fragment dotyczy w pierwszym rzędzie doboru kadry zamakającej świątynie pogańskie, ale potwierdza go także udział zaufanych ludzi cesarza podczas organizacji synodu w Tyrze. Wydaje mi się, że do wykonania każdego specjalnego przedsięwzięcia, ważnego dla wizerunku

i d e m, *Agentes vices praefectorum praetorio, comites provinciarum and vicars as the tool of Constantine the Great*, [in:] *Saint emperor Constantine and Christianity. International Conference Commemorating the 1700th Anniversary of the Edict of Milan*, 31 May – 2 June 2013, ed. D. B o j o v i ć, Niš 2013, t. I, s. 283–293.

⁷⁹ *PLRE*, I, s. 100 [s.v. Archelaus 1].

⁸⁰ E u z e b i u s z, *Życie Konstantyna*, III, 54.

⁸¹ E u z e b i u s z, *Życie Konstantyna*, III, 55.

władcy, prestiżowego dla państwa i Kościoła, Konstantyn dobierał osoby ze swojego najbliższego grona. Cesarz wyznaczał zatem ludzi znanych mu, sprawdzonych i zasłużonych w służbie. Nie bez powodu w źródłach określa się ich często mianem przyjaciół (*amici*) panującego i przypisuje się im szereg ważnych misji, niezwiązanych jedynie ze sferą religijną⁸².

Tymczasem namiestnicy prowincji obejmowali urzędy za zgodą samego cesarza, ale zapewne nie wszyscy byli mu tak dobrze znani, jak *amici*. Namiestnicy stanowili grono stosunkowo liczne (państwo składało się z około stu dziesięciu prowincji) i zmieniające się najczęściej co roku. O ich nominacjach musiały zatem decydować opinie najbliższych współpracowników cesarza⁸³. Dla namiestników prowincji – znamienne, że z tego okresu najczęściej nie przetrwały nawet ich imiona – zarezerwowano rolę „techniczną”, polegającą na zabezpieczeniu odpowiednich środków materialnych oraz, jak byśmy dziś powiedzieli, zasobów ludzkich.



⁸² Sz. Olszaniec, *Comites consistoriani w wieku IV. Studium prosopograficzne elity dworskiej cesarstwa rzymskiego 320–395 n.e.*, Toruń 2007, s. 19–26.

⁸³ D. Slootjes, *The Governor...*, s. 22–24.

ROZDZIAŁ III

Między Arabią a Syrią Podobne kariery Flawiusza Antoniusza Hieroklesa i Teodora



W przypadku obu omawianych postaci źródła odkrywają rzadko widoczną ścieżkę awansu zarządców Syrii. W pierwszym przypadku – Flawiusza Antoniusza Hieroklesa – danych jest zdecydowanie więcej (inskrypcje, konstytucje cesarskie oraz korespondencja Libaniasza) niż w przypadku Teodora (znanego zaledwie z dwu konstytucji), który w związku z tym pozostaje na drugim planie historycznych rozważań. Oba biogramy wykazują nie tylko wspólny, lub przynajmniej podobny, *cursus* – od namiestnictwa Arabii do namiestnictwa Syrii *Coele* – ale także nawzajem się uzupełniają, umożliwiając dokładniejsze odtworzenie każdego z nich.

1. Namiestnicy Arabii

Najwcześniejszych informacji na temat Flawiusza Antoniusza Hieroklesa dostarcza epigrafika. Oto bowiem na mocno zniszczonej inskrypcji z Țafas (w Hauranie, południowa Syria) czytamy, że gruntownej

reperacji tutejszego mostu¹ dokonano, kiedy namiestnikiem prowincji był Flawiusz Antoniusz Hierokles, ku chwale cesarzy Konstancjusza i Konstantina². Drugie imię (Antoniusz) zostało zrekonstruowane, podobnie jak imiona obu cesarzy. Natomiast słowa identyfikujące urząd pełniony przez Flawiusza Antoniusza Hieroklesa przetrwały w miarę wyraźnie (tylko ostatni człon został poprawiony przez wydawców *IGLS*, Annie Sartre-Fauriat i Mauricea Sartre'a z formy ἐπαρχίαε na ἐπαρχίας). W opinii francuskich uczonych chodzi w tym przypadku o namiestnika prowincji – słusznie, bowiem eparchia jest standardowym terminem oznaczającym po grecku prowincję³.

Ta sama postać pojawia się w trzech innych, również znacznie zniszczonych, inskrypcjach z Hauranu. Dwie z nich pochodzą z miejscowości Inkhil. W pierwszej mowa jest o wzniesieniu jakiejś konstrukcji

¹ Cf. A b r a m o w i c z ó w n a, t. I, s. 462 (s.v. γεφύρα); *LSJ*, s. 346 (s.v. γέφυρα): słownikowo oznacza most, ale również groblę, tamę lub tunel; jednak na innych inskrypcjach z Syrii, np. z Seleucji Pierii [*IGLS* III/2, inskrypcja 1142] oznacza most. Zakładamy więc, że i w tym przypadku chodzi właśnie o taką konstrukcję.

² *IGLS* XIV/1, inskrypcja 264:

[Υπὲρ σωτηρίας
[καὶ νείκης τῶν?
[δεσποτῶν ἡμῶν]
[Κωνσταντίου]
καὶ Κώνσ[ταντος],
τῶν ἀηττή[τ]ων
βα[σ]σιλέων, ἡ γέ-
φυρα ἐκ θεμιλίων
ἀνω κοδομήθη,
ἄρχοντος τῆς ἐ-
παρχί[ας] Φλ. Αντ(ωνίου) Ἱεροκλέους,
τοῦ διὰ παντός καθωσι-
μένου τῇ θιότητι αὐτῶν.

Cf. także R. M o u t e r d e, *Inscriptions grecques conservées à l'Institut Française de Damas*, Sy 6, 1925, s. 230–231; A. K r o p p, Q. M u h a m m a d, *Dion of the Decapolis. Tell al-Ash'ari in southern Syria in the light of ancient documents and recent discoveries*, Lev 38, 2006, s. 139.

³ H. M a s o n, *Greek Terms for Roman Institutions. A Lexicon and Analysis*, Toronto 1974, s. 135.

na polecenie Flawiusza Antoniusza Hieroklesa (pierwsze dwa imiona zrekonstruowane)⁴. Ponieważ nazwa pełnionego urzędu nie przetrwała (poza jedną, końcową literą ζ), jej identyfikacja opiera się na analogii do tej frazy, która identyfikowała urząd we wcześniej cytowanej inskrypcji z Tafas. W obu tych napisach zatem wspomina się o zarządcy prowincji (dokładnie – archont eparchii), co – jak zaznacza Sartre – stanie się standardową formułą oznaczającą namiestników prowincji na inskrypcjach z Arabii z IV w. n.e.⁵ I analogicznie, skoro imiona na inskrypcji z Inkhil są te same, co imiona na inskrypcji z Tafas, to w jednej i drugiej mówi się o tym samym urzędniku. Na kolejnej inskrypcji z Inkhil także widnieje napis, informujący – po rekonstrukcji – że za Flawiusza Antoniusza Hieroklesa wybudowano jakąś konstrukcję⁶. Tym razem Hierokles występuje jako ἡγεμών (przy czym w treści inskrypcji mamy tylko trzy ostatnie litery tego słowa – podane w całości jest rekonstrukcją). Znaczenie tego słowa jest bardzo szerokie i może się ono odnosić do wielu urzędników (i nie tylko), m.in. do namiestników prowincji⁷. Obie inskrypcje z Inkhil upamiętniają najpewniej wzniesienie tej samej budowli – jakiej, tego dokładnie nie wiadomo – obie pozbawione są dat.

Trzecia interesująca nas inskrypcja pochodzi z miejscowości Imtān. Mowa w niej o tym, że za rządów Flawiusza Hieroklesa dokonano reperacji „świętej” ulicy albo placu po wcześniejszym uprzątnięciu gruzu – w akcji

⁴ *IGLS XIV/2*, inskrypcja 462:

[Εκ κ]ελεύσεως τῆς καθαρότητος [- - -]
[του] κυρίου μου Φ[λ(αουίου) Αντ(ωνίου) Ίεροκλέους
[ἄρχοντος τῆς ἐπαρχίας] [- - -] |ηρος οἰκοδομήθη.]

⁵ *IGLS XIV/1*, s. 223; M. S a r t r e, *Trois études sur l'Arabie romaine et byzantine*, Bruxelles 1982, index.

⁶ *IGLS XIV/2*, inskrypcja 463:

[Ἐπι Φλ(αουίου) Α]ντ(ωνίου) Ίερο[κλέους]
[ἡγέμο]νος? ἐγέν[ετο - - -]
[- - -] καὶ οἰκο[δομήθη - - -].

⁷ Cf. A b r a m o w i c z ó w n a, t. I, s. 409 (s.v. ἡγεμών); H. M a s o n, *Greek Terms...*, s. 144–150.

odbudowy brało udział czterech członków rady miejskiej, wymienionych nawet z imienia⁸. Waddington, publikując ową inskrypcję w 1870 r., nie potrafił objaśnić tajemniczego słowa *μουδηη*, stojącego przed personaliami Flawiusza Dionizjusza; według Maurice'a Sartre'a jest to skrót, który należy odczytać w sposób następujący: *μ(ετὰ) τοῦ δ(ιασημοτάτου) ἡ(μῶν) ἡ(γεμόνος)* – „za rządów naszego najślawniejszego pana”. Zdaniem francuskiego badacza kwalifikator *δ(ιασημοτάτου)* – najślawniejszy mógłby wskazywać na przynależność do stanu ekwickiego, którego członkowie pełnili urzędy *praesides*, m.in. w Arabii (*praesides Arabiae*)⁹.

Rzeczywiście, choć jesteśmy w południowej Syrii, to administracyjnie wszystkie wzmiankowane miejscowości leżały w granicach prowincji Arabia¹⁰. Wzmianka o kuriałach może z kolei wskazywać na bliską współpracę z nimi, co było cechą każdego dobrego namiestnika¹¹.

Owa omawiana wyżej inskrypcja z Imtān nie jest datowana, ale tuż obok niej, po drugiej stronie tego samego filaru, odnaleziono jeszcze jedną inskrypcję o bardzo podobnej treści (mowa o odgruzowywaniu oraz upiększeniu „świętej” ulicy), z dokładną formułą datacyjną, wskazującą

⁸ W a d d i n g t o n, inskrypcja 2034 (s. 481): 'Επί τῆς ἀγίας τοῦ κυρίου μουδηη Φλ. Ἱεροκλέου[ς], προνοίας Λίχνος? βουλ(ευτοῦ) ἐγδίκου καὶ Ῥουαίου καὶ Ἀέδου καὶ Λῦσου πιστῶν τὸ χῶμα ἐκαθαρίσθη καὶ ἡ πλάτιος ἱερατικὴ οἰκοδομήθη καὶ ἐκτίσθη ἐπ' ἀγαθῶ πόλις.

⁹ M. S a r t r e, *Trois études sur...*, s. 102. Tytułatura urzędników zarządzających Arabią ulegała ewolucji, ale nie sposób nie zauważyć, że także we wcześniejszym okresie, od roku 262 do 305, na liście namiestników tej prowincji znajdują się *praesides*, co oczywiście wzmacnia tylko twierdzenia Sartre'a, cf. G. B o w e r s o c k, *Roman Arabia*, Cambridge–London 1983, s. 163. *Notitia Dignitatum*, tekst z początków V w. n.e., choć wymienia prowincję Arabię, to nie precyzuje rangi jej namiestnika, cf. *ND*, Or. XXII, s. 49 (ed. S e e c k).

¹⁰ Imtān to antyczna Motha (Mothana), miejscowość leżąca 33 kilometry (w linii prostej), na południowy wschód od Bosry (Busra eski Szam, Syria), Ṭafas (nazwa antyczna pozostaje nieznaną) leży z kolei 45 kilometrów na północny zachód od Bosry, cf. *Bar- rington Atlas of the Greek and Roman World*, ed. R.J.A. T a l b e r t et al., Princeton 2000, mapa 69. Pomimo pewnych zmian w przebiegu granicy dzielącej Syrię Fenicką i Arabię (Ṭafas leżało do lat 20. III w. w granicach Syrii Fenickiej; kształt granicy został ostatecznie ustalony w latach 30. III w.), nie ma żadnych wątpliwości, że w omawianym okresie obie miejscowości znalazły się w granicach prowincji Arabia.

¹¹ Sz. O l s z a n i e c, *Administracja*, [in:] *Świat rzymski w IV wieku*, red. P. F i l i p c z a k, R. K o s i Ń s k i, Kraków 2015, s. 217.

na 238 rok ery Bostry (22 marca 343 do 21 marca 344 n.e.)¹². Według wydawców *IGLS XIV ów praeses Arabiae*, Flawiusz Hierokles, pełnił swój urząd właśnie w tym czasie (343–344), a jego aktywność budowlana była reakcją na zniszczenia, do których doszło na Bliskim Wschodzie niedługo wcześniej w wyniku trzęsień ziemi¹³. Rzeczywiście Hieronim ze Strydonu wspomina o wielkim trzęsieniu ziemi na Wschodzie w 280. olimpiadzie (czyli w latach 341–344 n.e.)¹⁴, a Teofanes Wyznawca dodaje, że w piątym roku rządów Konstancjusza (340/341 n.e.) w Antiochii ziemia trzęsła się aż przez trzy dni¹⁵. Połączenie tych wydarzeń z „ustawową” działalnością Flawiusza Hieroklesa – obejmującą m.in. nadzór nad miejską infrastrukturą – wydaje się zatem nie tylko logiczne, ale i osadzone w ramach sprawowania urzędu¹⁶.

Trzeba się tu zatrzymać chwilę nad tym, co było przedmiotem trocki Flawiusza Hieroklesa. W inskrypcji z Țafas – most; w inskrypcjach z Inkhil – niezidentyfikowana konstrukcja; w inskrypcjach z Imtān – „święta” droga. Inwestycja w Țafas wygląda na standardowe działanie podejmowane przez lokalne władze w celu odbudowy zniszczonej infrastruktury. Bardziej zastanawia odbudowa i przyozdobienie owej „świętej” drogi. Według Sartre’a chodzi tu o *une grande voie processionnelle*¹⁷, *une avenue sacrée*¹⁸, co jest na pewno trafną identyfikacją, biorąc pod uwagę nie tylko znaczenie przymiotnika *ιερατική* – o wyraźnie religijnej konotacji

¹² W a d d i n g t o n, inskrypcja 2035 (s. 481): Ὑπὲρ σωτηρίας καὶ νείκης τῶν δεσποτῶν ημῶν Κωνσταντίου καὶ Κῶνσταντος Αὐγούστων ἐκοσμήθη ἡ πλάτιος ἱερατικῆ τῆ ἰ(ε)ρᾶ ἡμέρα, ἔτ(ε) ἰ σλῆ'. Cf. także: *PLRE I*, s. 431 [s.v. Fl. Ant(onium) Hierocles 3].

¹³ *IGLS XIV/1*, s. 222. Słuszny wniosek, nawet jeśli część współczesnej literatury zbywa ten etap jego kariery całkowitym milczeniem; O. S e e c k (*Die Briefe des Libanius zeitlich geordnet*, Leipzig 1906, s. 176–177) nie dysponował jeszcze pełnym materiałem epigraficznym a P. P e t i t (*Les fonctionnaires dans les oeuvre de Libanius. Analyse prosopographique*, Paris 1994, s. 125–126) nie miał chyba zamiaru stworzyć pełnego biogramu, a jedynie podać dane obecne w pismach Libaniasza.

¹⁴ H i e r o n i m, *Kronika*, s. 319: *Multae orientis urbes terrae motu horribili conderunt*.

¹⁵ T e o f a n e s, *AM* 5833.

¹⁶ *Digesta*, I, 18, 17: nadzór nad stanem budynków, zlecenia napraw dla właścicieli.

¹⁷ *IGLS XIV/1*, s. 222.

¹⁸ *IGLS XIV/2*, s. 450.

– ale także fakt, iż przez wiele starożytnych miast (choć Imtān nie było miastem w administracyjnym znaczeniu tego słowa, nie miało statusu polis¹⁹) biegły ulice, często reprezentacyjne aleje, prowadzące do głównej świątyni; ich znaczenie znacznie wykraczało poza wymiar czysto komunikacyjny, kiedy tylko przemierzały je procesje. Kilka innych inskrypcji odnalezionych w Imtān zostało dedykowanych Zeusowi (Heliopolitańskiemu)²⁰, co oczywiście nie oznacza funkcjonowania świątyni tegoż boga w tej niewielkiej miejscowości, ale w połączeniu z kolejną informacją – wziętą z innej jeszcze, lokalnej inskrypcji – że pierwszy znany nam kościół stanął w Imtān dopiero w latach 30. VI w.²¹, oznacza, że owa „święta droga” musiała prowadzić do świątyni pogańskiej. W okresie, o którym tu mówimy, publiczne składanie krwawych ofiar było już zabronione, i to na mocy jeszcze świeżej ustawy z 341 r.²² (odwołującej się do wcześniejszej ustawy Konstancyjna z jesieni 324 r.)²³. Niemniej publiczne sprawowanie kultu pogańskiego nie było jeszcze zakazane, wymagało natomiast pewnej „śmiałości” i determinacji²⁴. Czy odbudowa drogi procesyjnej, umożliwiającej uroczyste dojście do pogańskiej świątyni, podjęta po decyzji namiestnika prowincji, może sugerować, że był on poganinem? Czy też jego przynależność religijna nie miała tutaj żadnego znaczenia, a namiestnik decydował o odbudowie kluczowych miejsc dla funkcjonowania miejscowości (skoro mowa też o moście)? Obie opcje są możliwe (pierwsza wydaje się bardziej prawdopodobna, ale dopiero po analizie listów Libaniasza, o czym niżej); choć jesteśmy w roku 343 lub 344 pamiętajmy, że do roku 416 poganie mogli pełnić urzędy w administracji cesarskiej²⁵ – formalnych przeszkód zatem nie było i w tym przypadku (a zjawisko obecności pogan na szczytach administracji cesarskiej za rządów chrześcijańskich cesarzy jest

¹⁹ A. S a r t r e - F a u r i a t, *Mothana-Imtan: un village de garnison en Arabie*, Sy, 93, 2016, s. 68.

²⁰ *Ibidem*, s. 68–69.

²¹ *Ibidem* (odnaleziono tu w sumie 33 inskrypcje).

²² *Kodeks Teodozjusza* XVI, 10, 2.

²³ S. B r a d b u r y, *Constantin and the Problem of Anti-Pagan Legislation in the Fourth Century*, CP 89, 1994, s. 120–139.

²⁴ *Ibidem*, s. 139.

²⁵ *Kodeks Teodozjusza*, XVI, 10, 21.

dobrze znane²⁶). Nie oznacza to jednak, że namiestnik-poganin, inwentaryzując zniszczenia wywołane trzęsieniem ziemi, i nakazując odbudowę zniszczonej „świętej ulicy” działał jedynie z pobudek religijnych, chcąc uświetnić miejsce szczególnie ważne tylko dla pogan. Wyobrażam sobie (brakuje twardych danych z Imtān, nie znamy topografii tego miejsca), że tak jak w przypadku np. Wielkiej Kolumnady w Palmyrze (prowadziła do świątyni Baala przez centralną część miasta), także i tu, owa „święta droga” była jedną z ważniejszych ulic – i z tego powodu nie można jej było zostawić w rozkładzie. Sądzę, że mamy tu namiestnika-poganina realizującego sumiennie swoje obowiązki (może to dlatego na początku jednej z inskrypcji [cytowana wyżej XIV/1, 462] z Inkhil czytamy o jego prawości/uczciwości – choć według Sartre’a jest to tylko element skonwencjonalizowanej grzecznościowej formuły, otwierającej tekst i znanej także z jednego papirusu z Oksyryncha²⁷).

Natomiast do Teodora, namiestnika (prezesa) Arabii (*a. theodoro viro perfectissimo praesidi arabiae*), została skierowana jedna konstytucja datowana na 15 października 346 r. (*dat. id. octob. constantio a. iiii et constante c. cons.*)²⁸. W tekście tej konstytucji mowa jest o nieodwlekaniu kar (w *Kodeksie Justyniana* dodaje się – zarządzonych przez namiestników prowincji lub ich personel: *tam praesidium quam officiorum poenas evitandi criminosisissimis patet*) za morderstwa lub inne najpoważniejsze przestępstwa, pomimo przysługującego skazanym prawa odwołania od wyroku. Treść konstytucji wyraźnie wskazuje, że mamy tu do czynienia z normą ogólną, nakładaną przez cesarza na namiestników w ogóle, nie zaś tylko namiestnika Arabii. Można sądzić, że konstytucja stanowiła odpowiedź na pytanie wystosowane przez zarządcę tej prowincji – Teodora – ponieważ akurat w jego *officium* narastał problem odkładania zasądzonych kar z powodu częstych odwołań. Nie ma tu miejsca na szczegółową analizę

²⁶ Cf. R. von Haehling, *Die Religionszugehörigkeit der hohen Amtsträger des römischen Reiches seit Constantins I. Alleinherrschaft bis zum Ende des Theodosianischen Dynastie*, Bonn 1978, *passim* (w części II określenie tożsamości religijnej wysokich urzędników państwowych m.in. komesów Wschodu).

²⁷ *IGLS XIV/2*, s. 450.

²⁸ *Kodeks Teodozjusza*, IX, 40, 4 (z niewielkimi zmianami w tekście, cf. *Kodeks Justyniana*, IX, 47, 18).

wewnętrznej sytuacji w Arabii, można jedynie zasygnalizować, że przedmiot tej konstytucji pozostaje w pewnej korelacji z informacjami mówiącymi o niespokojnej sytuacji w Arabii, także z powodu bandytyzmu²⁹.

Konstytucja IX, 40, 4 upoważnia nas zatem do datowania namiestnictwa Arabii, sprawowanego przez Teodora, na rok 346³⁰.

2. Namiestnicy Syrii *Coele*

Dalsze etapy kariery Flawiusza Antoniusza Hieroklesa poznajemy z konstytucji cesarskich umieszczonych w *Kodeksie Teodozjusza*. Oto bowiem do Hieroklesa, namiestnika Syrii *Coele* (*ad hieroclem consularem syriae coeles*), adresowana jest konstytucja z 9 grudnia 344 r. (*dat. v id. dec. leontio etsallustio cons.*). Dokument zabrania przyjmowania apelacji wnoszonych przez morderców, magów i czarowników oraz fałszerzy, jeśli tylko zostali skazani za swoje przestępstwa we właściwy sposób (według zeznań świadków lub innych dowodów)³¹.

Również do Hieroklesa, namiestnika Syrii *Coele* (*ad hieroclem consularem syriae coeles*), adresowana jest konstytucja z 24 kwietnia 348 r.

²⁹ Cf. B. Isaac, *Bandits in Judaea and Arabia*, HSCP 88, 1984, s. 171–203. Także A. M. M. Marcellin, XIV, 8, 13.

³⁰ Wskazywano na niecisłość w formule datacyjnej konstytucji IX, 40, 4, z której wynika, że powstała ona za czwartego konsulatu Konstancjusza i także czwartego konsulatu Konstansa – winno być: czwartego konsulatu Konstancjusza i trzeciego konsulatu Konstansa (wtedy pasuje rok 346). Znamienne, że Seeck nie wprowadził żadnej korekty i przyjął rok 346, cf. O. Seeck, *Regesten der Kaiser und Päpste für die Jahre 311 bis 476 n. chr. Vorarbeit zu einer Prosopographie der Christlichen Kaiserzeit*, Stuttgart 1919, s. 194. Alternatywna datacja tej konstytucji to rok 352 (cf. G. O. F. R. D. S., t. III, s. 321, cf. także Cl. Ph. R. E., *Theodosian Code*, s. 256, przyp. 11), według założenia, że wówczas Konstancjusz i Konstans pełnili ten sam konsul (obaj po raz piąty). Taka korekta idzie chyba jednak zbyt daleko. M. S. R. T. R. E. (*Trois études sur l'Arabie romaine et byzantine*, Bruxelles 1982, s. 102) datuje namiestnictwo Arabii na rok 346.

³¹ *Kodeks Teodozjusza*, XI, 36, 7. Cf. także *Kodeks Justyniana* VII, 65, 2 (w nieco innym brzmieniu).

(*dat. viii kal. mai. philippo et sallia cons.*). Ustawa rozpoczyna się od słów: *secundum legem, quam dudum promulgavimus*, co oznacza, że tekst nawiązuje do jakiejś wcześniejszej konstytucji. Następnie mowa jest o tym, że w zgodzie z tą wcześniejszą ustawą, Hierokles słusznie nie przyjął nieuzasadnionych apelacji. Odtąd natomiast nie może przyjmować apelacji także w sprawach fiskalnych (*vanam appellationem recte non suscepisti. de cetero quoque in causis rebusque fiscalibus huiusmodi provocaciones non debebis admittere*)³².

Poza tymi dokumentami cesarskimi, w bezpośrednim związku z nimi pozostaje jeszcze jeden tekst – konstytucja adresowana do Teodora, namiestnika Syrii *Coele* (*theodoro consulari syriae coeles*), wystawiona w Ankyrze i datowana na 8 marca 347 r. (*dat. viii. id. mart. ancyrae, rufino et eusebio cons.*). I ta konstytucja, jak poprzednie dwie, dotyczy apelacji – uczula namiestnika prowincji, by nie rozpatrywał odwołań w sprawach fiskalnych od każdego wnoszącego o takie rozwiązanie³³. Zakładam, że konstytucja wystosowana do Teodora jest odpowiedzią na jego (może jego poprzednika na urzędzie) zapytanie (*suggestio*) o to, jak postępować w sprawie apelacji od spraw finansowych. Bardzo duża zbieżność czasu, imion oraz regionu sugeruje, że ów Teodor to ten sam człowiek, który w roku poprzednim, 346, pełnił urząd namiestnika Arabii³⁴. Mielibyśmy zatem świadectwo dość szybkiego i wyraźnego awansu stanowiskowego między Arabią a Syrią *Coele*; tego rodzaju progres wydaje się uzasadniony także okolicznościami (aktywny, formułujący *suggestio* w sprawach kryminalnych namiestnik Arabii, otrzymuje awans na wyższy urząd, gdzie zaczyna urzędować z podobnym zaangażowaniem jak w Arabii). Jednak pewności w tej kwestii nie ma – między jednym a drugim namiestnictwem pozostaje relatywnie mało czasu (odczekanie 50 dni, przewidzianych prawem, po zakończeniu namiestnictwa Arabii i w granicach tej prowincji;

³² Kodeks Teodozjusza X, 1, 6. Cf. także krótkie komentarze: Ch. Vogler, *Constance II et l'administration impériale*, Strasbourg 1979, s. 270 (zakaz apelacji w sprawach dotyczących *res privata*); *La legislazione di Costantino II, Costanzo II et Costante (337–361)*, a cura di P.O. Cuneo, Milan 1997, s. 159.

³³ Kodeks Teodozjusza, XI, 36, 8.

³⁴ *PLRE*, I, s. 896 [s.v. Theodorus 5]; M. Sarré, *Trois études...*, s. 102.

przejęcie zarządu nad nową prowincją, Syrią, i poznanie wszystkich bolączek miejscowego *officium*; wystosowanie *suggestio*; rozpatrzenie *suggestio* i ogłoszenie nowego prawa cesarskiego adresowanego do Teodora).

Seeck zakłada, że dwie pierwsze konstytucje – XI, 36, 7 i X, 1, 6 – stanowiły w oryginale jedną. Jego zdaniem świadczy o tym to samo imię adresata (Hieroklesa) oraz ten sam temat (apelacje). Zdaniem Seecka początek konstytucji X, 1, 6 (słowa *secundum legem...*) ewidentnie odnosi się do ustawy XI, 36, 8 z 8 marca 347 r. W związku z tym w dwu pierwszych konstytucjach (XI, 36, 7 i X, 1, 6) tylko jedna subskrypcja datacyjna może być prawidłowa – ta z drugiej konstytucji (24 kwietnia 348 r.)³⁵. Seeck z góry więc założył, że Flawiusz Antoniusz Hierokles sprawował urząd namiestnika Syrii tylko jeden raz (mimo dwu konstytucji adresowanych do niego, jako namiestnika Syrii, w dwu różnych latach), a także – słusznie – odrzucił sprawowanie przez Hieroklesa urzędu przez wiele lat – od 344 do 348 r. (jak wiemy, takich rozwiązań nie praktykowano³⁶, poza tym w 347 r. namiestnikiem Syrii był Teodor). Dlatego ostatecznie przyjął, że Flawiusz Antoniusz Hierokles pełnił namiestnictwo Syrii w roku 348.

Glanville Downey, publikując swoją listę namiestników Syrii, inaczej zrozumiał zawiloci konstytucji z *Kodeksu Teodozjusza*. Uważa on, że konstytucja X, 1, 6 nawiązuje zarówno do XI, 36, 7 (z 9 grudnia 344 r.), jak i do XI, 36, 8 (z 8 marca 347 r.), i dotyczy dwu różnych obszarów apelacji w sprawach kryminalnych (zaczynając się od słów *secundum legem...*) i fiskalnych (od słów *de cetero quoque*). Downey sądzi, że fraza *secundum legem, quam dudum promulgavimus* w sposób bardziej naturalny odnosi się do jakiegoś prawa sprzed lat (zatem do tego z 9 grudnia 344 r.), aniżeli do dopiero co wydanej ustawy z 8 marca 347 r. Następnie uważa, że zwrot *huiusmodi provocationes* („tego rodzaju” lub „podobne wezwania”, czyli apelacje) odnosi się wyraźnie do apelacji w sprawach finansowych (czyli do konstytucji XI, 36, 8 z 8 marca 347 r. poruszającej te właśnie kwestie). Amerykański uczone odrzuca zatem tezę Seecka o konieczności

³⁵ O. Seeck, *Regesten der Kaiser...*, s. 95 (objaśnienie korekty), 194 (wykaz ustaw z 347 r.), 195–196 (wykaz ustaw z 348 r.).

³⁶ Chyba że w przypadku prefektów Wschodu, cf. Leoncjusz (340–344), Strategiusz Musonian (354–358), Saturnin Sekundus (361–365).

połączenia X, 1, 6 z XI, 36, 7 w jedną konstytucję. I uważa tym samym, że Flawiusz Antoniusz Hierokles pełnił namiestnictwo Syrii dwukrotnie, w roku 344 i 348³⁷.

Zarówno hipoteza Seecka, jak i Downeya ma słabe punkty. Seeck uznał *de facto*, że konstytucja XI, 36, 7 nie istniała. Uznał tym samym, że subskrypcja tej konstytucji, z bardzo dokładną formułą datacyjną, jest nie tyle błędna, co w ogóle fikcyjna. To bardzo daleko idące rozumowanie³⁸. Zwróćmy uwagę na fakt, iż imiona obu konsulów, Domicjusza Leoncjusza i Juliusza Sallustiusza, są prawdziwe, potwierdzone wieloma innymi źródłami, tak z zachodniej, jak i ze wschodniej części państwa³⁹. Jeśli inne wydarzenia datujemy na podstawie obu imion, to dlaczego mielibyśmy je odrzucić akurat w tym jednym interesującym nas przypadku? Mam wrażenie, że – tak jak w poprzednim biogramie Flawiusza Dionizjusza – i tym razem Seeck dopasował argumenty do wcześniej przyjętego założenia, choć trzeba przyznać, że argumenty te wyglądają spójnie.

Z kolei filologiczna analiza Downeya jest na pewno dokładniejsza, ponieważ wyprowadził on swoją własną interpretację ze zwrotów (*de cetero...*, *huiusmodi...*), których Seeck w ogóle nie wykorzystał. I tym razem jednak można zarzucić autorowi pewną dozę uznaniowości – przede wszystkim w interpretowaniu słów (*secundum legem...*) konstytucji XI, 36, 7 i przypisaniu ich do ustawy z roku 344, a nie do 347. Inne jeszcze pytanie wzbudza wątpliwość co do tezy Downeya – jeśli Flawiusz Antoniusz Hierokles był namiestnikiem Arabii do 21 marca 344 r., to czy mógł pełnić namiestnictwo Syrii już 9 grudnia tego samego roku? Mamy tu ten sam dylemat, co w przypadku Teodora: obostrzenia formalne (50 dni postoju w dotychczasowej prowincji), jakiś czas potrzebny do sformułowania *suggestio*, do wystosowania konstytucji cesarskiej. Dodajmy do tego, że – wbrew hipotezie Downeya – nie sposób odnaleźć (choćby

³⁷ G. D o w n e y, *A Study of comites Orientis et consulares Syriae*, Princeton 1939, s. 16.

³⁸ Nt. ostrożności w przyjmowaniu opinii Seecka, cf. E. W i p s z y c k a, *Źródła normatywne świeckie*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III. *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. e a d e m, Warszawa 1999, s. 612.

³⁹ R. S. B a g n a l l, Al. C a m e r o n, S. R. S c h w a r t z, K. A. W o r p, *Consuls of the Later Roman Empire*, Atlanta 1987, s. 344–345.

w *fasti* namiestników prowincjonalnych, zgromadzonych w *PLRE I*) podobnych przypadków objęcia tego samego urzędu w dwu różnych okresach przez tego samego człowieka. Pisałem już przy okazji biogramu Flawiusza Dionizjusza, że przy całej swej nieregularności system administracyjny późnego cesarstwa opierał się na awansie stanowiskowym, nie zaś na powrocie do wcześniej zajmowanych urzędów. Paul Petit uważa, że Flawiusz Hierokles pełnił ten sam urząd namiestnika Syrii prawdopodobnie dwa razy, ale jednocześnie przyznaje, że byłoby to dziwne rozwiązanie⁴⁰. Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe zastrzeżenia, wydaję mi się, że tylko namiestnictwo Syrii z roku 348 nie budzi, w przypadku Flawiusza Hieroklesa, żadnych wątpliwości. Tezę Seecka, uzupełnioną moimi dywagacjami, uważam za bardziej prawdopodobną.

Według Chantal Vogler kariery Flawiusza Antoniusza Hieroklesa i Teodora stanowią dobry przykład polityki administracyjnej Konstancjusza II, polegającej m.in. na ograniczaniu dostępu do grupy dygnitarzy w randze *clarissimi*. Tego honoru zostali pozbawieni m.in. najniżsi stopniem namiestnicy prowincji (*praesides*). Aby więc dostać się do *clarissimi*, należało otrzymać awans stanowiskowy, co też się stało w przypadku obu urzędników (z kategorii *praesides* do grupy *consulares*)⁴¹.

3. Realia historyczne

O namiestnictwie prowincji pełnionym przez Flawiusza Antoniusza Hieroklesa wspomina się także w jednym z listów (466) Libaniasza. Ów list został zaadresowany do Hieroklesa zimą przełomu 355 i 356 r. Libaniasz wyraża w nim zdziwienie faktem, iż Hierokles przesłał mu jakąś kwotę w złocie, a przecież nie musiał tego robić, bowiem odziedzyczył

⁴⁰ P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 126.

⁴¹ Ch. Vogler, *Constance II...*, s. 239–240 (także przyp. 9): Hieroklesa uznaje za namiestnika Arabii w 343–344 i consularis Syriae w 348 r. (bez dogłębnego rozpatrzenia sprawy), a Teodora za namiestnika Arabii w 346 (zaraz po Flawiuszu Hieroklesie) i Syrii w 347 r.

po rodzicach tylko niewielki majątek (Σὺ πατρῶων μὲν πάνυ μικρῶν ἐκκληρονόμησας χρημάτων), a to, co zarobił wygłaszając mowy sądowe (ἃ δὲ δίκας λέγων εἰργάσσω) i tak później wydał, samemu będąc sędzią – tak iż zamiast majątku dorobił się tylko chwały (δικάζων ἀνήλωκας καὶ σοὶ σύνεστιν ἀντὶ χρυσίου δόξα)⁴². Ta ostatnia wzmianka na pewno odnosi się do sprawowania namiestnictwa – prawie na pewno namiestnictwa Syrii *Coele*. O urzędowaniu w Antiochii Libaniusz z pewnością wiedział więcej niż o pracy namiestnika Arabii, rezydującego w Bostrze. O jakich jednak wydatkach mówi, można się jedynie domyślać (co prawda w liście 471 z tego samego okresu, także adresowanym do Hieroklesa, Libaniusz wspomina o ufundowaniu przez niego jakiegoś portyku, jednak z toku wywodu wiadomo, że chodzi o inwestycję w rodzinnych stronach Hieroklesa, zatem chyba w Tarsie, i wtedy, gdy nie piastował już żadnego urzędu⁴³). Zgodnie ze standardem epoki, aby przejąć urząd Hierokles musiał najpewniej zorganizować *suffragium*, być może na tyle kosztowne, że relatywnie niskie wynagrodzenie za służbę nie pokryło kosztów objęcia namiestnictwa. Wiedząc już o tym, iż niemała część dochodów zarządców prowincji pochodziła z nielegalnych interesów, możemy przypuszczać, że – skoro Hierokles na urządzie się nie wzbogacił – prowadził urząd w sposób prawy (albo skala popełnianych przez niego, lub jego urzędników, nadużyć była bardzo niska). Ostatecznie słowa Libaniusza trzeba potraktować jako pochwałę, choć nie muszą one wcale oznaczać, jakby można było sądzić w pierwszym momencie, że namiestnik Hierokles własnym majątkiem partycypował w prowadzeniu urzędu.

Taka interpretacja słów Libaniusza koreluje z danymi epigraficznymi (sugerującymi prawość i uczciwość Hieroklesa) oraz z konstytucjami cesarskimi (wystosowanie *suggestio* może wskazywać na sumienne wykonywanie obowiązków). Trzeba tu jeszcze zaznaczyć, że analizowane wyżej konstytucje cesarskie, pomimo kłopotów z ich datacją oraz identyfikacją, posiadają jeden bardzo istotny walor: podają *expressis verbis* tytuł – *consularis Syriae* – noszony przez Hieroklesa, co zdarza się nieczęsto w przypadku źródeł literackich.

⁴² Libaniusz, *Listy*, 466 (Wolf, 1266; González Gálvez, 466).

⁴³ Libaniusz, *Listy*, 471 (González Gálvez, 471).

Odtworzenie dokładnych realiów historycznych w Syrii lub tylko w samej Antiochii, dokładnie z roku namiestnictwa Teodora (347) oraz Flawiusza Antoniusza Hieroklesa (348 n.e.), jest w zasadzie niemożliwe. Cisza w źródłach sugeruje okres względnego spokoju, nieprzerywany żadnymi gwałtownymi wydarzeniami politycznymi lub klęskami żywiołowymi. Trochę więcej można powiedzieć, jeśli interesujący nas okres przesuniemy o parę lat wstecz, na pierwszą połowę lat 40. (zarazem czas pierwszego, domniemanego namiestnictwa Hieroklesa). W tym czasie historia Syrii oraz przyległych krain powiązana była z działalnością Konstancjusza II, który przebywał tu osobiście od roku 333⁴⁴ lub 335⁴⁵. Głównym powodem wyjazdu Konstancjusza na Wschód było narastające napięcie w stosunkach z Persami, choć – być może – stały za tą decyzją także rozruchy, wywoływane wówczas w wielu miejscach Syrii z powodu suszy i głodu⁴⁶.

Po przybyciu do Syrii Konstancjusz zabrał się energicznie do prac zabezpieczających granicę z Persami. Umocnił dwie ważne rzymskie twierdze, Amidę oraz Antoninoupolis (nazwę tej ostatniej zmieniono z tego powodu na Konstancję). Od 338 r. przez kolejnych dziesięć lat (przerwanych wyjazdami do Konstantynopola w 342 i 346 r., i Ancyry w 347 r.) Konstancjusz prowadził operacje przeciwko Persom na północno-wschodnich rubieżach Syrii oraz w północnej Mezopotamii. Bronił Nisibis, ważnej rzymskiej twierdzy (w 338 i 346 r.), najechał Adiabnę (w 343 r.), jego wojska poniosły klęskę pod Singarą (348 r.). W międzyczasie (346 r.) ukończono modernizację portu morskiego w Seleucji Pierii (ok. 20 km od Antiochii), miejscu o ogromnym znaczeniu strategicznym – stąd przierzucano, przez Antiochię, Beroę i Hierapol wojska (wraz

⁴⁴ A. P i g a n i o l, *L'empire chrétien*, Paris 1972, s. 63.

⁴⁵ O. S e e c k, 4. *Constantius II*, [in:] *RE*, IV, 1900, kol. 1047; A. C h a s t a g n o l, *L'évolution politique, sociale et économique du monde Romain 284–363*, Paris 1994, s. 128; N. L e n s k i, *The Reign of Constantine*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, ed. N. L e n s k i, Cambridge 2006, s. 81.

⁴⁶ Cf. A. P i g a n i o l, *L'empire chrétien...*, s. 60; G. D o w n e y, *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton 1961, s. 336–337; D. C. S t a t h a k o p o u l o s, *Famine and Pestilence in the Late Roman and Early Byzantine Empire*, Ashgate 2004, s. 62 i 73.

z niezbędnym zaopatrzeniem) na zagrożoną przez Persów granicę nad-eufracką. Rzecz jasna, powodzenie tych operacji wymagało współpracy logistycznej z miejscowymi władzami, w tym namiestnikiem prowincji (przypomnę, że odpowiadał m.in. za infrastrukturę drogową). Sam Konstancjusz, jeśli tylko nie walczył nad Eufratem lub w Mezopotamii, przebywał w stolicy prowincji, Antiochii nad Orontesem (najczęściej zimą, kiedy zwyczajowo ograniczano lub zaprzestawano działań w polu)⁴⁷. Z perspektywy Konstantynopola namiestnik Syrii *Coele* musiał być osobą szczególnie odpowiedzialną, a nasze dotychczasowe rozważania wydalają się to potwierdzać.

4. Pochodzenie, wykształcenie, majątek i religia Flawiusza Antoniusza Hieroklesa

O pozytywnej ocenie Hieroklesa przez Libaniasza nie zdecydował na pewno konwenans literacki, grzecznościowy, kurtuazyjny charakter cytowanego wyżej listu (466). Zwróćmy uwagę, że Libaniasz napisał go w czasie, gdy Hierokles od wielu lat nie pełnił już namiestnictwa Syrii. List nie miał więc interesownego charakteru. Libaniasz nikogo nie polecał, nikogo Hieroklesowi nie rekomendował, nie musiał wyrażać się na jego temat tylko pochlebnie. Nawet fakt, że Hierokles płacił Libaniaszowi złotem, jak wynika z tego samego listu, za naukę swego syna Kalycjusza, czego dowodzą inne listy pisane ok. 358 r.⁴⁸, nie mógł decydować o ocenie namiestnictwa sprzed paru lat.

⁴⁷ Deticzny, ułożony chronologicznie, rok po roku, opis rządów Konstancjusza w latach 335–350, cf. O. S e e c k, 4. *Constantius II*, [in:] *RE*, IV, 1900, kol. 1045–1063 oraz (rok 359), kol. 1091–1092 oraz T. D. B a r n e s, *Athanasius and Constantius*, Cambridge 1993, s. 219–220.

⁴⁸ Libaniasz, *Listy*, 346 (Wolf, 353; González Gálvez, 346): z I połowy 358 r.; Libaniasz, *Listy*, 371; Libaniasz, *Listy*, 379, 2, 4, 5–6 (Wolf, 382; González Gálvez, 379); Libaniasz, *Listy*, 380 (Wolf, 383;

I wynagrodzenie za naukę syna w znanej i na pewno drogiej szkole, oraz inne fakty znane z kolejnych listów, a to inwestycje budowlane w swoich rodzinnych stronach, o czym już pisałem, a to przekazanie majątku synowi z okazji jego ślubu⁴⁹, nie dowodzą chyba pauperyzacji Hieroklesa z powodu pełnienia namiestnictwa Syrii albo tego, że w ogóle był człowiekiem biednym; może co najwyżej wskazują na jakąś fluktuację jego pozycji majątkowej (trzeba przy tym pamiętać, że ocena dokonana przez Libaniasza, postać bezsprzecznie zamożną, mogła być pod tym względem bardzo subiektywna⁵⁰).

Bliskich członków rodziny Hieroklesa także trudno uznać za ludzi pozbawionych gotówki. Jego brat Demetriusz, autor późniejszej monodii na śmierć Hieroklesa⁵¹, był zamożnym i wpływowym obywatelem Tarsu⁵². Drugi brat, Julian, człowiek o dobrej reputacji, został senatorem w Konstantynopolu⁵³. Jego krewny, pochodzący z Palestyny Chromacjusz, studiował z Libaniaszem retorykę w Atenach⁵⁴. Jego wujem był Alypiusz, pochodzący z Cylicji, ale kształcony w Antiochii – wszyscy oni, około połowy IV w., pełnili różne urzędy państwowe, w tym także namiestnictwa prowincji⁵⁵. Widać więc środowisko ludzi zaangażowanych, aktywnych w życiu państwa, dobrze wykształconych i względnie zamożnych (przynajmniej na tyle, by przejąć urząd w administracji państwowej).

G o n z á l e z G á l v e z, 380); *Listy*, 568 (W o l f, 483); L i b a n i u s z, *Listy*, 466 [bez imienia Kalycjusza].

⁴⁹ L i b a n i u s z, *Listy*, 371 (W o l f, 374): z połowy 358 r.

⁵⁰ Cf. P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 126.

⁵¹ L i b a n i u s z, *Listy*, 30 (W o l f, 29; G o n z á l e z G á l v e z, 30): z 358 r.; cf. także L i b a n i u s z, *Listy*, 33 (W o l f, 31; N o r m a n, 37; G o n z á l e z G á l v e z 33): z 341 r.

⁵² L i b a n i u s z, *Listy*, 1123, 3 (W o l f, 1291); *PLRE*, I, s. 471 (s.v. Iulianus 14).

⁵³ L i b a n i u s z, *Listy*, 40, 3–5, 7 (W o l f, 38; G o n z á l e z G á l v e z, 40): z 358/359 r.

⁵⁴ L i b a n i u s z, *Listy*, 390, 3, 5–6 (W o l f, 394; G o n z á l e z G á l v e z, 390): z 355 r.

⁵⁵ Demetriusz: O. S e e c k, *Die Briefe...*, s. 117–119; *PLRE*, I, s. 247 [s.v. Demetrius 2]; P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 80; Julian: O. S e e c k, *Das Briefe...*, s. 191–192; P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 141–143; *PLRE*, I, s. 471 [s.v. Iulianus 14]; Alypiusz: O. S e e c k, *Die Briefe...*, s. 56–57; *PLRE*, I, s. 46–47 [s.v. Alypius 4]; P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 31.

Hierokles nie wygląda zatem na wyjątek, ale raczej typowego przedstawiciela swojej rodziny, reprezentującej elitę prowincjonalną cesarstwa. Wiemy już, że i on był dobrze wykształcony (skoro utrzymywał się z adwokatury), ale także nauczał przez pewien czas retoryki⁵⁶; według Libaniasza uczniem Hieroklesa był nawet Temistiusz, później znany retor⁵⁷, ale wydaje się, w świetle niedawnych badań, że ta informacja nie jest prawdziwa⁵⁸. Hierokles przywiązywał dużą wagę do wykształcenia, dlatego zadbał o intelektualny rozwój syna, zapisując go do szkoły Libaniasza. O tym samym może też świadczyć fakt, iż jego synowa pochodziła z dobrej, wykształconej rodziny⁵⁹.

Co do religijnej tożsamości Flawiusza Antoniusza Hieroklesa, pierwsze nieśmiałe poszlaki pojawiły się już, jak pamiętamy, na inskrypcjach z Imtān. Owe napisy, same w sobie niczego nie przesądzając, pozwalały myśleć o pogaństwie Hieroklesa. Konkretniejsze informacje na ten temat pochodzą natomiast z korespondencji Libaniasza. Zwrócił na nie uwagę Seeck, według którego o politeizmie Hieroklesa świadczy list (390) zaadresowany do niego przez Libaniasza w roku 355⁶⁰. List powstał w związku ze śmiercią krewnego Hieroklesa, Chromacjusza, zarazem znajomego Libaniasza z okresu studiów retorycznych w Atenach. W owym liście znajdują się dwa miejsca, które pozwalają na identyfikację Hieroklesa jako poganina. W pierwszym passusie Libaniasz używa zawołania „na Zeusa, na bogów!”, pytając: co może być straszniejsze aniżeli śmierć Chromacjusza, prawdziwej ozdoby Palestyny⁶¹. Sporo chyba w tych słowach grzeczności, kurtuazji dla nieżyjącego już kompana ze studiów, później retora, którego Libaniasz najwyraźniej cenił. Nie

⁵⁶ Libaniasz, *Listy*, 517 (Wolf, 431).

⁵⁷ Libaniasz, *Listy*, 517 (Wolf, 431).

⁵⁸ P. Janiszewski, *Flavios Antoninos HIEROKLES, (Ἱεροκλῆς)*, [in:] *SRG*, 245–246.

⁵⁹ Libaniasz, *Listy*, 346 (Wolf, 353; González Gálvez, 346); z I połowy 358 r.; 371; 379, 2, 4, 5–6 (Wolf, 382; González Gálvez, 379); 380 (Wolf, 383; González Gálvez, 380); 568 (Wolf, 483); 466 [bez imienia Kalycjusza].

⁶⁰ O. Seeck, *Die Briefe...*, s. 176.

⁶¹ Libaniasz, *Listy* 390, 3: ὁ δὲ γη τοῦτου δεινότερον, οἴχεται Χρωμάτιος, ὦ Ζεῦ καὶ θεοί, καὶ πάλιν ἐρῶ Χρωμάτιος...

jest to fraza, z której w sposób jednoznaczny wynika politeizm Hieroklesa – hipotetycznie mogło tak być, ponieważ Libaniusz najpewniej nie użyłby zawołania do Zeusa w liście adresowanym do chrześcijanina (nie da się jednak wykluczyć, że cytowane wyrażenia bardziej określają religijność nadawcy listu aniżeli jego adresata). Drugi *passus* jest bardziej przekonujący: Libaniusz pisze, że Hierokles powinien być szczęśliwy z tego powodu, iż miał takiego krewniaka, że wszystko dzieje się za sprawą bogów, którzy z pewnością nie zaszkodzą człowiekowi tak cnotliwemu, jakim był zmarły Chromacjusz⁶². W tym przypadku Libaniusz musiał zatem wiedzieć, że Hierokles podziela jego opinię na temat roli bogów w życiu człowieka i opieki, jaką bogowie roztoczą nad nieżyjącym Chromacjuszem. Tylko wtedy słowa Libaniasza miały sens. Wynika z tego jasno, że zmarły krewniak Hieroklesa także musiał być poganinem. W tym momencie właśnie list 390 układa się w całość z tymi źródłami, które identyfikują dwóch pozostałych, znanych nam już członków rodziny Hieroklesa (Demetriusza, Juliana, Alypiusza) jako pogan. Wychodzi na to, iż jego szeroko rozumiana familia była pogańska. Na takiej podstawie wydaje mi się, że i on sam, Flawiusz Antoniusz Hierokles, musiał być poganinem.



⁶² Libaniusz, *Listy* 390, 11: λογίζου δὲ ὅτι θεῶν μὲν γνώμη πάντ ἀπράττεται, θεοὶ δὲ τὸν ὧδε ἔχοντα ἀρετῆς οὐκ ἄντι κακὸν ἔδρων.

ROZDZIAŁ IV

Anatoliusz z Bejrutu Syryjski epizod w długiej i zagadkowej karierze



W gronie urzędników państwowych omawianej epoki Anatoliusz z Bejrutu jest jedną z najbardziej zagadkowych postaci. Źródła przekazują informacje niekoherentne do tego stopnia, że podstawowym problemem pozostaje określenie tożsamości – według niektórych badaczy pod imieniem Anatoliusza z Bejrutu występuje jedna osoba, według innych uczonych – dwie różne. Tej fundamentalnej różnicy towarzyszą wątpliwości dotyczące pełnionych urzędów. W przebiegu kariery Anatoliusza pojawia się wątek syryjski, poznany wyjątkowo słabo, odtwarzany zaledwie na bazie kilku niebezpośrednich, poszlakowych informacji. Ponieważ są one ściśle wkomponowane w przebieg całej kariery, trudno o nich dyskutować z pominięciem wcześniejszych lub późniejszych jej etapów. Z tego powodu wykorzystuję szeroką bazę źródłową, nie tylko tę, która ma bezpośredni związek z urzędem pełnionym w Syrii. Szerszy zakres źródeł pozwoli także na ustalenie informacji, takich jak pochodzenie, wykształcenie oraz zainteresowania, charakter.

Konkludując zatem część wprowadzającą: biogram Anatoliusza z Bejrutu opiera się na trzech zbiorach źródeł, zróżnicowanych chronologicznie (najwcześniejsze z roku 346, najpóźniejsze z ok. 399) i gatunkowo: 1. na konstytucjach cesarskich, 2. na listach Libaniasza oraz 3. na pracach

historiograficznych, tj. na *Dziejach rzymskich* Ammiana Marcellina, *Breviarium* Sekstusa Aureliusza Wiktora oraz na *Żywotach sofistów i filozofów* Eunapiusza z Sardes.

I. W świetle konstytucji z *Kodeksu Teodozjusza*

Najwcześniejsze źródła odnoszące się do Anatoliusza znajdują się w *Kodeksie Teodozjusza*. Poniżej podaję je w kolejności chronologicznej (według datacji z wydania Teodora Mommsena):

1. Konstytucja (XI, 30, 19) datowana na 26 listopada 339 r. (*dat. VI kal. dec. constantio a. ii et constante cons.*), adresowana przez tego samego cesarza [Konstancjusza – P.F.] do Anatoliusza, wikariusza Azji (*Idem a. ad anatolium vicarium asiae*) mówi o terminie odwołania – miał nie przekraczać dwóch miesięcy – od decyzji o włączeniu osoby do rady miejskiej oraz od decyzji o wyznaczeniu danej osoby do pełnienia obowiązków na rzecz państwa (*munera*)¹.
2. Konstytucja (XII, 1, 28) datowana na 26 listopada 339 r. (*dat. vi kal. dec. constantio ii et constante aa. cons.*), adresowana przez tych samych władców [Konstancjusza i Konstansa – P.F.] do Anatoliusza, wikariusza Azji (*Idem aa. ad anatolium vicarium asiae*) przypomina, że zachowują aktualność starsze regulacje, które odnoszą się do terminarza składania nominacji do członkostwa w radach miejskich oraz wyznaczania do *munera*; miało to nastąpić zawsze przed kalendami marca, tak by kandydat mógł przejść urząd lub wypełniać obowiązek *primo tempore*².

¹ *Kodeks Teodozjusza*, XI, 30, 19.

² *Kodeks Teodozjusza*, XII, 1, 28.

3. Konstytucja (XII, 1, 38) ogłoszona w Caesenie (nieco na południe od Rawenny) 23 maja 346 r. (*dat. x kal. iun. caesenae constantio iiii et constante iii aa. cons.*), w której *ci sami władcy (idem aa.)*, zatem Konstancjusz i Konstans (wymienieni w ustawach poprzedzających bezpośrednio ustawę tu omawianą), zwracają się do prefekta *praetorio Anatoliusza (ad anatolium praefectum praetorio)* w sprawie radnych miejskich, którzy opuszczają kurie, zaciągając się na służbę państwową, w urzędach dworskich albo w wojsku. Imperatorzy zakazują takiego postępowania, a tych, którzy już zdążyli opuścić kurie, nakazują z powrotem do nich włączyć. Precyzują dalej, że do służby kurulnej należało ponownie przyłączyć tych, którzy znaleźli się w oddziałach armii polowej, ale nie zdążyli jeszcze pobrać wynagrodzenia w wysokości pięciokrotnego żołdu albo nie brali jeszcze udziału w boju, a także wszystkich tych, którzy pełnili urzędy dworskie nie dłużej niż pięć lat. Identyfikacja takowych osób, oraz koordynacja całej akcji przywracania urzędników państwowych do kurii miejskich, należała, jak można sądzić po ostatnim zdaniu tej konstytucji (*credidimus commo- nendos, ut tua insistente prudentia et scribente de nominibus singulorum unusquisque propriae conditioni red datur*), do prefekta *praetorio*, współdziałającego z innymi wysokimi dygnitarzami cesarskimi: magistrem *militum et peditum*, magistrem *officiorum*, komesem *domesticorum* oraz komesem *sacrarum largitionum*³.
4. Konstytucja (XII, 1, 39) wystawiona *w imieniu tych samych władców*, tj. Konstancjusza i Konstansa, zaadresowana do *Anatoliusza, prefekta praetorio (Idem aa. ad anatolium praefectum praetorio)* i ogłoszona w Antiochii 1 kwietnia 349 r. lub 350 r. (*dat. kal. april. antiochiae li- menio et catullino cons.*). I tym razem imperatorzy poruszają problem dotyczący radnych miejskich. Nakazują, by Anatoliusz zwracał uwagę na przestrzeganie prawa, według którego członkowie rad miejskich, w tym także ich przywódcy, nie mogą ponosić uszczerbku na ciele, wypełniając polecenia namiestnika prowincji (*ut citra iniuriam corporis*,

³ Kodeks Teodozjusza, XII, 1, 38.

quod in servis etiam probrosum atque postremum est, cuncti primarii et curiales praecepta a iudicibus exequatur); decyzją obu władców jest, by Anatoliusz zachęcał nie tylko radnych, ale także urzędników miejskich do niezwłocznego postępowania według woli cesarskiej (*frequenti ergo monitione atque hortatu tam primarios curiarum quam hos, qui magistratus gerunt atque gesserunt*)⁴.

2. Listy Libaniasza sugerujące namiestnictwo Syrii

W liście z marca 355 r. Libaniasz pisze, że Anatoliusz osiągnął już dwa wielkie zwycięstwa: został najlepszym spośród zarządców (*καὶ δὺο νίκας ἡμῖν ὁ καλὸς Ἀνατόλιος ἀνήρηται, τὴν μὲν ὡς ἄριστος δικαστῶν...*) i jest z tego powodu na ustach wszystkich dookoła, a także został najlepszym spośród sofistów⁵. Musi tu chodzić o jakiś urząd już wcześniej pełniony (może o urzędy wzmiankowane we wcześniejszych konstytucjach, zatem prefekturę *praetorio* lub wikariat Azji). Jednak, jak pamiętamy, „dikastes” to przede wszystkim „sędzia” – namiestnik prowincji⁶. Hipotetycznie więc, cytowany fragment dowodzi sprawowania zarządu nad Syrią *Coele* (skoro Libaniasz napisał o „najlepszym” spośród zarządców, zatem wybierał spośród grona mu znanego, czyli rezydującego w Antiochii) przed marcem 355 r.

Dalej Libaniasz pisze: *Było mi pociechą, że zawezwano Cię na urząd znajdujący się na szczycie kariery urzędniczej, a my Syryjczycy, możemy się szczycić tym, iż dajemy Rzymianom człowieka tak zdolnego do polepszania losów miast* (*παρεμυθεῖτο δέ με τὸ κεκλήσθαι σε πρὸς ἀρχήν, ἢ κεφάλαιον ἀρχῶν εἶναι δοκεῖ, καὶ μεγαλαυχούμεθά γε Σύροι Ῥωμαίοις παρέχοντες ἄνδρα δεινὸν κοσμηῆσαι πόλεων πράγματα*)⁷. Z tego fragmentu wynika, że Anatoliusz szykował się do objęcia wysokiego rangą urzędu w Rzymie

⁴ Kodeks Teodozjusza, XII, 1, 39.

⁵ Libaniasz, *Listy*, 391.5

⁶ Cf. wstęp, rozdział 3.1.

⁷ Libaniasz, *Listy*, 391.13.

(najpewniej prefektury miasta), czego jednak nie zamierzał robić⁸ z powodu bardzo napiętej sytuacji społecznej panującej w stolicy nad Tybrem⁹. Ważniejsza, z perspektywy moich rozważań, jest jednak druga część Libaniuszowej wypowiedzi – jeśli miasta, w jakiś sposób (nie wiadomo, co dokładnie znaczą słowa o polepszaniu spraw miejskich), dobrze prosperują czy prosperowały, to w związku z jakąś działalnością urzędową, wykonywaną wcześniej przez Anatoliusza. Libaniusz, pisząc wówczas o miastach, nawet w najbardziej ogólnym sensie, musiał brać pod uwagę także, a może przede wszystkim, kondycję miast syryjskich (nie pisałby o polepszeniu sytuacji miast w ogóle, gdyby sytuacja miast w Syrii się pogorszyła). Skoro tak, to pełniony przez Anatoliusza urząd musiał być terytorialnie związany z tą krainą. Najbardziej prawdopodobny, ze względu na zakres obowiązków (obejmujących m.in. współpracę z samorządami miejskimi i ogólny nadzór nad miastami), wydaje się urząd namiestnika prowincji albo namiestnika diecezji. Ponieważ w roku 354 i 355 urząd namiestnika diecezji pełnił Nebrydiusz¹⁰, to bardziej prawdopodobne pozostaje namiestnictwo prowincji. I tym razem jednak jest to twierdzenie jedynie poszlakowe, czysto hipotetyczne.

Wracając do „wątku rzymskiego”. Zdaniem Libaniusza, Anatoliusz, jak najlepszy woźnica – taki, który potrafi opanować krnąbrnego wierzchowca – zapanuje nad trudną sytuacją w mieście. My zaś, tu Libaniusz zwraca się w imieniu poddanych cesarza, ochoczo powitamy człowieka szlachetnego z powodu swoich szlachetnych czynów (*λαμπρὸν ἀπὸ λαμπρῶν ἔργων*)¹¹. Fragment posługujący się porównaniem do woźnicy sugeruje jakieś umiejętności, może doświadczenie Anatoliusza w zarządzaniu miastami, choć oczywiście nie jest sam w sobie dowodem na pełnienie jakiegokolwiek urzędu. Zestawiony z postawionymi wyżej hipotezami na temat pełnienia namiestnictwa prowincji, wzmacnia je w jakimś niewielkim stopniu. Po raz kolejny Libaniusz ocenia bardzo pozytywnie działalność Anatoliusza, co raczej nie byłoby możliwe bez zasług Anatoliusza względem miast syryjskich.

⁸ Libaniusz, *Listy*, 391.14.

⁹ Libaniusz, *Listy*, 391.15.

¹⁰ *PLRE*, I, s. 619 (s.v. Nebridius 1).

¹¹ Libaniusz, *Listy*, 391.16.

Z tego samego 355 r. pochodzi jeden z ważniejszych listów, w kontekście odtwarzania syryjskiego etapu kariery Anatoliusza. Oto Anatoliusz po przyjeździe z Italii, z początku zapewne do Seleucji Pierii¹², nie ma ochoty na spotkanie z samym Libaniszem albo kręgiem jego znajomych, ale najwyraźniej szuka innego¹³. Retor stawia pytanie: *Czy nie wydaje Ci się czymś strasznym dawać przywileje różnym wsiom i innym miejscom, aniżeli miastu, które sam przecież upiększyłeś?* (ζητεῖν δὲ οἷς ἀνθ' ἡμῶν συνέση καὶ πλεον νέμειν ἀγροῖς ἢ τισιν ἑτέροις τόποις τῆς ὑπὸ σοῦ πόλεως κεκοσμημένης)¹⁴. Czy owe przywileje to fakt samej bytności Anatoliusza w konkretnych miejscach, czy też jakieś jego konkretne decyzje wydane na korzyść owych miejsc, tego nie wiadomo. Tak samo, jak i nie wiadomo, jakie miasto i kiedy Anatoliusz upiększył. Ponieważ w żadnym innym miejscu tego listu nie pada nazwa owego miasta, niektórzy badacze przypuszczają, że chodzi tu o Antiochię, rodzinne miasto Libaniusza, w którym już wówczas osiadł on na stałe, i w którego realiach pozostawał znakomicie zorientowany. Owo upiększenie oznaczało chyba wznoszenie nowych budynków lub reperację starych, leżało to bowiem w zwyczaju przynajmniej niektórych, wysokich rangą urzędników rzymskich rezydujących w prowincjach¹⁵, także w Syrii. W związku z tym Bradbury sądzi, że Anatoliusz pełnił albo urząd namiestnika prowincji (*consularis Syriae*) albo namiestnika diecezji (*comes Orientis*)¹⁶. Nawet jeśli przyjmiemy, że hipoteza ta jest oparta na kruchej podstawie (imię Anatoliusza nie pada na żadnej inskrypcji fundacyjnej czy komemoratywnej z Antiochii lub jej najbliższego regionu¹⁷; nie znamy żadnego większego gmachu, który byłby nazwany od imienia Anatoliusza¹⁸, choć panowanie cesarza

¹² Libanisz, *Listy*, 311.1 (Wolf, 314; González Gálvez, 311; Kokoszko, 311 [tekst nieopublikowany]).

¹³ Libanisz, *Listy*, 311.2, 1–2.

¹⁴ Libanisz, *Listy*, 311.2, 2–4.

¹⁵ S. Mitchell, *Imperial Buildings in Eastern Roman Empire*, HSCP 91, 1987, s. 333–365.

¹⁶ S. Bradbury, *A Sophistic Prefect: Anatolius of Berytus in the Letters of Libanish*, CP 95.2, 2000, s. 173.

¹⁷ Por. *IGLS* III/1 i *IGLS* III/2.

¹⁸ Mimo iż większość gmachów publicznych nosiła imiona wodzów lub cesarzy, co widać szczególnie często w przypadku łaźni (np. *Agryppianon* [łaźnie Agryppy]);

Konstancjusza – za jego rządów Anatoliusz miałby być namiestnikiem Syrii – było okresem bardzo intensywnych prac budowlanych w tym mieście¹⁹), to jeszcze jedno zdanie z tego listu wspiera hipotezę o namiestnictwie prowincji Syrii lub diecezji Wschodu. Libaniusz pisze, jakby nie mając już nadziei na spotkanie z Anatoliuszem, że przynajmniej Apollo – skoro nie Anatoliusz – przybędzie, jak zawsze, do Dafne (ἀλλ’ ὁ μὲν Ἀπόλλων πάλιν εἰς Δελφούς ἀφίξεται)²⁰. Naturalnie, chodzi tu o Dafne pod Antiochią – najprawdopodobniej więc miejsce, w którym oczekiwano Anatoliusza, a zarazem miejsce wcześniej przez niego upiększone, to Antiochia.

Z roku 356 pochodzi list, w którym czytamy, że choć Anatoliusz jest z Fenicji, i spędził trochę czasu tam, trochę natomiast „pośród nas” (σὺ γὰρ δὴ Φοινίξ ὦν καὶ διατριβῶν τὰ μὲν ἐκεῖ, τὰ δὲ παρ’ ἡμῖν), zachowuje się tak, jakby podziwianie człowieka, który nie lubi być podziwiany, napełniało go radością²¹. W ten zawoalowany sposób Libaniusz wypomina Anatoliuszowi, najwyraźniej przebywającemu już w Fenicji, że wpłynął na

Diocletianum [łaźnie Dioklecjana]; *Kommodion* [łaźnie Kommodusa]; *Sewerianum* [łaźnie Septymiusza Sewera], bywały miejsca nazwane od osób prywatnych lub urzędników (np. *Liwianum* [łaźnie nazwane od imienia właścicielki parceli, na której zostały wybudowane za panowania Septymiusza Sewera]; *Warium* [łaźnie nazwane imieniem senatora rzymskiego]) albo wprost kojarzone z konkretnymi osobami, np. urzędnikami (np. łaźnie Dacjana, Prokulusa, Ellebicha, Ardabura); por. np. C. S a l i o u, *Bains et historie urbaine. L'exemple d'Antioche sur l'Oronte dans l'Antiquité*, [in:] 25 siècles de bain collectif en Orient. Proche-Orient, Égypte et péninsule Arabique. Actes du 3^e colloque international Balnéorient, organisé par IFPO et la DGAM de Syrie (Damas-Syrie/2–6 nov. 2009), Le Caire 2014, s. 658–684 (głównie s. 677–681). Por. także forum Walensa, bazylika Rufina, bazylika Zenodota, bazylika Zoliosa, kolumnada Kallistosa, portyk Anatoliusza (chodzi o magistrą militum *per Orientem* w roku 438), por. np. G. D o w n e y, *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton 1961, *passim* (głównie s. 621–631).

¹⁹ Por. P. P e t i t, *Libanius et la vie municipale à Antioche au IV^e siècle après J.-C.*, Paris 1955, s. 315; G. D o w n e y, *A History of Antioch...*, s. 355–379.

²⁰ L i b a n i u s z, *Listy*, 311, 3.

²¹ L i b a n i u s z, *Listy*, 492.2, 2–3 (W o l f, 495; G o n z á l e z G á l v e z, 492). Choć w innym liście (L i b a n i u s z, *Listy*, 1073, 1; W o l f, 993; K o k o s z k o, 1073 [tekst nieopublikowany]) nazywa Anatoliusza Syryjczykiem, i to dwa razy: Σύρος ὦν... εἰ δὲ Σύρος γε σὺ. Gdzie indziej (L i b a n i u s z, *Listy*, 438.5; B r a d b u r y, 55) czytamy, że Anatoliusz posiadał dom i jakieś majątki w Bejrucie.

cesarza z pobudek egoistycznych, chcąc pozostawać w bliskim sąsiedztwie ze słynnym retorem²². Cytowany fragment potwierdza fenickie pochodzenie Anatoliusza, ale – co ważniejsze – dowodzi także i tego, że Anatoliusz przebywał w Antiochii. W jakiej roli? I tym razem nie ma o tym mowy. Być może διατριβω oznacza, w tym konkretnym sensie, pełnienie jakiegoś urzędu²³.

Kolejna epistoła pochodzi z lata 356 r.²⁴: trybun i notariusz dworski Spektat, zarazem kuzyn Libaniasza²⁵, przynosi do Antiochii jakąś ważną wiadomość²⁶. Jak zwykle nie znamy żadnych szczegółów, tok wywodu jest zawoalowany: Spektat, wychwalając siłę rozumu Anatoliusza²⁷, niemal jak prorok, przekazuje informacje, za które my, antiocheńczycy, powinniśmy dać mu nagrodę – prawi Libaniasz²⁸. Oczyma duszy widzimy Cię, kontynuuje Libaniasz, jak nad nami sprawujesz rządy, jako że wiemy, czego jesteś w stanie dokonać (τὸ γὰρ ὡς ἄρξεις ἡμῖν μὲν εἰδόσιν ἃ ποιήσεις ἐν εὐχαίς)²⁹. Retor namawia zatem Anatoliusza, by ten bez wahania przyjął funkcję (τὸ ἔργον), obawiając się, że Anatoliusz ją odrzuci³⁰. Libaniasz uważa, że Anatoliusz nie czerpie nielegalnych korzyści z pełnionych urzędów, i że nie są one dla niego żadną przyjemnością (i tym razem bez dokładniejszego określenia owych urzędów: σοὶ δὲ, οὐ γὰρ οἴσθα κερδαίνειν ἀρχων, οὐκ ἐν ἡδονῇ³¹).

Bradbury zauważa, że ów list to głos środowiska antiocheńskiego, przychylnego Anatoliuszowi, zainteresowanego przejęciem przez niego jakiegoś ważnego urzędu obejmującego Syrię, hipotetycznie – prefektury

²² Cf. A.G. Gálvez, przyp. 701 do listu 492 („A Anatolio”) [lokalizacja 7197, Biblioteca Clásica Gredos, Kindle Editions, Gredos, Madrid 2005].

²³ Abramowiczówna, t. I, s. 560 (s.v. διατριβω); *LSJ*, s. 416 (s.v. διατριβω).

²⁴ *Selected Letters of Libanius from the Age of Constantius and Julian*, transl., introd. S. Bradbury, Liverpool 2004, s. 88.

²⁵ *PLRE*, I, s. 850 [s.v. Spectatus 1].

²⁶ Libaniasz, *Listy*, 512, 1–3 (Wolff, 426; Bradbury, 56).

²⁷ Libaniasz, *Listy*, 512.3.

²⁸ Libaniasz, *Listy*, 512.4, 1–3.

²⁹ Libaniasz, *Listy*, 512.4, 3–4.

³⁰ Libaniasz, *Listy*, 512.5, 1.

³¹ Libaniasz, *Listy*, 512.4.

Wschodu (*praefectus praetorio per Orientem*)³². Podobnie interpretuje ten fragment P. Petit – Anatoliusz kandydatem do prefektury Wschodu³³. Na prefekturę Wschodu wskazuje także inna epistoła, w której czytamy, że wiele ludów, wiele miast i jeszcze większa liczba ludzi życzyłaby sobie (παραμυθεῖται δέ με τὸ μετὰ πολλῶν μὲν ἔθνων, πολλῶν δὲ πόλεων, πλείστων δὲ ἀνθρώπων), by Anatoliusz trzymał je na wodzy (εἰ γὰρ οἱ μὲν εὐχονται σε λαβεῖν ἡνίοχον), ale on odrzucił urząd (ἄρχειν), wybierając łatwiejsze życie zamiast bardziej pracowitego³⁴. Owe etnosy i miasta sugerują jakąś rozległą jednostkę administracyjną. W opinii P. Petita, zapewne w wyniku działalności swoich wrogów (w liście mowa także o wilkach, o ludziach żerujących na czyichś nieszczęściach³⁵), Anatoliuszowi odmówiono urzędu prefekta *praetorio* Wschodu³⁶. Mimo sporej dawki, pozbawionej głębszej treści kurtuazji, list zawiera dość czytelne przesłanie – pozytywne nastawienie antiocheńskich elit do Anatoliusza. Otwarta postawa antiocheńskiego establishmentu wobec Anatoliusza musiała mieć jakąś podstawę. Może Anatoliusz dał już się poznać z dobrej strony włodarzom Antiochii?

Z lutego lub marca 357 r. pochodzi list, w którym czytamy, że imię Anatoliusza padło w rozmowie prowadzonej w kwaterze prefekta Wschodu Strategiusza Musoniana (czyli, w tym przypadku, w Antiochii), w obecności samego Libaniasza i jeszcze jakichś czterech towarzyszy, a dotyczącej cnót, jakie powinni posiadać urzędnicy (καὶ λόγος ἦν τις ὑπὲρ ἀρχόντων ἀρετῆς)³⁷. Skoro rozmawiano m.in. nt. Anatoliusza, skoro owa rozmowa toczyła się w Antiochii, rezydencji namiestników prowincji oraz diecezji, to we fragmencie tym musi chodzić albo o jednych, albo o drugich. To kolejny dowód na to, że Anatoliusz pełnił namiestnictwo prowincji Syrii albo diecezji Wschodu.

Wiosną 357 r. Libaniasz wystosował do Anatoliusza kolejny list, w którym bez pardonu zarzuca swemu adresatowi pogoń za sławą

³² S. Bradbury, *A Sophistic...*, s. 174.

³³ P. Petit, *Les fonctionnaires dans l'oeuvre de Libanius. Analyse prosopographique*, Paris 1994, s. 34.

³⁴ Libanius, *Listy*, 509.5 (Wolf, 423; Norman 1992a, 20).

³⁵ Libanius, *Listy*, 509.7.

³⁶ P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 34.

³⁷ Libanius, *Listy*, 552.5 (Wolf, 436; Norman 1992a, 22).

i pochlebstwami (κόλακα δέ με προσειπὼν σαυτὸν ἀποφαίνεις κόλακος ἐραστήν)³⁸, nazywa go nawet oszustem (ὕβριστής), zarzucając Anatoliuszowi pomówienia, a brak jakichkolwiek poważnych zarzutów za – rzekome – wcześniej wypowiedziane niegodne słowa Libaniasza pod adresem Anatoliusza³⁹. Według Bradbury’ego ton tego listu, choć ostry, to na pewno został przez Libaniasza złagodzony przez wzgląd na eksponowany urząd (prefekt *praetorio*) Anatoliusza, ale także osobisty interes retora, dla którego Anatoliusz pozostawał najbardziej wpływowym patronem⁴⁰. Zgoda, choć nie zmienia to faktu, że retor zwracał się do wysokiego rangą urzędnika państwowego w sposób bardzo bezpośredni, pozbawiony skrupułów. Otwarta krytyka Anatoliusza pozostawała bez najmniejszej negatywnej konsekwencji dla Libaniasza. Nie byłoby to możliwe, jak mi się wydaje, bez pewnej zażyłości, trwałości relacji zadzierzgniętej albo jeszcze w Konstantynopolu (gdzie obaj przez pewien czas przebywali, choć zdaje się niezbyt długo), albo, co wydaje mi się bardziej prawdopodobne, w samej Antiochii. Relatywnie długi, mniej więcej roczny pobyt Anatoliusza w Antiochii – na urzędzie namiestniczym – byłby najlepszą sposobnością do nawiązania znajomości z mieszkającym tam Libaniaszem. To kolejna przesłanka w twierdzeniu o syryjskim etapie kariery administracyjnej Anatoliusza (choć bez żadnych wskazówek chronologicznych w tym ostatnim względzie).

³⁸ Libaniasz, *Listy*, 578.3 (Wolf, 494a; Bradbury, 60).

³⁹ Libaniasz, *Listy*, 578.1.

⁴⁰ S. Bradbury, *A Sophistic...*, s. 176 i 180. Spośród dwudziestu sześciu listów jedynie cztery mają wyraźnie niechętny, czy wręcz wrogi, jak pisze Bradbury, charakter. Nie zmienia to faktu, zdaniem tego samego badacza, że rola Anatoliusza jako patrona, dla osób wywodzących się z kręgu Libaniasza, związanych z regionem Antiochii, była absolutnie pryncypalna.

3. Charakter oraz styl urzędowania

W tym miejscu korzystam z kilku różnych, uzupełniających się źródeł: z listów Libaniasza (z końca lat 50. IV w.), z *Księgi o cesarzach* Aureliusza Wiktora (ok. 360 r.), z *Dziejów rzymskich* Ammiana Marcellina (ok. 390 r.) oraz z *Żywotów filozofów i sofistów* Eunapiusza z Sardes (ok. 399 r.). Obejmują one różne etapy zawodowego zyciorysu, dając jednak nieco szerszy, odnoszący się do osobowości, wykształcenia, zainteresowań oraz religijności, kontekst.

Wyrazistym tego przykładem jest list Libaniasza z 356 lub przełomu 357 i 358 r. Autor przedstawia w nim swój punkt widzenia na nieporozumienia, do jakich dochodziło między nim samym a Anatoliuszem, z powodu różnych metod kompozycji mów oraz, tym samym, odmiennych ocen różnych utworów retorycznych. Wykładając swoje zasady w tej materii – nie można wychwalać czegoś, co nie zasługuje na pochwałę, nie można posuwać się do kłamstwa, pisząc panegiryk – i posługując się rozmaitymi przykładami⁴¹, Libaniasz mówi o tym, jak mógłby (gdyby miał stworzyć panegiryk) opisać Anatoliusza: jego dbałość (ἐπιμέλειαν), czujność (ἀγρυπνίαν), duże nakłady pracy (πόνους), sprawiedliwe sądy (ψήφον ὀρθήν), umiejętność przewidywania (πρόνοιαν <τοῦ> μέλλοντος), prawy charakter (φρόνημα δίκαιον), ostrość umysłu (γνώμης ὀξύτητα), siłę języka (γλώττης ἰσχύν) oraz wiele innych cech⁴². W tym samym utworze nie mógłby natomiast powiedzieć, że Anatoliusz jest piękny i rosty (καλὸν δὲ καὶ μέγαν)⁴³. Jest, z jednej strony, daleki od grabieży pieniędzy (δὲ χρημάτων κλοπῆς μὲν ἄν σε πλείστον ἔφην ἀφεστάναι), ale z drugiej, łasy na nagrody za swoje umiejętności (μισθὸν δὲ μὴ ἔχειν τῆς ἀρετῆς οὐκ ἄν ἰσχυρισάμην); wiele podarunków przyjmuje od samego cesarza, a w wyniku długiego okresu pełnienia urzędu wybudował dla siebie domy w miastach (καὶ σοι

⁴¹ Libaniasz, *Listy*, 19.1–5 (Wolf, 18; Norman, 40; González Gálvez, 19).

⁴² Libaniasz, *Listy*, 19.10.

⁴³ Libaniasz, *l. cit.*

τῆς ἀρχῆς ὁ χρόνος τὰς οἰκίας πεποίηκε πόλεις)⁴⁴. Zdaniem Bradbury’ego cały ten fragment to „a passage heavy with irony”⁴⁵.

Dalej Libaniusz pisze, że sława idąca w parze ze skromnością jest bardziej wartościowa, aniżeli ta wynikająca ze wsparcia materialnego cesarza⁴⁶, co – jak się wydaje – może być aluzją do braku wrodzonej skromności, a wykorzystywanie tej, którą daje piastowanie urzędów i związany z tym wysoki status majątkowy. Szorstki (τραχὺ) charakter Anatoliusz okazał ganiąc Sewera – Anatoliusz był wówczas bardziej urzędnikiem (μᾶλλον ἄρχων) niż filozofem⁴⁷. Nie wiemy, o jakiej tu konkretnie sprawie pisze Libaniusz, a i w sferze domysłów pozostaje piastowany przez Anatoliusza urząd. Podniesiony zostaje także zarzut tego, iż Anatoliusz nie sprawdza się w potrzebie (nie jest powiedziane wprost, ale chodzi o wsparcie jakiego oczekiwał Libaniusz od Anatoliusza względem osoby trzeciej)⁴⁸. Libaniusz wytyka Anatoliuszowi, że ten rozdaje urzędy członkom swojej rodziny, często ludziom niekompetentnym. Tymczasem, peroruje dalej Libaniusz, od innych Anatoliusz oczekuje fachowości przy pełnieniu urzędów, a gdy dzieje się inaczej, okazuje niezadowolenie (wrzeszczy głośniejsz niż pacjent na stole chirurgicznym, jak obrazowo pisze Libaniusz)⁴⁹.

Inny ciekawy passus pochodzi z omawianego już listu 578. Parafraza kolejnego fragmentu: są tacy, którzy oskarżają i naśmiewają się z Anatoliusza z powodu sprzedaży Fenicjanina (lub Feniksa – καὶ τοὶ τινὲς κατηγοροῦσί σου τὴν τοῦ Φοίνικος τραγωδοῦντες πρᾶσιν); są to ci, którzy procesują się przed sądem, ale uciekają z niego z powodu zniewag (καὶ ὅσοι περὶ τὰς δίκας οἴχονται φεύγοντες ὑπὸ τῶν ὑβρισμάτων)⁵⁰. Zdaniem Bradbury’ego ostatnie słowa są aluzją do jakichś niegodziwości popełnianych przez samego Anatoliusza. Natomiast zdanie o πρᾶσιν τοῦ Φοίνικος nie jest w pełni zrozumiałe z dwóch powodów. Po pierwsze πρᾶσιν może

⁴⁴ Libaniusz, *Listy*, 19.11.

⁴⁵ S. Bradbury, *A Sophistic...*, s. 178.

⁴⁶ Libaniusz, *l. cit.*

⁴⁷ Libaniusz, *Listy*, 19.12. Chodzi o sofistę Sewera z Licji, cf. *PLRE*, I, s. 832–833 [s.v. Severus 9].

⁴⁸ Libaniusz, *Listy*, 19.15; S. Bradbury, *A Sophistic...*, s. 179–180.

⁴⁹ Libaniusz, *Listy*, 19.16.

⁵⁰ Libaniusz, *Listy*, 578.10–11.

oznaczać sprzedaż, ale także sprzedajność lub łapownictwo; po drugie, nie wiadomo, kim miałby być ów Fenicjanin⁵¹. Z kontekstu, na pierwszy rzut oka, zdanie to można by traktować jako zawołowaną formę oskarżenia samego Anatoliusza o łapownictwo, ale wydaje się, że owym Fenicjaninem mógł być jednak ktoś inny, a cała przytaczana powyżej fraza jest jakimś zabiegiem literackim⁵². Oto bowiem Anatoliusz broni się przed oskarżeniami o *πραΐσιν τοῦ Φοίνικος* w innym, pochodzącym z lata 357 r., liście. Tymczasem Libaniusz, zadowolony z takiej postawy Anatoliusza, daje do zrozumienia, że owa *πραΐσιν* dotyczy jakiejś innej, anonimowej osoby⁵³. Jeszcze w tym samym liście retor pisze, że Anatoliusz, jak nowy Astydamas, występuje jako twórca, który sam siebie komplementuje, tym razem pośród Illyrów, gdy tymczasem powinien czekać na pochwały ze strony innych⁵⁴.

⁵¹ Cf. *A sale, selling, or bribery of a Phoenician? Of Phoenix, tutor of Achilles? Of Anatolius?* – S. B r a d b u r y, *A Sophistic...*, s. 176.

⁵² S. B r a d b u r y, *A Sophistic...*, s. 176. Możliwe, że ten fragment jest zabiegiem literackim po raz pierwszy zastosowanym przez Lucjana z Samosaty w satyrycznym utworze *Βίων πραΐσις* (*the πραΐσις was a literary work modeled on Lucian's Βίων πραΐσις, a satire perhaps on a Phoenician sophist...*); Bradbury powołuje się tu (*A Sophistic...*, s. 176, przyp. 9) na starszą literaturę, cf. G. S i e v e r s, *Das Leben des Libanius*, Berlin 1868, s. 238 i O. S e e c k, *Die Briefe des Libanius*, Leipzig 1906, s. 64. Seeck przypuszczał nawet, że ów Fenicjanin to Katafroniusz z Byblos, prefekt Egiptu w 357 r., zastąpiony na tym urzędzie przez Parnassa, być może za sprawą, jak przypuszcza Seeck, Anatoliusza.

W utworze Lucjana z Samosaty, w którym Zeus wystawia na sprzedaż, na targu niewolników, różne filozofie nie ma jednak żadnej bezpośredniej wzmianki – ani nawet wyraźnej aluzji – do jakiegokolwiek postaci, czy to filozofa, czy kupca pochodzącego z Fenicji. Jedynie motyw przewodni – kupczenie filozofią – pozostaje także przedmiotem niezgody między Anatoliuszem a Libaniszem, którzy zarzucają sobie nawzajem i korespondencyjnie ten marny proceder, cf. L u c j a n z S a m o s a t y, *Sprzedaż filozofii*, s. 450–511.

⁵³ L i b a n i u s z, *Listy*, 314, 3 (W o l f, 317; G o n z á l e z G á l v e z, 314): πάνυ οὖν ἤσθην ὁρῶν μαχόμενον ὑπέρ τε τῆς πράσεως... ἀλλ' ὅτι πάνυ φαύλος ἐμάχου. φῆς γὰρ τῷ μὲν οὐδὲν γενέσθαι βλάβος τὴν σὴν πᾶρσιν; cf. przekład ostatniego zdania: *For you claim that your Sale resulted in no harm to him [the Phoenician]...* – S. B r a d b u r y, *A Sophistic...*, s. 176.

⁵⁴ L i b a n i u s z, *Listy*, 314, 4–5. Astydamas to imię dwóch poetów greckich, tworzących w IV w. p.n.e., z których jeden (zwany Astydamasem młodszym) należał do najbardziej znanych i utytułowanych twórców swojej epoki. Po sukcesie jednej ze swych sztuk Ateńczycy wzniesli mu w teatrze posąg, ale jednocześnie nie pozwolili, by

Libaniusz porównuje zatem Anatoliusza (nie po raz pierwszy⁵⁵) do znakomitego poety o ugruntowanym dorobku, ale zarazem, jak trafnie zauważa Bradbury, do megalomana i pyszałka, zwykłego chwalipięty⁵⁶.

Trzeba także zwrócić uwagę na fakt, że w wielu listach Libaniusz zwraca się do Anatoliusza z protekcją konkretnych osób, najczęściej prosząc o jakąś dla nich przychylność, przysługę lub nawet stanowisko. Za każdym razem Libaniusz eksponuje takie cechy swoich protegowanych, które mają ich uwiarygodnić i zarazem zaimponować Anatoliuszowi. Tak jest, dla przykładu, w przypadku pewnego Flawiana, który choć pochodził z Bitynii (w tekście odczuwamy nutę ironii), to jednak otrzymał wykształcenie w Atenach⁵⁷. Kolejny, Hilarinos z Eubei, przybył do „macierzy prawa” (chodzi najpewniej o szkołę prawniczą w Bejrucie), zdobył prawnicze wykształcenie, naśladował filozofa Sokratesa, sądząc, że uczyć można się w każdym wieku⁵⁸. Pewien Euzebiusz, potomek Odenata (z kontekstu wynika, że chodzi tu o słynnego władcę Palmyry), jest człowiekiem dobrym, umiarkowanym i wykształconym⁵⁹.

Z kolei przekazy Aureliusza Wiktora i Ammiana Marcellina zestawiam w jednym miejscu; pierwszy z nich podaje w sposób lakoniczny tylko jedną informację, wyjaśnioną nieco szerzej przez drugiego. U Aureliusza Wiktora czytamy, że *chciwość i nieumiarkowanie następných [władców] obróciły tę całkiem pożyteczną służbę [cursus publicus – P.F.] na zgubę świata rzymskiego, jedynie w czasach współczesnych [sytuację] poprawił prefekt Anatoliusz [nisi quod his annis suffectae vires Illyrico sunt praefecto medente Anatolio], wzmacniając pozycję poczty w Illirii*⁶⁰. U Ammiana fragment

pozostawił na nim jakiś naiwny epigram, dowodzący tylko jego próżności, cf. A.L. B r o w n, *OCD*, s. 191 (s.v. Astydamos).

⁵⁵ G. G á l v e z, przyp. 77 do listu 47 do *Demetriusza* [lokalizacja 1742, Biblioteca Clásica Gredos, Kindle Editions, Gredos, Madrid 2005].

⁵⁶ S. B r a d b u r y, *A Sophistic Prefect...*, s. 177.

⁵⁷ L i b a n i u s z, *Listy*, 641, 1 (W o l f, 556; K o k o s z k o, 641 [tekst nieopublikowany]).

⁵⁸ L i b a n i u s z, *Listy*, 652, 1 (W o l f, 566; K o k o s z k o, 652 [tekst nieopublikowany]).

⁵⁹ L i b a n i u s z, *Listy*, 1006, 3 (W o l f, 925; K o k o s z k o, 1006 [tekst nieopublikowany]).

⁶⁰ A u r e l i u s z W i k t o r, *Księga o cesarzech*, XIII, 6 (tłum. P. N e h r i n g, B. B i b i k et al.)

poświęcony Anatoliuszowi znajduje się w XIX księdze, opisującej głównie walki cesarza Konstancjusza z Persami i Sarmatami. Ammian podkreśla pośpiech, który towarzyszył organizacji ekspedycji, wywołany m.in. tym, że *pod rządami Anatoliusza, ówczesnego prefekta Iliryku [Anatolio regente tunc per Illyricum praefecturam], wszystkie niezbędne środki były dostarczane bodaj przed czasem i bez niczyjej szkody. Istotnie, za żadnego innego prefekta [alterius praefecturae], jak powszechnie wiadomo, nie wiodło się prowincjom północnym tak dobrze, jak obecnie. A wszystko dzięki ulgom podatkowym. W tym samym ustępie, odnosząc się, według mnie, cały czas do Anatoliusza, Ammian dodaje jednak, że szybko [indemnesque] doszło do wzrostu świadczeń fiskalnych, a ze względu na działalność poborców podatkowych, licytowano majątki dłużników, pełniących z tego powodu samobójstwa*⁶¹.

W obu źródłach Anatoliusz występuje jako prefekt *praetorio* Illyrikum; w obu źródłach ocena działalności Anatoliusza jest bardzo pozytywna, z zastrzeżeniem poczynionym przez Ammiana o opresyjnej działalności fiskusa, powodującego tragedie poddanych. Moja konkluzja – Anatoliusz nie uchyla się od decyzji, które dziś nazwalibyśmy prospołecznymi, ale tam, gdzie to jest konieczne, jest twardym egzekutorem zobowiązań finansowych wobec państwa⁶².

W świetle *Żywotów filozofów i sofistów* Eunapiusza z Sardes, wyraźnie widać nie tylko cechy charakteru i rządów Anatoliusza, ale także rys religijny. Oto bowiem Eunapiusz z Sardes przybył na nauki do Aten mając 16 lat. Poznał tu swego mistrza Proerezjusza, liczącego wówczas 87 lat, co zdaniem Bradbury'ego oznacza, że Eunapiusz znalazł się pod Akropolem we wczesnych latach 60. IV wieku⁶³. Omawiając żywot swego nauczyciela z Aten, Proerezjusza, Eunapiusz mówi, iż w tamtych latach (Κατὰ δὲ τούτους τοὺς χρόνους) na dworze cesarskim przebywał człowiek usilnie pragnący sławy i mądrości zarazem (δόξης ἐραστήν καὶ λόγων). Anatoliusz pochodził z Bejrutu (ἦν μὲν γὰρ ἐκ Βηρυτοῦ πόλεως, καὶ Ἀνατόλιος ἐκαλεῖτο),

⁶¹ Ammian Marcellin, XIX, 11, 23 (tłum. I. Lewandowski), s. 290.

⁶² Hipotetycznie bowiem fragment dotyczący reform *cursus publicus* jest bardzo pogmatwany, a polski przekład opiera się na przekładzie Pietera de Jonga, cf. Ammian Marcellin, s. 290, przyp. 65.

⁶³ Eunapiusz, *Żywoty filozofów*, X, 1, 2; S. Bradbury, *A Sophistic...*, s. 181.

gdzie odebrał staranne wykształcenie w naukach zwanych prawnymi (τῆς τε νομικῆς καλουμένης); zazdrośni i nieprzychylni mu ludzie wołali nań Adzutrion (καὶ Ἀζουτρίωνα ἐπίκλησιν). Udał się następnie do Rzymu, gdzie dzięki szlachetności charakteru i mądrości umysłu (καὶ φρονήματος ἐμπληθεὶς καὶ λόγων ὕψος ἐχόντων καὶ βάρος) dostał się na dwór cesarski; tu natomiast szybko uzyskał wysoką pozycję i zaczął piastować ważne urzędy (εἰσφρήσας τε εἰς τὰ βασιλεια, ταχὺ μάλα πρῶτος ἦν, καὶ διὰ πάσης ἐλθῶν ἀρχῆς, ἐν πολλαῖς τε ἀρχαῖς εὐδοκιμήσας). Ostatecznie objął urząd prefekta *praetorio*, z przydzielonym terytorium Illyrikum (προϊὼν καὶ εἰς τὸν ἔπαρχον τῆς αὐλῆς ἤλασεν [...] τὸ γὰρ καλούμενον Ἰλλυρικὸν ἐπετέτραπτο). Składał z oddaniem ofiary bogom. Marzył o wizycie w Grecji, by tu zmierzyć się ze słynnymi retorami. Posłał im nawet pewien ułożony przez siebie problem (καὶ πρόβλημά γέ τι τοῖς σοφισταῖς προπέμψας), aby wyszukać jego sedno i je przedstawić w pięknej mowie. Grecy podziwiali go za jego mądrość, ale wiedzieli także, że jest niezmiennie praworządny i nieskorumpowany (ἐτεθήπεσαν δὲ αὐτὸν ἡ Ἑλλάς, τό τε φρόνημα ἀκούοντες καὶ τὴν παιδείαν, καὶ ὅτι ἀκλινῆς ἦν καὶ ἀδωροδόκητος). W Grecji, w której wizyta Anatoliusza, jak podkreśla Eunapiusz, wywarła wrażenie nie mniejsze niż najazd Persów, rozpoczęto filozoficzny i retoryczny agon (brał w nim udział nawet słynny retor Himeriusz), ale opinie na temat dyskutowanej kwestii, zaproponowanej przez Anatoliusza, były bardzo sprzeczne. Tymczasem Anatoliusz przybył do Aten, gdzie rozpoczął – z wielką odwagą – publiczne składanie ofiar, odwiedzając wszystkie miejscowe świątynie (θύσας δὲ θαρσαλέως καὶ περιελθὼν τὰ ἱερὰ πάντα). Wtedy też wezwał sofistów na agon, a po kilku próbach (jak dodaje Eunapiusz, oklaskiwanych tylko przez uczniów występujących przed prefektem sofistów) ogłosił zwycięstwo Proerezjusza, podrywając się nawet z siedzenia po wygłoszeniu mowy przez tegoż ostatniego (później okazał mu szczególny honor, zapraszając zwycięskiego sofistę do stołu), jak dodaje Eunapiusz w tym pełnym detali opisie. Sam był znakomitym sofistą zarówno w rozmowach przy stole, jak i w tematach odpowiednich na sympozja. Odtąd urządzone przez niego sympozja nie miały w sobie już nic z nieracjonalności i braku wychowania (ὁ δὲ Ἀνατόλιος σοφιστῆς ἦν ἐν τοῖς κατ' εὐωχίαν καὶ πρὸς συμπόσιον· οὐδὲ τὸ συμπόσιον ἦν ἄλογον

καὶ ἀπαίδευτον). Ale wszystko to zdarzyło się wiele lat temu (ἀλλὰ ταῦτα μὲν ἐγένετο πρὸ πολλῶν χρόνων), jak pisze Eunapiusz. Na koniec dorzuca, że Anatoliusz podziwiał także innego sofistę, Milesiosa ze Smyrny⁶⁴.

4. Listy dowodzące wpływu Anatoliusza, prefekta Illyrikum, na obsadę urzędów w Syrii

Wiosną 357 r. Libaniusz pisze do Anatoliusza, wówczas prefekta Illyrikum, bez ogródek – *możesz mieć pewność, że mianowałeś mnie zarządcą Palestyny, posyłając tam na urząd Klemacjusza, a łaski, które okazano Aristanetusowi, spadły i na mnie* (ἴσθι δὲ με τῆς Παλαιστίνης ἄρχοντα πεποιηκῶς πέμψας ἐκέεισε Κλημάτιον, καὶ οἷς Ἀρισταινετος ἐκοσμήθη, ταῦτα εἰς ἡμᾶς γεγενῆσθαι)⁶⁵. Libaniusz dziękuje w ten sposób i potwierdza trafność wyboru (obaj wymienieni z imienia to jego bliscy znajomi⁶⁶), tym bardziej, że – jak szczerze zwraca się do Anatoliusza – *nie byłeś dobrze zorientowany, co do właściwych ludzi pośród Syryjczyków* (Σύρων γὰρ τοὺς ἀγαθοὺς οὐκ ἀγνοεῖς)⁶⁷. To najlepszy, niezaprzeczalny dowód na to, że przedstawiciele lokalnych elit, do których Libaniusz na pewno się zaliczał, nie stracili kontaktu z wywodzącym się spośród nich człowiekiem, nawet jeśli pełnił on eksponowany urząd daleko od rodzinnych stron.

W innym liście, napisanym zimą z 358 na 359 r., Libaniusz zwraca się do Anatoliusza o wsparcie pewnego Teodora w jego staraniach o uzyskanie

⁶⁴ Eunapiusz, *Żywoty filozofów*, X, 6, 1–3. Także w listach Libaniusz zwraca się do Anatoliusza tak, jakby ten był poganinem, cf. Libaniusz, *Listy*, 1025, 2 (Wolff, 965; Kokoszko, 1025 [tekst nieopublikowany]): na Anatoliusza czeka nagroda od bogów, za wsparcie udzielane Libaniuszowi; Libaniusz, *Listy* 739, 1 (Wolff, 651; Kokoszko, 739 [tekst nieopublikowany]).

⁶⁵ Libaniusz, *Listy*, 563,3 (Wolff, 478; Bradbury, 59). Cf. S. Bradbury, *A Sophistic...*, s. 177.

⁶⁶ Por. *PLRE*, I, s. 213–214 (s.v. Clematius 2); *PLRE*, I, s. 104 (s.v. Aristaenetus 1); cf. także Ch. Vogler, *Constance II et administration impériale*, Strasbourg 1979, s. 67.

⁶⁷ Libaniusz, *Listy*, 563,5.

namiestnictwa, tak jak to już uczynił w przypadku Sabina, niegdyś swego oficjała, obecnie namiestnika Syrii. I pisze – *nie zostawiasz ludzi tutaj* (w Syrii – P.F.) *...przebywając wśród Panończyków* (συχνά τε ἄλλα καὶ ὅτι διατριβῶν ἐν Παίοσιν οὐκ ἐπέλαθου τῶν τῆδε)⁶⁸. Jasnym jest, że Anatoliusz występuje tu jako prefekt Illyrikum (skoro przebywa – czyli, jak odczytuję, pełni urząd – w Panonii, zatem w granicach prefektury illyryjskiej), ale pozostaje dostępny dla ludzi z najbliższego otoczenia Libaniasza lub po prostu przez niego polecanych.

W liście z wiosny 357 r. czytamy o Domicjuszu Modestusie, wezwanym z Syrii na dwór cesarski, z polecenia Anatoliusza⁶⁹. Rok później Domicjusz objął urząd komesa Wschodu⁷⁰, co potwierdza znany już fakt (z listu powyżej, 339), że Anatoliusz, będąc wysoko postawionym urzędnikiem cesarskim, wspierał w karierze osoby pochodzące z Antiochii.

Z kolei w liście napisanym latem 358 roku, Libaniasz chwali się sukcesami swojego kuzyna (posłował do Persji) i, jakby przy okazji, dodaje że Anatoliusz z trudem znosi pochwały zbierane przez innych⁷¹. Cały list utrzymany jest w bardzo pewnym tonie, co wynika, zdaniem Bradbury’ego, z wysokiego poczucia własnej wartości Libaniasza. Co więcej, w opinii amerykańskiego uczonego, ostatnie zdanie tego listu (ὡς πάνυ δὴ τινὰς ὀλίγους ιδιώτας ἀφείς. ὡς ἢ τῶν δέλτων ἐπομβρία πολλοὺς ἐπὶ τὴν βασιλικὴν εἰσάγει φάτνην)⁷², w którym retor wyraźnie stwierdza, że Anatoliusz niewielu spośród swoich znajomych pozostawia osobami prywatnymi (zatem – oferuje im urzędy), jest żartobliwym upomnieniem o urząd lub rangę dla siebie samego (Libaniasza). Fragment ten, choć

⁶⁸ Libaniasz, *Listy*, 339 (Wolf, 332; Bradbury, 62). Cf. S. Bradbury, *A Sophistic...*, s. 177.

⁶⁹ Libaniasz, *Listy*, 583. 1–3 (Wolf, 498; Bradbury, 61; González Gálvez, 583) Cf. S. Bradbury, *Selected Letters...*, s. 94–95.

⁷⁰ *PLRE*, I, s. 263–264 (s.v. Domitius 1).

⁷¹ Libaniasz, *Listy*, 333.1–3 (Wolf, 336; Bradbury, 6; González Gálvez, 333); S. Bradbury, *A Sophistic...*, s. 177–178. Odpowiedź Anatoliusza musiała być bardzo ostra i niemiła, co z kolei jasno wynika z początkowych paragrafów listu [19] omawianego już powyżej, cf. Libaniasz, *Listy*, 19.1–2.

⁷² Libaniasz, *Listy*, 333.5. Cf. S. Bradbury, *A Sophistic...*, s. 177–178; idem, *Selected Letters...*, s. 33–34.

nie w pełni jasny, wzbudza dyskusję wśród uczonych⁷³, ale niewątpliwie dowodzi, po raz kolejny, znacznych możliwości Anatoliusza w przydzielaniu urzędów dla osób pochodzących z Syrii.

Inny list, datowany na rok 359, utrzymany jest w tonie pewnego rozczarowania adresatem. Libaniusz rozpoczyna od przywary Anatoliusza, polegającej na łajaniu dobrych sofistów⁷⁴ i dawaniu posłuchu zwykłym pochlebcom, których potrzebuje bardziej aniżeli przyjaciół⁷⁵. Jeśli intencje Libaniasza odczytuję właściwie, to kreśli on obraz urzędnika ogarniętego pychą władzy, pisząc, iż jego zachowanie, jego postawa wprost wynikają z pełnionego przez niego urzędu (*καὶ πράγμα πέπονθας οὐκ ἀλλότριον τῆς ἐξουσίας*)⁷⁶.

5. Współczesne interpretacje

Gottlob Sievers, autor pierwszej, opublikowanej w roku 1868, naukowej biografii Libaniasza uważał, że Anatoliusz, którego znamy z korespondencji Libaniasza, nie jest tożsamy z Anatoliuszem opisywanym przez Ammiana Marcellina i Eunapiusza z Sardes. O Anatoliuszu znanym z listów Libaniasza Sieveres pisał: *der über Phönicien herrscht* albo

⁷³ O. S e e c k (*Die Briefe...*, s. 22) podkreśla, że zaimek *ὅς*, dość luźno powiązany z resztą zdania, jest zarazem jedynym elementem tego zdania, sugerującym, że Libaniusz ma tu na myśli jakiś urząd. P. P e t i t (*Les fonctionnaires...*, s. 36) nie wierzy, jakoby Libaniaszowi rzeczywiście zależało na objęciu urzędu w administracji państwowej. S. B r a d b u r y (*A Sophistic...*, s. 179) uważa, że może tu równie dobrze chodzić o honorową rangę, nie zaś o konkretny urząd. Zaznacza także, że w analizowanym wcześniej liście 19 (paragraf 13) Libaniusz odpowiada Anatoliuszowi, że jego (tj. Libaniasza) ranga (*ἄξιωματος*) wynika z jego mów, w domyśle więc – jest wysoka, ale nie ma związku z miejscem w hierarchii administracyjnej państwa.

⁷⁴ L i b a n i u s z, *Listy*, 80.1 (W o l f, 78; N o r m a n 1992a, 46; G o n z á l e z G á l v e z, 80).

⁷⁵ L i b a n i u s z, *Listy*, 80.4.

⁷⁶ L i b a n i u s z, *Listy*, 80.5.

po prostu *Statthalter von Phönicien*, zatem bardzo ogólnie, nie dyskutując kwestii pełnienia przez niego urzędu namiestnika prowincji (Syrii) lub diecezji (Wschodu). Posługując się najwcześniejszą edycją korespondencji Libaniasza (dokładniej zaś dwoma listami: 555 i 1254), wydaną w Amsterdamie jeszcze u schyłku XVIII w. przez Jana Krzysztofa Wolfa, Sievers datował urzędowanie owego Anatoliusza na rok 355 lub nieco późniejszy. Natomiast ten drugi Anatoliusz, o którym pisali Ammian Marcellin i Eunapiusz z Sardes, a który znany jest także z dwóch konstytucji cesarskich (XII, 1, 38 i XII, 1, 39), odpowiednio z 346 i 349 r., poświadczających pełnienie urzędu prefekta Illyrikum między tymi latami, był wcześniej, w roku 339, wikariuszem Azji (według konstytucji XI, 30, 19). W 355 roku odrzucił propozycję objęcia prefektury Rzymu, po czym, prawdopodobnie od początku 356 r. do swej śmierci w roku 360, ponownie pełnił urząd prefekta Illyrikum. Pełniąc ten urząd zorganizował agon retoryczny w Atenach. Tego właśnie Anatoliusza, Bejrutczyka, Sievers uważał za niespotykane elokwentnego oraz gruntownie wykształconego w prawie⁷⁷.

W roku 1903 ważny artykuł poświęcony prefektom illyrijskim opublikował francuski uczyony Édouard Cuq. Przyjął on, że pierwszym prefektem Illyrikum był Anatoliusz, który pełnił ten urząd w roku 346, później zaś w roku 349 i raz jeszcze, w latach 359–360. Cuq wskazywał, co prawda, na wątpliwości chronologiczne związane z przerywanym pełnieniem prefektury przez Anatoliusza, ale jednoznacznie z toku jego wyводу wynika, że pod imieniem Anatoliusza, we wszystkich źródłach, występuje jedna i ta sama postać. Cuq nie podejmował tematu wcześniejszej kariery Anatoliusza, w tym pełnienia przez niego urzędu namiestniczego w Syrii lub w diecezji Wschodu⁷⁸.

Uczonym, który wywarł chyba największy wpływ na postrzeganie Anatoliusza z Bejrutu przez współczesną historiografię, w tym

⁷⁷ G. Sievers, *Das Leben...*, s. 235–239.

⁷⁸ É. Cuq, *Les préfets prétoire régionaux*, [in:] *Mélanges Boissier. Recueil de mémoires concernant la littérature et les antiquités domaines dédié à Gaston Boissier à l'occasion de son 8^oe anniversaire*, Paris 1903, s. 149–150.

także piśmiennictwo najnowsze, był Niemiec, Otto Seeck. Najpierw, w 1894 roku, opublikował w *Real-Encyclopädie* krótkie hasło – biogram Anatoliusza – w którym uważał go za namiestnika Syrii (*consularis Syriae* – bez dokładnej datacji, na podstawie listu 314 Libaniasza, ale wyraźnie na najwcześniejszym etapie jego kariery), następnie za wikariusza Azji w roku 339 (na podstawie konstytucji XI, 30, 19) oraz za prefekta Italii, Illyrikum i Afryki w roku 349 (na podstawie XII, 1, 39). Seeck zwrócił uwagę na błędnie, jego zdaniem, datowaną konstytucję XII, 1, 38, ale nie zaproponował wówczas żadnego wytłumaczenia dla problemu identyfikacji Anatoliuszowego *cursus honorum*, który w ten sposób powstał. W tym samym artykule wyraził opinię, iż Anatoliusz z Bejrutu, noszący także przydomek Azutrio jest „identisch” z Windaoniuszem Anatoliuszem, jednym z autorów dzieła, użytego długo później (w X w.) do napisania traktatu rolniczego, znanego jako *Geoponiki*⁷⁹.

W roku 1906 Seeck opublikował dużą monografię twórczości Libaniasza, w której wcześniejsze twierdzenia rozbudował albo złagodził i uogólnił. Pisał tu, że Anatoliusz był tożsamy albo przynajmniej spokrewniony („identisch oder mindestens verwandt”) z Windaoniuszem Anatoliuszem. Tenże sam Anatoliusz nosił przydomek Azutrio, które mogło oznaczać, jak przypuszczał Seeck, osobę niskiego wzrostu albo po prostu człowieka o niezbyt milej aparycji. Był on bez wątpienia prawnikiem, bardzo szybko pnącym się po szczeblach kariery, pełniąc w Rzymie, dokąd wyjechał z Bejrutu, szereg eksponowanych stanowisk *eine Reihe wohlgeführter Ämter*, choć był zdeklarowanym poganinem, co kariery nie musiało mu ułatwiać. W 339 r. Anatoliusz był wikariuszem Azji (podstawa to XI, 30, 19), później natomiast – Seeck nie precyzuje dokładnej daty – był zapewne namiestnikiem Syrii (*consularis Syriae*) albo namiestnikiem diecezji (*comes Orientis*), na co wskazuje cytowana wcześniej korespondencja Libaniasza. Seeck wychodzi z założenia, że skoro Anatoliusz nie pochodził z Antiochii (na pewno nie był więc buleutą), ale jednak zasłużył się miastu, to musiał pełnić taki urząd, który dawał mu spore możliwości w zakresie np. budownictwa publicznego, a zarazem, jak to

⁷⁹ O. Seeck, *Anatolius* 1, [in:] *RE*, I, 1894, kol. 2071–2072.

ujął Seeck, zbliżył go do miasta i jego mieszkańców – *eo ipso* musiał piastować któryś z dwu wyżej wskazanych urzędów państwowych⁸⁰.

Dalsza kariera Anatoliusza miała wyglądać następująco: prawdopodobnie w 354 roku – prefekt Konstantynopola; w marcu 355 odrzucił możliwość przejścia prefektury Rzymu, ze względu na trwające tam niepokoje między ludem a władzami wywołane kryzysem aprowizacyjnym; w roku 355 i 356 przebywał, jako osoba prywatna, w Syrii, prawdopodobnie w Seleucji, oczekując objęcia intratnego urzędu, ale gdy miał możliwość objęcia prefektury *praetorio* – w ten sposób Seeck interpretuje teksty Libaniasza, gdy mówią one o możliwym panowaniu nad wieloma ludami i miastami – odmówił, zdjęty strachem, jak diagnozuje niemiecki uczony. Prefektem Illyrikum został natomiast zimą, na przełomie roku 356 i 357, co wynika z datacji tego listu Libaniasza (466), w którym mowa jest o aresztowaniu przez Anatoliusza jednego z illyryjskich dowódców⁸¹.

Seeck uważa, że polityka personalna cesarza, także w odniesieniu do urzędów namiestniczych, w tym syryjskich, w poważnym stopniu uzależniona była od Anatoliusza (co oczywiście wynika z całego szeregu decyzji podjętych przez lub za sprawą Anatoliusza, a dotyczących obsady namiestnictw różnych prowincji na Bliskim Wschodzie). Tak duże wpływy Anatoliusza Seeck tłumaczy faktem, iż od roku 357 dwór cesarski przebywał w Sirmium, zatem w mieście, będącym zarazem kwaterą główną prefekta Illyrikum. Bejrutczyk mógł zatem osobiście wpływać na imperatora, tym bardziej, że uważano go, jak pisze Seeck, „za kompetentnego w każdym calu”, co naturalnie musiało wynikać ze starannego wykształcenia. Niemiecki badacz uznaje Anatoliusza za organizatora intelektualnego agonu w Atenach wtedy, gdy był on prefektem Illyrikum; wtedy też miał przeprowadzić reformę funkcjonowania poczty państwowej (*cursus publicus*). Na tle funkcjonariuszy późnorzymskiej administracji Seeck uważał Anatoliusza, choć nie bez zastrzeżeń, za człowieka uczciwego; za, jak sam pisał, „jaśniejący wyjątek” przyzwoitości w całym urzędniczym środowisku⁸².

⁸⁰ I d e m, *Die Briefe...*, s. 59–60.

⁸¹ *Ibidem*, s. 61–62.

⁸² *Ibidem*, s. 63–64.

Ostateczną i, można śmiało rzec, najbardziej radykalną formę poglądy Seecka na przebieg kariery Anatoliusza nabrały w roku 1919, w opublikowanych wówczas Regestach. Seeck odrzucił wówczas swoje wcześniejsze twierdzenia o tym, że Anatoliusz pełnił dwukrotnie urząd prefekta Illyrikum.

Seeck przede wszystkim zmienił datację tych konstytucji (XI, 30, 19 oraz XII, 1, 28), w których Anatoliusz określony jest jako wikariusz Azji. Oba dokumenty, tradycyjnie, według znajdujących się pod nimi formuł datacyjnych (tzw. subskrypcji), w klasycznym wydaniu Mommsena, datowane są na rok 339. Seeck wyszedł z założenia, że skoro po raz kolejny Anatoliusz pełnił urząd dopiero w roku 354 (zapewne prefektura Konstantynopola), to przerwa w karierze między wikariatem Azji a prefekturą Konstantynopola byłaby zbyt długa i tym samym mało prawdopodobna. Niemiecki badacz przyjął więc, że w pierwszej subskrypcji popełniono błąd, polegający na omyłkowym wstawieniu cyfry rzymskiej II (oznaczającej drugi konsulat) w miejsce litery V, która powinna stanowić część łacińskiego skrótu – *A.V.* – oznaczającego Augusta. Konkludując, Seeck uważa, że poprawna forma brzmi następująco: *Constantio A.V. et Constantio cons.* i w związku z tym (po wykluczeniu z niej imienia Konstansa) powinna być datowana na rok 352⁸³.

W konsekwencji powyższych zmian Seeck musiał wprowadzić następne. Konstytucję XII, 1, 38 przedatował z 23 maja 346 r. na lipiec 357 r. Uznał, że skoro ustawa ta została zaadresowana do Anatoliusza, prefekta *praetorium*, to najwcześniejsza możliwa datacja przypada na zimę z przełomu 356 i 357 r. (pewnik wynikający z korespondencji Libaniasza). Seeck dowodził, że skoro między 28 kwietnia a 29 maja 357 r. cesarz Konstancjusz przebywał w Rzymie, to w Caesenie, znajdującej się po drodze jego peregrynacji do/z Rzymu, musiał także przebywać w roku 357, choć oczywiście nie 23 maja. Ponieważ wiadomo skądinąd, iż 5 czerwca tego roku Konstancjusz przebywał w Ariminum, zatem w regionie Caeseny, to należy przyjąć, iż w subskrypcji do tej konstytucji pomyłono skrót *Iul.* i *Iun.*⁸⁴. Tego rodzaju dywagacje zostały całkowicie odrzucone przez

⁸³ O. Seeck, *Regesten...*, s. 40.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 41.

Paolę O. Cuneo jako oparte wyłącznie na domysłach (*la costruzione del Seeck poggia interamente su elementi congetturali*)⁸⁵, co z kolei mnie się wydaje oceną zbyt surową.

W odniesieniu do konstytucji XII, 1, 39 korekta datacji (niepodanej według dat konsularnych poszczególnych imperatorów, lecz dwu mało znanych urzędników) nie jest możliwa i *de facto* należy ją zaakceptować (przypomnę – 1 kwietnia 349 lub 350 r.). Niemiecki badacz podkreśla, że konstytucja została wydana w Antiochii, że jej treść – w której, jako podwładni adresata tej konstytucji, występują urzędnicy miejscy i członkowie rady miejskiej – odpowiada kompetencjom namiestnika prowincji; a skoro mowa o Antiochii, to musi tu chodzić o *consularis Syriae*, nie zaś o prefekta⁸⁶. Przy akceptacji takiego punktu widzenia konstytucja XII, 1, 39 byłaby pierwszym dokumentem wyraźnie sugerującym namiestnictwo Syrii. Wzbudza ona jednak zastrzeżenia. Mommsen pisał, że *aut in loco erratum est, si est anni 349, aut in anno, si data est Antiochiae a Constantio*, a jego wątpliwości podnosił później Clyde Pharr, amerykański tłumacz *Kodeksu Teodozjusza*, a nie tak dawno także P.O. Cuneo⁸⁷.

Konkludując rozważania Seecka, przyjął on następujące *cursus honorum* Anatoliusza: w roku 349 (na bazie konstytucji XII, 1, 39) pełnił on urząd *consularis Syriae*; w roku 352 – *vicarius Asiae* (według XI, 30, 19 i XII, 1, 38) i w roku 357 *praefectus praetorio* w Illyrikum (według XII, 1, 38 – bez względu na to, czy zaakceptujemy starą datację Mommsena, czy też tę skorygowaną przez Seecka, musimy przyjąć, że obie konstytucje powstały w okresie, w którym, zdaniem niektórych badaczy, istniała już odrębna prefektura illyrijska; według innych, funkcjonowała wielka prefektura Italii, Afryki i Illyrikum⁸⁸; na czele którejś z tych jednostek stał

⁸⁵ *La legislazione di Costantino II, Costanzo II et Costante (337–361)*, a cura di P.O. C u n e o, Milan 1997, s. 58–59 oraz 140–141, gdzie podkreśla się arbitralność rozstrzygnięć Seecka.

⁸⁶ O. S e e c k, *Regesten...*, s. 119, 448, 468.

⁸⁷ Cf. *Kodeks Teodozjusza* (ed. Cl. P h a r r), XII, 1, 39, s. 347, przyp. 83; *La legislazione di...*, s. 176. Z kolei błędną tytulaturę, a właściwą datację zakłada S. B r a d b u r y, *A Sophistic...*, s. 183; cf. także Sz. O l s z a n i e c, *Prefektura praetorio Italii, Illyrikum i Afryki (312–425 n.e.)*, Toruń 2014, s. 80, przyp. 190.

⁸⁸ Obszerną i długą dyskusję na ten temat dokładnie prezentuje Szymon O l s z a n i e c (*Powstanie i rozwój terytorialnych prefektur praetorio w okresie późnego Cesarstwa*

Anatoliusz, jeśli zatem w tekście piszę o prefekcie Illyrii, posługuję się pewnym uproszczeniem i oczywiście nie sugeruję w ten sposób wyboru między jedną a drugą jednostką).

Takie stanowisko zostało zaakceptowane przez kilku późniejszych badaczy, przede wszystkim André Piganiola⁸⁹, Paula Petita⁹⁰, Valerio Neri⁹¹, Rabana von Haehlinga⁹², a także w *PLRE* I⁹³ oraz w autorskich hasłach ogłoszonych w *Der Kleine Pauly*⁹⁴ i w *Der Neue Pauly*⁹⁵. Wszyscy oni przyjęli, że pierwszym możliwym do zidentyfikowania urzędem, pełnionym przez Anatoliusza w 349 r., było namiestnictwo Syrii (*consularis Syriae*), zaś ukoronowaniem kariery – prefektura Illyrikum pełniona dopiero od 357 r.

Rewizja poglądów Seecka nastąpiła po II wojnie światowej; najpierw, w związku z publikacją Edmunda Groaga, w roku 1946⁹⁶ oraz – w najpełniejszej formie – w roku 1957, wraz z opublikowaniem artykułu Alberta Francisa Normana, znanego tłumacza i wydawcy pism Libaniasza. Norman sądził, że należy odróżnić Anatoliusza, wspomnianego przez Eunapiusza z Sardes, od Anatoliusza opisywanego przez Libaniasza, oraz że mówimy o dwóch prefekturach pełnionych przez osoby o tym samym imieniu, osoby urzędujące *a dozen or more years apart*⁹⁷. Zdaniem Normana takie rozwiązanie (o którym sam jednak pisze *pure assumption*) może, co prawda, wydawać się dziwne, ale przynajmniej zgadza się z chronologią

Rzymskiego – zarys problematyki, [in:] *Hortus Historiae. Księga pamiątkowa ku czci profesora Józefa Wólskiego w setną rocznicę urodzin*, pod red. E. Dąbrowy, M. Dzieskiej, M. Salomona, S. Sprawskiego, Kraków 2010, s. 591–609) oraz idem, *Prefektura praetorio...*, s. 30–38, 79–82.

⁸⁹ A. Piganiol, *L'empire chrétien*, Paris 1972, s. 354, przyp. 5.

⁹⁰ P. Petit, *Libanius et la vie...*, s. 276 oraz P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 258.

⁹¹ V. Neri, *Le prefettura del pretorio in occidente nel periodo 346–350*, RSA 4, 1974, s. 89–113.

⁹² R. von Haehling, *Die Religionszugehörigkeit der hohen Amtsträger des römischen Reiches seit Constantins I. Alleinherrschaft bis zum Ende des Theodosianischen Dynastie*, Bonn 1978, s. 100.

⁹³ *PLRE*, I, s. 59–60 (s.v. Anatolius 3).

⁹⁴ *Der Kleine Pauly*, vol. 1, s. 335.

⁹⁵ *Ibidem*, vol. 1, s. 660–661.

⁹⁶ E. Groag, *Die Reichsbeamten von Achaia in spätrömischer Zeit*, Budapest 1946, s. 32 i nn.

⁹⁷ A. F. Norman, *The Illyrian Prefecture of Anatolius*, RhMPh 100,3, 1957, s. 257.

podaną w źródłach (tj. nie wymagają one, poza jedną konstytucją XII, 1, 39, tak gruntownej korekty, jaką przeprowadził Seeck). Co więcej, w źródłach z interesującego nas okresu imię Anatoliusza występuje stosunkowo często; u Eunapiusza (w *Żywotach sofistów*) mamy jeszcze dwu innych ludzi o imieniu Anatoliusz oraz kilku noszących to imię w różnych pismach Libaniusza. Norman przyjmuje zatem, że „Anatoliusz młodszy”, będący na urzędzie w roku 357 („later Anatolius of 357”), był krewnym „Anatoliusza starszego” („Anatolius of the 340’s”), działającego w latach 40. IV w.⁹⁸ Przebieg kariery tego „Anatoliusza starszego” mógłby, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przebiegać następująco: *comes Orientis* (albo *consularis Syriae*), *proconsul urbis* (w Konstantynopolu), *praefectus urbi* (w Rzymie) i prefekt Illyrikum⁹⁹.

Model zaproponowany przez Normana przyjęła Ch. Vogler¹⁰⁰; również według Scotta Bradbury’ego mówimy tu, najprawdopodobniej, o dwóch różnych osobach pochodzących z Bejrutu, z jednej i tej samej znamienitej rodziny. Wywodzili się z niej, przez co najmniej dwa pokolenia, modelowi urzędnicy administracji rzymskiej: dobrze wykształceni, uczciwi i skuteczni, wreszcie – zafascynowani grecką kulturą. Starszy Anatoliusz, *the elder Anatolius*, jak go nazywa Bradbury, ukończył studia prawnicze w Bejrucie, po czym zrobił karierę urzędniczą i polityczną w Rzymie, doskonaląc tu znajomość łaciny i nauk prawnych. To jego należy uważać za wikariusza Azji z roku 339 (idąc za konstytucjami XI, 30, 19 i XII, 1, 28) oraz za prefekta Illyrikum w latach mniej więcej 344–347 (o czym miałyby świadczyć konstytucja XII, 1, 38 z 346 r.).

Młodszy Anatoliusz, *the younger Anatolius*, znany z listów Libaniusza, pełnił albo urząd namiestnika Syrii (*consularis Syriae*), albo namiestnika diecezji Wschód (*comes Orientis*), w bliżej nieokreślonym czasie; w roku 353 lub 354 był prokonsulem Konstantynopola; w roku 355 odmówił objęcia urzędu prefekta Rzymu, po czym najpewniej w roku 357 przejął urząd prefekta Illyrikum, który pełnił do swej śmierci w roku 360. Obaj posiadali takie samo prawnicze wykształcenie, zdobyte w Bejrucie,

⁹⁸ *Ibidem*, s. 257.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 258–259.

¹⁰⁰ Ch. Vogler, *Constance II...*, s. 116–118.

podobne zainteresowania, obejmujące sofistykę, a także taką samą skłonność do polemiki, niekiedy prowadzonej bez pardonu¹⁰¹. Jak sugeruje Ch. Vogler, możemy tu mieć do czynienia z tradycją rodzinną, tradycją obejmowania przez przedstawicieli tej samej rodziny tych samych urzędów – znany tego rodzaju przypadku, choć fakt, że bardzo rzadko¹⁰².

Poglądy Seecka, nawet pomimo zastrzeżeń co do ich arbitralności, do dziś imponują dokładnością filologicznej analizy – w gruncie rzeczy, w przypadku omawianych tu konstytucji – niepowtórzonej przez nikogo później. Nie da się ukryć, że jego teorie opierają się na wieloletnich studiach tych samych tekstów normatywnych, są przemyślane i historiograficznie dojrzałe, i z tych powodów są mi bliższe aniżeli późniejsze komentarze. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że Anatoliusz z Bejrutu pełnił urząd namiestnika Syrii w roku 349 (czyli tak, jak chciał Seeck, choć Cuneo wyraża zastrzeżenie co do tej daty, ale w zamian nie podaje alternatywnej¹⁰³); taka datacja jest spójna i logiczna oraz – co starałem się dowieść analizując listy Libaniasza – potwierdzona źródłami zewnętrznymi. Skoro więc w roku 349 Anatoliusz był *consularis Syriae*, to przebieg jego późniejszej kariery, tak jak ją widział Seeck, oznaczałby konsekwentny awans.



¹⁰¹ S. Bradbury, *A Sophistic...*, s. 185.

¹⁰² Ch. Vogler, *Constance II...*, s. 117, przyp. 39.

¹⁰³ *La legislazione di...*, s. 141.

ROZDZIAŁ V

Krótkie biogramy, niepewne kariery (od połowy lat 50. do początku lat 60. IV w. n.e.)



W odniesieniu do lat 50., szczególnie drugiej połowy tego dziesięciolecia, listy Libaniasza stanowią najczęściej jedyne źródło wiedzy na temat ludzi zarządzających Syrią. Nie jest to sytuacja beznadziejna, z kategorii *pas de document, pas d'histoire*¹ (czasem znajdujemy wsparcie w *Dziejach* Ammiana lub listach Juliana), ale na pewno jej bliska, trudna i niewdzięczna dla historyka (i – nie da się ukryć – najmniej atrakcyjna dla Czytelnika). Już we wstępie pisałem o zagmatwaniu i niejasnościach wynikających z retorycznej konwencji listów, o ukrytych w tej konwencji realiach historycznych. Próba ich odtworzenia, próba wskazania przebiegu karier znanych tylko i wyłącznie od jednego autora, analizowanych już przez co najmniej kilku poświęconych owemu autorowi badaczy, z jednej strony zmusza do powrotu do źródła, z drugiej – do wejścia w ocenę dotychczas ustalonych poglądów. Wstępna analiza już opracowanych biogramów pozwala na zidentyfikowanie obszarów wciąż polemicznych, dotyczących identyfikacji pełnionych urzędów, wpisania lub

¹ Ch.-V. Langlois, Ch. Seignobos, *Introduction aux études historiques*, Paris 1898 (reprint 1992), s. 29.

wypisania konkretnych osób z listy namiestników Syrii; umożliwia także dywagacje na temat pozycji – nie tyle prawnej, ile rzeczywistej, historycznej w środowisku lokalnych, antiocheńskich elit².

1. Ku nowej liście namiestników Syrii?

Honorat

Z większości dotychczasowych badań prozopograficznych wynika, że Honorat był namiestnikiem Syrii *Coele* (jakiś czas przed rokiem 353, dokładnej daty nie znamy), później natomiast, w latach 353–354 lub około tej daty, został namiestnikiem diecezji Wschodu³. Jedynie O. Seeck w ogóle nie wypowiada się na temat sprawowania przez Honorata namiestnictwa prowincji⁴. Rezerwa, z jaką podszedł do sprawy, nie jest bezpodstawna.

² W IV w. elity miejskie, w związku z powolnym upadkiem ustroju samorządowego, wzrastającą biurokratyzacją i centralizacją państwa, przechodziły silną ewolucję; w pewnym uproszczeniu pod tym pojęciem będziemy rozumieć członków rady miejskiej albo raczej jej najbardziej wpływowych ludzi (*principales* albo *decaprottoi*), byłych i obecnych urzędników państwowych (zwanym *honorati*), a także posiadaczy majątków ziemskich (często nazywanych *possessores* albo *habitatores*), cf. np. P. Petit, *Libanius et la vie municipale à l'Antioche au IV^e siècle après J.-C.*, Paris 1955, *passim* (szczególnie s. 76–88); J.H.W.G. Liebeschuetz, *Antioch. City and Imperial Administration in the Later Roman Empire*, Oxford 1972, s. 40–50, 168–192; J.H.W.G. Liebeschuetz, *The Decline and Fall of the Roman City*, Oxford 2001, s. 104–122; A. Laniado, *Recherches sur les notables municipaux dans l'empire protobyzantin*, Paris 2002, *passim* (szczególnie s. 46–47, 133 i nn.).

³ Cf. G. Sievers, *Das Leben des Libanius*, Berlin 1868, s. 287; O. Seeck, *Die Briefe des Libanius zeitlich geordnet*, Leipzig 1906, s. 179–180; O. Seeck, *Honoratus* 6, [in:] *RE*, VIII, 1913, kol. 2276; G. Downey, *A Study of the comites Orientis and consulares Syriae*, Princeton 1939, s. 12; *PLRE*, I, s. 438 [Honoratus 2]; G. Dagron, *Naissance d'une capitale. Constantinople et ses institutions*, Paris 1974, s. 240–242; P. Petit, *Les fonctionnaires dans les oeuvre de Libanius. Analyse prosopographique*, Paris 1994, s. 129–130.

⁴ O. Seeck, *Die Briefe...*, s. 179 (*Dies letztere Amt* [komes Wschodu – P.F.] *bekleidete er, als Libanius von Constantinopel nach Antiochia übersiedelte*) oraz i d e m, *Honoratus* 6, [in:] *RE*, VIII, 1913, kol. 2276.

O namiestnictwie Syrii świadczy jeden niewyraźny fragment listu Libaniasza do Honorata, datowanego na zimę przełomu 360 i 361 r. Honorat był wówczas prefektem Konstantynopola, a Libaniasz zwracał się do niego o zwolnienie z różnych powinności nałożonych, po części przez nieporozumienie, na jego znajomego, pewnego antiocheńskiego notabla, Olimpiusza.

Na początku Libaniasz podkreśla sprawiedliwość z jaką rządzi Honorat⁵. Dalej czytamy, że ów Olimpiusz już dwukrotnie zaznał dobroci ze strony Honorata, bowiem ten już dwukrotnie pełnił urząd „pośród nas”, a zanosí się, dodaje retor, że będzie i trzeci [Ὀλύμπιος οὗτος, ὃν δις εἰς πεποιήκας, δις γὰρ ἡμῶν ἤρξας, ἤξει δὲ ἴσως καὶ ἡ τρίτη]⁶. Na tej podstawie zakłada się, że owe dwa urzędy pełnione, jak pisze retor, „pośród nas”, tj. antiocheńczyków, to – odpowiednio – namiestnictwo Syrii *Coele* oraz namiestnictwo diecezji Wschodu. Taka interpretacja słów Libaniasza jest akceptowalna, ale oczywiście tylko hipotetycznie może dowodzić sprawowania urzędu namiestnika Syrii. Nie można wykluczyć tego, iż dwukrotne sprawowanie urzędu, wspomniane przez Libaniasza, może się odnosić do dłuższego sprawowania jednego – tego samego – urzędu, i że chodzi tu o namiestnictwo diecezji Wschodu. Mamy bowiem stuprocentową pewność, że ten urząd Honorat pełnił. Wspomina o tym *expressis verbis* Ammian Marcellin (...*Honoratum tum comitem orientis*...) ⁷ oraz Libaniasz, w dwu listach, choć w sposób zawoalowany, wymagający objaśnienia.

Pierwszy list pochodzi przypuszczalnie z 355 r. i został zaadresowany do Mantineusza, wówczas prawdopodobnie prokonsula Azji⁸. Cel tego listu nie jest w pełni jasny (Libaniasz próbuje wyjednać u wpływowej osoby w Antiochii, może u prefekta Wschodu, Strategiusza Musonianiana, jakąś sprawę dla Mantineusza⁹), co oczywiście utrudnia jego właściwe odczytanie. Retor opisuje sprawę jakichś braci: przybył do nich

⁵ Libaniasz, *Listy*, 251, 1, 1–2 (Wolf, 254; Bradbury, 66; González Gálvez, 251); *Listy* 251, 2.

⁶ Libaniasz, *Listy*, 251, 5.

⁷ Ammian Marcellin, XIV, 1, 3.

⁸ Libaniasz, *Listy*, 400 (Wolf, 402; González Gálvez, 400).

⁹ González Gálvez, 400 (location 6097–6098), przyp. 592 i 593.

funkcjonariusz i zaaresztował ich, a na urządzie był wówczas Honorat (ἄρχοντος Ὀνωράτου στρατιώτης ἐπ' αὐτοὺς ἐλθὼν λαβῶν ἤγεν)¹⁰. Kiedy aresztowani byli w drodze, Honorat przestał pełnić urząd, a ów funkcjonariusz uwolnił tych, których prowadził, ponieważ coś od nich otrzymał (ἔτι δὲ αὐτῶν ἐπὶ τῆς πορείας ὄντων ὁ [Honorat – P.F.] μὲν ἀπήλλακτο τῆς ἀρχῆς, ὁ [strateg – P.F.] δὲ ἀφῆκεν οὐς ἤγε, δηλον ὡς ἀποδόμενος τὴν ἄφεσιν)¹¹. Kiedy dowiedział się o tym pewien Nebrydiusz, ukarał owego funkcjonariusza (τὸν στρατιώτην) i to podwójnie, obdarcie go ze skóry i przekazaniem dochodzenia komuś innemu¹².

Ów funkcjonariusz (określony tu jako stratiota, zatem w pierwszym słownikowym znaczeniu – żołnierz¹³), dwukrotnie wymieniany przez Libaniasza, to ktoś pracujący w urządzie namiestnika prowincji lub diecezji. Nie wykluczam, że chodzi tu o urzędnika z tytułem *commentariensis*, czyli tego, który, jak pamiętamy ze wstępu, odpowiadał m.in. za aresztowania i doprowadzenie przed sąd. Ponieważ *commentariensis* wchodził w skład zarówno officium namiestnika prowincji, jak i diecezji, Honorat musiał pełnić jedno lub drugie stanowisko. Według *PLRE* I i Petita, Nebrydiusz zastąpił Honorata, a ponieważ z innych źródeł wiadomo, że Nebrydiusz był wówczas komesem Wschodu¹⁴, to i Honorat musiał, przy opisywanej wyżej sytuacji, pełnić ten sam urząd.

Jeszcze jeden tekst Libaniasza potwierdza namiestnictwo diecezji Wschodu. W krótkim liście pochodzącym najpewniej z połowy 358 r.¹⁵, adresowanym do Honorata, czytamy, że pewnej zimy, kiedy Libaniasz powrócił do Antiochii, a Honorat przejął tu pewien urząd – ten większy, ważniejszy [γενομένης γὰρ σοὶ μὲν τῆς ἐνταῦθα ἀρχῆς, τῆς μείζονος λέγω]¹⁶ – retor nie mógł na niego liczyć i został wystawiony na rozliczne niebezpieczeństwa. Ponieważ w Antiochii na stałe rezydowało dwu urzędników

¹⁰ Libaniasz, *Listy*, 400, 6, 3.

¹¹ Libaniasz, *Listy*, 400, 6, 4–5.

¹² Libaniasz, *Listy*, 400, 7.

¹³ Abramowiczówna, t. IV, s. 116 (s.v. στρατιώτης).

¹⁴ *PLRE*, I, s. 619 (s.v. Nebridius 1).

¹⁵ Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 129.

¹⁶ Libaniasz, *Listy* 386, 3 (Wolf, 389; Bradbury, 65; González Gálvez, 386).

państwowych, namiestnik diecezji i namiestnik prowincji, w cytowanym fragmencie musi chodzić o pierwszy (czyli ważniejszy) z nich¹⁷.

Trzeba pamiętać i o tym, że pewnym standardem dla lat 50. IV w. były bardzo długo sprawowane namiestnictwa diecezji Wschodu: Nebrydusz rządził przez cztery lata (354–358), podobnie jak i jego następcą, Domicjusz Modestus (358–362). W takiej sytuacji cytowane wyżej słowa Libaniasza z listu 251, mogą sugerować, że Honorat także piastował urząd komesa Wschodu dłużej niż zwyczajowy rok – tym bardziej, że nieznaną pozostaje komes Wschodu bezpośrednio sprzed roku 353. Ostatnim znanym nam komesem Wschodu przed Honoratem był Marcellin, który na pewno pozostawał na tym urzędzie 3 października 349 r.¹⁸ Co więcej, skoro Libaniasz, w cytowanym wyżej liście 251, wspomina o możliwości objęcia przez Honorata urzędu w Antiochii po raz trzeci, to o jaki tym razem urząd mogłoby chodzić? Czy za każdym razem musimy zakładać, że o inny? Oczywiście, nie. Sądzę, że dystans z jakim Seeck potraktował kwestię kariery „przed” namiestnictwem diecezji jest w pełni uzasadniony. Źródła pozwalają na pewną identyfikację tylko jednego, pełnionego przez Honorata urzędu – namiestnika diecezji; namiestnictwo Syrii pozostaje tylko hipotezą.

Libaniasz jest bardzo dobrego zdania na temat Honorata, co wydaje się opinią szczerą, nie wynikającą jedynie z grzecznościowej formuły listów i interesowności nadawcy. Honorat był, najprawdopodobniej, pierwszym prefektem Konstantynopola mianowanym przez samego cesarza Konstancjusza II (w 359 r.). Na tak wysoki urząd nie mogła oczywiście trafić osoba przypadkowa. Zresztą w kolejnych paragrafach listu 251 Libaniasz pisze, że wiele spraw zmieniło się w Konstantynopolu na lepsze, kiedy Honorat przejął rządy nad tym miastem¹⁹. Powstały nowe budynki, w tym cysterny²⁰. Według Petita Libaniasz od samego początku listu 251 podkreśla sprawiedliwość i nieprzekupność Honorata.

¹⁷ PLRE, I, l. cit.; P. Petit, l. cit.; *Selected Letters of Libanius from the Age of Constantius and Julian*, transl., introd. S. Bradbury, Liverpool 2004, s. 100, przyp. 42.

¹⁸ PLRE, I, s. 546 (s.v. Marcellinus 7).

¹⁹ Libaniasz, *Listy*, 251, II.

²⁰ Libaniasz, *Listy*, 251, II. Cf. także Hieronim, *Kronika*, s.a. 359. G. Sievers (*Das Leben...*, s. 288) zakłada, że Honorat dwukrotnie pełnił urząd prefekta

Konstantynopoliński etap kariery Honorata ma tu dla nas znaczenie tylko o tyle, że wskazuje na jego religię. Tuż po tym jak objął prefekturę Konstantynopola, Honorat miał wydać wyrok w sprawie praworządności lub niepraworządności poglądów ariańskiego teologa i duchownego, Aecjusza²¹. Według Seecka i Petita to dowód na to, że Honorat musiał być chrześcijaninem²², i choć to dowód pośredni (żaden z autorów nic nie wspomina o religii Honorata²³; dochodzenie prowadzone przez niego zostało później i tak powtórzone pod nadzorem cesarza), to logiczny i akceptowalny (ocena poglądów teologicznych Aecjusza dokonana przez prefekta miasta – najwyższego, na stałe przebywającego w Konstantynopolu przedstawiciela cesarza – miała chyba prezentować stanowisko samego cesarza albo też dać mu jakąś wstępną analizę, skoro badanie poglądów Aecjusza nastąpiło raz jeszcze); tak czy inaczej, wynika z tego, że Honorat musiał posiadać jakąś wiedzę teologiczną. Nie sądzę, by imperator przekazał mu sprawę tylko ze względu na wysoką rangę utrzymanego przez Honorata urzędu. Nie mógł także tego zrobić z powodów formalnych, bo kompetencje prefekta miasta, choć sformułowane bardzo szeroko, nie obejmowały sfery religijnej.

Petit twierdzi, że zanik korespondencji między Honoratem a Libaniszem (co wynika z treści listu 386) także wskazuje na chrześcijaństwo Honorata. Może tak było, a może po prostu Honorat, wówczas prefekt Galii, nie chciał ponosić ryzyka otwartych kontaktów z dobrze znanym pogańskim retorem (przestał do niego pisać). Może to również świadczyć o wysokim poczuciu lojalności wobec cesarza, praworządności albo/i konformizmie, porzuceniu starej znajomości, teraz ryzykownej, by bezpiecznie piąć się po stopniach kariery administracyjnej. Był to bowiem czas (lata 355–357) ostrej, antypogańskiej polityki cesarza Konstancjusza II. Dla Libaniusza – odwrotnie: posiadanie w gronie

Konstantynopola, po raz pierwszy w roku 354, po raz drugi od 11 grudnia 359. Opiera się na analizie dwu listów (nr 254 i 268 w edycji Wolfa, czyli odpowiednio 251 i 265 w wydaniu Foerстера). Kwestii tej nie zamierzam tu rozstrzygać.

²¹ S o k r a t e s, II, 41; S o z o m e n IV, 21;

²² O. S e e c k, *Die Briefe...*, s. 179; P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 130.

²³ Cf. także S o k r a t e s, IV, 23.

znajomych chrześcijanina, artykułowanie dobrej opinii o nim, nie stanowiło żadnego problemu (jest to dobra ilustracja do zjawiska, opisanego niedawno przez Petera Van Nuffelena²⁴).

W tym samym liście (386) Libaniusz wspomina pobyt Honorata w Bitynii oraz jakiś dar – mały, ale na pewno niebanalny, który miał on wówczas otrzymać od Libaniusza²⁵. Według Bradbury’ego może chodzić tu o wykształcenie retoryczne, które, przynajmniej w jakimś zakresie, odebrał Honorat w szkole Libaniusza, gdy ten prowadził zajęcia w Bitynii²⁶. Z tej samej epistoły wiadomo, iż Honorat – po tym [μετὰ ταῦτα], czyli, jak sądzę, po pełnieniu urzędu komesa Wschodu – został prefektem Galii²⁷. Libaniusz twierdzi, że i wówczas słyszał same dobre wiadomości na jego temat²⁸.

Jeśli więc Honorat był namiestnikiem Syrii *Coele*, to sprawowanie tego urzędu było odskocznią od naprawdę wielkiej kariery w administracji centralnej państwa: najpierw namiestnika diecezji Wschodu, później prefekta Galii, wreszcie prefekta Konstantynopola.

Bez względu na to, czy przed 353 r. Honorat był namiestnikiem Syrii czy diecezji, jego urzędowanie przypadło (jak już wyżej wzmiankowałem) na panowanie cesarza Gallusa. Został on „oddelegowany” do Antiochii 15 marca 351 r. przez cesarza Konstancjusza, by stąd zarządzać całym rzymskim Wschodem. Gallus, niedoświadczony politycznie, zmierzony przynależnością do rodziny cesarskiej, wszczął w Antiochii terror, organizując sieć donosicieli i skazując na śmierć, wygnanie lub konfiskatę majątku wymaganych wrogów. Do Honorata, kiedy był namiestnikiem diecezji Wschodu, trafił wyrok śmierci wydany przez Gallusa na Klemacjusza, prawdopodobnie ówczesnego namiestnika

²⁴ Cf. P. Van Nuffelen. *Not the last pagan: Libanius between elite rhetoric and religion*, [in:] *Libanius: A Critical Introduction*, ed. L. Van Hoof, Cambridge 2014, s. 293–314 (s. 314: *Christians could be accepted as individuals not as a group*).

²⁵ Libaniusz, *Listy*, 386, 8.

²⁶ *Selected letters...*, transl., introd., S. Bradbury, s. 101, przyp. 49.

²⁷ Libaniusz, *Listy*, 386, 4. Cf. także Hieronim, *Kronika*, s.a. 359; Ammian Marcellin XVI, 12, 14.

²⁸ Libaniusz, *Listy*, 386, 7.

Palestyny. Wyrok został wydany w wyniku pałacowej intrygi, nie wiemy, czy Honorat – tok narracji Ammiana wskazuje, że to on odpowiadał za wykonanie wyroku – wiedział o tym, że prowadzi na egzekucję niewinnego człowieka²⁹. Ale wiadomo także i o tym, że Honorat – tym razem będąc komesem Wschodu – przeciwstawił się Gallusowi, który jedną decyzją zamierzał zgładzić czołowych przedstawicieli rady miejskiej Antiochii (w obliczu kryzysu aprowizacyjnego radni nie obniżyli cen żywności, na co Gallus nalegał). Ammian wprost pisze, że tylko dzięki postawie Honorata nie zabito przywódców antiocheńskiej kurii³⁰. Jako namiestnik diecezji nie był chyba więc urzędnikiem ślepo posłusznym.

Dionizjusz

To bez wątpienia jedna z najbardziej enigmatycznych postaci spośród tych, które zarządzały Syrią w połowie IV stulecia³¹. W liście z przełomu 355 i 356 r. Libaniusz pisze do Sylanusa, znajomego nauczyciela prawa w Konstantynopolu, że nie ma większego wpływu na Dionizjusza (ὡς οὐ πολλή μοι παρὰ τῷ Διονυσίῳ δύναμις)³². Szczerze przyznaje, że nie mógł u Dionizjusza „załatwić” ani swoich spraw, ani spraw tych, którzy go o to prosili i jakby z żalem dodaje, że może go – tj. Dionizjusza – tylko pozdrowić³³. W dalszej części listu jeszcze parokrotnie stwierdza, że nie ma na niego większego wpływu³⁴.

²⁹ Ammian Marcellin, XIV, 1, 3. Nt. Honorata pełniącego urząd komesa *Orientis*, cf. P. de Jonge, *Sprachlicher und Historischer Kommentar zu Ammianus Marcellinus XIV*, Groningen 1935–1939 (repr. 1972), s. 106–107.

³⁰ Ammian Marcellin, XIV, 7, 2.

³¹ Znamienne, że biogramu Dionizjusza nie ma w *Les fonctionnaires...* P. Petita.

³² Libaniusz, *Listy*, 433, 1 (Wolf, 1240; Bradbury, 162; González Gálvez, 433; cf. także *PLRE*, I, s. 840 [Silanus 1]).

³³ Libaniusz, *Listy*, 433, 2.

³⁴ Libaniusz, *Listy*, 433, 1: ὡς οὐ πολλή μοι παρὰ τῷ Διονυσίῳ δύναμις; Libaniusz, *Listy*, 433, 3: εἰ μὲν οὖν οὐσης μοι δυνάμεως οὐκ ἀπέλαυες, ἡδίκου ἄν. ἀδυνατοῦντι δὲ συγγνώμην ἔχειν.

Następnie zachęca Sylanusa, by odpuścił zdobywanie wspaniałej rangi (τὴν μὲν ἐν λαμπροτέρῳ σχήματι πορείαν ἄφες...)³⁵ i by przybył, jak się wyraził, sprawdzić jego (tj. Libaniasza) polot (δοκιμαζέ μου τὴν γνώμην), zatem, jak można sądzić, do Antiochii. Tu (ἐνταῦθα), czyli w Antiochii, byłby podziwiany przez liczne audytorium (οἱ τὰ σὰ θαυμασόμενοι πλῆθος)³⁶. Trzeba aby młodych ludzi uczyć (tutaj) prawa (δεῖ δὲ καὶ νόμων διδασκάλου τοῖς νέοις), a dzięki staraniom samego Libaniasza czeka tu na Sylanusa stanowisko (τῷ πράγματι)³⁷.

Według Scotta Bradbury'ego Sylanus, za pośrednictwem Libaniasza i przy wsparciu Dionizjusza, chciał objąć jakąś państwową posadę albo wejść w skład senatu Konstantynopola (może i tak, skoro – literalnie odczytując tekst Libaniasza – wspomina on klaryssymat [*clarissimus* = lamprótatos], rangę zapewniającą miejsce w senacie)³⁸, co chyba nie doszło do skutku, skoro Libaniasz wielokrotnie tłumaczy się z niedostępności Dionizjusza, u którego nie jest w stanie niczego wyjednać. W liście ani razu nie pada nazwa urzędu pełnionego przez Dionizjusza, a on sam jest wymieniony z imienia zaledwie jeden raz. List powstał w Antiochii, co wynika z cytowanych wyżej fragmentów, a skoro tak, to Dionizjusz musiał urzędować w tym mieście.

Według Seecka, skoro Libaniasz zwracał się do urzędnika rezydującego w Antiochii, to musi tu chodzić o któregoś z trzech tam rezydujących: prefekta Wschodu (w latach 354–358 był nim jednak Strategiusz Musonian³⁹), komesa Wschodu (w latach 354–358 był nim Nebrydiusz⁴⁰) lub namiestnika Syrii *Coele*, co wydaje się, wobec wyeliminowania dwu pierwszych możliwości, jedyną identyfikacją stanowiska pełnionego przez Dionizjusza⁴¹. Według *PLRE I* Dionizjusz był albo namiestnikiem

³⁵ Libaniasz, *Listy*, 433, 3.

³⁶ Libaniasz, *Listy*, 433, 4.

³⁷ Libaniasz, *Listy*, 433, 4.

³⁸ *Selected Letters...*, transl., introd. S. Bradbury, s. 201, przyp. 76.

³⁹ P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 236–240 (s.v. Strategius I [Musonianus]).

⁴⁰ *Ibidem*, s. 175–176 (s.v. Nebrydius I).

⁴¹ O. Seeck, *Die Briefe...*, s. 121 (s.v. Dionysius I). Tak samo, powtarzając za Seeckiem – G. Downey, *A Study of...*, s. 21.

provincji Syrii, albo należał do grupy najbardziej wpływowych radnych miejskich (*principales*)⁴².

Moim zdaniem ta ostatnia możliwość musi być od razu wykluczona. Środowisko radnych Libaniusz znał lepiej (nie było ich wielu, mieszkali w tym samym mieście) aniżeli namiestników prowincji czy diecezji (przyjeżdżali do Antiochii z zewnątrz i tylko na pewien). Gdyby zaś przyjąć, że Sylanus szukał w Antiochii poparcia w zdobyciu urzędu w Konstantynopolu, to nie wydaje mi się, by owe wsparcie mogli mu dać nawet wpływowi kuriałowie, sami w owym czasie już marginalizowani. Ich możliwości nie sięgały aż tak wysoko.

Najbardziej uzasadniony wydaje mi się zatem pogląd Seecka o tym, iż Dionizjusz był namiestnikiem Syrii *Coele* – w roku 355 lub tylko nieco wcześniej (sądząc po dacie listu 433)⁴³ – choć i taka teza wymaga pewnego komentarza. Największą uwagę współczesnego badacza zwraca fakt niedostępności namiestnika prowincji dla znanego już wówczas w państwie, i wpływowego w Antiochii, retora. Libaniusz przebywał w Antiochii na stałe od wiosny lub lata 354 r. Czasu było aż nadto, by poznać nowego namiestnika Syrii i, jak w wielu innych przypadkach, wyjednać u niego względy. Dlaczego tak się nie stało, nie wiemy. Zwierzchnikiem Dionizjusza był wspomniany już komes Wschodu Nebrydiusz, nieubiany przez Libaniasza (retor przyznaje, że w ogóle do niego nie pisał listów; Nebrydiusz był najpewniej chrześcijaninem; kilka lat później nie poparł Juliana). Czy więc Dionizjusz zaniechał kontaktów z Libaniaszem pod presją swojego przełożonego, czy też zaniechał ich asekuracyjnie, z własnej woli, nie chcąc podpaść namiestnikowi diecezji? Czy z jakiegoś powodu kontakty ze znanym – pogańskim – retorem nie były na rękę Dionizjuszowi? Niewykluczone. W każdym razie to jedyny ślad w źródłach.

Dionizjusz nie pojawia się już w żadnych innych źródłach, stąd bezpośrednio na jego temat nic powiedzieć się nie da. Jego przypadek może

⁴² *PLRE*, I, s. 258 (s.v. Dionysius 3).

⁴³ Według Bradbury'ego list 433 powstał zimą na przełomie 355 i 356 roku, co oznacza, że Dionizjusz mógł pełnić urząd namiestnika Syrii lub diecezji Wschodu w roku 355 lub nieco wcześniej, cf. *Selected Letters...*, transl., introd. S. B r a d b u r y, s. 200.

natomiast posłużyć jako przykład wciąż istotnej roli, jaką namiestnicy prowincji pełnili w swoim regionalnym środowisku. Wygląda na to, że urząd namiestnika był swego rodzaju bramą, przez którą można było szukać wsparcia „wyżej” – w tym przypadku, najpewniej, w samym Konstantynopolu. Trudno sobie wyobrazić, by decydowała o tym jedynie formalna pozycja namiestnika, nawet prowincji tak ważnej, jak Syria *Coele*, raczej jego usytuowanie w środowisku, koneksje i patroni poza Syrią.

Gimnazjusz

W dotychczasowej dyskusji na temat Gimnazjusza widać wątpliwości dotyczące przebiegu jego kariery. Według O. Seecka⁴⁴ i *PLRE* I⁴⁵ Gimnazjusz pełnił urząd namiestnika Syrii, natomiast zdaniem P. Petita⁴⁶ i S. Bradbury’ego⁴⁷ prawdopodobnie nim nie był. Kwestia pozostaje nierozstrzygnięta w bardzo dokładnym, najnowszym biogramie Gimnazjusza napisanym przez Pawła Janiszewskiego⁴⁸.

W liście do Gimnazjusza z wiosny 355 r. czytamy, że nadarzyła się jakaś okazja i Gimnazjusz przybył do Antiochii albo też został wezwany do Antiochii (Ἐξουσία σοι παρ’ ἡμᾶς ἵεναι)⁴⁹, dalej – że Gimnazjusz miłował Syrię i z tego powodu był bardzo wychwalany przez Strategiusza (Στρατήγιος ὁ πάντα ἐπαινέτην αὐτοῦ δεικνὺς ἀληθῆ, ὅτι Γυμνάσιος ἐρώη Συρίας), który nawet napisał na jego cześć mowę pochwalną⁵⁰. Ostatnie

⁴⁴ O. Seeck, *Die Briefe...*, s. 166 (s.v. Gymnasium); cf. także i d e m, *Gymnasium*, [in:] *RE*, VII, 1912, kol. 2026.

⁴⁵ *PLRE*, I, s. 405 (s.v. *GYMNASIUS* 2).

⁴⁶ P. Petit, *Les fonctionnaires...*, Paris 1994, s. 118–118 (s.v. Gymnasium).

⁴⁷ *Selected Letters...*, transl., introd. S. Bradbury, s. 84.

⁴⁸ P. Janiszewski, *Gymnasium* [2], (*Γυμνάσιος*), [in:] *SRG*, s. 215–216.

⁴⁹ Li b a n i u s z, *Listy*, 401, 1, 3. Rzeczownik otwierający cytowane zdanie, w zależności od kontekstu, ma różne znaczenia, m.in. rozkaz, urząd, pozwolenie (A b r a m o w i c z ó w n a, t. II, s. 187, s.v. [ἐξουσία]; *LSJ*, s. 599 [s.v. ἐξουσία]) – cytowane zdanie może oznaczać konieczność przyjazdu na czyjeś polecenie, cf. przykład łaciński: *Potestas tibi ad nos proficisciedni, nec jacto me, dum haec dico* (W o l f, 403) oraz hiszpański: *Tienes licencia para venir con nosotros* (G o n z á l e z G á l v e z, 401).

⁵⁰ Li b a n i u s z, *Listy*, 401, 1, 4–5.

zdanie tego listu brzmi w parafrazie mniej więcej tak: Ty natomiast, Gimnazjuszu, wydajesz się pragnąć tych spraw, które są u nas, będąc zarazem powstrzymywanym przez sprawy stamtąd (σὺ δ' ἔοικας τῶν μὲν παρ' ἡμῖν ἐπιθυμεῖν, ὑπὸ δὲ τῶν ἐκεῖθεν κατέχεσθαι)⁵¹.

Sens tego krótkiego listu jest dość zawily. Pierwsze, cytowane wyżej zdanie sugeruje, że Gimnazjusz właśnie przybył albo już niebawem pojawi się w Antiochii – nie wiemy jednak, z jakiego powodu. Petit, w biogramie Gimnazjusza, twierdzi, że Libaniusz przekazywał w owym liście zaproszenie do Antochii wystosowane przez prefekta Wschodu Strategiusza Musonianiana. Skoro Libaniusz zapewniał Gimnazjusza, że cieszy się on bardzo dobrą opinią u prefekta, to może sugerować, że Gimnazjusz mógł się spodziewać jakiejś łaski właśnie od tegoż wpływowego urzędnika. Z listu wynika zresztą, że przybywając do Antiochii, Gimnazjusz miał jakieś oczekiwania. Nie wiemy jednak, co oznaczają słowa o miłości Gimnazjusza do Syrii, czyli nie znamy *de facto* powodu dla którego prefekt Wschodu proponował Gimnazjuszowi przyjazd do stolicy Syrii. Nie wiemy także – co ważniejsze – o jakich sprawach mowa jest w końcowym ustępie listu.

Z następnego listu, datowanego na wiosnę 356 r., napisanego przez Libaniasza do swego dobrego znajomego Aristanetusa z Nicei, Libaniusz żali się, że nie dotarł do niego list wysłany uprzednio przez Aristanetusa (jeden z pośredników zapomniał dostarczyć tekst, oglądając wyścigi zaprzęgów)⁵². Retor, choć niedoinformowany, czuje się jednak w obowiązku odpisać Aristanetusowi. List ma dostarczyć Aristanetusowi właśnie Gimnazjusz. W tym celu, bardzo się śpiesząc, Gimnazjusz pojawił się osobiście u Libaniasza (Γυμνασίου δὲ ἐπειγομένου καὶ μὴ λαβόντα ἐκεῖνα γράφειν ἔδει)⁵³. Literalnie odczytując cytowane zdanie, można by sądzić, że wyjazd Gimnazjusza z Antiochii miał nastąpić szybko, co w dalszej kolejności może oznaczać, że opuścił on Antiochię wiosną 356 r. Z listu dowiadujemy się, że Libaniusz winien jest Gimnazjuszowi wdzięczność

⁵¹ Libaniusz, *Listy*, 401, 2.

⁵² Libaniusz, *Listy*, 504, 1 (Wolf, 418; Kokoszko, 504 [tekst nieopublikowany]).

⁵³ Libaniusz, *Listy*, 504, 1.

za przeszłe, jak i obecne dokonania (τούτω τοίνυν πρὸς τοῖς ἔμπροσθεν ἐκείνοις ἐγὼ μὲν οἶδα καὶ τῶν νῦν χάριν)⁵⁴; trzeba także, abyście wy – jak pisze dosłownie retor do Aristanetusa – sprawy rozpatrywali z perspektywy interesu publicznego (δεῖ δὲ καὶ ὑμᾶς εἰδέναι δημοσίᾳ)⁵⁵. Nie sposób tu powiedzieć o jakich zasługach pisał Libaniusz, być może jednak odwołanie do spraw publicznych jest sugestią tego, że Gimnazjusz pełnił jakiś urząd.

Dalej Libaniusz pisze: Uczynił wam miasto godnym podziwu, ponieważ za sprawą swoich obyczajów zadbał o chwałę całej wspólnoty (τὴν γὰρ πόλιν ὑμῖν ἀπέφηνε θαυμαστὴν ἐκ τῶν αὐτοῦ τρόπων τῷ κοινῷ δόξαν περιθείς)⁵⁶ i dalej: unikał tych, których należało unikać, przebywał natomiast wśród tych, których pominięcie byłoby niesprawiedliwością (ἔφυγε τε γὰρ οὓς ἔδει φυγεῖν ἐχρήσατό τε οἷς μὴ χρώμενος ἂν ἠδίκηι)⁵⁷. Według Jonesa owo miasto, z pierwszego cytowanego fragmentu, to Nicea, co ma być dowodem na pochodzenie Gimnazjusza właśnie z tejże polis⁵⁸. Mogła to być rzeczywiście Nicea (na pewno nie chodzi tu o Antiochię, ponieważ Libaniusz pisze o „waszym”, nie o „naszym” mieście), ponieważ stąd pochodził Aristanetus i tu został pochowany⁵⁹, ale literalna interpretacja tego zdania oznacza raczej, że Gimnazjusz czegoś w tym mieście dokonał, kiedy tam przebywał, nie zaś, że z tego miasta pochodził. Natomiast zdaniem Petita, można na bazie ostatniego cytowanego fragmentu sądzić, że Gimnazjusz był poganinem (skoro unikał tych, których z perspektywy Libaniasza – poganina – należało unikać, zatem chrześcijan)⁶⁰.

Kolejne zdanie, być może kluczowe dla zdefiniowania roli Gimnazjusza w Antiochii brzmi następująco: Δυνάμεως δὲ ἧς ἤλπιζέ τε καὶ δικαίων παρὰ τῆς Τύχης ἐγέλασεν, οὐκ ἐταράχθη⁶¹. Według Petita, jedyne badacza, który jak dotąd poddał je bliższej analizie, fraza ta jest wybrakowana,

⁵⁴ Libaniusz, *Listy*, 504, 2, 19–1.

⁵⁵ Libaniusz, *Listy*, 504, 2, 2.

⁵⁶ Libaniusz, *Listy*, 504, 2, 3–4.

⁵⁷ Libaniusz, *Listy*, 504, 2, 4–5.

⁵⁸ *PLRE*, I, s. 405 (s.v. Gymnasium 2).

⁵⁹ *PLRE*, I, s. 104 (s.v. Aristanetus 1).

⁶⁰ P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 118–119.

⁶¹ Libaniusz, *Listy*, 504, 2, 5–7. Cf. przekład łąciński: *Potentiam vero, quam sperabat, et justa a fortuna nactus, risit, non autem turbatus est* (Wolff, 418).

ale można ją rozumieć następująco: *ayant été privé par la Fortune de la puissance qu'il espérait à bon droit, il a ri et ne s'est pas irrité* (Foerster nie przetłumaczył tego fragmentu, ale wskazał miejsce, w którym stanąć powinien *crux philologorum*, między „Δυνάμεως δὲ” a „ἤς ἠλπίζε”⁶²). Nawet jeśli bardziej dosłowne tłumaczenie z oryginału mogłoby po polsku brzmieć nieco inaczej (*Cieszył się z władzy, na którą słusznie miał nadzieję oraz z tego, co sprawiedliwie otrzymał od Losu, a przeciwności nie doprowadzały go do wzburzenia*⁶³), to istota tego zdania pozostaje ta sama: Gimnazjusz miał nadzieję na objęcie jakiegoś urzędu, ale go nie objął, z powodów o których Libaniusz nic konkretnego nie napisał. Na tej podstawie Petit powątpiewa w to, że Gimnazjusz pełnił urząd *consularis Syriae*; jego zdaniem Strategius Musonianus miałby raczej skłonić Gimnazjusza – jako uczonego – do przyjazdu do Antiochii, z nadzieją na to, że w ten sposób skupi grono prawdziwych intelektualistów w stolicy Syrii, odciągając ich zarazem od Konstantynopola. Petit przypuszcza, że Gimnazjusz miał być asesorem prefekta albo obiecano mu jakąś inną posadę. Nie uzyskawszy jednak żadnej, powrócił do Konstantynopola, gdzie oddał się pracy nauczycielskiej.

Na podstawie tego listu, choć fakt, że bez odwoływania się do konkretnego fragmentu, Seeck uważał, że Gimnazjusz był najprawdopodobniej namiestnikiem Syrii (*consularis Syriae*), ponieważ pochwały, które padają w tej epistole (Seeck posługuje się jeszcze wydaniem Wolfa i pisze o liście 418, czyli 504 w zbiorze Foerstera), jak pisze niemiecki uczoney, „pasują tylko do tego urzędu”⁶⁴.

Z kolejnych akapitów tego listu dowiadujemy się o różnych bieżących sprawach, dziejących się w Antiochii, a najpewniej związanych z Libaniszem: ta część listu wygląda na utyskiwania słynnego retora na miałość publicznych wystąpień retorycznych oraz na generalny poklask, jaki mimo to zyskują pośród antiocheńskiej elity; całość poparta kilkoma konkretnymi przykładami⁶⁵. W ostatnim natomiast zdaniu czytamy,

⁶² *PLRE*, I, s. 405 (s.v. Gymnasium 2).

⁶³ Tłum. M. K o k o s z k o (tekst nieopublikowany).

⁶⁴ O. S e e c k, *Die Briefe...*, s. 166.

⁶⁵ L i b a n i u s z, *Listy*, 504, 4 i 5.

że gdyby – pomimo listów jakie już wcześniej otrzymał Aristanetus od Libaniasza – był on jeszcze zainteresowany, i to w najdrobniejszych szczegółach, tym, co u Libaniasza słyhać (ἄχρι τῶν μικροτάτων ἡδέως ἂν εἰδείης), to ma przecież u swego boku Gimnazjusza. A nie ma takiej sprawy, o której ten by nie wiedział (τὸν οὐδὲν ἀγνοοῦντα Γυμνάσιον ἐγγυὸς ἔχεις)⁶⁶.

Z tego samego okresu, z II połowy 356 r., pochodzi list do prokonsula Konstantynopola, Araksiusa. Libaniasz informuje go i *de facto* poleca mu Gimnazjusza, który z Antiochii wraca do Konstantynopla. Czytamy tu, że Gimnazjusz wychwalał Araksiusa nie tylko słowami (τῷ λόγῳ), ale także czynami – choć Gimnazjusz mógł rozwijać swoje umiejętności (τὴν τέχνην) w Antiochii, to jednak zdecydował się na powrót do Konstantynopola⁶⁷, by tu, jak dodaje enigmatycznie Libaniasz, zbierać to, co mało wartościowe (ὑπὸ σοι μικρὰ κερδαίνειν)⁶⁸. Według *PLRE I* chodzi tu o stanowisko prawnika w urzędzie prefekta Konstantynopola. Gimnazjusz musiał opuścić Antiochię zanim powstał list, czyli, ogólnie mówiąc, w I połowie 356 r.

Jest to pierwszy list dowodzący tego, iż Gimnazjusz, zanim trafił do Konstantynopola, był mówcą albo retorem, albo adwokatem⁶⁹. Co więcej, w *Liber Suda* również występuje Gimnazjusz, jak czytamy, Sydończyk, sofista w czasach cesarza Konstantyna, autor deklamacji – mów do ćwiczeń, ale także komentarza do Demostenesa oraz innych utworów⁷⁰. G. Sievers twierdzi, że nie da się dowieść ani tożsamości obu postaci, ani ich odmienności⁷¹. Seck utożsamia jednak jednego z drugim⁷², natomiast *PLRE I* odrzuca taką możliwość.

Postać Gimnazjusza pojawia się dwukrotnie w kolejnym liście z roku 356, do Sylanusa, znajomego nauczyciela prawa, być może z Konstantynopola⁷³.

⁶⁶ Libaniasz, *Listy*, 504, 6.

⁶⁷ Libaniasz, *Listy*, 503, 3, 15–17 (Wolf, 417; Bradbury, 53).

⁶⁸ Libaniasz, *Listy*, 503, 3, 5.

⁶⁹ P. Janiszewski, *Gymnasios* [2], (Γυμνάσιος), [in:] *SRG*, s. 216.

⁷⁰ *Suidae Lexicon*, vol. I, 481 (s. 546): Γυμνάσιος, Σιδώνιος, σοφιστής, ἐπὶ τῶν Κωνσταντίνου τοῦ βασιλέως χρόνων. ἔγραψε Μελέτας, καὶ ἐς Δημοσθένην ὑπόμνημα καὶ ἄλλα τινά.

⁷¹ G. Sievers, *Das Leben...*, s. 68.

⁷² O. Seck, *Die Briefe...*, s. 166.

⁷³ *PLRE I*, s. 840 (s.v. Silanus 1).

Sylanusa otaczają doradcy wywodzący się spośród najlepszych ludzi (ἀνθρώπων ἀμείνους), na których Sylanus nigdy się jeszcze nie zawiódł⁷⁴. Gdyby jednak potrzebował, jak dosłownie pisze Libaniusz, głosu ludzi, to mógłby się dać przekonać opiniom Gimnazjusza (εἰ δέ σοι δεῖ καὶ ἀνθρώπων φωνῆς, τὰ μὲν πολλὰ Γυμνασίου πείσῃ λέγοντος)⁷⁵. Jest to więc typowy list rekomendacyjny. Libaniusz ewidentnie poleca Gimnazjusza Sylanusowi, choć nie wiemy, z jakich dokładnie powodów.

Ostatni tekst z 356 r., adresowany ponownie do Aristanetusa z Nicei (stary znajomy Libaniasza, jeszcze z czasów studiów w Atenach), otwiera zdanie, które inaczej brzmi w edycji Jana Krzysztofa Wolfa, inaczej w wydaniu Ryszarda Foerstera. Początek tej frazy w obu edycjach jest taki sam: Γυμνασίῳ πάντ' ἂν ὑπῆρξε ῥαδίως καὶ μένοντι (w wolnym tłumaczeniu: *oby Gimnazjuszowi wszystko szło dobrze/szczęście się, kiedy pozostaje*), po czym w wydaniu Wolfa pada: παρ' ὑμῖν (*przy/u Was*) a w wydaniu Foerstera: παρ' ἡμῖν (*przy/u nas*)⁷⁶. Ponieważ jest to sam początek listu, zatem miejsce, w którym zwyczajowo znajdują się pozdrowienia, za takie też należy uznać cytowane zdanie. Logicznym zakończeniem tego zdania jest zatem to z wydania starszego (Wolfa): Libaniusz pozdrawia Gimnazjusza, który nie przebywa wraz z nim, w Antiochii, ale „u Was”, zatem tam, gdzie adresat listu, Aristanetus (jego biogram, mimo że całkiem nieźle poznany, nie pozwala akurat zdecydować, gdzie, w końcu 356 r., przebywał⁷⁷).

Dalej Libaniusz zwraca się w bardzo zawoalowany sposób do Aristanetusa, pisząc, że zadziwił on Strategiusza z tego powodu, iż nie posłuchał tych, którzy go zwywali, a ten, który go – Aristanetusa – naśladował, nie wyruszył w drogę (θαῦμα δὲ παρέσχε Στρατηγίῳ τὸ μῆτε σὲ

⁷⁴ Libaniusz, *Listy*, 507, 1, 1–2 (Wolff, 421; Kokoszko, 507 [tekst nieopublikowany]).

⁷⁵ Libaniusz, *Listy*, 507, 1, 3–4.

⁷⁶ Libaniusz, *Listy*, 537, 1, 3–4 (Wolff, 451; Kokoszko, 537 [tekst nieopublikowany]).

⁷⁷ O. Seck, *Die Briefe...*, s. 85–87; *PLRE*, I, s. 104 (Aristanetus 1); P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 47–48; Ł. Smorczewski, *Administracja diecezji Pontu w późnym cesarstwie rzymskim*, Poznań 2019, s. 127–128 (w połowie lata 358 r. został namiestnikiem diecezji *Pietas*).

[ty, Aristanetusie – P.F.] τοῖς καλοῦσιν ὑπακοῦσαι σέ τε μιμούμενον ἐκείνον [ów, czyli Gymansius – P.F.] οὐ πορευθῆναι)⁷⁸. Innymi słowy, Aristanetus zaskoczył prefekta Wschodu Strategiusza Musoniana tym, iż nie posłuchał zachęt, czyli – jak rozumiem – propozycji przyjazdu do Antiochii. Do Antiochii nie przyjechał także ten, który naśladował Aristanetusa, czyli Gimnazjusz. Z tego z kolei wynika, że Gimnazjusz przebywał w jakimś bliskim otoczeniu Aristanetusa.

Bardzo istotne jest następne zdanie tego listu: Strategiusz gniewał się, bo Aristanetus nie chciał pełnić urzędu, do którego objęcia najlepiej się nadawał (καὶ δὴ καὶ ἐμέμφετό σε [ty, Aristanetusie – P.F.] τοῦ μὴ ἄρχειν ἐθέλειν ἄρχειν ὄντα ἐπιτήδειον)⁷⁹; Libaniusz odpowiedział Strategiuszowi, że gdy on jest u władzy, Aristanetus wcale nie pozostaje osobą prywatną (ἐγὼ [ja, Libaniusz – P.F.] δέ σε [ty, Aristanetusie – P.F.] οὐκ ἔφην ἰδιωτεῦειν ἄρχοντος ἐκείνου [Strategiusz – P.F.] καὶ ἤσθη τῷ λόγῳ)⁸⁰.

Wynika z tego, że Aristanetus mógł objąć jakiś urząd w Antiochii, ale nie zrobił tego. Według Petita, Aristanetus odrzucił propozycję objęcia asesury w urzędzie prefekta Wschodu Strategiusza Musoniana, natomiast Gimnazjusz odmówił objęcia jakiegoś innego, pośledniego urzędu, ponieważ liczył na coś ważniejszego, być może właśnie na urząd namiestnika prowincji. Zdaniem Petita list 537 to drugi z kolei tekst – po liście 401 – sugerujący, że Gimnazjusz nie stanął na czele prowincji⁸¹.

Kiedy indziej, już wiosną 357 r., Libaniusz zapewnia adresata, Aristanetusa z Nicei, że Gimnazjusz jest znakomicie zorientowany w jego – Libaniasza – bieżących sprawach i nawet w detalach (τὰ ἡμέτερα ἀκριβῶς) może je przedstawić Aristanetusowi⁸². Na tej podstawie sądzę, że Gimnazjusz znajdował się w gronie bliskich, zaufanych znajomych

⁷⁸ Libaniusz, *Listy*, 537, 1, 4–5.

⁷⁹ Libaniusz, *Listy*, 537, 2, 5–7. Według *PLRE*, I (s. 405 [Gymnasion 2]) zwrot ἄρχοντος ἐκείνου odnosi się do Gimnazjusza, co oczywiście całkowicie zmieniloby, tj. zwiększałoby jego rolę w tym liście.

⁸⁰ Libaniusz, *Listy*, 537, 2, 7–8.

⁸¹ P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 118.

⁸² Libaniusz, *Listy*, 561, 2 (Wolf, 475; Bradbury, 173).

Libaniasza. Ponieważ już z wcześniejszej epistoły (507) wynikało, że Gimnazjusz był retorem, także ten list wskazuje na krąg intelektualistów, nauczycieli retoryki i sofistów, otaczających Libaniasza⁸³.

Drugi i zarazem ostatni list adresowany do Gimnazjusza (datowany na rok 357) porusza sprawę filozofa Jamblicha⁸⁴, o którym wiadomo, że w tym czasie przebywał w Konstantynopolu. Libaniasz informował Gimnazjusza, mieszkającego w tym czasie także w stolicy nad Bosforem, że z jakichś powodów wynagrodzenie przeznaczone dla Jamblicha zostało przekazane dla kogoś innego. List potwierdza dane wynikające z dwóch poprzednich epistoł, że od lata 356 r. Gimnazjusz nie było w Antiochii. Możliwe, że miał on jakieś możliwości działania lub wsparcia Jamblicha w Konstantynopolu, skoro list 572 został zaadresowany właśnie do niego.

Analiza wszystkich powyższych listów upoważnia do nakreślenia następującego scenariusza: Gimnazjusz był mówcą (wynika to z listu 503, 3), retorem bądź adwokatem, który wiosną lub wczesnym latem 355 r. przybył do Antiochii (401, 1). Wiedząc, że cieszy się bardzo dobrą opinią u prefekta Wschodu Strategiusza Musoniana (401, 1), miał nadzieję na objęcie jakiejś posady (401, 2), być może w administracji państwowej. Miał zapewne jakieś doświadczenie w sprawach publicznych (504, 2, 2–4). W trakcie pobytu w Antiochii znajdował się w kręgu najbliższych znajomych Libaniasza (504, 6; 561, 2). Z nieznanym nam powodów, przebywając w Antiochii, nie otrzymał żadnego urzędu (504, 2, 5–7). Fragment, w którym Libaniasz wyraża wdzięczność z powodu dawnych i obecnych zasług Gimnazjusza (504, 2, 19–1), nie może być dowodem na pełnienie przez niego namiestnictwa Syrii. Jest zbyt wieloznaczny i enigmatyczny. Gimnazjusz opuścił Antiochię najpóźniej wiosną 356 r. (504, 1), po czym przebywał w Konstantynopolu, w otoczeniu prokonsula miasta, Araksiusa, prawdopodobnie pracując w jego urzędzie (503, 3). Przebywał także, mniej więcej w tym samym czasie, w Nicei, u przyjaciela Libaniasza, Aristanetusa (537, 1 i 561, 2), trudno jednak powiedzieć w jakiej roli. Kiedy Aristanetus odmówił objęcia jakiegoś urzędu, oferowanego mu przez Strategiusza Musoniana (537, 2), Gimnazjusz również zrezygnował z powrotu do Syrii.

⁸³ Por. G. R. S i e v e r s, *Das Leben...*, s. 68: „Freunde”; P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 118: „culture littéraire”.

⁸⁴ P. J a n i s z e w s k i, *Iamblichos, (Ἰάμβλιχος)*, [in:] *SRG*, s. 252.

Syderiusz

Syderiusz⁸⁵ znany jest tylko i wyłącznie z jednego listu, datowanego na rok 361, napisanego przez Libanusza w sprawie pewnego Heliodora, zapewne syna jednego z nauczycieli (Herodiana) pracujących w szkole Libanusza; Heliodorowi bowiem, jak pisze retor, ostatnio nie wiodło się dobrze⁸⁶. Dlatego Libanusz prosi Syderiusza, by ten cofnął karę (τὴν ζημίαν) za nieposłuszeństwo, ponieważ Heliodor popełnił je nie z powodu buty, ale raczej dlatego, że był biedny⁸⁷; retor prosi także o to, by rata (τὴν φอรὰν) obecnie obowiązująca nie była wyższa niż ta dawniejsza, która i tak już przecież była sporym ciężarem (καὶ αὐτῶ μὴ πλείω ποιῆσαι τῆς ἀρχαίας, ὅφ' ἦς καὶ αὐτῆς πεπίεσται)⁸⁸.

Z listu wynika zatem, że Syderiusz nałożył na Heliodora grzywnę, będącą odpowiedzią na popełnione przez niego jakieś przewinienie finansowe. Cała opisana tu sytuacja niewiele w sumie mówi na temat samego Syderiusza; ilustruje jedynie fakt powszechnie znany, że namiestnik prowincji odpowiadał za sprawy podatkowe. Wskazuje na pewną swobodę działania tego urzędnika, ustalenie wysokości raty płaconego podatku, możliwość nakładania grzywny oraz jej anulowania; naturalnie, wskazuje także na presję, jakiej byli poddani namiestnicy prowincji, którzy z jednej strony musieli realizować interes państwowego fiskusa, z drugiej jednak, musieli koegzystować z lokalnymi elitami, wsłuchując się w ich oczekiwania.

O tym, że Syderiusz pełnił urząd namiestniczy, wnioskujemy z kontekstu. Ponieważ egzekucja podatków na rzecz państwa należała do podstawowych obowiązków namiestników prowincji, a Libanusz wielokrotnie,

⁸⁵ O. S e e c k, *Die Briefe...*, s. 278; i d e m, *Siderios*, [in:] *RE*, IIA, 1923, kol. 2212; G. D o w n e y, *A Study of...*, s. 17; *PLRE*, I, s. 839–840 (s.v. Siderius); P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 232.

⁸⁶ L i b a n i u s z, *Listy*, 307, 1, 1–2: Herodian nazywany jest żywicielem albo wychowawcą (τῶ τροφεί) Heliodora – może zatem był jego ojcem (W o l f, 310: illum vero nutricorem [w tym wydaniu, w ostatnim słowie tekst łaciński jest słabo widoczny]; G o n z á l e z G á l v e z, 307: y él a quien le crió).

⁸⁷ L i b a n i u s z, *Listy*, 307, 2, 1–3.

⁸⁸ L i b a n i u s z, *Listy*, 307, 2, 4–5.

w różnych sprawach, interweniował na rzecz swoich znajomych właśnie u namiestników prowincji, to możemy przyjąć, że Syderiusz pełnił ten urząd. Pozostaje jeszcze niepewność, co do tego, o jakiej prowincji tu mówimy (fakt, że postać Heliodora znamy z listu Libaniasza, powstałego w Antiochii, nie oznacza, że automatycznie chodzi tu o Syrię *Coele*). Wręcz odwrotnie, dysponujemy poszlakami, które pozwalają przypuszczać, że Syderiusz zarządzał sąsiednią Fenicją.

Ów Herodian, domniemany ojciec Heliodora, informował Libaniasza o działalności namiestnika Fenicji, Andronika (na urzędzie, orientacyjnie, od jesieni 359 do początku 361 r.)⁸⁹. Herodian miał dobre rozeznanie w bieżącej sytuacji w tym mieście, co może oznaczać, że po prostu tam mieszkał. Oznaczałoby to, że rodzina Heliodora pochodziła właśnie z Fenicji. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że do Heliodora należała jakaś niewielka posiadłość ziemska w Fenicji, której od czasu do czasu musiał doglądać (i z tego powodu odwoływał zajęcia ze studentami w Antiochii)⁹⁰.

Gdyby zatem przyjąć, że Herodian był z pochodzenia Fenicjaninem – tylko pracującym w Antiochii, w szkole Libaniasza – a Heliodor był jego synem, przebywającym cały czas w Fenicji, to list Libaniasza z prośbą o anulowanie grzywny za niepłacenie podatków powinien zostać zaadresowany do namiestnika Fenicji. Według Seecka, Downeya i Petita Syderiusz był *consularis Syriae* (przy czym uczeni ci, kwestii tej nie rozpatrują w detalach), natomiast *PLRE I* zajmuje bardziej zniuansowane stanowisko, identyfikując Syderiusza albo jako namiestnika Syrii, albo Fenicji, dając pierwszeństwo tej drugiej opcji. W świetle przedstawionych powyżej dywagacji wydaje mi się, że najprawdopodobniej mówimy tu o namiestniku Fenicji.

O jednoznaczne ustalenia trudno także w kwestii chronologii sprawowanego przez Syderiusza urzędu. O problemach finansowych Heliodora, w liście 307, Libaniasz pisał tak, jakby były one wówczas, tj. w czasie pisania listu – czyli najprawdopodobniej w roku 361 – aktualne. To oczywiście oznacza, że Syderiusz sprawował wtedy urząd namiestniczy (według

⁸⁹ Libaniasz, *Listy*, 216, 1, 1–2 (Wolf, 216; González Gálvez, 216). Cf. P. Petit, *Les fonctionnaire...*, s. 41 (s.v. Andronicus II).

⁹⁰ Libaniasz, *Listy*, 640, 1, 1–3 oraz 640, 2, 1–2 (Wolf, 555).

Seecka Syderiusz pełnił urząd w latach 361–362; według Downeya i Petita – w roku 361; według *PLRE I* – zapewne w 361).

2. Namiestnicy między cesarzem a lokalnymi elitami

Teofil

Wszystkie informacje, jakie dotyczą Teofila związane są z kryzysem aprowizacyjnym, do którego doszło w Antiochii w roku 354. Z niejasnych przekazów źródłowych wynika, że zwyżka cen żywności została wywołana suszą (działo się tak wielokrotnie) i jednocześnie dużym zapotrzebowaniem na żywność ze strony armii, stacjonującej akurat w północnej Syrii, w związku z planowaną wyprawą na Persję. Kryzys mógł zostać zaostroszony przez radnych antiocheńskich, którzy – dysponując zmagazynowanym zbożem – przetrzymywali je, by w okresie niedoboru wypuścić surowiec na rynek po wyższych cenach⁹¹.

Najobszerniejsze i najdokładniejsze informacje pochodzą od Ammiana Marcellina – choć jego relacja została spisana dopiero w latach 90. IV w. – przebywającego wówczas w Antiochii. Wiadomo zatem, że w czasie gdy Gallus zamierzał wyruszyć w stronę Hierapola na ekspedycję przeciwko Persom, w Antiochii wybuchł bunt. Pomimo próśb tamtejszej ludności, kierowanych do Gallusa, aby zarządził zbliżającej się klęsce głodu, ten nie podjął żadnych działań, mimo że mógł to zrobić, jak twierdzi Ammian.

⁹¹ Więcej nt. kryzysu żywnościowego w Antiochii, cf. P. P e t i t, *Libanius et la vie...*, s. 108–109, s. 236–237; G. D o w n e y, *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton 1961, s. 365; G. K u r b a t o v, *Rannievizantijski gorod. Antiochia w IV veke*, Leningrad 1962, s. 202–203, 206–207; J. D u r l i a t, *De la ville antique à la ville byzantine. Le problème des subsistances*, Rome 1990, s. 359–360, 363–364; D. Ch. S t a t h a k o p o u l o s, *Famine and Pestilence in the late Roman and Early Byzantine Empire. A Systematic Survey of Subsistence Crises and Epidemics*, Ashgate 2004, s. 187–188.

Tłumowi bojącemu się wszystkiego co najgorsze pozostawił jedynie Teofila, namiestnika konsularnego Syrii, który stał blisko niego. Powtarzał w kółko, że nikomu nie może zabraknąć żywności, jeśli nie będzie tego chciał namiestnik (...sed consularem Syriae Theophilum prope astantem ultima metuenti multitudini dedit id assidue replicando quo invito recto nullus egere poterit victu)⁹².

Taka postawa ośmieliła lud do radykalnych wystąpień. Kiedy w mieście wybuchł głód, buntownicy spalili dom jednego z miejskich notabli, Eubulosa,

...namiestnika zaś, jako przydzielonego im z woli cesarskiej, skopano, obłożono pięściami, na pół żywego stratowano i bezlitośnie rozszarpano na kawałki (ut inter alia multa evidenter apparuit in quaestionibus agitatis super morte Theophili Syriae consularis, proditioe Ceasaris Galli, impetu plebis promiscuae discrepti...)⁹³.

W innym miejscu Ammian zanotował, że namiestnik, w skutek zdradzieckiej postawy Gallusa, został „rozdarty na kawałki podczas napadu pospolitego motłochu”⁹⁴.

Z przełomu 362 i 363 r. pochodzi fragment *Wroga brody*, satyry napisanej przez cesarza Juliana, w której czytamy o tych samych wydarzeniach, co u Ammiana, choć krócej – lud wymierzył sprawiedliwość, ale przekroczył granice, zabijając namiestnika⁹⁵. Kolejna wzmianka pochodzi z autobiografii Libaniasza (ogłoszonej w 374 r.), gdzie czytamy krótko – po tym, jak namiestnik został zamordowany, jego ciało zostało powłózione ulicami, służąc jego zabójcom za zabawkę (τὸν μὲν ἄρχοντα

⁹² Ammian Marcellin, XIV, 7, 5 (Seyfarth, s. 80; tłum. I. Lewandowski, t. I, s. 84).

⁹³ Ammian Marcellin, XIV, 7, 6 (Seyfarth, s. 80; tłum. I. Lewandowski, t. I, s. 84).

⁹⁴ Ammian Marcellin, XV, 13, 2 (Seyfarth, s. 152; tłum. I. Lewandowski, t. I, s. 155).

⁹⁵ Julian, *Misopogon*, 370 c.

ἔφη τεθνεῶτα ἔλκεσθαι παιδιὰν ποιουμένων τῶν κτεινάντων τὸν νεκρόν)⁹⁶. Następnie w mowie XIX, napisanej i upublicznionej w początkach 387 r., skupionej na powstaniu antycesarskim z tegoż roku, Libaniusz dorzuca kilka ważnych szczegółów – Teofil został zamordowany w trakcie wyścigów w hipodromie przez pięciu rzemieślników (ὄν οὐκ ἄξιον ἐκεῖνος τῶν τρόπων ἐδέξατο χρηστὸς ἀρχῶν ὑπὸ χαλκῆων πέντε κατενεχθεὶς ἐν ἀμιλλαῖς ἀρμάτων), prawdopodobnie kowali lub płatnerzy – w każdym razie „metalowców”⁹⁷. Na podstawie najpóźniejszego fragmentu, pochodzącego z mowy XLVI (392 r.), można jedynie przypuszczać, że jeszcze wtedy żywa była pamięć na temat Teofila⁹⁸.

Libaniusz chyba osobiście znał Teofila. Może na to wskazywać list 386, w którym mowa jest o tym, że komes Wschodu Honorat napisał list do Teofila, w którym zawiadamiał go o tym, iż został wezwany do Galii (by przejąć urząd prefekta *praetorio*). Przy okazji Honorat prosił Teofila, by ten pozdrowił od niego Libaniasza⁹⁹.

Źródła zatem, jak widać powyżej, skoncentrowane są na jednym tragicznym wydarzeniu z życia Teofila, nie przekazując żadnych innych informacji na jego temat. To, co widać najlepiej, to brak jakiegokolwiek współpracy między organami władzy (cezar – namiestnik prowincji) w sytuacji kryzysu. Oczywista jest bezbronność namiestnika względem decyzji podejmowanych przez samego cezara, tak samo jak i oczywista jest (zaskakująca może tylko z pozoru, i z dzisiejszej perspektywy) bezbronność Teofila wobec zbuntowanego tłumu. Wobec braku sił porządkowych, które (na wzór współczesnych formacji prewencyjnych) mogłyby ochronić urzędnika, wobec niemożności użycia wojska (był urzędnikiem cywilnym i nie miał takiego prawa), w obliczu zamieszek – pozostawał bezbronny¹⁰⁰.

⁹⁶ Libaniusz, *Mowy*, I, 103.

⁹⁷ Libaniusz, *Mowy*, XIX, 47.

⁹⁸ Libaniusz, *Mowy*, XLVI, 30.

⁹⁹ Libaniusz, *Listy*, 386, 4: μετὰ ταῦτα σὺ καλούμενος ἐκ Κιλικίας ἐπιλαμπροτέραν δύναμιν (prefektura *praetorio* Galii – P.F.) πρὸς Θεόφιλον ὡς ἀπαίριος προσπαρέγραψας ἐμὲ προσαγορεύειν).

¹⁰⁰ Por. także G. Sievers, *Das Leben...*, s. 64–65, 222; O. Seck, *Die Briefe...*, s. 311; W. Ensslin, *Theophilus* 22, [in:] *RE*, VA, 1934, kol. 2166; P. Petit, *Libanius et la vie...*,

Nicencjusz

W pierwszym liście, z marca 358 r., adresowanym do przedstawianego już wyżej, dobrego znajomego Libaniasza, Aristanetusa, czytamy, że dzięki listom pisanim przez niego do Nicencjusza tenże jest przyjacielem Libaniasza (Νικέντιον μὲν τὰ σα γράμματα φίλον ἡμῖν ἐποίει)¹⁰¹; dalej, że Nicencjusz uradował „nasze” miasto, okazując Libaniaszowi szacunek (τὴν μὲν οὖν πόλιν ἡμῖν εὐφρανε τῇ περι ἐμὲ σπουδῆ), cieszył także samego Libaniasza, kiedy opiewał, niczym aoida, Aristanetusa (σε εἰδότεων ἀδόμενον καὶ αὐτὸς ἐφθέγγετο)¹⁰² – i to tak, że nawet zawstydział samego Libaniasza¹⁰³. Kiedy któregoś popołudnia Nicencjusz został zaproszony do łaźni, odmówił, gdyż wciąż czerpał przyjemność z oddawania się mowom (ὑπὸ τῆς ἡδονῆς ἐν τῷ λόγῳ)¹⁰⁴. Libaniasz podaje dalej, że wprowadził „owego człowieka” – Nicencjusza – do siedziby rady miejskiej, buleuterionu (εἰσάγω δὴ τὸν ἄνδρα εἰς τὸ βουλευτήριον), gdzie wygłoszono przemówienia (οὗ λόγων ἀγῶνες ἡμῖν) przychylnie dla Nicencjusza (καὶ ἴσως οὐκ ἠνίασα λέγων)¹⁰⁵.

Dalsza część listu nie dotyczy już bezpośrednio Nicencjusza, choć kontekstowo pozostaje ważna: mowa w niej m.in. o pewnym Harpokrationie, poecie i nauczycielu, zarazem dobrym znajomym Libaniasza, w sprawie którego zwraca się Libaniasz do adresata listu, Aristanetusa (chodzi tu zapewne o jakąś protekcję)¹⁰⁶.

W momencie pisania tego listu Nicencjusz był już w Antiochii (według Petita oznacza to, że Nicencjusz już wówczas pełnił namiestnictwo Syrii¹⁰⁷), pozostawał w dobrych relacjach z Libaniaszem, a skoro mu imponował,

s. 235–238 (nt. niepokojów społecznych z roku 354); *PLRE*, I, s. 907 (Theophilus 1); P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 254.

¹⁰¹ Libaniasz, *Listy*, 364, 1 (Wolf, 367; González Gálvez, 364; Kokoszko; 364).

¹⁰² Libaniasz, *Listy*, 364, 2.

¹⁰³ Libaniasz, *Listy*, 364, 4.

¹⁰⁴ Libaniasz, *Listy*, 364, 3.

¹⁰⁵ Libaniasz, *Listy*, 364, 4.

¹⁰⁶ Libaniasz, *Listy*, 364, 5–7.

¹⁰⁷ P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 177.

to znak, że był dobrym mówcą; dowodzi tego także wizyta w kurii, gdzie, jeśli moja interpretacja tekstu jest prawidłowa, zorganizowano spotkanie, w trakcie którego Libaniusz wygłosił mowę o pozytywnym dla Nicencjusza wydźwięku. Natomiast umieszczenie postaci Nicencjusza w sprawie poety Harpokrationa jeszcze bardziej akcentuje przynależność namiestnika do grona intelektualistów cenionych przez Libaniasza.

Następny list, datowany przez Petita na lato roku 358, dokładniej zaś na okres przed 24 sierpnia¹⁰⁸, został ponownie zaadresowany do Aristanetusa, pełniącego wówczas urząd wikariusza diecezji Pontu. W pierwszych trzech paragrafach Libaniusz odwołuje się do przyjaźni łączącej Aristanetusa oraz Hermogenesa (ówczesnego prefekta Wschodu)¹⁰⁹, podkreślając przy tym uwagę, jaką posiada dla ich obu¹¹⁰. Następnie Libaniusz zwraca się do Aristanetusa z prośbą o przysługę dla naprawę dobrego człowieka, Nicencjusza (Νικέντιον γὰρ τὸν καλόν)¹¹¹; jeśli Aristanetus spełni prośbę, zostanie naprawiony błąd popełniony przez jego przyjaciela (chodzi, jak sądzę, o Hermogenesa)¹¹². Celem listu jest więc wyjednanie pomocy dla Nicencjusza, z powodu jakiejś decyzji podjętej przez Hermogenesa.

Dalej czytamy, że to *dzięki temu człowiekowi* [Nicencjuszowi – P.F.] *panuje sprawiedliwość, mija przemoc, a nasze miasto się cieszy* (τοῦτον δὲ τὸν ἄνδρα, δι' ὃν ἐπιδημεῖ μὲν ἡ δίκη, βία δὲ οἴχεται, πανήγυρις δὲ ἡμῖν ἢ πόλις)¹¹³; że Nicencjusz, który raczej powinien oczekiwać nagrody, został ukarany grzywną (εὐφημίας ἐλπίζοντα περιέστηκε ζημία), został więc biedakiem i to pomimo tego, iż pełnił pośród nas (tj. w Antiochii) tak wiele urzędów (πένης γὰρ ἡμῖν ἐπὶ τοσαύταις ἀρχαῖς); popadł też w niesławę (ἀδοξία), gorszą nawet niż zarządzone kara¹¹⁴, grzywna natomiast, którą

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 176.

¹⁰⁹ O. S e e c k, *Die Briefe...*, s. 173 (Hermogenes IV); *PLRE*, I, s. 324 (Hermogenes 3); P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 121 (Hermogenes IV).

¹¹⁰ L i b a n i u s z, *Listy*, 21, 1–3 (W o l f, 20; G o n z á l e z G á l v e z, 21; K o k o s z k o, 21 [tekst nieopublikowany]).

¹¹¹ L i b a n i u s z, *Listy*, 21, 3, 3–4.

¹¹² L i b a n i u s z, *Listy*, 21, 3, 2–3.

¹¹³ L i b a n i u s z, *Listy*, 21, 3, 5–7.

¹¹⁴ L i b a n i u s z, *Listy*, 21, 9–10.

otrzymał, sugerowała, że działał w złej wierze (ή γὰρ καταδίκη ζημία τις ἐστὶ κατεγνώκυϊα κακίαν)¹¹⁵. A wszystko to z powodu wprowadzenia w błąd Hermogenesa¹¹⁶.

W kolejnym paragrafie Libaniusz wyjaśnia, o co dokładnie chodzi: załoga wojskowa stacjonująca w Kalliniku nad Eufratem była zaopatrywana w żywność przez nas (παρ' ἡμῶν, tj. z Antiochii – P.F.), ale nie do samego miasta, ale w inne miejsce¹¹⁷, skąd, zwyczajowo, urzędnik zarządzający okolicami nadeufrackimi przekazywał dostawy do samego Kallinika (ἐκεῖθεν δὲ εἰς Καλλινικὸν ἄγειν νόμος τὸν ἄρχοντα τῶν περὶ τὸν Εὐφράτην)¹¹⁸; Nicencjusz, dopełniwszy w tym zakresie swoich obowiązków, poniósł karę za błędy popełnione przez innych (Νικέντιος δὲ τὰ αὐτοῦ διακονήσας ὧν ἐπλημμέλησαν ἕτεροι δίκας δίδωσι)¹¹⁹. Niech zatem, pisze dokładnie Libaniusz, Hermogenes ściąga pieniądze, ale od tych, którzy opuścili swój szereg (τὸ γὰρ χρυσίον εἰσπραττέτω μὲν, εἰσπραττέτω δὲ παρὰ τῶν λελοιπότην τὴν τάξιν) oraz od tych, którzy dopuścili się oszustwa (καὶ προσέτι γε τῶν ἐξηπατηκότων)¹²⁰. Jeśli Aristanetus, pisze dalej Libaniusz, zaangażuje się w sprawę, wspomże dwóch urzędników – słabszego, chroniąc przed niesprawiedliwością dokonaną na jego majątku, i silniejszego, gdyż załagodzi jego złość¹²¹.

Jeśli ostatni fragment potraktować dosłownie, a nie ma powodu, żeby w tym przypadku uczynić inaczej, to okaże się, że kiedy list był już napisany (jakiś czas przed 24 sierpnia 358 r.), Nicencjusz pełnił akurat swój urząd – owym słabszym urzędnikiem byłby właśnie on, zaś owym silniejszym, Hermogenes. Kolejny wniosek – Nicencjusz miał zostać ukarany za jakieś, bliżej nieokreślone, nieprawidłowości związane z zaopatrzeniem garnizonu stacjonującego w Kalliniku. Libaniusz wyraźnie bierze w obronę Nicencjusza, a winą za, jakbyśmy dziś powiedzieli, niedopełnienie

¹¹⁵ Libaniusz, *Listy*, 21, 10.

¹¹⁶ Libaniusz, *Listy*, 21, 4.

¹¹⁷ Libaniusz, *Listy*, 21, 6, 1–3.

¹¹⁸ Libaniusz, *Listy*, 21, 6, 3–4.

¹¹⁹ Libaniusz, *Listy*, 21, 6, 4–6.

¹²⁰ Libaniusz, *Listy*, 21, 9.

¹²¹ Libaniusz, *Listy*, 21, 7.

obowiązków służbowych obarcza urzędników (to ci, którzy opuścili swój szereg), trudno jednak powiedzieć, których. Wydzwitek tekstu wskazuje na namiestnika prowincji Eufratenzja (garnizon leżał na terenie tej prowincji, skoro jest także mowa o archoncie terenów nadeufrackich), zatem na urzędników z jego *officium*¹²².

Na przełomie 359 i 360 r. Nicencjusz otrzymał odpowiedź na jakąś swoją wcześniejszą epistolę do Libaniasza¹²³. Retor pisze m.in. o wielu pięknych czynach, jakie wywarł Nicencjusz na nas (tj. na antiocheńczykach – *καὶ σοῦ τοῦ πολλοῖς τε καὶ καλοῖς ἔργοις ταῖς ἡμετέραις ψυχαῖς*); o czynach, których nie da się zapomnieć, których nawet tyran, gdyby chciał, nie mógłby usunąć¹²⁴. Dalej czytamy, że Nicencjusz uważa, iż nie wypada, aby władza przesładowała poddanych, a domagając się pieniędzy, rozszarpywała ich na kawałki (*ὅς οὐκ ἐνόμισας μέρος εἶναι τῆς ἀρχῆς τὸ τοὺς ἀρχομένους ὑβρίζειν οὐδὲ εἰσπράττων ἐσπάραττες*)¹²⁵; że z powodu Nicencjusza (*παρὰ σοῦ*) nikt nie jest poddany chłóstce, nikt nie jest więziony, nikt nie rozpacza (*οὐδὲ πλῆγαι καὶ δεσμὸς καὶ δάκρυα*)¹²⁶; jest wręcz odwrotnie: pojawiły się pochody taneczne, zapanował dobrobyt i radość (*χοροὶ μὲν οὖν καὶ θαλίαι καὶ πανηγύρεις*), a także szacunek dla urzędników¹²⁷. Przy końcu listu pojawia się jeszcze porównanie: gdyby ktoś miał surowych rodziców, Nicencjusza uznałby za całkiem łagodnego urzędnika¹²⁸.

Nagromadzenie pochwał może wynikać z kurtuazyjnego stylu tego listu. Tekst wygląda jak apologia rządów Nicencjusza. Są tu jednak detale (brak chłosty), które, jak sądzę, odkrywają rzeczywisty, bardzo łagodny

¹²² Cf. także J. W i e w i o r o w s k i, *Udział gubernatorów późnorzymskich w dostawach 'annona militaris' w świetle Kodeksu Teodozjańskiego*, [in:] *Podstawy materialne państwa. Zagadnienia historyczno-prawne*, pod. red. D. B o g a c z a i M. T k a c z u k a, Szczecin 2006, s. 3–17.

¹²³ L i b a n i u s z, *Listy* 122, 1 (W o l f, 122; G o n z á l e z G á l v e z, 122; K o k o s z k o, 122 [tekst nieopublikowany]). Cf. P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 176.

¹²⁴ L i b a n i u s z, *Listy*, 122, 1, 4–5.

¹²⁵ L i b a n i u s z, *Listy*, 122, 2, 2–4.

¹²⁶ L i b a n i u s z, *Listy*, 122, 2, 4–5.

¹²⁷ L i b a n i u s z, *Listy*, 122, 2, 4–6.

¹²⁸ L i b a n i u s z, *Listy*, 122, 2, 7–9.

styl działania Nicencjusza. Tego rodzaju szczegółowe informacje mogły być łatwo zweryfikowane przez odbiorców Libaniusza.

Również kolejny tekst, z początku 360 r., adresowany do Nicencjusza, tak samo jak epistoła poprzednio analizowana, dowodzi żywej korespondencji między Nicencjuszem a Libaniuszem. Libaniusz wołałby jednak, zamiast listów, zobaczyć Nicencjusza we własnej osobie; słyszał już dawno, że został on, Nicencjusz, wezwany i już jedzie (πάλλαι μὲν γὰρ ἤκούομεν, ὡς κέκλησαι τε καὶ βαδίσεις)¹²⁹. Został on jednak skuszony przez Nil i woli prowadzić spokojne życie w Egipcie, aniżeli trudzić się gdzie indziej (ἐλῆσθαι δὲ καθῆσθαι τοῦ Νείλου σε πεπεικότος ὅτι βέλτιον ἐν Αἰγύπτῳ τρυφᾶν ἢ ἐτέρωθι πονεῖν)¹³⁰. Dalej Libaniusz pisze jednak z nadzieją, że Nicencjusz nie będzie przecież nieskończenie unikać obowiązków; że zobaczy go znowu pośród tych spraw, które przypisane są zarządcom (ἀλλ' ὄψομαι σε πάλιν ἐν φροντίσιν αἰ τῶν ἀρχόντων εἰσιν)¹³¹. Dodaje też, że zarówno następcą Nicencjusza, jak i ten, który zastąpił tego ostatniego¹³² to szlachetnie urodzeni ludzie (γενναῖος μὲν ὁ τὴν σὴν προστασίαν διαδέξάμενος, οὐχ ἤττον δὲ ἀγαθὸς ὁ τὴν ἐκείνου)¹³³. To przed nimi Libaniusz wychwala czyny Nicencjusza¹³⁴.

Początek listu upewnia nas w kwestiach chronologicznych: na początku 360 r. Nicencjusz już od dłuższego czasu nie jest urzędnikiem w Antiochii; otrzymuje natomiast sygnały, że gdyby zechciał wrócić, byłby tu mile widziany. Trudno powiedzieć, co dokładnie Libaniusz miał na myśli pisząc o nawoływaniach do powrotu, ale z racji tego, iż opinię taką wyrażał właśnie on, dobrze znany retor i nauczyciel, to jego głos dowodzi chyba ciągle żywej przychylności antiocheńskiej elity wobec Nicencjusza. Wывód Libaniusza sugeruje, że Nicencjusz przebywał w Egipcie jako prywatna osoba oraz, co jest już powiedziane wprost, że dobrze mu się tutaj wiodło. Z ostatniego paragrafu tego listu wynika natomiast informacja

¹²⁹ Libaniusz, *Listy*, 193, 1 (Wolf, 193; González Gálvez, 193; Kokoszko, 193 [tekst nieopublikowany]).

¹³⁰ Libaniusz, *Listy*, 193, 1, 4–5.

¹³¹ Libaniusz, *Listy*, 193, 2, 2–3.

¹³² List zapewne pisany jest właśnie w czasie trwania jego urzędu.

¹³³ Libaniusz, *Listy*, 193, 3, 2–3.

¹³⁴ Libaniusz, *Listy*, 193, 3, 3–4.

następująca: po opuszczeniu urzędu przez Nicencjusza sprawowało go dwóch kolejnych ludzi; gdyby dosłownie potraktować tekst – dobrze urodzonych, a mniej literalnie – właściwych ludzi, należycie wypełniających urząd. Nicencjusz jednak w niczym im nie ustępował. Trzeba zwrócić uwagę na rzadko stosowane przez Libaniasza, w odniesieniu do urzędów, słowo *prostasia*, wprost wskazujące – po raz pierwszy w przypadku Nicencjusza – na urząd kierowniczy¹³⁵.

Na bazie analizowanego powyżej listu Petit nie ma także wątpliwości, że Nicencjusz pochodził z Egiptu¹³⁶, gdzie później także osiadł. W moim przekonaniu wymowa tego listu upoważnia jedynie do postawienia tezy, że Nicencjusz mieszkał w Egipcie, po tym, jak opuścił urząd namiestnikowski w Antiochii¹³⁷, skuszony dobrobytem tej krainy.

Na początku 360 r. Libaniasz napisał także list zaadresowany do Domicjusza Modesta, namiestnika diecezji Wschodu (w latach 358–362)¹³⁸, w sprawie Anyzjusza, nieznanego bliżej urzędnika¹³⁹. W epistole tej Libaniasz zwraca się do Domicjusza Modesta o cofnięcie wyroku w sprawie Anyzjusza, niesłusznie oskarżonego w jakiejś sprawie¹⁴⁰. Pod koniec listu Libaniasz wspomina Nicencjusza i Eutochiusza, prawdopodobnie prawnika w urzędzie namiestnika Fenicji¹⁴¹, w kontekście sugerującym, że byli oni autorami jakiegoś pisma z poparciem dla Anyzjusza¹⁴². Dla Libaniasza tekst ów jest dodatkowym, jak się wydaje, argumentem w obronie Anyzjusza. Można zatem przypuszczać, że obaj urzędnicy byli zaznajomieni z sytuacją, w jakiej znalazł się Anyzjusz. Nicencjusz, po

¹³⁵ A b r a m o w i c z ó w n a, t. IV, s. 727 (s.v. *προστασία*); *LSJ*, s. 1526 (s.v. *προστασία*).

¹³⁶ O. S e e c k (*Das Briefe...*, l. cit.) pisze, że w Egipcie Nicencjusz mógł posiadać dom.

¹³⁷ Podobnie *PLRE*, I, s. 628 (s.v. Nicentius I).

¹³⁸ O. S e e c k, *Das Briefe...*, s. 213–218 (Modestus); *PLRE*, I, s. 605–606 (s.v. Domitius Modestus 2); P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 165 (Modestus).

¹³⁹ O. S e e c k, *Das Briefe...*, s. 78 (Anysius I); *PLRE*, I, s. 71 (Anysius 6); P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 43 (Anysius I).

¹⁴⁰ L i b a n i u s z, *Listy*, 200, 1 (W o l f, 200; G o n z á l e z G á l v e z, 200).

¹⁴¹ O. S e e c k, *Das Briefe...*, s. 149 (Eustochius I); *PLRE*, I, s. 313 (Eustochius 3); P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, 102–103 (Eustochius I).

¹⁴² L i b a n i u s z, *Listy*, 200, 3, 4–5; gdyby uważać pisma składane przez przyjaciół za wartościowe (εἰ δὲ δὴ καὶ φίλων ἰκετείας οὐ μικρὸν δεῖ νομίζειν), to i list Eutochiusza, i Nicencjusza jest godny uwagi (τὸ μὲν Εὐστοχίου καὶ Νικεντίου γράμμα τίμιον).

zakończeniu swego urzędowania, nadal miał rozeznanie w bieżącej sytuacji panującej w tym mieście, a z jego zdaniem, w niektórych kręgach, wciąż się liczone.

W mowie autobiograficznej, ukończonej przez Libaniasza w roku 374, znajduje się kilka akapitów na temat panegiryku, który Libaniasz napisał na cześć prefekta Wschodu Strategiusza Musonianiana¹⁴³. Na życzenie Strategiusza utwór miał być szeroko rozpowszechniony także w innych miastach, dlatego do przepisywania oryginału zatrudniono dziesięciu kopistów. Zdaje się, że jeden z antiocheńskich sofistów przekupił któregoś kopystę, i mowę, po wprowadzeniu różnych poprawek, zamierzał przedstawić prefektowi jako swoją, by w ten sposób uzyskać stosowne nagrody¹⁴⁴. Libaniasz interweniował. Jak sam pisze, unikając rozgłosu, przyprowadził winowajcę przed oblicze Nicencjusza, zarządcy Syrii (ἀγὼ τὸν πρατῆρα τοῦ λόγου παρὰ τὸν Νικέντιον, οὗ ἦν ἡ ἀρχὴ Σύρων)¹⁴⁵, gdzie złoczyńca sam przyznał się do winy, a w związku z tym Libaniasz nie oczekiwał już wyciągnięcia żadnych konsekwencji wobec niego.

Analizowane wyżej fragmenty umożliwiają identyfikację sprawowanego przez Nicencjusza urzędu oraz jego hipotetyczną datację. Nicencjusz był więc *consularis Syriae* (we wszystkich listach występuje po prostu jako zarządca, jednak w liście 193 jako osoba pełniąca urząd kierowniczy, a w mowie I, 114 nazwany jest zarządcą Syrii). Urząd zaczął pełnić najpóźniej w marcu 358 r. (list 364) i pełnił go jeszcze przed 24 sierpnia 358 r. (list 21, szczególnie paragraf 3, wersy 5–7); na przełomie 359 i 360 r. Nicencjusza nie było już w Antiochii, *eo ipso* urząd musiał opuścić wcześniej (głównie list 122, 1 oraz 193, 1), jednak nie sposób ustalić, kiedy. Według Petita Nicencjusz *został bez wątpienia odesłany dość szybko*, latem 358 r., w wyniku afery z zaopatrzeniem garnizonu w Kalliniku; jakkolwiek jednak *mógł zachować swój urząd* aż do zimy 359 r.; tak czy inaczej, cała sprawa nie musiała mu bardzo zaszkodzić, skoro można się było spodziewać jego powrotu do Antiochii¹⁴⁶. Również Seec uważał, że zakończenie

¹⁴³ Libaniasz, *Mowy*, I, 111–114.

¹⁴⁴ Libaniasz, *Mowy*, I, 112–113.

¹⁴⁵ Libaniasz, *Mowy*, I, 114.

¹⁴⁶ P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 177.

kariery w Syrii związane było z aferą w sprawie Kallinika¹⁴⁷. Nie ma jednak takich informacji, podanych wprost lub pośrednio, które mówiłyby o odwołaniu Nicencjusza z urzędu w wyniku sprawy dotyczącej Kallinika, a kluczowy w tym przypadku list 21 dowodzi „tylko” grzywny nałożonej na Nicencjusza¹⁴⁸, a także sugeruje (paragraf 7 interpretowany literalnie), że po wybuchu sprawy Nicencjusz nadal przebywał w Antiochii. Wbrew jednoznacznemu twierdzeniu *PLRE I*¹⁴⁹, że Nicencjusz pełnił wiele urzędów *before coming to Syria* – list 21, 3 (na który powołuje się w tym przypadku *PLRE I*) dowodzi tego, iż Nicencjusz sprawował wiele urzędów właśnie w Antiochii, ewentualnie w Syrii, nie zaś poza nią. Według Petita wykształcenie i kultura intelektualna Nicencjusza pozostają nieznane, nieokreślona pozostaje także jego tożsamość religijna, choć, jak twierdzi francuski uczonec, Libaniusz pisze o organizowanych przez Nicencjusza świętach w sposób wskazujący na to, iż był on poganinem (chodzi tu chyba o cytowane wcześniej fragmenty listów 21 [3, 5–7] oraz 122 [2, 4–5]); miałyby na to również wskazywać przyjaźń, rzeczywiście eksponowana przez Libaniusza, łącząca Nicencjusza z poganinem Aristanetusem¹⁵⁰. Co do wykształcenia, rzeczywiście nic na ten temat nie da się powiedzieć, można jednak zasugerować (głównie na bazie listu 364, 3, 1 oraz 364, 5, 7) przynależność Nicencjusza do kręgu ludzi kultury literackiej.

W kwestii przynależności religijnej trzeba przemyśleć ostrożną hipotezę Petita o pogaństwie Nicencjusza. Trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż w 357 r. Konstancjusz wydał prawo, umożliwiające stosowanie tortur w trakcie procesów wysokich rangą urzędników dworskich, gdyby oskarżono ich o korzystanie z wyroczni, wróżbitów, tłumaczy snów itp.¹⁵¹ W praktyce zapisy tej konstytucji stosowano znacznie szerzej, przesładując urzędników dowolnego szczebla, także byłych, wysoko postawionych dygnitarzy państwowych, ale i osoby, które w aparacie państwowym nigdy miejsca nie zajmowały. W Syrii odpowiedzialnością za realizowanie

¹⁴⁷ O. S e e c k, *Das Briefe...*, s. 220 (s.v. Nicentius II).

¹⁴⁸ Podobnie *ibidem*, *l. cit.*

¹⁴⁹ *PLRE*, I, s. 628 (s.v. Nicentius I).

¹⁵⁰ P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, *l. cit.*

¹⁵¹ *Kodeks Teodozjusza*, IX, 16, 6.

cesarskich wytycznych został obarczony notariusz dworski, Paulus, oraz namiestnik diecezji Wschodu (*comes Orientis*), Domicjusz Modestus. Prowadzone przez nich śledztwa, przede wszystkim w południowej Syrii i Palestynie, ale także w samej Antiochii, wzniciły atmosferę powszechnego strachu¹⁵². Gdyby więc poganin Nicencjusz był wówczas namiestnikiem, to musiałby w jakimś zakresie współpracować z ludźmi cesarza. A może odwrotnie – cesarz, przebywający wtedy, w II połowie lat 50., poza Syrią, posłał tam swoich zaufanych współpracowników, bo nie wierzył w lojalność lokalnych namiestników prowincji? Sądzę, że nie. Pamiętajmy, że w owym czasie, aż do roku 416, nie było formalnych przeszkód w objęciu stanowisk w administracji państwowej przez pogan. Jeśli więc widzimy w źródle przesłanki za politeizmem Nicencjusza, to wiarę w wielu bogów należy przyjąć jako najbardziej prawdopodobną tożsamość religijną tego urzędnika.

Sabinus

Najwcześniejszy list związany z postacią Sabinusa¹⁵³ pochodzi z przełomu 355 i 356 r. i został zaadresowany do pewnego Marcjana¹⁵⁴ przebywającego w Fenicji. Cel tego listu nie jest w pełni jasny. Chodzi chyba o rekomendację Sabinusa, być może właśnie owemu Marcjanowi. Sabinus jest więc *zapalonym mówcą, skarbnicą wymowy* (Σαβίνος ὁ μανικὸς εἰς

¹⁵² A m m i a n u s M a r c e l l i n u s, XIX, 12, 1–18 (o procesach przeprowadzanych w trybunale ustanowionym w Scytopolis); L i b a n i u s z, *Listy*, 112 (w zawołany sposób, o prześladowaniach prowadzonych w Antiochii).

¹⁵³ Biogramy: O. S e e c k, *Die Briefe...*, s. 262; O. S e e c k, *Sabinus* 15, [in:] *RE*, IA, 1920, kol. 1597 (s.v. Sabinus 15); *PLRE*, I, s. 791–792 (s.v. Sabinus 5); P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 224–225 (s.v. Sabinus I).

¹⁵⁴ L i b a n i u s z, *Listy*, 468 (W o ł f, 1196; G o n z á l e z G á l v e z, 468). Identyfikacja adresata tego listu nie jest pewna; z początkowych fragmentów listu (468, 1) wynika, że syn Marcjana studiował u Libaniasza i był przez niego lubiany; retor cenil także znajomość z samym Marcjanem, chyba także ze względu na jego zdolności krasomówcze. Marcjan, kiedy Libaniasz pisał do niego list, przebywał w Fenicji (468, 3); trudno jednak powiedzieć, czy stamtąd pochodził, czy pełnił tam jakiś urząd; wykaz osób z imieniem „Marcjanus”, spośród których trudno jednak wskazać tego, o którym mowa w liście 468, cf. *PLRE*, I, s. 553–557 oraz P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 154–155.

λόγους, τὸ ταμειῖον τῶν λόγων)»¹⁵⁵. Należy do zespołu znakomitych retorów (ὁ τῶν ῥητόρων χορός, πάντες ἄκροί) Strategiusza Musoniana, prefekta Wschodu¹⁵⁶, który stacjonuje akurat w Fenicji. List kończy zapewnienie, że na syna Marcjana, Pryscjana, czeka kariera retora dużego formatu¹⁵⁷.

Postać Sabinusa pojawia się zatem na marginesie wątku głównego, jakim jest kariera Pryscjana, syna jednego ze znajomych Libaniusza. W tym czasie więc (355/356 r.) Sabinus nie pełni jeszcze żadnego urzędu – jest natomiast retorem, wchodzącym w skład grupy intelektualistów, zapewne też doradców ówczesnego prefekta Wschodu. Według *PLRE* I¹⁵⁸ oraz Petita¹⁵⁹ Sabinus był najprawdopodobniej adwokatem w urzędzie prefekta Wschodu Strategiusza Musoniana.

W innym liście¹⁶⁰, z roku 356 lub 357, Libaniusz prosi Spektata, notariusza dworskiego, zarazem swojego kuzyna, o zabezpieczenie interesów ich wspólnych znajomych. Chodzi m.in. o to, by Sabinusowi dać awans, tak by nie został w tyle za tymi, nad którymi góruje uczonością (Σαβίνω δὲ δέλτον ἐλθεῖν σχῆμα λαμπρότερον φέρουσιν, ὅπως μὴ ὦν κρατεῖ τοῖς λόγοις, τοῦτω λείπειτο)¹⁶¹. Jeszcze w kolejnym zdaniu Libaniusz upewnia swego adresata, że Sabinus, spośród wszystkich ich przyjaciół, niczym nikomu nie ustępuje, nawet tym, którzy otrzymali już awanse (ταύτη δὲ μὴ δοικῆ χρῆσθαι φίλοις ἀσθενεστέροις ἐτέρων)¹⁶².

W kontekście moich rozważań bardzo ważny jest kolejny list, napisany do Anatoliusza¹⁶³, ówczesnego prefekta *praetorio* Illyrii, w sprawie Teodora, namiestnika jednej z prowincji w diecezji Azji¹⁶⁴. Postać Sabinusa pojawia się w trzecim i czwartym paragrafie. Najpierw Libaniusz pisze,

¹⁵⁵ Libaniusz, *Listy*, 468, 2, 4–5.

¹⁵⁶ Libaniusz, *Listy*, 468, 3, 2.

¹⁵⁷ Libaniusz, *Listy*, 468, 4.

¹⁵⁸ *PLRE*, I, s. 791.

¹⁵⁹ P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 225.

¹⁶⁰ Libaniusz, *Listy*, 545 (Wolf, 459; Bradbury, 2).

¹⁶¹ Libaniusz, *Listy*, 545, 2, 3–4.

¹⁶² Libaniusz, *Listy*, 545, 2, 2 i 545, 3 (cytat).

¹⁶³ Libaniusz, *Listy*, 339 (Wolf, 342; Bradbury, 62; González Gálvez, 339).

¹⁶⁴ Cf. *PLRE*, I, s. 897 (s.v. Theodorus 11).

że informacje o działaniach Anatoliusza na korzyść Sabinusa odbiły się głośnym echem w Antiochii (ὡς δὲ ἦκεν ἡμῖν τὸ ἔργον τῆς εἰς Σαβῖνον σπουδῆς)¹⁶⁵; później, że Teodor powinien zostać potraktowany tak samo, że mógłby być takim samym powodem do chwały Anatoliusza, co Sabinus¹⁶⁶.

Według Seecka, *PLRE I* i Bradbury'ego omawiany list dowodzi objęcia przez Sabinusa namiestnictwa Syrii (*consularis Syriae*)¹⁶⁷, natomiast Petit słusznie zaznacza, że jest to jedynie niejasna aluzja do nominacji na ten urząd (podkreślmy, że jedynym punktem oparcia dla tezy o namiestnictwie Syrii jest słowo ἡμῖν, sugerujące, że chodzi o antiocheńczyków, zatem mieszkańców stolicy Syrii *Coele*). Petit zapytuje powątpiewająco, czy bezpośrednio po adwokaturze można było objąć namiestnictwo tak ważnej prowincji – i odpowiada, że być może zanim Sabinus przejął Syrię, został namiestnikiem jakiejś prowincji, a po niej dopiero objął Syrię¹⁶⁸. To domysły. Biorąc natomiast pod uwagę realia epoki, nieregularność przebiegu karier urzędniczych, a także arbitralność decyzji cesarza (lub jego ludzi), często powierzającego urzędy osobom zaufanym i lojalnym, niekoniecznie doświadczonym na niższych szczeblach hierarchii urzędniczej, można założyć, że adwokat prefekta Wschodu mógł zostać namiestnikiem prowincji (Syrii).

W innym tekście adresowanym na przełomie 358 i 359 r. do Demetriusza, ówczesnego namiestnika Fenicji¹⁶⁹, Libaniusz żali się, że na odczyt jego dwóch mów przyszyły zaledwie cztery osoby: niewymieniony z imienia wuj Libaniasza, szlachetny Filokles oraz zaprzyjaźniony z retorem Euzebiusz – zabrakło Sabinusa, który pozostał na wsi (Σαβῖνος δὲ ἄρα ἦν ἐπ' ἀγροῦ)¹⁷⁰. Tymczasem wielu innych ludzi, pisze dalej Libaniusz, także chciało go posłuchać¹⁷¹. Wynika z tego, że Sabinus wchodzi do grona

¹⁶⁵ Libaniusz, *Listy*, 339, 3, 2.

¹⁶⁶ Libaniusz, *Listy*, 339, 4. Cf. także Libaniusz, *Listy*, 592 (Wolff, 507): Sabinus pełni jakiś urząd, załatwił sprawę bliżej nieznanego Mariamnesa.

¹⁶⁷ O. Seeck, *Die Briefe...*, s. 262; O. Seeck, *Sabinus 15*, [in:] *RE*, IA, 1920, kol. 1597; *Selected letters...*, transl., introd. S. Bradbury, s. 95 (wstęp do listu 62).

¹⁶⁸ P. Petit, *l. cit.*

¹⁶⁹ Libaniusz, *Listy*, 33 (Wolff, 31; Norman, 37; González Gálvez, 33).

¹⁷⁰ Libaniusz, *Listy*, 33, 3, 4.

¹⁷¹ Libaniusz, *Listy*, 33, 4.

zaufanych osób Libaniasza, przed którymi ten daje pokaz retorycznych zdolności, wygłaszając nowonapisane mowy. To kolejny dowód na wysoką kulturę intelektualną Sabinusa. Petit dzieli się refleksją, że pobyt Sabinusa na wsi – w trakcie pełnienia urzędu – wydaje się zaskakujący. Cytowany wyżej fragment nie daje jednak odpowiedzi na pytanie, gdzie przebywał Sabinus (czy w obrębie terytorium wiejskiego Antiochii, czy w granicach prowincji, czy w ogóle poza nią), ani w jakiej roli (prywatnie czy służbowo). Ani w najstarszym łacińskim¹⁷², ani w najnowszym hiszpańskim¹⁷³ przekładzie listu 31 nie znajdujemy rozstrzygnięcia tej kwestii; jedynie Norman, w angielskim tłumaczeniu, pisze o pobycie Sabinusa w jego prywatnym majątku ziemskim¹⁷⁴. To tłumaczenie, odbiegające od słownikowego znaczenia¹⁷⁵, arbitralne i dla mnie nieprzekonujące (wobec lakoniczności cytowanego wyżej zapisu), sugeruje, że Sabinus pochodził z Syrii (skoro tu miał swoje majątki). Gdyby jednak rzeczywiście tak było, to przypadek Sabinusa oznaczałby złamanie zasady, według której prowincją nie mógł zarządzać człowiek wywodzący się z niej (cf. wstęp, pkt 3.1).

Z jesieni 359 r. pochodzi list do Atarbiusa¹⁷⁶, prawdopodobnie urzędnika dworskiego w Konstantynopolu. Za jego pośrednictwem Libaniasz szuka pomocy dla Sabinusa, sam jednak, ze względu na ważne obowiązki, musi pozostać w Antiochii; list dociera zatem nad Bosfor za osobistym pośrednictwem Sabinusa¹⁷⁷. Chodzi mianowicie o to, by, jak ujmuje to Libaniasz, ochronić człowieka przed burzą¹⁷⁸ przez wzgląd na sprawiedliwość (*καὶ βουλοίμην ἄν σε τοῦ τε δικαίου*)¹⁷⁹ w tych trudnych okolicznościach (*πρὸς τὴν τοῦ καιροῦ δυσκολίαν*)¹⁸⁰; by – to fragment kluczowy – pouczyć ludzi, że nie powinni atakować urzędników, kiedy ci odchodzą

¹⁷² Wolf, 31, 3: *Sabinus quidem agri agebat*.

¹⁷³ González Gálvez, 33, 3: *en el campo*.

¹⁷⁴ Norman, 37: *Sabinus, by the way, was down at his estate*.

¹⁷⁵ *LSJ*, s. 15 (s.v. ἄγρός).

¹⁷⁶ Libaniasz, *Listy*, 83 (Wolf, 81; Bradbury, 121; González Gálvez, 83).

¹⁷⁷ Libaniasz, *Listy*, 83, 1, 1–2.

¹⁷⁸ Libaniasz, *Listy* 83, 1, 3.

¹⁷⁹ Libaniasz, *Listy*, 83, 2, 1.

¹⁸⁰ Libaniasz, *Listy*, 83, 2, 2.

ze służby (καὶ διδάξαι τοὺς ἀνθρώπους, ὡς οὐκ ἐπ' αὐτοῖς ἐστὶ τοὺς ἄρχοντας, ὅταν λήξωσι τῆς ἀρχῆς, σπαράττειν)¹⁸¹.

Oznacza to, że jesienią 359 r. Sabinus nie jest już czynnym urzędnikiem. Wymowa całego listu, w szczególności jednak fragmentów przywoływanych powyżej, sugeruje, że Sabinus, w opinii Libaniasza, został niesprawiedliwie potraktowany, może o coś oskarżony, jak sugerują współcześni badacze w biogramach Sabinusa, i w atmosferze oskarżeń opuścił sprawowany przez siebie urząd. Ponieważ w cytowanym powyżej fragmencie Libaniasz celowo unika detali, to można przypuszczać, że Sabinus padł ofiarą ludzi wchodzących w skład, ogólnie mówiąc, antiocheńskiej elity. Według Bradbury'ego przypadek Sabinusa, ale także jego bezpośrednich następców, Nicencjusza i Tryfoniana, ilustruje rzeczywiste niebezpieczeństwa grożące w późnych latach 50. IV w. namiestnikom Syrii ze strony wpływowych kręgów *powerful interests*¹⁸².

Kolejny list, z przełomu 359 i 360 r., został zaadresowany do Nicencjusza, byłego namiestnika Syrii, którego Libaniasz bardzo cenił i z którym prowadził intensywną korespondencję (cf. *supra*). Z listu wynika, że Nicencjusz, po zakończeniu służby w Antiochii, przebywa akurat w Egipcie, gdzie bardzo dobrze mu się wiedzie. W ostatnim, trzecim paragrafie Libaniasz pisze, zwracając się wprost do Nicencjusza, że szlachetny jest ten, który przejął twoją funkcję, a potem nie gorszy był ten, który przejął ją od niego (γενναῖος μὲν ὁ τὴν σὴν προστασίαν διαδεξάμενος, οὐχ ἥττον δὲ ἀγαθὸς ὁ τὴν ἐκείνου)¹⁸³. I dalej – ja jednak, nie martwiąc się, stale i tak samo wynoszę twoje czyny, wychwalając je przed nimi¹⁸⁴. Data powstania tego listu oraz chronologia pełnienia urzędów namiestniczych w Syrii pozwala przypuszczać, że ów szlachetny mąż, który bezpośrednio po Nicencjuszu przejął zarząd prowincji – to Sabinus (jego z kolei następcą został Tryfonian, cf. *infra*)¹⁸⁵. List potwierdza, że Libaniasz jest jak naj-

¹⁸¹ Libaniasz, *Listy*, 83, 2, 2–4.

¹⁸² *Selected Letters...*, transl., introd. S. Bradbury, s. 160; cf. także Ch. Vogler, *Constance II et l'administration impériale*, Strasbourg 1979, s. 68, przyp. 292.

¹⁸³ Libaniasz, *Listy*, 193, 3, 2–3 (Wolf, 193; González Gálvez, 193).

¹⁸⁴ Libaniasz, *Listy*, 193, 3, 3–4.

¹⁸⁵ P. Petit, *l. cit.*

lepszego zdania o Sabinusie, że utrzymuje z nim kontakt i że nie żywi żadnej obawy o siebie, chwalcąc jego poprzednika na urządzie. Ostatnia informacja, jeśli tylko nie jest przesadą (chwalącego się retora), dowodzi otwartości i braku megalomanii Sabinusa, znoszącego peany na cześć swego poprzednika.

Ostatni list pochodzi z końca 364 r. i jest adresowany do samego Sabinusa. Synowie Sabinusa nie tylko podobni są pod względem fizycznym do swego ojca¹⁸⁶, ale także, jak on, kiedy tylko są aktywni, to nie boją się pracy (*ἀλλὰ καὶ ἐγρηγόρασιν, ὥσπερ σὺ, καὶ τὸ πονεῖν δὲ σφίσιν οὐκ ἀηδέες*)¹⁸⁷. W tej chwili nie posiadli jeszcze całej wiedzy, ale z pomocą Muz i Hermesa z pewnością tak się stanie¹⁸⁸. A jeszcze jakiś czas temu wielu ludzi przedstawiało Libaniuszowi obu synów Sabinusa; wielu żałowało, że ich jeszcze nie ma w Antiochii; wielu innych pytało, co porabiają, a jeszcze inni życzyli wszystkiego dobrego; wszyscy zachęcali ich do przyjazdu do Antiochii, a Libaniasza błagali o przyjęcie ich do szkoły¹⁸⁹. Z listu wynika także, że stan zdrowia Sabinusa jest dużo lepszy, aniżeli Libaniasz mógł się spodziewać¹⁹⁰.

Nie ulega zatem wątpliwości, że dwóch synów Sabinusa studiowało u Libaniasza; obaj byli zaangażowani w studia (jeśli dobrze interpretujemy *ἐγρηγόρασιν*) i pracowici – obie cechy retor przypisuje także ich ojcu. Obaj bracia cieszyli się w Antiochii bardzo dobrą opinią, co oznaczało, że mieli tu wielu przyjaciół¹⁹¹, ale przede wszystkim musieli tu być już znani (nawet jeśli peany na cześć obu braci, z końca drugiego paragrafu tego listu, są przesadne); zapewne w czasie urzędowania Sabinusa musieli dać się poznać osobom z kręgu znajomych Libaniasza. To z kolei, pośrednio, dowodzi także tego, że w kręgu towarzyskim tego retora musiał znajdować się ich ojciec.

¹⁸⁶ Libaniasz, *Listy*, 1309, 1, 1 (Wolf, 1386; Cribiore, 173).

¹⁸⁷ Libaniasz, *Listy*, 1309, 1, 2–3.

¹⁸⁸ Libaniasz, *Listy*, 1309, 1, 3–5.

¹⁸⁹ Libaniasz, *Listy*, 1309, 2, 3–6.

¹⁹⁰ Libaniasz, *Listy*, 1309, 2, 1–3.

¹⁹¹ P. Petit, *l. cit.*

Krótkie podsumowanie. Sabinus pojawia się w źródłach jako osoba wchodząca w skład grona doradców – zdaniem współczesnych uczonych był wówczas adwokatem – prefekta Wschodu. Jednak ani o tym pierwszym etapie jego kariery, ani o kolejnych, nie wiadomo zbyt dużo. Libaniusz na pewno lobbował na jego korzyść, próbując wystarać się o awans u swego kuzyna, pracującego w Sirmium na dworze prefekta Illyrikum. Starania przyniosły skutek, co nie po raz pierwszy potwierdza zasadnicze znaczenie koneksji i poparcia wpływowych osób w ścieżce awansu zawodowego w późnorzymskiej administracji. Jednak w kluczowym fragmencie listu 339 (3, 2), w którym wspomina się awans Sabinusa, nie pada jednoznaczne stwierdzenie o przejęciu namiestnictwa Syrii. Wnioskujemy o tym z szerszego kontekstu, podanego w dwu innych listach (33, 3, 4 – w którym mowa jest o nieobecności Sabinusa w Antiochii z powodu pobytu na wsi; 193, 3, 2–3 – o przejęciu namiestnictwa prowincji po Nicencjuszu). Chronologię sprawowanego urzędu wyznacza, raczej niedokładna, datacja listów. Pierwszy list (339), w którym pada aluzja o objęciu urzędu, datowany jest na drugą połowę 358 r. Z jesieni 359 r. pochodzi epistoła (83), z której wynika, że Sabinus niedawno utracił stanowisko.

Był znakomitym retorem, o czym Libaniusz pisze wprost (468, 2), osobą znakomicie wykształconą (545, 2, 3–4), wchodzącą w skład najbliższych znajomych Libaniusza (33, 3, 4). Ten ostatni fakt, a także odwołanie do bogów (1309, 1, 3–5), sugerują, że Sabinus był poganinem.

Tryfonian

Tryfonian¹⁹² znany jest z dwóch listów datowanych na rok 360, z których jeden, ważniejszy, został przez Libaniusza zaadresowany do Domicjusza Modesta, ówczesnego namiestnika diecezji Wschodu¹⁹³. Retor pisze, że namiestnicy wypełniając swoje obowiązki, wyrządzają szkodę

¹⁹² Biogramy: W. E n s s l i n, *Tryphonianus 1*, [in:] *RE*, VIIA, 1939, kol. 746; *PLRE*, I, s. 924 (s.v. Tryphonianus 2); P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 257; cf. także O. S e e c k, *Die Briefe...*, s. 361 (lista urzędników, bez biogramu).

¹⁹³ Libaniusz, *Listy*, 163 (W o l f, 163; N o r m a n, 63; G o n z á l e z G á l v e z, 163).

własnym interesom, a w zamian dotykają ich jedynie zniewagi, pozbawia się ich czci i godności oraz naraża na inne jeszcze niebezpieczeństwa – to jedyne nagrody, jakich mogą oczekiwać (Καλά γε περιμένει τοὺς ἄρχοντας τὰ ἄθλα, εἶγε ταλαιπωρήσονται μὲν καὶ τὰ αὐτῶν χεῖρω ποιήσουσι τῶν κοινῶν ἐπιμελούμενοι, λήφονται δὲ ἀμοιβὰς ὕβριν καὶ καταδίκην καὶ ἀτιμίαν καὶ κινδύνους)¹⁹⁴.

Kiedy Tryfonian żył między nami (μεθ' ἡμῶν δὲ βεβιωκότα Τρυφωνιανόν), kontynuuje Libaniusz, nie zaznał żadnej niełaski ze strony Domicjusza Modesta¹⁹⁵. Kiedy jednak zamierzał wyruszyć do Chalcis, po to, by tamtejszych chłopów przymusić do wypełniania swoich powinności (ἦν μὲν γὰρ ἔτοιμος χωρεῖν ἐπὶ Χαλκίδος, ὅπως ἀναγκάζοι τὰ δέοντα ποιεῖν τοὺς αὐτόθι γεωργούς), wpadł w tarapaty przygotowane przez grupę (dosłownie – ramię) Ursulusa (ἔστηκότα δὲ ἐπὶ τῆς βαλβίδος περιέσχε νέφος ἀρθὲν ἐκ τῶν Οὐρσουάλου χειρῶν)¹⁹⁶. Jacys ludzie (ἄνθρωποι τινες) naszli Tryfoniana, kiedy ten szedł spać – szukali złota i zażądali od niego takiej ilości tego kruszcu, której nie sposób sobie nawet wyobrazić¹⁹⁷. A kiedy tego nie otrzymali, postawili wszędzie swoje pieczęcie – wybuchł naprawdę spory rwetes (μὴ φαινομένου δὲ σήμαντρα πανταχοῦ, καὶ πολὺς ὁ θόρυβος)¹⁹⁸. Żona Tryfoniana, która spodziewała się niebawem dziecka, tak bardzo się tym wszystkim przejęła, że bliska była poronienia¹⁹⁹.

Libaniusz apeluje zatem do Domicjusza, by ten użył swych wpływów i ochronił Tryfoniana przed niesprawiedliwością²⁰⁰; nie należy mieć mu za złe tego, iż wciąż przebywa w Antiochii, ale raczej ukarać należy tych, którzy wyjazd stąd mu uniemożliwili²⁰¹. Na sam koniec listu wzywa Libaniusz swego adresata, aby ten zwrócił uwagę na to, kto wydał przeciwko namiestnikowi wyrok (ἡ καταδίκη), aby potępił całą sprawę oraz wysoką karę nałożoną na Tryfoniana (τὸ πρᾶγμα μεμψάμενος καὶ

¹⁹⁴ Libaniusz, *Listy*, 163, 1, 1–4.

¹⁹⁵ Libaniusz, *Listy*, 163, 2, 1–3.

¹⁹⁶ Libaniusz, *Listy*, 163, 2, 3–6.

¹⁹⁷ Libaniusz, *Listy*, 163, 3, 1–3:

¹⁹⁸ Libaniusz, *Listy*, 163, 3, 3–4:

¹⁹⁹ Libaniusz, *Listy*, 163, 3, 4–6.

²⁰⁰ Libaniusz, *Listy*, 163, 4.

²⁰¹ Libaniusz, *Listy*, 163, 5.

τὸ τῆς ζημίας μέγεθος)²⁰²; aby z szacunku dla Libaniasza oraz ze względu na pomoc, której należy udzielić namiestnikowi, targanemu z miejsca na miejsce (καὶ βοηθῶν ἄρχοντι κατάκρας ἐλαυνομένῳ πρᾶξον)²⁰³, zadziałał tak, by sobie samemu przynieść sławę, Libaniaszowi zadowolenie, bliskim namiestnika zaś bezpieczeństwo (τοῖς δὲ ἐκείνου σωτηρίαν)²⁰⁴.

Nie ma wątpliwości, że Tryfonian pełnił urząd namiestnika Syrii *Coele*. Wynika to z pierwszego akapitu (gdzie określony został jako archont) oraz z drugiego, gdzie mowa jest o tym, iż mieszkał między antiocheńczykami i że wówczas zamierzał udać się do Chalcis (leżała w granicach Syrii *Coele*). Te ostatnie zdania wyraźnie postawione w czasie przeszłym oznaczają, że Libaniasz pisał wówczas – w roku 360 – o byłym już namiestniku. Najpewniej namiestnictwo przejął dopiero jesienią 359, kiedy z urzędem namiestnika Syrii, jak pamiętamy, pożegnał się Sabinus.

Ponieważ w pierwszym cytowanym wyżej zdaniu mowa jest wyraźnie o namiestnikach (nie tylko o jednym z nich), chodzi tu najpewniej nie tylko o Tryfoniana, ale o paru jego poprzedników. Biorąc pod uwagę analizowane wcześniej Libaniaszowe listy 21 i 83, ale także przekaz Ammiana Marcellina (XIV, 7), można założyć, że fragment ten odnosi się do co najmniej czterech osób: Teofila, zamordowanego przez tłum z poduszczenia cesarza Gallusa; Nicencjusza, ukaranego grzywną za rzekome nieprawidłowości; Sabinusa, którego dopadły jakieś kłopoty, gdy odchodził z urzędu; i samego Tryfoniana.

Libaniasz utyskuje nie tylko na straty finansowe ponoszone przez tych urzędników w czasie sprawowania urzędu (nie wiemy jednak, z jakiego tytułu ponoszone, jak duże itp.)²⁰⁵, ale także, a może przede wszystkim, na niewdzięczność (tak chyba należy rozumieć owe „nagrody”, czekające na namiestników) ze strony państwa. Wszystkie użyte w tym fragmencie

²⁰² Libaniasz, *Listy*, 163, 7, 1–2.

²⁰³ Libaniasz, *Listy*, 163, 7, 3–4.

²⁰⁴ Libaniasz, *Listy*, 163, 7, 4–5.

²⁰⁵ Cf. Wolf, 163: *...et suae res, dum Reipublicae confulunt, deteriores faciendo sunt...*; González Gálvez, 163: *...causar menoscabo a sus propios intereses por cuidar del bien público...*; chyba najbardziej jednoznacznie, cf: Norman, 63: *...after expending their energies and reducing their private fortunes in the performance of their public duties...*

słowa mają znaczenie czysto retoryczne; przede wszystkim ἀτιμία oznacza tu pohańbienie i pogardę, nie ma natomiast znaczenia formalnego i nie występuje w znaczeniu prawnej degradacji. Wszystko to jednak znaczy, że w antiocheńskim środowisku politycznym, rozumianym z jednej strony jako grono funkcjonariuszy cesarskich albo wyższych rangą od namiestnika prowincji, albo reprezentujących inne, nie podlegające mu „resorty”, z drugiej strony, rozumianych jako krąg miejscowych bogaczy, osób prywatnych albo „samorządowców”, w każdym razie wpływowych w mieście person – *consularis Syriae* znajdował się w słabej pozycji.

Wracając do Tryfoniana – celem jego niedosłej wizyty w regionie Chalcis miało być zdyscyplinowanie miejscowych rolników, zalegających zapewne z podatkami; sytuację tę można zinterpretować na dwa sposoby: albo zaległości podatkowe w Chalcis były na tyle poważne, że wymagały osobistej interwencji namiestnika prowincji, albo też skala problemu nie miała tu większego znaczenia, a osobista wizyta namiestnika w terenie wynikała z jego stosunkowo niskiej rangi i małego prestiżu, odzwierciedlała jego faktyczną rolę w hierarchii administracyjnej państwa, jako głównego poborcy podatków w prowincji.

Libaniusz sugeruje, że działania przeciwko Tryfonianowi podjęto niesłusznie, że zostały one przygotowane przez ludzi Ursulusa, którzy wtargnęli – niczym bandyci – do prywatnego mieszkania namiestnika, dopadając go w sypialni i żądając od niego dużej ilości złota. Kiedy go nie dostali, pomieszczenia zostały przez nich opieczętowane. Ów Ursulus, postać dobrze znana, w owym czasie pełnił urząd komesa *sacrarum largitionum*, a wedle wiarygodnych opinii Ammiana Marcellina był człowiekiem odważnym, sprawiedliwym i surowym zarazem²⁰⁶. Interwencja komesa, odpowiadającego za kwestie finansowe, w tym także podatkowe, mogła być, i zapewne była – z perspektywy władz centralnych – uzasadniona²⁰⁷. Sam Libaniusz daje powód do takiego wnioskowania, pisząc

²⁰⁶ *PLRE*, I, s. 988 (s.v. Ursulus 1); cf. przede wszystkim A m m i a n M a r c e l l i n, XVI, 8, 5; XX, 11, 5; XXII, 3, 7–8.

²⁰⁷ Cf. *PLRE*, I, s. 924 (s.v. Tryphonianus 2): *in 360 accused of financial offences*; P. P e t i t, *Les fonctionnaires...*, s. 257: *...il avait commis quelque faute personnelle à propos de comptes financiers...*, cf. podobnie: N o r m a n, 63 (przyt. b, s. 43): *Tryphonianus*

o niewywiązywaniu się rolników z Chalcis z powinności wobec namiestnika; hipotetycznie więc powodem akcji przeciw Tryfonianowi mogły być kłopoty z egzekucją podatków w podlegającej mu prowincji. Akcję przeprowadzili zatem funkcjonariusze komesa *sacrarum largitionum*, co nie jest powiedziane wprost, ale wynika właśnie z toku Libaniuszowej narracji. Na interwencję urzędników wskazuje także wzmianka o pieczęciach, którymi z pewnością nie mogły dysponować osoby prywatne.

Akcję przeprowadzono w porze wybranej nieprzypadkowo, w której Tryfonian z pewnością nie spodziewał się „wizyty”, pozostawał bez swoich urzędników oraz jakiegokolwiek służby. Był bezradny. Detal dotyczący ciężarnej żony namiestnika nie został, jak sądzę, zmyślony, ale miał raczej uwiarygodnić opis całego zdarzenia w liście do komesa Wschodu. Cała Libaniuszowa relacja jest zresztą na tyle szczegółowa, że można sądzić, iż Libaniusz poznał ją bezpośrednio od samego Tryfoniana, co, biorąc pod uwagę częste znajomości między słynnym retorem a namiestnikami Syrii, nie byłoby niczym dziwnym.

Wbrew opinii Petita²⁰⁸, wobec niezdecydowania innych uczonych²⁰⁹, wydaje mi się, że Tryfonian stracił urząd w wyniku oskarżeń o jakieś malwersacje albo, jak byśmy dziś powiedzieli, niedopełnienie obowiązków służbowych. Libaniusz nie mógł tego wyraźnie wyartykułować, bowiem broniąc Tryfoniana przed komesem diecezji, Domicjanem, tego rodzaju fakty były dla retora bardzo niewygodne. Po odwołaniu ze stanowiska Tryfonian nie mógł opuścić prowincji, którą wcześniej zarządzał. Z wyводу Libaniusza wnioskuję, że Tryfonianowi wyjazd uniemożliwili ludzie komesa *sacrarum largitionum* – i może rzeczywiście tak było, choć trzeba pamiętać (cf. wstęp, pkt 3.1), że zgodnie z normą cesarską namiestnik nie mógł opuścić swojej prowincji przez 50 dni po zakończeniu urzędowania.

troubled stemmed from the difficulties of tax collection, for the payment of which in gold he is made personally responsible; G o n z á l e z G á l v e z, 163 (przyp. 258, lokalizacja 3121, Kindle Edition): ...tuo que responder ante graves acusaciones relacionadas con su gestión...

²⁰⁸ P. P e t i t, *l. cit.* (z wahaniem): *il ne semble pas avoir été arrêté ni révoqué, car on prie Modestus d'excuser son retard.*

²⁰⁹ *PLRE, I, l. cit.*; G o n z á l e z G á l v e z, 163, *l. cit.* cf. także N o r m a n, 63 (przyp. d, s. 43): *He had stayed in Antioch after his demotion. He was not allowed to remain to his province while he faced a charge concerning his governorship.*

Według Petita Ursulus celowo zatrzymał Tryfoniana „chez lui”, by ten nie mógł spotkać się z Modestem, który go właśnie oczekiwał²¹⁰.

Pozbawienie stanowiska oraz „areszt domowy” nie były jedynymi represjami wymierzonymi w Tryfoniana; w ostatnim, siódmym paragrafie Libaniusz pisze – dość niejednoznacznie – o wysokiej karze, co jednak, w kontekście całego listu, musi oznaczać karę finansową – wysoką grzywnę. Co więcej, opieczętowanie prywatnych pomieszczeń Tryfoniana, co przecież wyraźnie sugeruje treść listu, mogło stanowić rodzaj zabezpieczenia finansowego na poczet kwot, z którymi zalegał namiestnik.

Trudno natomiast o właściwą interpretację ostatniego zdania listu 163, w którym Libaniusz pisze o zapewnieniu bezpieczeństwa bliżej nieokreślonym ludziom Tryfoniana; według Wolfa i Normana chodzi tu o wzięcie w ochronę rodziny byłego namiestnika²¹¹. Intencją retora było chyba zwrócenie uwagi na fakt, iż nałożone sankcje uderzają nie tylko w samego Tryfoniana, ale także w jego najbliższych; może zresztą fragment ten koresponduje w jakimś stopniu ze wzmianką o żonie Tryfoniana, która, jak pamiętamy, bliska była poronienia, zapewne pod wpływem szoku wywołanego akcją „agentów” komesa Ursulusa.

Analizowany powyżej list to niewątpliwie jeden z najciekawszych tekstów Libaniasza, rozpatrywanych pod kątem charakterystyki namiestnictwa Syrii. Poza informacjami ogólnymi, typowymi dla większości analizowanych już wcześniej listów, zawiera opis konkretnej sytuacji, obrazującej realia sprawowania namiestnictwa Syrii u progu lat. 60 IV w. Przypadek Tryfoniana, przede wszystkim zaś jego upadek, został opisany w szczegółach i pod tym względem stanowi rzadki wyjątek w całym piśmiennictwie Libaniuszowym. Umożliwia nie tylko identyfikację pełnionego urzędu oraz jego chronologię, jak w przypadku większości pism słynnego antiocheńczyka, ale także odsłania kulisy sprawowania urzędu namiestniczego. Stoję na stanowisku, że mimo retorycznego charakteru źródła, mimo wyraźnej tendencyjności jego autora, list odtwarza realną sytuację namiestników Syrii połowy IV w.

²¹⁰ P. Petit, *l. cit.*

²¹¹ Wolf, 163: *familiae vero illius falus nascatur*; Norman, 63: *protection to his family*; bardziej ogólnie rozumie ten fragment González Gálvez, 163: *a los suyos la salvación*.

Marginalne znaczenie dla odtworzenia biogramu Tryfoniana ma jeszcze jeden list (193²¹²), adresowany w roku 360 do Nicencjusza, byłego namiestnika Syrii, analizowany dokładniej przy okazji biogramu tegoż właśnie urzędnika. W ostatnim paragrafie tego listu Libaniusz pisze, że zarówno następca Nicencjusza, jak i ten, który owego następcę zastąpił, to dobrze urodzeni, szlachetni ludzie (γενναῖος μὲν ὁ τὴν σὴν προστασίαν διαδεξάμενος, οὐχ ἦττον δὲ ἀγαθὸς ὁ τὴν ἐκείνου)²¹³. Według współczesnych badań pierwszym, bezpośrednim następcą Nicencjusza był Sabinus (cf. *supra*), a ów drugi, znakomity następca Nicencjusza to – najprawdopodobniej – właśnie Tryfonian²¹⁴.

Italicjanus

Na poziomie rozważań ogólnych, czysto prozopograficznych, niezłe opracowany jest biogram Italicjanusa²¹⁵. Najwcześniejszy list do niego pochodzi z 355 r. i pozwala mniemać na temat jego przedsyryjskiej kariery. Początek jest grecki – Libaniusz chwali Italicjanusa za to, że ten ceni sobie jego twórczość, a listy od Libaniasza sprawiają mu prawdziwą radość²¹⁶. Poza czysto kurtuazyjnym wymiarem może to wskazywać na ogładę literacką adresata, może dobre wykształcenie i oczywiście – na przynależność do kręgu znajomych Libaniasza (obaj musieli znać się od jakiegoś czasu). Głównym bohaterem tej epistoły jest lekarz Olimpiusz, postać dość dobrze znana, antiocheńczyk, zapewne też uczeń Libaniasza²¹⁷. Zobaczysz, tu Libaniusz zwraca się bezpośrednio do Italicjanusa, jakie to cuda potrafi Olimpiusz zdziałać walcząc dla nas – a i Ty zapewne

²¹² Wolf, 193; González Gálvez, 193.

²¹³ Libaniusz, *Listy*, 193, 3, 2–3.

²¹⁴ P. Petit, *l. cit.*; *PLRE*, I, *l. cit.* (z wahaniem, co do identyfikacji Tryfoniana jako drugiego następcy Nicencjusza).

²¹⁵ Biogramy: O. Seeck, *Die Briefe...*, s. 187–189; O. Seeck, *Italicjanus*, [in:] *RE*, IX, 1916, kol. 2284–2285; G. Downey, *A Study of...*, s. 17; H. Hübner, *Der Praefectus Aegypti von Diokletian bis zum Ende der römischen Herrschaft*, München 1952, s. 110; *PLRE*, I, s. 466 (s.v. Italicjanus); P. Petit, *Les fonctionnaires...*, s. 135–136.

²¹⁶ Libaniusz, *Listy*, 413, 1 (Wolf, 1189; González Gálvez, 413).

²¹⁷ *PLRE*, I, s. 645 (s.v. Olympius 4).

dołączysz do tego wspólnego trudu – i to przez nikogo nie przymuszany (ὄψει δὲ αὐτὸν θαυμαστὰ ἐργαζόμενον ἐν τοῖς ὑπὲρ ἡμῶν ἄθλοις, ὧν κοινωνήσεις δήπου, καὶ μηδεὶς ἐπεγείρη²¹⁸). Brzmi w tym jakaś zachęta albo nawet delikatny nacisk na Italicjanusa, by przyłączył się do wspólnej sprawy (jeśli tylko ὑπὲρ ἡμῶν to *pluralis maiestatis* odnoszący się do Libaniasza). Według Seecka (a za nim także według *PLRE* I oraz Petita) Libaniasz, za pośrednictwem swego znajomego, znanego lekarza, zamierzał wyjednać u Italicjanusa swoją kwestię, najpewniej zgodę cesarza na przedłużenie swego pobytu w Antiochii (do której przybył jakiś rok wcześniej, latem 354 r.), a skoro tak, to Italicjanus musiał pełnić jakąś funkcję na dworze cesarskim, znajdującym się wówczas w Mediolanie.

Drugie w kolejności chronologicznej źródło – kalendarz świąt wielkanocnych Atanazego – pochodzi z Egiptu. Z tego dość lakonicznego tekstu wynika, że w roku 359 zarządcą Egiptu był Parnasius, którego po trzech miesiącach od Wielkiej Nocy zastąpiono, pochodzącym z Italii, Italicjanusem. Jego z kolei zastąpiono, jeszcze w tym samym roku 359, Faustianosem²¹⁹. Jest to jedyny zapis źródłowy, w którym wprost i jednoznacznie mówi się o pochodzeniu Italicjanusa z Italii. Z tego ustępu wiadomo, że Italicjanus pozostawał wówczas prefektem Egiptu przez stosunkowo krótki czas, zapewne tylko paru miesięcy.

Dla odtworzenia kariery Italicjanusa w Syrii fundamentalne znaczenie ma list pochodzący ze schyłku roku 360. Wychwalając Twoją naturę (τὴν σὴν φύσιν), pisze Libaniasz w pochlebnym tonie już na samym początku, dyskutowaliśmy na temat tego, jakimi cnotami powinni odznaczać się dobrzy namiestnicy (ὑπὲρ ἀρχόντων ἀρετῆς) i palmę pierwszeństwa (τὰ νικητήρια) przyznaliśmy właśnie Tobie²²⁰. Kiedy więc tak żeśmy rozmawiali, kontynuuje Libaniasz, i decydowali w tych sprawach, Olimpiusz, syn Pompejana, podał mi do ręki list od Ciebie, Italicjanusie. A kiedy ów list przeczytałem, peroruje Libaniasz, skakałem z radości wraz z innymi²²¹.

²¹⁸ Libaniasz, *Listy*, 413, 3.

²¹⁹ *Historia anonimowa*, s. 261; Cf. także *PLRE*, I, s. 667–668 [s.v. Parnasius 1].

²²⁰ Libaniasz, *Listy*, 238, 1, 1–3 (Wolf, 241; González Gálvez, 238; Kokoszko, 238 [tekst nieopublikowany]).

²²¹ Libaniasz, *Listy*, 238, 1, 5–6.

Tekst bowiem pokazał nam Twój intelekt (νοῦς), a także i słowa (ὀνόματα), które nie były gorsze od jakości przemyśleń²²².

W drugim paragrafie właściwa treść pozostaje ukryta pod warstwą paru wieloznacznych zwrotów: choć jesteś po naszej stronie – kontynuuje Libaniusz – oddajesz się Italom (σὺ δὲ ἔργῳ μεθ' ἡμῶν ὦν τοῖς Ἰταλοῖς σαυτὸν δίδως), choć na szczęście ten oto list od Ciebie podąża za wzorami attyckimi (ἀλλ' ἢ γε ἐπιστολὴ κωλύει νόμων ἐχομένη τῶν Ἀττικῶν)²²³. W ten właśnie sposób powinieneś pisać, jeśli nie chcesz być posądzonym przez nas o porzucenie Muz. Byliśmy zatem – kontynuuje Libaniusz – zadowoleni z tego listu, i spoglądając jeden na drugiego, głośno zapytaliśmy, czy to aby możliwe, abyś teraz stawiał sprawy prywatne ponad publiczne (ἔφαμεν, <νῦν τὰ αὐτοῦ διοικεῖν ἀντὶ τῶν κοινῶν ἐχρήν)²²⁴. Ale nie powiedzieliśmy tego – znowu Libaniusz zwraca się do Italicjanusa – jakobyś Ty potrzebował urzędu (οὐχ ὡς σοῦ χρήζοντος ἀρχῆς), ale że sprawy idą w złym kierunku, kiedy nie sprawujesz władzy (ἀλλ' ὡς τῶν πραγμάτων, ὅτι μὴ ἀρχεῖς, ἡδίκημένων)²²⁵.

Kolejny, trzeci paragraf wygląda prosto: jak spis zalet Italicjanusa. Mówi Libaniusz: kiedy więc tak rozmawialiśmy, jeden z nas wspomniał, jakim to dobrym byłeś strażnikiem praw (τῆς τῶν νόμων φυλακῆς)²²⁶, drugi – jak szybko podejmowałeś decyzje (τὰς διαγνώσεις τάχους), kolejny – jak to oderwany byłeś od dóbr materialnych (μὴ χρημάτων ἐρᾶν), jeszcze inny – jakich to przysług potrafiłeś wyświadczyć albo też odmówić, jeśli zachodziła taka potrzeba (τῷ δὲ ἐδόκει καλὸν τὸ χάριν δοῦναι εἰδέναι, καὶ δοῦναι μὲν ἦν δεῖ, μὴ δοῦναι δὲ ἦν μὴ δεῖ)²²⁷. Żadna z tych cnót nie wydawała mi się, przekonuje dalej Libaniusz, szczególnie ważna, bowiem to, co uznałem za najbardziej niezwykle to Twoja, Italicjanusie, umiejętność nieprzystawania z ludźmi wpływowymi, czyniącymi ruiny z miast (πάμμεγα δὲ τὸ μὴ τῇ φθορᾷ τῶν πόλεων θεραπεῦσαι τοὺς δυνατοῦς)²²⁸.

²²² Libaniusz, *Listy*, 238, 1, 6–7.

²²³ Libaniusz, *Listy*, 238, 2, 1–3.

²²⁴ Libaniusz, *Listy*, 238, 3, 2–3.

²²⁵ Libaniusz, *Listy*, 238, 3, 3–4.

²²⁶ Libaniusz, *Listy*, 238, 4, 1–2.

²²⁷ Libaniusz, *Listy*, 238, 4, 4–5.

²²⁸ Libaniusz, *Listy*, 238, 5, 1–2.

Dalej Libaniusz stawia ważne słowa: z przyjemnością zapytałem ich, z jakiego to powodu Ciebie oskarżając, nas chcieli ukarać (ἡδέως δ' ἂν αὐτῶν ἐπυθόμην τί μαθόντες σοὶ μὲν ἐνεκάλουν)²²⁹. Po czym następuje ciąg dalszy opisu, niezbyt klarownego, tej samej, jak się wydaje, sytuacji: dali Ci to, za co sami musieliby zapłacić, a od nas chcą teraz zadośćuczynienia (καὶ σοὶ μὲν ἔδοσαν ὁ καὶν ἐπρίω, παρ' ἡμῶν δὲ ἔλαβον δίκην)²³⁰. Nie mają oni (ἐκεῖνοις) żadnej mowy (λόγος εὐσχήμων) tak dobrej, by przekonała do ich racji²³¹. W ostatnim paragrafie natomiast Libaniusz pisze, że cała sytuacja wymaga uspokojenia, a rolą Italicjanusa ma być pisanie listów do osób, zapewne mu przychylnych²³².

Pierwsza ważna konkluzja – Italicjanus był namiestnikiem Syrii. Wynika to z pierwszego paragrafu, w którym grono jakichś bliskich znajomych Libaniusza, jak i on sam, dyskutując między sobą – domyślamy się, że w Antiochii – wychwala charakter Italicjanusa i uważa go za najlepszego spośród dobrych namiestników rezydujących w ich mieście (nie może tu chodzić o namiestników diecezji, określanych przez Libaniusza tym samym terminem [archontów], bowiem w tym czasie urząd ten pełnił, dobrze znany, Domicjusz Modestus). Najwyraźniej grono dyskutantów jest niezadowolone z faktu, iż Italicjanus nie pełni już urzędu, dlatego mowa jest o sprawach publicznych – może miejskich, może państwowych – które nie układają się dobrze. Italicjanus przestał zatem pełnić urząd namiestnika Syrii zanim powstał list, czyli przed końcem 360 r. Do cnót podkreślanych na początku listu, inteligencji i wysokich walorów moralnych, dodane zostały, w paragrafie czwartym, kolejne, a to: praworządność, terminowość decyzji, dostępność dla właściwych ludzi, może także bezinteresowność wynikająca z braku pożądania pieniędzy.

Wzmianka o Italach z trudem natomiast poddaje się jednoznacznej interpretacji. Potraktowana dosłownie może oznaczać: po pierwsze – służbę Italom, może jakiś urząd pełniony w Italii (skądinąd jednak nieznaną); po drugie, i co bardziej prawdopodobne, może oznaczać pisanie listów

²²⁹ Libaniusz, *Listy*, 238, 6, 1–2.

²³⁰ Libaniusz, *Listy*, 238, 6, 2–3.

²³¹ Libaniusz, *Listy*, 238, 6, 3–4.

²³² Libaniusz, *Listy*, 238, 7.

w języku łacińskim. Mamy tu bowiem wyraźne przeciwstawienie pierwszej części zdania (zawierającej frazę τοῖς Ἰταλοῖς... διδως) drugiej części, w której mowa jest o tym, że bieżący list przyszedł jednak po łacinie. Ostatnia interpretacja pozwala założyć, że Italicjanus znał dobrze ten język, co w dalszej kolejności może oznaczać, że pochodził (może urodził się) z Italii²³³. Naturalnie, na tego rodzaju konkluzję wskazuje jednocześnie jego imię. Jednak z tego samego fragmentu wyraźnie wynika, że Italicjanus znał także grekę i w tym języku, rzecz jasna, pisał listy do Libaniasza; co więcej, dosłowna interpretacja tego miejsca mogłaby dowieść, że posługiwał się dialektem attyckim. Tak czy inaczej, był dwujęzyczny, co oczywiście dowodzi dobrego wykształcenia.

Jednak za najważniejszy, co istotne, argument w tak wysokiej ocenie Italicjanusa, Libaniasz uważa taką politykę namiestnika prowincji, która nie prowadzi do niszczenia samorządności i autonomii miejskiej. Owi wpływowi ludzie, nieokreśleni bliżej przez retora i unikani przez Italicjanusa, to chyba jacyś urzędnicy cesarscy z prowincji, może kuratorzy miejskich finansów, a może – choć to wydaje mi się mniej prawdopodobne – duchowni Kościoła chrześcijańskiego. Do takiej konkluzji upoważnia nas znajomość dwu zjawisk: z jednej strony, centralizacji i biurokratyzacji państwa rzymskiego, likwidującego stary porządek municypalny rękoma swoich funkcjonariuszy terenowych, oraz, z drugiej strony, wzrost znaczenia biskupów wspieranych przez państwo i przejmujących niektóre obowiązki, wykonywane dotąd przez rady miejskie.

Kilka późniejszych listów ma dla nas mniejsze znaczenie; dotyczą one późniejszego, pozasyryjskiego etapu kariery administracyjnej Italicjanusa i wskazują na sprawowanie przez niego namiestnictwa diecezji Azji²³⁴ (przy okazji dowiadujemy się także o małżeństwie Italicjanusa z odległą krewną samego Libaniasza²³⁵). W jednym z listów, jesienią 361 r.,

²³³ Cf. także Ch. Vogler, *Constance II...*, s. 64–65; *un italien*.

²³⁴ Libaniasz, *Listy*, 642, 1–4 (Wolf, 557; Kokoszko, 642 [tekst nieopublikowany]).

²³⁵ Libaniasz, *Listy*, 630, 1–4 (Wolf, 545; Bradbury, 10). Szerzej, cf. *Selected Letters...*, transl., ed. S. Bradbury, s. 37.

Libaniusz lobbował w sprawie retora Sewera z Licji²³⁶; pomijając meritum jego sprawy (przywrócenie przysługujących mu praw (τῶν νόμων), może ochrona przed atakami innych, rywalizujących z nim retorów), Libaniusz nadmienia, że Italicjanus, pełniąc urząd (ἀρχῆς), zarządzał nie wykazując żadnych słabości (ἤνικα σὺ κρατεῖς, ἀσθενῆς φανείην)²³⁷. Wygląda więc na to, że Libaniusz odwołuje się do praworządności i sprawiedliwości Italicjanusa. List ma jednak ewidentnie interesowny charakter, a każda pozytywna cecha Italicjanusa, choćby tylko delikatnie zasugerowana, może być traktowana jedynie konwencjonalnie. Biorąc pod uwagę dane płynące z wcześniej przeglądanych listów, wydaje mi się jednak, że poza czystą kurtuazją, tym razem Libaniusz zwraca uwagę na stałe cechy rządów Italicjanusa. Poza tym, polecając sprawy Sewera (gorąco go chwalać jako retora i wspominając wspólne z nim studia w Atenach w kolejnym liście z jesieni 365 r.²³⁸), antiocheński retor daje wyraz przekonaniu o wysokiej elokwencji i dobrym wykształceniu samego Italicjanusa.

W najpóźniejszym i zarazem ostatnim liście do Italicjanusa, datowanym orientacyjnie na rok 365, Libaniusz dość zawile tłumaczy²³⁹, z jakiego powodu nie pisuje zbyt często – jednak na samym początku, jeszcze przed rozległymi eksplikacjami, pada jedno ciekawe i ważne zdanie: Libaniusz prosi Italicjanusa, by ten – wychwalając bez umiaru Libaniusza – nie urągał wizerunkom bogów (μη τοίνυν ὑβρίζε τὰς εἰκόνας), ani też by nie myślał, że Libaniusz już go nie ceni, bo wysyła doń mniej listów²⁴⁰.

Czy odwołanie do wizerunków bogów (jeśli owe εἰκόνες rzeczywiście oznaczają tu posągi bogów, jak uważa González Gálvez²⁴¹) świadczyć może o konfesji Italicjanusa, tj. o jego pogaństwie? Nie jest to jakies ogólne odwołanie do bogów, ale słowa adresowane wyraźnie i wprost do Italicjanusa. Libaniusz nie użyłby zresztą takich słów w stosunku do

²³⁶ Por. *PLRE*, I, s. 832–833 [s.v. Severus 9].

²³⁷ Libaniusz, *Listy*, 659, 1–6 (Wolf, 573).

²³⁸ Libaniusz, *Listy*, 665 (Wolf, 579).

²³⁹ Libaniusz, *Listy*, 8, 1–2 (Wolf, 8; González Gálvez, 8).

²⁴⁰ Libaniusz, *Listy*, 8, 1, 1–4.

²⁴¹ González Gálvez, 8: *las estatuas de los dioses*.

osoby, której byłyby one obojętne. Cytowana wyżej fraza może rzeczywiście wskazywać na pogaństwo Italicjanusa.

Co zatem, na podstawie zaprezentowanych powyżej informacji, można powiedzieć na temat Italicjanusa? Na pewno pochodził z Italii, co można wnioskować z samego imienia, czego także bezwzględnie dowodzi nota Atanazego oraz – pośrednio – niejednoznaczny w interpretacji fragment listu Libaniasza (238, 2). Poświadczona źródłowo kariera Italicjanusa rozpoczęła się w roku 355, kiedy przebywał on na dworze cesarskim w Mediolanie, sprawując tam zapewne jakąś niemożliwą dziś do identyfikacji rolę. Pierwszym wyraźnie poświadczonym urzędem, pełnionym dość krótko, bo przez trzy miesiące przez Italicjanusa, była prefektura Egiptu w roku 359. Następnie Italicjanus został namiestnikiem Syrii *Coele*. Urząd ten sprawował przez jakiś czas w roku 360, jednak pod koniec tego roku namiestnikiem Syrii już nie był. Może to oznaczać, że urząd ten pełnił najdłużej przez jeden rok – od połowy, albo od końca, jak pisze Petit, 359 roku do połowy 360 roku.

Wygląda na praworządnego urzędnika. O zarządzaniu przez niego Syrią nic konkretnego nie wiadomo. Wdał się w bliżej nieopisany konflikt z jakimś wpływowym antiocheńskim środowiskiem i zapewne z tego powodu musiał, jak paru jego poprzedników, odejść z urzędu. Tyle można wysondować, w sposób niepodważalny, z Libaniaszowej korespondencji. Seeck idzie dalej, moim zdaniem słusznie, twierdząc, że konflikt miał podłoże finansowe. Oto bowiem Konstancjusz, rozpoczynając w owym czasie kampanię przeciwko Persom, miał przerzucić koszty wojny na wschodnie prowincje imperium (pełna zgoda – wielu imperatorów i przed nim, i po nim w ten sposób czyniło), Italicjanus natomiast chronił swoich poddanych, wywołując tym samym niezadowolone możnych (co rzeczywiście może wynikać z drugiego i trzeciego paragrafu listu 238). Dlatego został odwołany z Syrii. Z tego samego 361 roku pochodzą listy dowodzące jego władzy nad diecezją Azją, co w konsekwencji oznacza, że Italicjanus musiał – zapewne bezpośrednio po namiestnictwie Syrii – pełnić urząd wikariusza diecezji Azji. Na wikariacie Azji Italicjanus zakończył być może karierę, w każdym razie nic o nim później nie wiadomo.

Korespondencja z Libaniszem dowodzi wysokiej kultury literackiej Italicjanusa. Znał dobrze łacinę i grekę – jest pierwszym namiestnikiem Syrii z poświadczoną źródłowo znajomością obu tych języków. Seeck i Petit przyjmują, że Italicjanus był poganinem – słusznie, bo choć świadczy o tym zaledwie jedna wzmianka, to jej treść najlogiczniej jest zinterpretować w stronę politeizmu Italicjanusa. To ilustracja ciekawego zjawiska, widocznego już przy biografii Nicencjusza: pogański namiestnik w czasach wyraźnej, trwającej od mniej więcej dwu lat, zaostrożonej polityki władców rzymskich wobec pogan. Najwyraźniej kryterium religijne nie tylko nie decydowało o przejściu (lub nie) urzędu państwowego, ale też nikomu nie przeszkadzało. Odejście Italicjanusa ze służby także nie ma nic wspólnego z jego religią.



Wnioski końcowe



Czas odpowiedzieć na pytanie, na którym historykowi zależy chyba najbardziej – kim byli ludzie zarządzający jedną z najważniejszych rzymskich prowincji w czasach religijnego i ustrojowego przełomu? Chrześcijanami czy poganami? Sprawnymi, niepozbawionymi poczucia misji urzędnikami czy tylko karierowiczami? Ignorantami czy ludźmi wykształconymi? Przybyszami czy wybrańcami lokalnych, syryjskich elit? Jaka była ich rzeczywista rola w historii Syrii doby Konstantyna I i Konstancjusza II?

Na samym początku jednak stajemy przed koniecznością zweryfikowania listy namiestników Syrii – jeśli za najpełniejsze, i mimo wszelkich niedoskonałości, za najbardziej aktualne zestawienie uznamy listę tych urzędników opublikowaną w *PLRE I*, to należy do podanego tam indeksu wprowadzić korekty, opatrzone nowym komentarzem. Przede wszystkim z listy namiestników Syrii *Coele* należy wykluczyć Gimnazjusza (*Gymnasion 2*). Skrupulatny rozbiór listów Libaniasza nie daje podstaw do identyfikacji tej postaci jako namiestnika Syrii. Nie ma przy tym żadnych innych dowodów źródłowych, które taką identyfikację by usprawiedliwiały. Mało prawdopodobne wydaje mi się także, by urząd zarządcy Syrii *Coele* pełnił także Honorat (*Honoratus 2*). Sądzę, że w jego przypadku enigmatyczna korespondencja Libaniasza koreluje z przekazem Ammiana Marcellina, wiarygodnym i niepodważalnym,

identyfikującym Honorata z namiestnikiem diecezji, a nie prowincji. W przypadku Syderiusza (Siderius) namiestnictwo Fenicji wydaje mi się bardziej prawdopodobne niż namiestnictwo Syrii *Coele*.

W efekcie na liście pewnych, potwierdzonych źródłowo *consularis Syriae* z lat 324–361, proponuję umieścić następujące postaci: Plutarch (Plutarchus 2) między 324 a 341 r., ale w bliżej nieokreślonym czasie; Flawiusz Dionizjusz (Flavius Dionysius 11) ok. 334 r.; Flawiusz Antoniusz Hierokles (Fl. Ant(oni)us Hierocles 3) być może w 344 r. i na pewno w 348 r.; Teodor (Theodorus 5) w 347 r.; Anatoliusz z Bejrutu (Anatolius 3) w 349 r.; Teofil (Theophilus 1) w 354 r.; Dionizjusz (Dionysius 3) w 355 r. (lub nieco wcześniej); Nicencjusz (Nicientius 1) w 358 r.; Sabinus (Sabinus 5) w latach 358–359 r.; Tryfonian (Tryphonianus 2) w latach 359–360 r.; Italicjanus (Italicianus) w 360 r.

Choć ułożona lista jest wyraźnie „podziurawiona”, można na jej podstawie postawić niezbyt ryzykowny wniosek, że czas trwania namiestnictwa Syrii, w analizowanym okresie, oscylował wokół jednego roku (zjawisko widoczne dla lat 358–360), co wydaje mi się wynikiem zbieżnym z obliczeniami Jonesa dla północnej Afryki, i nieco tylko krótszym w porównaniu z prowincjami egipskimi.

Nie zawsze źródła pozwalają na umiejscowienie namiestnictwa Syrii w przebiegu całej kariery urzędniczej (nic, poza namiestnictwem Syrii, nie wiadomo na temat karier Plutarcha, Syderiusza i Teofila). W kilku innych przypadkach (Flawiusz Dionizjusz, Flawiusz Antoniusz Hierokles, być może Teodor) zarządzanie Syrią było poprzedzone namiestnictwem Fenicji i Arabii, prowincjami o zdecydowanie mniejszym znaczeniu. Przejęcie zarządu nad Syrią traktowano w takim przypadku jako wyraźny awans. Chyba tak samo było w przypadku Sabinusa, będącego wcześniej prywatnym adwokatem; ciekawym przypadkiem pozostaje kariera Italicjanusa, który zanim objął zarząd nad Syrią, pełnił eksponowany urząd prefekta Egiptu. Czy przekazanie namiestnictwa Syrii traktowano w tym przypadku jako degradację? Nie sądzę. Nie znamy powodów nagłego przerwania urzędowania – po zaledwie trzech miesiącach – odejścia Italicjanusa z prefektury Egiptu. Może przekazanie mu namiestnictwa Syrii stanowiło jakąś rekompensatę, nie mniej prestiżową,

za utracone stanowisko. Zarządzanie Syrią nie zakończyło jego kariery – został później wikariuszem Azji. W przypadku Anatoliusza z Bejrutu i zapewne Flawiusza Dionizjusza także wiadomo o kolejnych awansach, odpowiednio: na prefekta Illyrikum oraz komesa dworskiego.

Na liście krain, z których pochodzili namiestnicy Syrii, znajduje się Sycylia (stąd wywodził się Flawiusz Dionizjusz), Cylicja (Flawiusz Antoniusz Hierokles), Fenicja (Anatoliusz), Egipt (Nicencjusz) oraz Italia (Italicjanus). O reszcie nic w tym względzie nie wiadomo. Tych kilka znanych przypadków pozwala mniemać, że nadal starano się utrzymywać zasadę oddzielenia namiestnika od miejsca jego pochodzenia.

Do samego końca rządów Konstancjusza, władcy tak samo szczerze przekonanego o konieczności wzmocnienia Kościoła chrześcijańskiego, jak jego ikoniczny w tym względzie poprzednik, zarządzanie Syrią powierzano osobom, które z chrześcijaństwem nie miały nic wspólnego. Nawet przy najbardziej ostrożnych szacunkach, z ułożonej powyżej listy wynika, że mniej więcej połowa znanych nam namiestników Syrii to poganie (z pewnością: Flawiusz Antoniusz Hierokles, Anatoliusz z Bejrutu, Italicjanus, prawdopodobnie: Sabinus i Nicencjusz). Zaledwie jedna piąta (prawdopodobnie tylko Plutarch oraz Flawiusz Dionizjusz) wyznawała chrześcijaństwo. O jednej trzeciej (Syderiusz, Teofil, Tryfonian) nic pewnego nie sposób powiedzieć.

Nawet jeśli formalnego zakazu sprawowania urzędów państwowych dla pogan jeszcze wówczas nie było (jak pamiętamy, pojawił się dopiero w roku 416), to biorąc pod uwagę konsekwentnie antypogańską politykę Konstancjusza, takie proporcje jednak zaskakują – szczególnie mały odsetek chrześcijan. Nawet bezpośrednio po roku 357, po wyraźnym zaostreniu polityki cesarskiej wobec pogan, na urzędzie namiestników Syrii mamy najpewniej aż trzech pogan: Nicencjusza, Sabinusa i Italicjanusa (w latach 358–360). W źródłach nie ma najmniejszego śladu jakiegokolwiek konfliktu tychże zarządców z chrześcijańskim komesem Wschodu, Domicjuszem Modestem. Jak bardzo złożona mogła być sytuacja, świadczy pogmatwany biogram tego ostatniego. Jeszcze za Konstancjusza był chrześcijaninem – choć „letnim” („assez tiède”), jak pisał w jego biogramie Petit – ale już za Juliana, Domicjusz dokonał

apostazji, przechodząc na wielobóstwo. Co więcej, Libaniusz sugeruje, że w stare kultury Domicjusz wierzył od dawna, z czego może wynikać, że za rządów Konstancjusza był zwyczajnie kryptopoganinem¹. To oczywiście tłumaczyłoby zgodną koegzystencję pogańskich namiestników Syrii z ich bezpośrednim zwierzchnikiem – nie wiemy jednak, ile z tego, o czym wiedział Libaniusz, wiedzieli także Sabinus i Italicjanus (na pewno konwersja Domicjusza na wielobóstwo nie ma znaczenia, ponieważ nastąpiła po tym, jak Sabinus i Italicjanus rządząli Syrią). Z kolei o procesach przeciwko poganom, prowadzonych gorliwie przez namiestnika diecezji i cesarskiego notariusza, wieści rozchodziły się szybko i zostawały w pamięci na długo – o tym więc obaj namiestnicy wiedzieli na pewno. Stoję zatem na stanowisku, że obaj zarządcy prowincji współpracowali z Domicjuszem Modestem nie dlatego, że był on niezaangażowanym chrześcijaninem albo kryptopoganinem, ale dlatego, że był ich zwierzchnikiem.

Trzeba także zadać pytanie, w jaki sposób realizowano cesarską politykę wsparcia Kościoła w Syrii. Śmiało można postawić tezę, biorąc za przykład Plutarcha i Flawiusza Dionizjusza, że namiestnicy Syrii brali na siebie techniczną, logistyczną, infrastrukturalną stronę prochrześcijańskiej polityki Konstantyna i Konstancjusza. Przykłady tych dwóch, chrześcijańskich najpewniej, namiestników są nader wyraźne – wsparcie dla akcji budowlanej, w ramach której stawiano nowe kościoły, oraz wsparcie w organizacji synodów. Zarówno budowa katedry w Antiochii, jak i sprawa Atanazego na synodzie w Tyrze, miały tak duże znaczenie, że zostały w źródłach opisane na tyle szczegółowo, by zobaczyć rolę, jaką odgrywali wówczas namiestnicy prowincji. Jednak źródła z pewnością nie mówią o wszystkim. Wyobrażam sobie, że pomijają jakieś niewielkie, pozbawione spektakularnego wymiaru, zwyczajne wydarzenia, lokalne inicjatywy, może budowę cmentarzy, kaplic, organizację dni świątecznych itp. I nawet jeśli mniejszy wysiłek nie wymagał ciągłego wsparcia ze strony samego zarządcy prowincji, to na pewno wszelkie tego rodzaju przedsięwzięcia musiały się odbywać za jego wiedzą i zgodą (w dłuższej perspektywie także jego wsparcie materialne było nieuniknione). W świetle

¹ P. Petit, *Les fonctionnaires dans l'oeuvre de Libanius: analyse prosopographique*, Paris 1994, s. 170.

przedstawionych wyżej statystyk, nawet biorąc ich pewną generalność i niedokładność, nie ma podstaw, by stwierdzić, że za każdym razem konkretnego wsparcia albo przynajmniej przychyłnej postawy udzielali namiestnicy będący chrześcijanami. Do panowania Konstancjusza odnosi się znany fragment z *Dziejów rzymskich* Ammiana Marcellina: „Tłumy biskupów podążały na tak zwane synody, korzystając z publicznych zaprzęgów, toteż kiedy starał się [cesarz – P.F.] ustawić cały ów obrządek [chrześcijaństwo – P.F.] według własnej woli, podcinał ścięgnę państwowego transportu”². Jak pamiętamy, za funkcjonowanie poczty państwowej (*cursus publicus*), o której w tym passusie mowa, odpowiadał namiestnik prowincji. W czasach Konstancjusza, w samej tylko Syrii zorganizowano sześć synodów³. Zwróćmy uwagę na fakt, iż daty niektórych zgromadzeń biskupich – w 344/345 i 358 r. – przypadają na okres namiestnictwa (odpowiednio) Flawiusza Hieroklesa oraz Nicencjusza i Sabinusa, zatem namiestników, według wszelkiego prawdopodobieństwa, pogańskich.

Chryścianizacja Syrii była zjawiskiem ciągłym, nieprzerwanym i nawet jeśli wolnym – to jednak stale postępującym. Przebiegała także wtedy, gdy prowincją zarządzali poganie. Oni także, poza namiestnikami-chrześcijanami (co oczywiste), realizowali wytyczne cesarskie dotyczące wsparcia lokalnych kościołów. Byli, *ex officio*, zobowiązani do współpracy z miejscowymi biskupami w sprawach ważnych nie tylko dla Kościoła, ale, z racji coraz wyraźniejszej partycypacji biskupów w zarządzaniu miastami, także w sprawach świeckich.

Zresztą określenie własnej tożsamości religijnej albo przychodziło z trudem, z powodu czasu wielkiego zawirowania religijnego, obumierania

² Ammianus Marcellinus, XXI, 16, 18 (tłum. I. Lewandowski).

³ Antiochia, 341 r: Sokrates, *HE*, II, 10; Sozomen, *HE* III, 5; *Akta Synodalne*, s. 129–142; Antiochia, 344/345 r: Sozomen, *HE*, III, 11; *Akta Synodalne*, s. 184–188; Antiochia, 358 r: *Akta Synodalne*, s. 209; Antiochia, 361 r: Sokrates, *HE*, II, 44; Szozen, *HE*, IV, 28; *Akta Synodalne*, s. 246; Antiochia, 362 r: Filostorgiusz, *HE*, VII, 5–6; Antiochia, 363 r: Sokrates, *HE*, III, 24; Szozen, *HE*, IV, 4; *Akta Synodalne*, s. 257–260; Antiochia, 379 r: Gregorz z Nysy, *Żywot Makryny*, 15; Teodoret, *HE*, V, 9; *Akta Synodalne*, s. 292; Antiochia, ok. 380 r: *Kodeks Teodozjusza* XVI, 5, 6; *Akta Synodalne*, s. 292.

pogaństwa, coraz żywszego, ale pełnego teologicznych pęknięć i społecznych waśni, chrześcijaństwa, albo było efektem oportunistycznego, dającego osobom religijnie „letnim” względne bezpieczeństwo karier. To dlatego źródła nie zarejestrowały tożsamości religijnej namiestników Syrii, i stąd tak duży odsetek urzędników, o których pod tym względem trudno orzekać.

Ale jest jeszcze jeden czynnik, który dziś powoduje problemy z identyfikacją religijną zarządców Syrii połowy IV w. Wydaje mi się, że dla Libaniasza, dostarczającego gros informacji w tym zakresie, przynależność religijna nie była czynnikiem kluczowym ani w utrzymywaniu znajomości, ani w ocenie osoby, z którą znajomość utrzymywał. Dlatego nie eksponował jej w swoich mowach i listach. Liczył się dla niego pewien wspólny system wartości: klasycznego wychowania i wykształcenia, klasycznych cnót, starych nawyków i idei, choćby dbania o ojczyznę miasto, a te z pewnością nieobce były także chrześcijanom, mentalnie jeszcze powiązanych ze starym pogańskim światem (przy tym wszystkim, liczył się także interes Libaniasza, jego własny „biznes” w postaci szkoły retoryki, dbałość o kariery jej absolwentów, ale nie sądzę, by akurat te ekonomiczne kwestie stały na pierwszym miejscu). To dlatego wśród korespondentów Libaniasza był Honorat, domniemany namiestnik Syrii z roku 353, ale także Strategiusz Musonian, prefekt *praetorio* Wschodu, rezydujący w Antiochii między 354 a 358. Obaj – chrześcijanie. Jeśli więc głos Libaniasza był głosem elit, to mówił on, że o objęciu urzędu i jego sprawnym prowadzeniu nie decyduje czynnik religijny, ale klasyczny „background”.

I rzeczywiście tak było. Nawet bowiem jeśli o wykształceniu namiestników Syrii często nic nie wiadomo (jak w przypadku Plutarcha, Flawiusza Dionizjusza, Teodora, Teofila i Tryfoniana), to i tak widać wśród nich niemalą grupę ludzi dobrze wykształconych: prawników, adwokatów, sofistów albo osób o wysokiej oglądzie kulturowej (jak w przypadku Flawiusza Antoniusza Hieroklesa, Anatoliusza z Bejrutu, Nicencjusza, Sabinusa i Italicjanusa).

Co ciekawe, nie tylko twórczość Libaniasza pozostawia identyfikację religijną urzędników państwowych (nie tylko namiestników Syrii) gdzieś w tle, nie przywiązując do niej większej wagi. Takie samo zjawisko widać

choćby u historyków Kościoła – Rufina z Akwilei, Sokratesa Scholastyka i Hermiasza Sozomena – u których trudno odnaleźć informacje na temat religijności konkretnych namiestników. Dopiero Malalas wyraźnie klasyfikuje dygnitarzy państwowych według kryterium religijnego, postępując jednak w sposób wyraźnie anachroniczny. Pierwsza połowa IV wieku to czas, w którym państwo rzymskie nie było jeszcze zantagonizowane religijnie. Wygląda na to, że namiestnicy Syrii zarządzali prowincją w poczuciu obowiązku za powierzony im region, zapewne także z pobudek czysto egoistycznych, szukając w służbie państwowej w miarę stabilnej posady, dającej możliwość dalszego awansu.

Poza partycypacją w budowę kościołów i organizację synodów, nie widać żadnych zmian w zestawie obowiązków namiestników Syrii. Lista ich zadań wygląda na standardową, obejmując przede wszystkim organizację poboru podatków państwowych oraz sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Ale nawet jeśli ich rzeczywista rola w strukturze i hierarchii administracyjnej państwa została sprowadzona do egzekutywy podatkowej oraz sądowej, to z perspektywy antiocheńskiej elity namiestników Syrii nadal traktowano jako środowisko dostatecznie silne, wpływowe, by występować doń o protekcję w rozmaitych sprawach. Z drugiej strony, środowisko antiocheńskich notabli było dostatecznie silne, by wchodzić w konflikt z namiestnikami, a nawet wpływać na bieg ich karier.

Charaktery i styl urzędowania to sfery, które odtworzyć było najtrudniej. Niewiele pomógł nawet obszerny zasób listów, źródeł o najczęściej osobistym wymiarze, umożliwiających wgląd w emocje lub osobowość, tym razem jednak przeznaczonych, w mniejszym lub większym gronie, do upublicznienia. Wyłania się z nich bardzo niewyraźny obraz, zdeformowany grzecznościową, kurtuazyjną i często jednak nazbyt oficjalną formułą. Jedyny, nieco szerzej opisany przypadek – Anatoliusza z Bejrutu – przedstawia człowieka o dwu obliczach; z jednej strony, ambitnego i pracowitego, prawego i mądrego, z drugiej – megalomana, żądnego pochwał oraz pazernego, skłonnego do kumoterstwa. Gdzienigdzie (u Nicencjusza, Sabinusa, Tryfoniana, Italicjanusa) prześwituje pozytywny wizerunek namiestników prowincji, przede wszystkim uczciwych i obowiązkowych. Głos Libaniasza, nie sądzę, by w tym przypadku

podkoloryzowany (powtarza się często i w różnych okolicznościach), może świadczyć o jakiejś przychylności lokalnej, antiocheńskiej elity względem namiestników Syrii. To ciekawa obserwacja, szczególnie w kontekście starej, podręcznikowej wizji biurokratyzacji państwa rzymskiego, wdrażanej konsekwentnie i gorliwie przez zastępy urzędników cesarskich posyłanych na prowincje. Z korespondencji Libaniasza – trzeba podkreślić: lokalnego patrioty i biznesmena, dobrze zorientowanego w realiach politycznych swych czasów – powstaje obraz namiestników, z którymi można się dogadać. Z całą pewnością nie ma tu świata dwubiegunowego: „my” z Antiochii – „oni”, naślani przez Konstantynopol. W Syrii, w połowie IV w. n.e., zjawisko centralizacji państwa musiało dopiero raczkować.



Wykaz skrótów



Abramowiczówna	<i>Słownik grecko-polski</i> , red. Z. Abramowiczówna, t. I–IV, Warszawa 1958–1965.
AE	L'année épigraphique
AJAH	American Journal of Ancient History
AJP	American Journal of Philology
ANRW	<i>Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt</i>
ATa	Antiquité tardive. Revue internationale d'histoire et d'archéologie (IV ^e –VIII ^e s.)
B	Byzantion. Revue internationale des études byzantines
Bsl	Byzantinoslavica
Byz	Byzantina / Βυζαντινά. Επιστημονικό Όργανο Κέντρου Βυζαντινών Ερευνών Αριστοτελείου Πανεπιστημίου
BZ	Byzantinische Zeitschrift
ChAnt	Christianitas Antiqua
CP	Classical Philology
CQ	Classical Quarterly
CW	Classical World
DCAE	Deltion tes Christianikes Archaialogikes Hetaireias / Δελτίον της Χριστιανικής Αρχαιολογικής Έταιρείας
DIR	<i>De Imperatoribus Romanis. An Online Encyclopedia of Roman Rulers and their Families</i>
Ge	Gerión
Gn	Gnomon. Kritische Zeitschrift für die gesamte klassische Altertumswissenschaft
H	Hermes. Zeitschrift für klassische Philologie

Hi	Historia. Zeitschrift für alte Geschichte
HSCP	Harvard Studies in Classical Philology
HTR	The Harvard Theological Review
IEJ	Israel Exploration Journal
IGLS	<i>Inscriptions grecques et latines de la Syrie</i>
JEH	Journal of Ecclesiastical History
JLA	Journal of Late Antiquity
JRA	Journal of Roman Archaeology
JTS	Journal of Theological Studies
<i>Der Kleine Pauly</i>	<i>Der kleine Pauly. Lexikon der Antike: auf der Grundlage von Pauly's Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft unter Mitwirkung zahlreicher Fachgelehrter</i> , hrsg. K. Ziegler, W. Sontheimer, Stuttgart–München 1964–1975
Lev	Levant. Journal of the Council for British Research in the Levant
LSJ	<i>A Greek-English Lexicon</i> , compiled H.G. Liddell, R. Scott, rev. H.S. Jones, R. McKenzie et al., Oxford 1996.
MG	Medioevo Greco
<i>Der Neue Pauly</i>	<i>Der neue Pauly. Enzyklopädie der Antike. Das klassische Altertum und seine Rezeptionsgeschichte</i> , hrsg. H. Cancik, H. Schneider, vol. I–XVIII, Stuttgart 1996–2003.
NumK	Numismatikai Kölöny
NSWP	M. Starowieyski, J.M. Szymusiak, <i>Nowy słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa</i> , Poznań 2018.
OCD	<i>The Oxford Classical Dictionary</i> , eds. S. Hornblower, A. Spawforth, E. Eidinow, Oxford 2012.
ODB	<i>Oxford Dictionary of Byzantium</i> , ed. A. Kazhdan et al., vol. I–III, New York–Oxford 1991.
ODLA	<i>The Oxford Dictionary of Late Antiquity</i> , ed. O. Nicolson, vol. I–II, Oxford 2018.
OLD	<i>Oxford Latin Dictionary</i> , ed. A. Souter et al., Oxford 1968.
Pa	Pallas
PG	<i>Patrologiae cursus completus. Series graeca</i> , t. 1–161, ed. J.P. Migne, Paris 1857–1866.
PE	Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik
Phoc	Phoenix. Journal of the Classical Association of Canada / Revue de la Société canadienne des études classiques

PLRE I	<i>The Prosopography of the Later Roman Empire</i> , vol. I. 260–395, eds. A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971.
RE	<i>Paulys Real-Encyclopädie der classischen Aletertumwissenschaft</i> , hrsg. A.F. Pauly, G. Wissowa, W. Kroll, Stuttgart 1894–1978.
REG	Revue des études grecques
RhMPh	Rheinisches Museum für Philologie. Neue Folge
RH	Revue historique
RIC	<i>The Roman Imperial Coinage</i> , t. I–X, ed. C.H.V. Sutherland, H. Mattingly, E.A. Sydenham, P.H. Webb, P.M. Bruun, J.P.C. Kent, London 1923–1994.
RSA	Rivista storica dell'antichità
SRG	P. Janiszewski, K. Stebnicka, E. Szabat, <i>Sofiści i retorzy greccy w cesarstwie rzymskim (I–VII w.)</i> . Słownik biograficzny, Warszawa 2011.
Sy	Syria. Archéologie, art et histoire
TM	Travaux et mémoires du Centre de recherches d'histoire et civilisation byzantines
To	Topoi. Orient-Occident
TPAPA	Transactions and Proceedings of the American Philological Association
Ty	Tyche. Beiträge zur Alten Geschichte, Papyrologie und Epigraphik
USS	U Schyłku Starożytności. Studia Źródłoznawcze
Waddington	<i>Inscriptions grecques et latines de la Syrie</i> , ed. W.H. Waddington, Paris 1870 (reprint: Rome 1968).
VC	Vigiliae christianae: A Review of Early Christian Life and Language
VP	Vox Patrum. Antyk Chrześcijański
ZaNum	Zapiski Numizmatyczne
Zeph	Zephyrus. Revista de Prehistoria y Arqueología
ZKg	Zeitschrift für Kirchengeschichte



Bibliografia



Źródła

Akta Synodalne

Acta Synodalia ab anno 50 ad annum 381, compositio et elaboratio A. Baron,
H. Pietras SJ, Cracoviae 2006.

Ammian Marcellin

Römischen Geschichte lateinisch und deutsch und mit einem Kommentar versehen
von W. Seyfart, Berlin 1968–1970.

Dzieje rzymskie, tłum. i wstęp I. Lewandowski, t. I (księgi XIV–XXV) – II
(księgi XXVI–XXXI), Warszawa 2001–2002.

Anonimowy żywot Atanazego

Vita Anon. Ath., [in:] *PG*, t. 25, kol. clxxxv–ccxi.

A t a n a z y, *Apologia przeciw Arianom*

A t h a n a s i u s, *Werke. Apologia contra Arianos sive Apologia secunda*, ed. H.G. Opitz,
Berlin 1940, vol. II, s. 87–168.

Ś w. A t a n a z y, *Apologie*, przeł. J. Ożóg, oprac. S. Kalinkowski, E. Stanuła,
Warszawa 1979, s. 95–166.

A t a n a z y, *Apologia do cesarza Konstancjusza*

Athanasii ad imperatorem Constantianm apologia, [in:] *PG*, t. 25, kol. 595–642.

Athanasius, *Werke*. Bd. II, *Die Apologien*, hrsg. H.Ch. Brennecke, U. Heil, A. von Stockhausen, Berlin–Boston 2006, s. 279–304.

Św. Atanazy, *Apologie*, przeł. J. Ożóg, oprac. S. Kalinkowski, E. Stanula, Warszawa 1979, s. 967–188.

Atanazy, *Historia Arian*

Athanasius, *Werke*, Bd. II, *Die Apologien*, hrsg. H.-G. Opitz, Berlin–Leipzig 1940, s. 183–230.

Nicene and Post-Nicene Fathers, Second Series, vol. IV, ed. Ph. Schaff, H. Wace, Buffalo 1892, s. 266–302.

Atanazy, *Żywot Antoniego*

Vita et Conversatio S.P.N. Antonii scripta missaque ad monachos in peregrina regione versantes, a sancto patre nostro Athanasio, [in:] *PG*, t. 26, kol. 835–976.

Św. Atanazy Aleksandryjski, *Żywot świętego Antoniego*, tłum. Z. Brzostowska et al., wstęp i komentarz E. Wipszycka, Warszawa 1987.

Aureliusz Wiktor, *Księga o cesarzach*

Sextii Aurelii Victoris Liber de Caesaribus, ed. F. Pichlmayr, Leipzig 1961.

Liber de Caesaribus of Sextus Aurelius Victor, transl. H. Bird, Liverpool 1994.

Brewiaria dziejów rzymskich. Sekstus Aureliusz Wiktor. Księga o Cesarzach, red. P. Nehrिंग, Warszawa 2010, s. 55–138.

Digesta

Corpus Iuris Civilis, ed. Th. Mommsen, P. Krueger, vol. I, Berolini 1954.

Digesta Justyniańskie. Księga Pierwsza, tłum. B. Szolc-Nawrocki, Warszawa 2007.

Eunapiusz, *Żywoty filozofów*

Philostratus and Eunapius, *The Lives of the Sophists*, ed. W. Cave Wright, London 1921.

The Fragmentary Classicizing Historians of the Later Roman Empire: Eunapius, Olympiodorus, Priscus and Malchus, ed. R.C. Blockley, t. II, Liverpool 1983, s. 1–150.

Eusebius, *Mowa Konstantyna do zgromadzenia świętych*

Constantins Rede an die heilige Versammlung, [in:] Eusebius, *Werke*, Bd. I, hrsg. I.A. Heikel, Leipzig 1902, s. 149–192.

Constantine and Christendom. The Orations to the Saints. The Greek and Latin Accounts of the Discovery of the Cross. The Edict of Constantine to Pope Silvester, transl., notes M. Edwards, Liverpool 2003, s. 1–62.

Eusebius, *Pochwała Konstantyna*

Oratio de laudibus Constantini, ed. I.A. Heikel, Leipzig 1902.

H.A. Drake, *In Praise of Constantine: A Historical Study and New Translation of Eusebius' Tricennial Orations*, Berkeley 1976, s. 83–127.

Eusèbe de Césarée, *La théologie politique de l'Empire chrétien. Louange de Constantin*, introd. et trad. P. Maraval, Paris 2001.

Eusebius, *Życie Konstantyna*

Vita Constantini, [in:] *PG*, t. 20, kol. 1857–1886.

Eusebius, *Werke*. Bd. II, *Über das Leben des Kaisers Konstantin*, ed. F. Winkelmann, Berlin 1975.

Eusebius, *Life of Constantine*, transl. A. Cameron, S.G. Hall, Oxford 1999.

Życie Konstantyna, tłum. T. Wnętrzak, Kraków 2007.

Festus

Rufi Festi Breviarium rerum gestarum populi Romani, ed. W. Foerster, Vindobonae 1874.

The Breviarium of Festus. A critical edition with historical commentary, ed. J.W. Eadie, London 1967.

Abrégé des hauts faits du peuple romain, ét. M.-P. Arnaud-Lindet, Paris 1994.

Filostorgiusz, *HE*

Philostorgios, *Kirchengeschichte*, hrsg. J. Bidez, bearb. F. Winkelmann, Berlin 1981.

Focjusz, Biblioteka

Photius, *Bibliothèque*, trad., ét. R. Henry, t. II, *Codices 84-185*, t. VI, *Codices 242-245*, t. VIII, *Codices 257-280*, Paris 1960, 1971, 1977.

Focjusz, *Biblioteka*, tłum., red. O. Jurewicz, t. I, *Kodeksy 1-150*, t. IV, *Kodeksy 238-248*, t. V, *Kodeksy 249-280*, Warszawa 1986, 1996, 1999.

Fragmenty historii arianskiej

Philostorgios, *Kirchengeschichte*, hrsg. J. Bidez, bearb. F. Winkelmann, Berlin 1981, s. 202-241.

Philostorgius, *Church History*, transl., intro., notes Ph. R. Amidon, Leiden-Boston 2007, s. 205-238.

Gelazy, HE

Gelasius, *Kirchengeschichte*, hrsg. G. Loeschcke, M. Heinemann, Leipzig 1918.

Grzegorz z Nyssy, Żywot Makryny

Grégoire de Nyse, *Vie de sainte Macrine*, ed. P. Maraval, Paris 1971.

Grzegorz z Nyssy, *Życie Makryny*, tłum. W. Kania, przedm. A. Bober, 1971, s. 383-404.

Hermogenes, Wstępne ćwiczenia retoryczne

Hermogenes, *Sztuka retoryczna*, oprac., przekład, komentarz H. Podbielski, Lublin 2012, s. 59-82.

Progymnasmata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie, oprac., przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2013, s. 137-170.

Hermogenes, O postaciach stylu

Hermogenes, *Sztuka retoryczna*, oprac., przekład, komentarz H. Podbielski, Lublin 2012, s. 353-559.

Hieronim, Kronika

Die Chronik des Hieronymus, ed. R. Helm, Berlin 1956.

Historia anonimowa

Histoire « acéphale » et index syriaque des lettres festales d'Athanase, trad. A. Martin, M. Albert, Paris 1985.

Historia Augusta

The Scriptores Historiae Augustae with an English translation by D. Magie, t. I–III, London 1924–1932.

Historycy cesarstwa rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana, tłum., red. H. Szelst, Warszawa 1966.

IGLS III/1

Jalabert L., Mousterde R., *Inscriptions grecques et latines de la Syrie. Région de l'Amanus, Antioche*, Paris 1950.

IGLS III/2

Jalabert L., Mousterde R., *Inscriptions grecques et latines de la Syrie. Région de l'Amanus, Antioche*, Paris 1953.

IGLS XIII/2

Sartre M., Sartre-Fauriat A., *Inscriptions grecques et latines de la Syrie. Bostra (Supplément) et la plaine de la Nuqrah*, Beyrouth 2011.

IGLS XIV/1

Sartre-Fauriat A., Sartre M., *Inscriptions grecques et latines de la Syrie. La Batanée et le Jawlân oriental*, vol. I, Beyrouth 2016.

IGLS XIV/2

Sartre-Fauriat A., Sartre M., *Inscriptions grecques et latines de la Syrie. La Batanée et le Jawlân oriental*, vol. II, Beyrouth 2016.

IGLS XV/1

Sartre-Fauriat A., Sartre M., *Inscriptions grecques et latines de la Syrie. Le plateau du Trachôn et ses bordures*, Beyrouth 2014.

IGLS XV/2

Sartre-Fouriat A., Sartre M., *Inscriptions grecques et latines de la Syrie. Le plateau du Trachôn et ses bordures*, Beyrouth 2014.

IGLS XVII

Yon J.-B., *Inscriptions grecques et latines de la Syrie. Palmyre*, Beyrouth 2012.

Indeks syriacki Atanazego

Histoire « acéphale » et index syriaque des lettres festales d'Athanase, trad. A. Martin, M. Albert, Paris 1985, s. 215–331.

Jan Chryzostom, Mowa do Antiocheńczyków

Joannes Chrysostomus, *De statuis ad populum Antiochenum habitat homiliae XXI*, [in:] *PG*, t. 49, kol. 211–221.

Św. Jan Chryzostom, *Mowy do Antiocheńczyków o posągach*, tłum. red. J. Iluk, Gdańsk 2017, s. 237–248.

Julian, Misopogon

The Works of Emperor Julian, transl. W.C. Wright, vol. II, London 1913, s. 421–512.

Julian Apostata, *Misopogon czyli Nieprzyjaciel brody*, tłum., wstęp A. Pałkowska, Poznań 2009.

Kodeks Justyniana

Corpus iuris civilis. Codex Iustinianus, ed. P. Krüger, vol. II, Berolini 1954.

The Codex of Justinian. A New Annotated Translation with Parallel Latin and Greek Text, ed. B.W. Frier et al., vol. I–III, Cambridge 2016.

Kodeks Teodozjusza

Theodosiani libri XVI cum Constitutionibus Sirmondianis et leges novellae ad theodosianum pertinentes, eds. T. Mommsen, P. Meyer, vol. I–II, Berolini 1954.

Gothofredus = J. Gothofredus, *Codex Theodosianus cum perpetuis commentariis. Editio nova in sex tomos digesta...variorumque observationibus aucta quibus adiecit suas*, t. I–VI, Lipsiae 1736–1743 [Hildesheim–New-York 1975].

The Theodosian Code and Novels and the Sirmondian Constitutions a translation with commenatry, glossary, and bibliography by Cl. Pharr in collaboration with T. Sherrer Davidson, M. Brown Pharr, Princeton 1952.

Kodeks Teodozjusza. Księga Szesnasta, tłum. A. Caba, oprac. M. Ożóg, M. Wójcik, wstęp M. Stachura, Kraków 2014.

Kronika Wielkanocna

Chronicon Paschale, rec. L. Dindorf, vol. II, Bonn 1832.

Chronicon Paschale, transl., notes and introd. M. Whitby, M. Whitby, Liverpool 1989.

Laktancjusz, O śmierci prześladowców

On the Deaths of the Persecutors, transl., ed. J.L. Creed, Oxford 1984.

Laterculus Polemii Silvii

Laterculus Polemii Silvii, [in:] *Notitia Dignitatum accedunt Notitia Urbis Constantinopolitanae et Latercula Provinciarum*, ed. O. Seeck, Berlin 1876 (reprint Frankfurt nad Menem 1962), s. 254–260.

Laterculus Veronensis

Laterculus Veronensis, [in:] *Notitia Dignitatum accedunt Notitia Urbis Constantinopolitanae et Latercula Provinciarum*, ed. O. Seeck, Berlin 1876 (reprint Frankfurt nad Menem 1962), s. 247–253.

Libaniusz, Listy

Libanii Opera Omnia, rec. R. Foerster, vol. X, *Epistulae 1–839*; vol. XI, *Epistulae 840–1544*, Leipzig 1921–1922.

Wolf = *Libanii Sophistae Epistolae graece et latine*, ed. J.Ch. Wolf, Amstelodamum 1738.

Norman = Libanius, *Autobiography and Selected Letters*, vol. I–II, ed., transl. A.F. Norman, Cambridge (Mass.) 1992

Bradbury = *Selected Letters of Libanius from the Age of Constantius and Julian*, transl., introd. S. Bradbury, Liverpool 2004.

Cabouret = *Letres aux hommes des son temps. Libanius. Lettres choisies*, trad., comm. B. Cabouret, Paris 2000.

Cribiore = R. Cribiore, *The School of Libanius in Late Antque Antioch*, Princeton 2007, s. 233–322.

González Gálvez = Libanio, *Cartas*, introd., trad. notas Á. González Gálvez, Madrid 2005.

Libaniusz, Mowy

Libanii Opera Omnia, rec. R. Foerster, vol. I, 1 *Orationes I–V*; vol. I, 2, *Orationes VI–XI*; vol. II, *Orationes XII–XXV*; vol. III, *Orationes XXVI–L*; vol. IV, *Orationes LI–LXIV*, Leipzig, 1903, 1904, 1906, 1908.

Libanios, *Discours*, éd. J. Martin, trad. P. Petit, t. I, *Autobiographie (Discours I)*, Paris 1979.

Libaniusz, Wstępne ćwiczenia retoryczne

Progymnasmata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie, oprac., przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2013, s. 289–574.

Lucjan z Samosaty

The Works of Lucian, in eight volumes, vol. II, transl. A.M. Harmon, London 1919, s. 449–511.

Malalas

Ioannis Malalae chronographia, ed. J. Thurn, Berolini et Novi Eburaci 2000.

The Chronicle of John Malalas, transl. E. Jeffreys, M. Jeffreys, R. Scott, et al., Melbourne 1986.

Notitia Dignitatum

Notitia Dignitatum et administrationum omnium tam civilium quam militarium in partibus Orientis et Occidentis..., ed. E. Böcking, Bonnae 1839.

Notitia Dignitatum accedunt Notitia Urbis Constantinopolitanae et Latercula Provinciarum, ed. O. Seeck, Berlin 1876 (przedruk Frankfurt nad Menem 1962), s. 1–225.

La Notitia Dignitatum, nueva edición crítica y comentario histórico, ed. N. Faleiro, Madrid 2005.

P. Lond., 1914

Jews and Christians in Egypt. The Jewish Trouble in Alexandria and the Atahansian Controversy, ed. H. I d r i s B e l l, W. E. C r u m, Oxford 1924.

P. Oxy., 1261

P. Oxy. 1261, [in:] *The Oxyrynchus Papyri. Part X*, ed., transl., notes B. P. G r e n f e l l, A. S. H u n t, London 1914, s. 184–185.

P. Oxy., 1626

P. Oxy. 1626, [in:] *The Oxyrynchus Papyri. Part XIV*, ed., transl., notes B. P. G r e n f e l l, A. S. H u n t, London 1920, s. 1–3.

Rufin, HE

R u f i n u s, *Historia ecclesiastica*, [in:] *PL*, t. 21, kol. 462–540.

E u s e b i u s, *Werke*, Bd. II, 2, *Die Kirchengeschichte*, heraus. E. S c h w a r t z, Th. M o m m s e n, unveränderte Auflage von F. W i n k e l m a n n, Berlin 1999, s. 957–1040.

The Church History of Rufinus of Aquileia. Books 10 and 11, transl. Ph. R. A m i d o n, New York–Oxford 1997.

Sokrates, HE

S o c r a t e s S c h o l a s t i c u s, *Historia Ecclesiastica*, [in:] *PG*, t. 67, kol. 28–842.

S o c r a t e s, *Kirchengeschichte*, hrsg. G. Ch. H a n s e n, Berlin 1995.

S o k r a t e s S c h o l a s t y k, *Historia Kościoła*, tłum. S. K a z i k o w s k i, Warszawa 1986.

Sozomen, HE

S o z o m e n u s, *Kirchengeschichte*, hrsg. J. B i d e z, G. Ch. H a n s e n, Berlin 1995.

S o z o m e n H e r m i a s z, *Historia Kościoła*, tłum. S. K a z i k o w s k i, wstęp Z. Z i e l i Ń s k i, Warszawa 1989.

Suidae Lexicon

Lexicographi Graeci, vol. I, *Suidae Lexicon*, ed. A. A d l e r, Stuttgart 1971.

Szymon Metafrasta, *Żywot Atanazego*

S. Vita. Ath. ex Metaphrate, [in:] *PG*, t. 25, kol. ccxxiii–ccxxxvi.

Synekdēmos

Hieroclis Synecdemus, hrsg. G. Parthey, Berlin 1866.

Hieroclis Synecdemus, hrsg. A. Burckhardt, Leipzig 1893.

Le Synekdēmos d'Hiérokles et l'opusculum géographique de Georges de Chypre, éd.

E. Honigmann, Bruxelles 1939, s. 49–70.

Tacyt, *Żywot Agrykoli*

Tacite, *Vie d'Agricola*, texte ét. et trad. E. de Saint-Denis, Paris 2018.

Tacyt, *Wybór pism*, tłum i oprac. S. Hammer, Wrocław 2004, s. 290–315.

Teodoret, *HE*

Théodoret de Cyr, *Histoire ecclésiastique*, intro. A. Martin, trad. P. Canivet, t. I–II, Paris 2009

Theodoret, *Kirchengeschichte*, hrsg. L. Parmentier, G.Ch. Hansen, Berlin–New York 2009.

Teofanes

Theophanis Chronographia, rec. C. de Boor, t. I, Lipsiae 1883.

The Chronicle of Theophanes Confessor. Byzantine and Near Eastern History AD 284–813, transl. C. Mango, R. Scott, Oxford 1997.

Teon, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*

Progymnasmata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie, oprac., przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2013, s. 25–136.

Opracowania

- Abel F.-M., *Géographie de la Palestine*. Tome II. *Géographie de politique. Les villes*, Paris 1938.
- Agosti G., *Miscellanea epigrafica I. Note letterarie a carmi epigrafici tardoantichi*, MG 5, 2005, s. 1–30.
- Augusta-Boularot S., *Malalas épigraphiste? Nature et fonction des citations épigraphique dans la Chronique*, [in:] *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. II., éd. S. Augusta-Boularot, J. Beaucamp, A.-M. Bernardi, E. Caïre, Paris 2006, s. 97–135.
- Alföldi G., [rec.:] *The Prosopography of the later Empire*, vol. I, 260–395, eds. A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971 – vol. I – Bsl 34, 1973, s. 234–243.
- Alföldi M.R., *Die Constantinische Goldprägung. Untersuchungen zu ihrer Bedeutung für Kaiserpolitik und Hofkunst*, Mainz 1963.
- Alföldi M.R., *Quelques observations sur le personnel et le fonctionnement de l'atelier monétaire romain*, NumK, 46–47, 1947–1948, s. 12–22.
- Alpi F.N., *L'orientation christologique des livres XVI et XVII de Malalas: les règnes d'Anastase (491–518) et de Justin I^{er} (518–527)*, [in:] *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. II, éd. S. Augusta-Boularot, J. Beaucamp, A.-M. Bernardi, E. Caïre, Paris 2006, s. 227–242.
- Athanasia di P., *The Fate of Oracles in Late Antiquity: Didyma and Delphi*, DCAE 15, 1989–1990, s. 276–277.
- Awianowicz B., *Peculiarities and Errors in the Legends Attributed to Antioch Denarii of Pescennius Niger and of Septimius Severus*, ZaNum, 8, 2013, s. 125–135.
- Avi-Yonah M., *Palaestina*, [in:] *RE*, XIII Suppl., 1973, kol. 415–416.
- Bagnall R., Cameron Al., Schwartz S.R., Worp K.A., *Consuls of the Later Roman Empire*, Atlanta 1987.
- Bagnall R., *Egypt in Late Antiquity*, Princeton 1993.
- Balbusz K., *Triumfator. Triumfi ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki cesarstwa*, Poznań 2005
- Baldwin B., *Some Addenda to the Prosopography of the Later Roman Empire*, Hi 25, 1976, s. 118–121.
- Baldwin B., *Some Addenda to the Prosopography of the Later Roman Empire*, Hi 31, 1982, s. 97–111.

- Baltý J., *Sur la date de création de la Syria Secunda*, Sy 57.2-4, 1980, s. 465-481.
- Bardill J., *Constantine. Divine Emperor of the Christian Golden Age*, New York 2012.
- Bardy G., *Saint Athanase*, Paris 1925.
- Barnes T.D., *Another Forty Missing Persons (A.D. 260-395)*, Phoe 28, 1974, s. 224-243.
- Barnes T.D., *Athanasius and Constantius*, Cambridge 1993.
- Barnes T.D., *Constantine, Athanasius and the Christian Church*, [in:] *Constantine: History, Historiography and Legend*, ed. S.N.C. Lieu and D. Montserrat, London 1998, s. 7-20.
- Barnes T.D., *Constantine. Dynasty. Religion and Power in the Later Roman Empire*, Malden-Oxford 2011.
- Barnes T.D., *Emperor and Bishops, AD 324-344: Some Problems*, AJAH 3, 1978, s. 53-75.
- Barnes T.D., *Imperial Campaigns, A.D. 250-311*, Phoe 30, 1976, s. 174-193.
- Barnes T.D., *Legislation Against the Christians*, JRS 58, 1968, s. 32-50.
- Barnes T.D., *More Missing Names (A.D. 260-395)*, Phoe 27, 1973, s. 135-155.
- Barnes T.D., *Praetorian Prefects, 337-361*, ZPE 94, 1992, s. 249-260.
- Barnes T.D., *Some Persons in the Historia Augusta*, Phoe 26, 1972, s. 140-182.
- Barnes T.D., *The New Empire of Diocletian and Constantine*, Cambridge-London 1982.
- Barnes T.D., *The two drafts of Eusebius' life of Constantine*, [in:] T.D. Barnes, *From Eusebius to Augustine. Selected Papers 1982-1993*, Great Yarmouth [Variorum] 1994, XII, s. 1-11.
- Barrington Atlas of the Greek and Roman World*, ed. R.J.A. Talbert et al., Princeton 2000.
- Baynes N.H., *Two Notes on the Great Persecution*, CQ 18, 1924, s. 189-194.
- Biographical Dictionary of North American Classicists*, ed. W.W. Briggs Jr., Westport 1994.
- Birley A.R., [rec:] *The Prosopography of the Later Roman Empire*, vol. I. 260-395, eds. A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971 - JRS 62, 1972, s. 185-186.
- Bouchier E.S., *Syria as a Roman Province*, Oxford 1916.
- Bouffartigue J., *Malalas et l'histoire de l'empereur Julien*, [in:] *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. II, éd. S. Augusta-Boularot, J. Beaucamp, A.-M. Bernardi, E. Caire, Paris 2006, s. 137-152.

- Bourier P.H., *Über die Quellen der ersten vierzehn Bücher des Joannes Malalas*, Augsburg 1899.
- Bowersock G., *Roman Arabia*, Cambridge–London 1983.
- Bowersock G., [rec:] *The Prosopography of the Later Roman Empire*, vol. I. 260–395, eds. A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971 – AJP 97, 1976, s. 84–86.
- Bradbury S., *Constantin and the Problem of Anti-Pagan Legislation in the Fourth Century*, CP 89, 1994, s. 120–139.
- Bradbury S., *A Sophistic Prefect: Anatolius of Berytus in the Letters of Libanius*, CP 95.2, 2000, s. 155–177.
- Bralewski S., *Imperatorzy późnego cesarstwa rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, Łódź 1997.
- Bralewski S., *Konstantynopolikańskie kościoły*, [in:] *Konstantynopol. Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. Leszka, T. Wolńska, Warszawa 2011, s. 132–151.
- Bralewski S., *Symmachia cesarstwa rzymskiego z Bogiem chrześcijan (IV–VI wiek)*. Tom I – „Niezwykła przemiana” – narodziny nowej epoki, Łódź 2018.
- Brown A.L., *OCD*, s. 198 (s.v. Astydamas).
- Brown P., *Power and Persuasion in Late Antiquity*, Madison 1992.
- Burgess R., *Studies in Eusebian and Post-Eusebian Chronography*, Stuttgart 1999.
- Burgess R.W., Kulikowski M., *The Historiographical Position of John Malalas. Genre in Late Antiquity and the Byzantine Middle Ages*, [in:] *Die Weltchronik des Johannes Malalas. Autor – Werk – Überlieferung*, hrsg. M. Meier, Ch. Radtke, F. Schultze, Stuttgart 2016, s. 93–117.
- Bury J.B., *Provincial list of Verona*, JRS 13, 1923, s. 127–151.
- Butcher K., *Roman Syria and the Near East*, Los Angeles 2003.
- Cabouret B., *Les élites urbaines d'Antioche et de Syrie du Nord au IV^e siècle*, To. 15/1, 2007, s. 319–341.
- Cabouret B., *La fondation de cités du II^e au IV^e siècle (des Antonins à Theodose) d'après la Chronique de Malalas*, [in:] *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. II, éd. S. Augusta-Boulatot, J. Beaucamp, A.-M. Bernardi, E. Caire, Paris 2006, s. 173–185.
- Cabouret B., *Le gouverneur au temps de Libanios. Image et réalité*, Pa 60, 2002, s. 191–204.

- The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, ed. N. L e n s k i, Cambridge 2006.
- C a r r i é J.-M., *Les gouverneurs romains à l'époque tardive. Les directions possibles de l'enquête*, *ATa* 6, 1998, s. 17–30.
- C a r r i é J.M., R o u s s e l l e A., *L'empire romain en mutation des Sévères à Constantin [192–337]*, Paris 1999.
- C h a s t a g n o l A., *L'évolution politique, sociale et économique du monde Romain de Dioclétien à Julien. La mise en place du régime du Bas-Empire (284–363)*, Paris 1994.
- C l a u s s M., *Konstantin der Grosse und seine Zeit*, München 1996.
- C o r c o r a n S., *The Empire of the Tetrarchs. Imperial Pronouncements and Government AD 284–324*, Oxford 1996.
- C r i b i o r e R., *Libanius the Sophist. Rhetoric, Reality and Religion in the Fourth century*, New York 2013.
- C r i b i o r e R., *The School of Libanius in Late Antique Antioch*, Princeton 2007.
- C r o k e B., J e f f r e y s E., J e f f r e y s M., S c o t t R., *Introduction* [in:] *The Chronicle of John Malalas*, transl. E. J e f f r e y s, M. J e f f r e y s, R. S c o t t, Melbourne 1986, s. XXI–XLI.
- C u n e o P.O. (a cura di), *La legislazione di Costantino II, Costanzo II et Constante (337–361)*, Milan 1997.
- C u q É., *Les préfets prétoire régionaux*, [in:] *Mélanges Boissier. Recueil de mémoires concernant la littérature et les antiquités domaines dédié à Gaston Boissier à l'occasion de son 80e anniversaire*, Paris 1903, s. 147–155.
- C z e c h o w i c z R., „*LEIC-100803: Roman Coin*”, <https://finds.org.uk/database/artefacts/record/id/259722> [dostęp 9.07.2019].
- D a b r o w a E., *Governors of Roman Syria. From Augustus to Septimius Severus*, Bonn 1998.
- D a b r o w a E., *Hadrianic Governors of Syria. A Reappraisal*, *ZPE* 201, 2017, s. 285–291.
- D a b r o w a E., *M. Paccius Silvanus Quintus Corelius Gallus Gargilius Antiquus et son cursus honorum*, [in:] *Nunc de Suebis dicendum est. Studia archaeologica et historica Georgii Kolendo ab amicis et discipulis dicata*, red. A. B u r s c h e, M. M i e l c z a r e k, W. N o w a k o w s k i, Warszawa 1995, s. 99–102.
- D a b r o w a E., *The Commanders of Syrian legions (1st–3rd AD)*, [in:] *The Roman Army in the East*, ed. D. K e n n e d y, Ann Arbor–Michigan 1996, s. 277–296.

- Dąbrowa E., *The Date of the Census of Quirinius and the Chronology of the Governors of the province of Syria*, ZPE 178, 2011, s. 137–142.
- Dagrón G., *Naissance d'une capitale. Constantinople et ses institutions de 330 à 451*, Paris 1974.
- Dan Y., *Palaestina Tertia and its capital*, IEJ, 32, 1982, s. 134–135.
- Dauphin Cl., *La Palestine byzantine. Peuplement et Populations. Tome – I. Texte*, Oxford 1998.
- Davies P.S. *The Origin and Purpose of the Persecution of AD 303*, JTS 40, 1989, s. 66–94.
- Deichmann F.W., *Das Oktogon von Antiocheia: Heroon-Martyrion, palastkirche oder kathedrale?*, BZ 65, 1972, s. 40–56.
- Depeyrot G., *Les Monnaies d'or de Diocletien à Constantin I*, Wetteren 1995.
- Derda T., Łajtar A., *Chronologia*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III. *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. E. Wiprzycka, Warszawa 1999, s. 334–363.
- Derda T., *Papirologia*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III. *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. E. Wiprzycka, Warszawa 1999, s. 417–489.
- Devresse R., *Le patriarcat d'Antioche depuis la paix de l'Église jusqu'à la conquête arabe*, Paris 1945.
- Dillon J.N., *The Justice of Constantine. Law, communication and control*, Michigan 2012.
- DiMaio M. Jr., Frakes R., *Constantius II*, [in:] *DIR*.
- DiMaio M., *The Antiochene Connection: Zonaras, Ammianus Marcellinus, and John of Antioch on the Reigns of the Emperors Constantius II and Julian*, B 50, 1980, s. 158–185.
- DiMaio M. Jr., *Smoke in the Wind: Zonaras' Use of Philostorgius, Zosimus, John of Antioch, and John of Rhodes in his Narrative on the Neo-Flavian Emperors*, B 58, 1988, s. 230–255.
- Dobias J., *Dějiny římské provincie syrské*, t. I. *Do oddělení Judaie od Syrie*, Prague 1924.
- Downey G., *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton 1961.
- Downey G., *A Study of comites Orientis and consulares Syriae*, Princeton 1939.

- Drake H.A., *The Impact of Constantine on Christianity*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, ed. N. Lenski, Cambridge 2006, s. 111–136.
- Drake H.A., *When was the „De Laudibus Constantini” delivered*, *Hi* 24, 1975, s. 345–356.
- Drake H.A., *What Eusebius knew. The Genesis of the Vita Constantini*, *CP* 83, 1988, s. 20–38.
- Duncan-Jones J., *The Economy of Roman Empire. Quantitative Studies*, Cambridge 1974.
- Dunlap J.E., *The office of the grand chamberlain in the later Roman and Byzantine empires*, [in:] A.R. Boak, J.E. Dunlap, *Two studies in later Roman and Byzantine administration*, New York–London 1924, s. 161–324.
- Durliat J., *De la ville antique à la ville byzantine. Le problème des subsistances*, Rome 1990.
- Eck W., [rec:] *The Prosopography of the Later Roman Empire*, vol. I. 260–395, eds. A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971 – *Zeph.* 23/24, 1972/1973, s. 325–336.
- Ensslin W., *Plutarchos*, n. 5, [in:] *RE*, XXI, 1951, kol. 975.
- Ensslin W., *Theophilos* 22, [in:] *RE*, VA, 1934, kol. 2166.
- Ensslin W., *Tryphonianus* 1, [in:] *RE*, VIIA, 1939, kol. 746.
- Feissel D., *Chroniques d'épigraphie byzantine 1987–2004*, Paris 2006.
- Feissel D., *Un nouveau duc syrien du VI^e siècle aux environs d'Anasartha*, *Sy* 93, 2016, s. 185–192.
- Feissel D., Dagrón G., *Inscriptions inédites du musée d'Antioche*, *TM* 9, 1985, s. 421–461.
- Fichman I.F., *Oksirinch. Gorod papirusow*, Moskva 1976.
- Filipczak P., *An Introduction to Byzantine Administration in the Syro-Palestine on the eve of the Arab conquest*, Łódź 2015.
- Filipczak P., *Przełom konstantyński i funkcjonowanie administracji rzymskiej w Syrii*, *ChAnt* 5, 2014, s. 163–176.
- Filipczak P., *The Imperial Administration in Syria during the Reign of Diocletian and Constantine the Great. The Problem of Establishment of the Province Euphratensia*, [in:] *Saint Emperor Constantine and Christianity. Proceedings of International Conference Commemorating the 1700th Anniversary of the Edict of Milan* (Niš, Serbia), vol. I, ed. D. Bojović, Niš 2013, s. 217–223.

- Filipczak P., *Władze Konstantynopola*, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i jego mieszkańcy w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. Leszka, T. Wolieńska, Warszawa 2011.
- Fowden G., *The Last Days of Constantine. Oppositional Versions and Their Influence*, JRS 84, 1994, s. 146–170.
- Frakes R.M., *Contra Potentium Iniurias. The Defensor Civitatis and Late Roman Justice*, München 2001.
- Frakes R.M., *The Dynasty of Constantine down to 363*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, ed. N. Lenski, Cambridge 2006, s. 91–107.
- Frakes R.M., *Some late antique people: Addenda to PLRE I*, Hi 47, 1998, s. 378–381.
- Freeman Ph., *Phoenice, Phoenice Libani, and Augusta Libanensis*, [in:] *ODLA*, s. 1190.
- Friend W.H.C., *Prelude to the Great Persecution: The Propaganda War*, JEH 38, 1987, s. 1–18.
- Gibbon E., *Zmierzch cesarstwa rzymskiego*, t. II, tłum. Z. Kierszyś, Warszawa 1995.
- Gkoutziukostas A., *The Reforms of Constantine the Great in the Provincial Administration: A Critical Approach to the Conclusions of Modern Research*, Byz 34, 2015–2016, s. 93–110.
- Graf von Stauffenberg A.S., *Die römische Kaisergeschichte bei Malalas*, Stuttgart 1931.
- Groag E., *Die Reichsbeamten von Achaia in spätrömischer Zeit*, Budapest 1946.
- Guide de l'épigraphiste. Bibliographie des épigraphies antiques et médiévales*, éd. F. Bérard, D. Feissel, N. Laubry, P. Petitmengin, D. Rousset, M. Sève et al., Paris 2010.
- Gutwein K.C., *Third Palestine. A Regional Study in Byzantine Urbanization*, San Jose–Shanghai 2000.
- Haehling R., von, *Die Religionszugehörigkeit der hohen Amtsträger des römischen Reiches seit Constantins I. Alleinherrschaft bis zum Ende des Theodosianischen Dynastie (324–450 bzw. 455 n. Chr.)*, Bonn 1978.
- Haensch R., *Capita provinciarum: Statthaltersitze und Provinzialverwaltung in der römischen Kaiserzeit*, Mainz 1997.
- Handley M., *One Hundred and Fifty-two Addenda to ,PLRE' from Gaul, Spain and Britain*, Hi 54, 2005, s. 93–105.

- Handley M., *Two Hundred and Seventy-Four Addenda and Corrigenda to the Prosopography of the Later Roman Empire from the Latin-Speaking Balkans*, JLA 3, 2010, s. 113–157.
- Hanson R.P.C., *The Fate of Eusthatius of Antioch*, ZKg 95, 1984, s. 171–179.
- Hart K.W., *Coinage in the Roman Economy, 300 B.C. to A.D. 700*, Baltimore–London 1996.
- Harrer G.A., *Studies in the History of the Roman Province of Syria*, Princeton 1915.
- Hauben H., *Catholiques et Mélitiens à Alexandrie à la veille du synode de Tyr (335)*, [in:] *Coptic Studies on the Treshold of a New Millennium. Proceedings of the Seventh International Congress of Coptic Studies* (Leiden, 27 August – 2 September 2000), eds. M. Immerzeel, J. Van Der Vliet et al., Leuven, 2004, s. 905–921.
- Hauben H., *Le Papyrus London VI (P. Jews) 1914 dans son contexte historique (mai 335)*, [in:] *Atti del XXII Congresso Internazionale di Papirologia. Firenze, 23–29 agosto 1998*, a cura di I. Andorlini, G. Bastianini, M. Manfredi, G. Menzi, vol. I, Firenze, 2001, s. 605–618.
- Hauben H., *On the Melitians in P. London VI (P. Jews) 1914: The Problem of Papas Heraiscus*, [in:] *Proceedings of the Sixteenth International Congress of Papyrology* (New York, 24–31 July 1980), eds. R.S. Bagnall, G.M. Browne, A.E. Hanson, L. Koenen, Chicago 1981, s. 447–456.
- Hilman K., *Źródła oraz ich interpretacja w pierwszych dziewięciu księgach Kroniki Jana Malalasa*, Kraków 2014 [tekst nieopublikowany].
- Hitti P., *History of Syria. Including Lebanon and Palestine*, New York–London 1951.
- Honigmann E., *Kyrresitike*, [in:] *RE*, XXIII, 1924, kol. 191–198.
- Honigmann E., *Syria*, [in:] *RE*, IVA, 1932, kol. 1622–1631.
- Hunger H., *Die hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, vol. I, München 1978.
- Hübner H., *Der Praefectus Aegypti von Diokletian bis zum Ende der römischen Herrschaft*, München 1952.
- Innes D.C., *Introduction*, [in:] Aristotle, *Poetics*; Longinus, *On the Sublime*; Demetrius, *On Style*, transl. S. Halliwell, W. Hamilton Fyfe, D.C. Innes, W. Rh. Roberts, rev. D.A. Russell, Cambridge 1995, s. 311–342.
- Isaac B., *Bandits in Judaea and Arabia*, HSCP 88, 1984, s. 171–203.
- Isaac B., *The Limits of Empire. The Roman Army in The East*, Oxford 2000.
- Liebeschuetz J.H.W.G., *Decline and Fall of the Roman City*, Oxford 2001.

- Janiszewski P., *Flavius Antoninos HIEROKLES, (Ἱεροκλῆς)*, [in:] *SRG*, 245–246.
- Janiszewski P., *Gymnasios [2], (Γυμνάσιος)*, [in:] *SRG*, s. 215–216.
- Janiszewski P., *Historiografia późnego antyku (koniec III–połowa VII w.)*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III. *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, Warszawa 1999, s. 7–220.
- Janiszewski P., *Iamblichos, (Ἰάμβλιχος)*, [in:] *SRG*, s. 252.
- Janiszewski P., *Libanios [1], (Λιβάνιος)*, [in:] *SRG*, s. 290–294.
- Janiszewski P., *The Missing Link. Greek Pagan Historiography in the Second Half of the Third Century and in the Fourth Century AD*, Warsaw 2006.
- Jeffreys E., *Malalas' Sources*, [in:] *Studies in John Malalas*, ed. E. Jeffreys, B. Croke, R. Scott, Sydney 1990, s. 170–200.
- Jeffreys E., *Malalas' World View*, [in:] *Studies in John Malalas*, ed. E. Jeffreys, B. Croke, R. Scott, Sydney 1990, s. 55–66.
- Jeffreys E., *The Beginning of Byzantine Historiography: John Malalas*, [in:] *Greek and Roman Historiography in Late Antiquity, Fourth to Sixth Centuries*, Leiden 2003, s. 497–527.
- Jeffreys E., *The manuscripts transmission of Malalas' chronicle reconsidered*, [in:] *Die Weltchronik des Johannes Malalas. Autor – Werk – Überlieferung*, hrsg. M. Meier, Ch. Radtke, F. Schultze, Stuttgart 2016, s. 139–151.
- Johnson M.J., *Architecture of Empire*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, ed. N. Lenski, Cambridge 2006, s. 278–297.
- Jones A.H.M., *The Date and the Value of the Verona List*, *JRS* 44, 1954, s. 21–29.
- Jones A.H.M., *The Later Roman Empire 284–602. Social, Economic and Administrative Survey*, vol. I–III, Oxford 1964.
- Jones C.P., [rec:] *The Prosopography of the Later Roman Empire*, vol. I. 260–395, eds. A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971, vol. I – CW 1972, s. 207–208.
- de Jonge P., *Sprachlicher und Historischer Kommentar zu Ammianus Marcellinus XIV*, Groningen 1935–1939 (reprint 1972).
- Kaczanowicz W., *Cesarz Probus 276–282*, Katowice 1997.
- Kelly Ch., *Emperors, government and bureaucracy*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, vol. XIII. *The Late Empire 337–425 AD*, ed. Av. Cameron, P. Garnsey, Cambridge 2007.
- Kelly Ch., *Ruling the Later Empire*, Cambridge–London 2004.

- Keresztes P., *From the Great Persecution To the Peace of Galerius*, VC 37, 1983, s. 379–399.
- Kluczek A., *Vindique Victores. Wizja rzymskiego wladztwa nad swiatem w mienictwie zlotego wieku Antoninow i doby kryzysu III wieku – studium porownawcze*, Katowice 2009.
- Koch P., *Die Byzantinischen Beamtentitel von 400 bis 700*, Jena 1903.
- Kokoszko M., *Malalas, autor i jego dzieło*, SH 40, 1997, s. 3–17.
- Kokoszko M., Jagusiak K., *Wheats of antiquity and Byzantium*, [in:] M. Kokoszko, K. Jagusiak, Z. Rzeźnicka, *Cereals of antiquity and early Byzantine Times. Wheat and barley in medical sources (second to seventh centuries AD)*, transl. K. Wodarczyk, M. Zakrzewski, M. Zytka, Łódź 2014, s. 29–310.
- Kolb F., *Ideal późnoantycznego władcy. Ideologia i autoprezentacja*, tłum. A. Gierlińska, do druku podał L. Mroze wicz, Poznań 2008.
- Kosiński R., *The Role of Christianity in the relations between the Roman Empire and Persia in the First half of the 4th century: A Few comments with reference to Karin Mosig-Walburg's article*, VV 102, 2018, s. 96–102.
- Krautheimer R., *The Ecclesiastical Building Policy of Constantine*, [in:] *Constantino il Grande dall'antichità all'umanesimo*, ed. G. Bonamente, F. Fusco, Rome 1993, s. 509–552.
- Krautschick S., *Dux Ara und weitere Addenda zur PLRE*, Hi 52, 2003, s. 126–128.
- Kropp A., Muhammad Q., *Dion of the Decapolis. Tell al-Ash'ari in southern Syria in the light of ancient documents and recent discoveries*, Lev 38, 2006, s. 125–144.
- Kuhoff W., *Diokletian und die Epoche der Tetrarchie*, Bern–Frankfurt a. Main 2001.
- Kurbatov G.L., *Rannievizantijskij gorod: Antiochia w IV veke*, Leningrad 1962.
- Kübler B., *consularis*, [in:] *RE*, IV, 1900, kol. 1138–1142.
- Lallemant J., *L'administration civile de l'Égypte de l'avènement de Diocletien à la création du diocèse (284–382). Contribution à l'étude des rapports entre l'Égypte et l'Empire à la fin du III^e et au IV^e siècle*, Bruxelles 1964.
- Lane Fox R., *Pagans and Christians in the Mediteranean World from the Second Century AD to the Conversion of Constantine*, London–New York 1986.
- Langlois Ch.-V., Seignobos Ch., *Introduction aux études historiques*, Paris 1898 (reprint 1992).
- Laniado A., *Recherches sur les notable municipaux dans l'empire protobyzantine*, Paris 2002.

- Leedom J.W., *Constantius II: Three revisions*, B 48, 1978, s. 132–145.
- Len ski N., *Bureaucracy and government*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, ed. N. Len ski, Cambridge 2006, s. 183–204.
- Len ski N., *Constantine and the cities. Imperial authority and civic politics*, Philadelphia 2016.
- Len ski A., *The Reign of Constantine*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Constantine*, ed. N. Len ski, Cambridge 2006, s. 59–90.
- Liebeschuetz J.H.W.G., *Antioch. City and Imperial Administration in the Later Roman Empire*, Oxford 1972.
- Liebeschuetz J.H.W.G., *The Decline and Fall of the Roman City*, Oxford 2001.
- Lifshitz B., *Études sur l'histoire de la province romaine de Syrie*, ANRW 11.8, ed. H. Temporini, W. Haase, Berlin–New York 1977, s. 3–30.
- Lippold A., [rec:] *The Prosopography of the Later Roman Empire*, vol. I. 260–395, eds. A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971– Gn 46, 1974, s. 268–273.
- Łajtar A., *Epigrafika*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III. *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. E. Wipszycka, Warszawa 1999, s. 364–416.
- Mac Cormack S., *Art and Ceremony in Late Antiquity*, London–Berkeley 1981.
- Mango M.M., *Heliopolis*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 910–911.
- Marasco G. (ed.), *Greek and Roman Historiography in Late Antiquity, Fourth to Sixth Centuries*, Leiden 2003.
- Martin A., *Athanase d'Alexandrie et l'église d'Égypte au IV^e siècle*, Rome 1996.
- Martindale J.R., *Prosopography of the Later Roman Empire. Addenda et corrigenda to Volume I*, Hi 29, 1980, s. 474–497.
- Martindale J.R., *Prosopography of the Later Roman Empire. Addenda et corrigenda to Volume I*, Hi 23, 1974, s. 246–252.
- Mason H., *Greek Terms for Roman Institutions. A Lexicon and analysis*, Toronto 1974.
- Mathews J.F., *The Roman Empire of Ammianus Marcellinus*, Baltimore 1989.
- Mathisen R., *Some Hagiographical Addenda to P.L.R.E.*, Hi 36, 1987, s. 448–461.
- Mathisen R., *Ten Office-Holders. A Few Addenda and Corrigenda to P.L.R.E.*, Hi 35, 1986, s. 125–127.
- Mayer W., Allen P., *The Churches of Christian Antioch (300–638 AD)*, Leuven–Walpole MA 2012.

- Métivier S., *La création des provinces romaines dans la chronique de Malalas*, [in:] *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. II, éd. S. Augusta-Boularot, J. Beaucamp, A.-M. Bernardi, E. Caïre, Paris 2006, s. 155–172.
- Mitchel S., *Imperial Buildings in Eastern Roman Empire*, HSCP 91, 1987, s. 333–365.
- Mitteis L., Wilcken U., *Grundzüge und Chrestomathie der Papyruskunde*, Leipzig 1912 (reprint Hildesheim 1963).
- Mouterde R., *Inscriptions grecques conservées à l'Institut Française de Damas*, Sy 6, 1925, s. 215–252.
- Müller C., *Antiquitates Antiochenae. Commentatines duae*, Gottingae 1839.
- Neri V., *Le prefettura del pretorio in occidente nel periodo 346–350*, RSA 4, 1974, s. 89–113.
- Nicolson O., Freeman Ph., *Syria Prima [Coele] and Syria Secunda [Salutaris]*, [in:] *ODLA*, s. 1443.
- Noethlichs K.L., *Beamtentum und Dienstvergehen. Zur Staatsverwaltung in der Spätantike*, Wiesbaden 1981, s. 69–72.
- Norman A.F., *Gradiations in Later Municipal Society*, JRS 48, 1958, s. 79–85.
- Odahl Ch., *Konstantyn i chrześcijańskie cesarstwo*, tłum. K. Bies, Oświęcim 2015.
- Olszaniec Sz., *Administracja*, [in:] *Świat rzymski w IV wieku*, red. P. Filipczak, R. Kosiński, Kraków 2015, s. 207–238.
- Olszaniec Sz., *Comes Orientis – Zivil oder Militärbeamter?*, [in:] *Society and Religions. Studies in Greek and Roman History*, vol. II, ed. D. Musiał, Toruń 2007, s. 99–107.
- Olszaniec Sz., *Comites consistoriani w wieku IV. Studium prosopograficzne elity dworskiej cesarstwa rzymskiego 320–395 n.e.*, Toruń 2007.
- Olszaniec Sz., *Powstanie i rozwój terytorialnych prefektur praetorio w okresie późnego Cesarstwa Rzymskiego – zarys problematyki*, [in:] *Hortus Historiae. Księga pamiątkowa ku czci profesora Józefa Wolskiego w setną rocznicę urodzin*, pod red. E. Dąbrowy, M. Dzielskiej, M. Salomona, S. Sprawskiego, Kraków 2010, s. 591–609.
- Olszaniec Sz., *Prefektura praetorio Italii, Illyrikum i Afryki (312–425 n.e.)*, Toruń 2014.
- Palme P., *Die Officia der Statthalter in der Spätantike. Forschungsstand und Perspektiven*, ATa 7, 1999, s. 85–133.
- Pasquali G., *Die Composition der Vita Constantini des Eusebius*, H 46, 1910, s. 369–386.
- Petit L., *Essai sur la vie et la correspondance du sophiste Libanius*, Paris 1866.

- Petit P., *Les étudiants de Libanius: un professeur de Faculté et ses élèves au Bas-Empire*, Paris 1956.
- Petit P., *Les fonctionnaires dans l'oeuvre de Libanius. Analyse prosopographique*, Paris 1994.
- Petit P., *Libanius et la vie municipale à Antioche au IV^e siècle après J.-C.*, Paris 1955.
- Philip H., *Ticinum*, [in:] *RE*, VIA, 1936, s. 846–848.
- Piepenbrink K., *Konstantin der Grosse und seine Zeit*, Darmstadt 2002.
- Pietras H., *Sobór nicejski (325). Kontekst religijny i polityczny. Dokumenty. Komentarze*, Kraków 2002.
- Piganiola A., *L'empire chrétien (325–395)*, Paris 1972.
- Preger Th., *Inscriptiones Graecae metricae e scriptoribus praeter. Anthologiam conlectae*, Lipsiae 1891.
- Premenstein von A., *corrector*, [in:] *RE*, IV, 1901, kol. 1645–1655.
- Prentice W.K., *Officials Charged with the Conduct of Public Works in Roman and Byzantine Syria*, *TPAPhA* 43, 1912, s. 113–123.
- Prostko-Prostyński J., *Roma-solium Imperii. Elekcja, koronacja i uznanie cesarza w Rzymie w IV–VIII wieku*, Poznań 2014.
- Rathbone D., *Economic Rationalism and Rural Society in Third-Century AD Egypt. The Heroninos archive and the Appianus estate*, Cambridge 1991.
- Radke G., *praeses*, [in:] *RE*, Suppl. VIII, 1956, kol. 598–614.
- Rankov B., *The governor's men: the officium consularis in provincial administration*, [in:] *The Roman Army as Community*, eds. A. Goldsworthy, I. Haynes, *JRA* 34, 1999, s. 15–34.
- Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. I, éd. J. Beaucamp, S. Augusta-Boularot, A.-M. Bernardi, B. Cabouret, E. Caïre, Paris 2004.
- Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. II, éd. S. Augusta-Boularot, J. Beaucamp, A.-M. Bernardi, E. Caïre, Paris 2006.
- Rey-Coquais J.-P., *Syrie romaine, de Pompee à Diocletien*, *JRS* 68, 1978, s. 43–77.
- Roda S., *Supplementi e correzioni alla PLRE, Vol. I*, *Hi* 29, 1980, s. 96–105.
- Rostovtzev M.I., *La Syrie romaine*, *RH* 175, 1935, s. 1–40.
- Roueché Ch., *The functions of the governor in late antiquity: some observations*, *ATa* 6, 1998, s. 31–36.

- de Sainte-Croix G.E.M., *Aspects of the Great Persecution*, HTR 47, 1954, s. 75–113.
- Salamon M., *Rozwój idei Rzymu – Konstantynopola, od IV do pierwszej połowy VI w.*, Katowice 1975.
- Saliou S., *Bains et histoire urbaine. L'exemple d'Antioche sur l'Oronte dans l'Antiquité*, [in:] *25 siècles de bain collectif en Orient. Proche-Orient, Égypte et péninsule Arabique. Actes du 3^e colloque international Balnéorient, organisé par IFPO et la DGAM de Syrie (Damas-Syrie/2–6 nov. 2009)*, Le Caire 2014, s. 658–684.
- Saliou C., *Statues d'Antioche de Syrie dans la Chronographie de Malalas*, [in:] *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. II, éd. S. Augusta-Boularot, J. Beaucamp, A.-M. Bernardi, E. Caire, Paris 2006, s. 69–96.
- Sartre M., *D'Alexandre à Zénobie. Histoire du Levant de IV^e avant J.-C. – III^e siècle ap. J.-C.*, Paris 2001.
- Sartre M., *Trois études sur l'Arabie romaine et byzantine*, Bruxelles 1982.
- Sartre M., *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e.–235 r. n.e.)*, tłum. S. Rościcki, Wrocław 1997.
- Sartre-Fauriat A., *Mothana-Imtan: un village de garnison en Arabie*, Sy, 93, 2016, s. 67–81.
- Schouler B., *La tradition hellénique chez Libanios*, vol. I–II, Paris–Lille 1984.
- Scott R., *The image of Constantine in Malalas and Theophanes*, [in:] *New Constantines. The Rhythm of Imperial Renewal in Byzantium, 4th–13th century. Papers from the Twenty-sixth Spring Symposium of Byzantine Studies, St. Andrews, March 1992*, ed. P. Magdalino, Cambridge 1994, s. 57–71.
- Seck O., *Anatolius 1*, [in:] *RE*, I, 1894, kol. 2071–2072.
- Seck O., *Das Briefe des Libanius*, Leipzig 1906.
- Seck O., *4. Constantius II*, [in:] *RE*, IV, 1900, kol. 1044–1094.
- Seck O., *Felicianus 2*, [in:] *RE*, VI, 1909, kol. 2162.
- Seck O., *Gymnasium*, [in:] *RE*, VII, 1912, kol. 2026.
- Seck O., *Honoratus 6*, [in:] *RE*, VIII, 1913, kol. 2276.
- Seck O., *Regesten der Kaiser und Päpste für die Jahre 311 bis 476 n. chr. Vorarbeit zu einer prosopographie der Christlichen Kaiserzeit*, Stuttgart 1919.
- Seck O., *Sabinus 15*, [in:] *RE*, IA, 1920, kol. 1597.

- Seeck O., *Siderios*, [in:] *RE*, IIA, 1923, kol. 2212.
- Seston S., *Dioclétien et la tétrarchie*, t. I. *Guerres et réformes*, 284–300, Paris 1946.
- Shepardson C., *Controlling Contested Places. Late Antique Antioch and the Spatial Politics of Religious Controversies*, Berkeley–London 2014.
- Sipilä J., *The reorganisation of provincial territories in light of the imperial decision-making proces. Later Roman Arabia and Tres Palaestinae as case studies*, Helsinki 2009.
- Sievers G.R., *Das Leben des Libanius*, Berlin 1868.
- Sivan H., *A passage through Palestine. Notes on Eusebius' Vita Constantini 1.19*, [in:] *Saint Emperor Constantine and Christianity. Proceedings of International Conference Commemorating the 1700th Anniversary of the Edict of Milan* (Niš, Serbia), vol. I, ed. D. Bojović, Niš 2013, s. 109–113.
- Slootjes D., *The Governor and his Subjects in the Later Roman Empire*, Leiden–Boston 2006.
- Smallwood E.M., *Atticus. Legate of Judaea under Trajan*, *JRS* 52, 1962, s. 131–133.
- Smorczewski Ł., *Administracja diecezji Pontu w późnym cesarstwie rzymskim*, Poznań 2019.
- Smorczewski Ł., *Kilka uwag o pozycji i kompetencjach późnorzymskiego wikariusza Teodora w prowincji Palaestina Tertia w VII w. n.e.*, *USS* 14, 2015, s. 127–143.
- Spychała D., *Cesarze rzymscy a arianizm. Od Konstantyna Wielkiego do Teodozjusza Wielkiego (312–395)*, Poznań 2007.
- Stachura M., *Kodeks Teodozjusza – nowo odkrywane źródło historyczne*, *PH* 97:3, 2006, s. 311–331.
- Stachura M., *Wrogowie porządku rzymskiego. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*, Kraków 2010.
- Stachura M., *Wstęp*, [in:] *Kodeks Teodozjusza. Księga Szesnasta*, tłum. A. Caba, oprac. M. Ożóg, M. Wójcik, Kraków 2014, s. XI–XVIII.
- Stathakopoulos D.Ch., *Famine and Pestilence in the late Roman and Early Byzantine Empire. A Systematic Survey of Subsistence Crises and Epidemics*, Ashgate 2004.
- Stebnicka K., *Fundacja kościoła w Mamre*, *USS* 12, 2013, s. 75–93.
- Studies in John Malalas*, ed. by E. Jeffreys, B. Croke, R. Scott, Sydney 1990 (reprint: Leiden–Boston 2017).
- Suski R., *Galeriusz. Cesarz, wódz i prześladowca*, Kraków 2016.

- S u s k i R., *Tetrarchia. Cesarstwo rzymskie od uzurpacji Dioklecjana do śmierci Maksymiana Dai (284–313)*, [in:] *Świat rzymski w IV wieku*, red. P. F i l i p c z a k, R. K o s i ń s k i, Kraków 2015, s. 25–59.
- S u s k i R., *Zwycięska kampania Galeriusza w wojnie z Persami 298–299 r.*, [in:] *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, t. II, red. T. D e r d a, E. W i p s z y c k a, Kraków 1999, s. 153–181.
- S z c z u r P., *Problematyka społeczna w późnoantycznej Antiochii na podstawie nauczania homiletycznego Jana Chryzostoma*, Lublin 2008.
- T h o m a s s o n B. E., *Legatus. Beiträge zur römischen Verwaltungsgeschichte*, Stockholm 1991.
- T h u r n I., *Einleitung. 2. Handschriftliche Überlieferung und Editionen*, [in:] *Ioannis Malalae Chronographia*, rec. i d e m, Berolini–Novi Eboraci 2000, s. 4*–19*.
- T u d o r i e I. A., *The Great Persecution of Diocletian and Its Consequences*, [in:] *Costantino il Grande alle radici dell'Europa. Atti del Convegno Internazionale di Studio in occasione del 1700° anniversario della Battaglia di Ponte Milvio e della conversione di Costantino*, a cura di E. d a l C o v o l o, G. G a s p a r r o S f a m e n i, Città del Vaticano 2014, s. 105–119.
- T w a r d o w s k a K., *Polityczne dzieje cesarstwa rzymskiego w latach 306–363*, [in:] *Świat rzymski w IV w.*, red. P. F i l i p c z a k, R. K o s i ń s k i, Kraków 2015, s. 61–115.
- Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III. *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. E. W i p s z y c k a, Warszawa 1999.
- V a n H o o f L. (ed.), *Libanius. A Critical Introduction*, Cambridge 2014.
- V a n H o o f L., *The Letter Collection of Libanius of Antioch*, [in:] *Late Antique Letter Collections: A Critical Introduction and Reference Guide*, eds. C. S o g n o, B. S t o r i n, E. W a t t s, Berkeley 2017, s. 113–130.
- V a n N u f f e l e n P., *Not the last pagan: Libanius between elite rhetoric and religion*, [in:] *Libanius: A Critical Introduction*, ed. L. V a n H o o f, Cambridge 2014, s. 293–314.
- V a n M i n n e n P., *P. Harrauer 48 and the Problem of papas Heraiscus in P. Lond. VI 1914.*, Ty, 16, 2001, s. 103–105.
- V i t a l e M., *Koinon Syrias. Priester, Gymnasiarchen und Metropoleis der Eparchien im kaiserzeitlichen Syrien*, Berlin 2013.
- V o g l e r Ch., *Constance II et l'administration impériale*, Strasbourg 1979.
- V o g t J., *Constantin der Grosse und sein Jahrhundert*, München 1960.

- Die Weltchronik des Johannes Malalas. Autor – Werk – Überlieferung*, hrsg. M. Meier, Ch. Radtke, F. Schultze, Stuttgart 2016.
- Wiewiorowski J., *Agentes vices praefectorum praetorio, comites provinciarum and vicars as the tool of Constantine the Great*, [in:] *Saint emperor Constantine and Christianity. International Conference Commemorating the 1700th Anniversary of the Edict of Milan*, 31 May – 2 June 2013, ed. D. Bojović, Niš 2013, t. I., s. 283–293.
- Wiewiorowski J., *Comes Hispaniarum Octavianus – the special envoy of Constantine the Great (some Remarks)*, *Gerión* 24, 1, 2006, s. 325–340.
- Wiewiorowski J., *Kolorystyka szczegółów geograficznych w Notitia Dignitatum pars orientis według rękopisów Oxoniensis Canonicianus misc. 378 i Monacensis Latinus 1029I*, *VP* 70, 2018, s. 355–394.
- Wiewiorowski J., *Sądownictwo późnorzymskich wikariuszy diecezji*, Poznań 2012.
- Wiewiorowski J., *Stanowisko prawne rzymskich dowódców wojsk prowincjonalnych – duces w prowincjach Scythia Minor i Moesia Secunda*, Poznań 2007.
- Wiewiorowski J., *The Judiciary of Diocesan Vicars in the Later Roman Empire*, transl. Sz. Nowak, Poznań 2015.
- Wiewiorowski J., *Udział gubernatorów późnorzymskich w dostawach ‘annona militaris’ w świetle Kodeksu Teodozjańskiego*, [in:] *Podstawy materialne państwa. Zagadnienia historyczno-prawne*, red. D. Bogacz, M. Tkaczuk, Szczecin 2006, s. 3–17.
- Wiśniewska E., *Źródła normatywne świeckie*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III. *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. E. Wiśniewska, Warszawa 1999, s. 585–617.
- Williams S., *Diocletian and the Roman Recovery*, New York 1995.
- Wintjes J., *Das Leben des Libanius*, Wuerzburg 2005.
- Wnętrzak T., *Konstantyn Wielki w oczach Euzebiusza z Cezarei i w badaniach współczesnych historyków. 3. Życie Konstantyna*, [in:] *Euzebiusz z Cezarei, Życie Konstantyna*, wstęp, tłumaczenie, przypisy T. Wnętrzak, Kraków 2007, s. 9–96.
- Woods D., *Malalas, „Constantius” and a church-inscription from Antioch*, *VC* 59, 2005, s. 54–62.
- Woods D., *Some Addenda to PLRE*, *Hi* 42, 1993, s. 122–125.
- Woods D., *Some Hagiographical Addenda to PLRE*, *L* 51, 1992, s. 872–873.
- Zuckerman C., *Sur la Liste de Vérone et la province de Grande Arménie. La division de l’empire et la date de création de diocèses*, *TM* 14, 2002, s. 617–637.

S U M M A R Y

The governors of Roman Syria in the years of change (AD 324–361)

Plutarch (Plutarchus 2, PLRE I), the first governor of Syria to have been appointed by Constantine the Great, is known to us only from John Malalas' *Chronicle* (XIII, 3). The information concerning him contained in the passage is highly dubious in nature, including the references to Constantine's victorious campaign against Persia; the establishment of the new province of Euphratensia by the emperor; Constantine's stay in Antioch, along with the beginning of the construction of the Great Church and the so-called Basilica of Rufinus; and, finally, the appointment of Plutarch, a Christian, as the "archon of Antioch".

My argument is that after AD 324, Emperor Constantine did not stay in Antioch and, provided that he appointed Plutarch governor in the first place, did not appoint him personally. The claim follows from the fact that Constantine did not lead the campaign against Persia (which is why he could not have stayed in Antioch after it had ended), nor did he come to Antioch in late AD 324 or early AD 325. The remark in *Vita Constantini* (II, 72) leads us to conclude that Constantine came to Nicomedia, and that this was there where he abandoned his plans to venture further east (contradicting the claim that points to Antioch as his whereabouts at the time when he gave up on the idea of journeying to Egypt). The emperor did not come to Antioch because the Antiochene Church was profoundly divided on theological and personal grounds.

The evidence suggests, as usual, that Constantine had a personal representative sent to the area of the conflict. Constantine decided to start construction work on the cathedral church in Antioch, but this does not necessarily mean he was present in Antioch at that time (we should not, therefore, consider that remark in Mal. *Chron.* XIII, 3 in a literal manner: Constantine founded churches throughout his empire, but it does not follow that he must have honoured those places with his presence). Book 13 of the *Chronicle* is marred by numerous mistakes and inaccuracies concerning Constantine's reign: for instance, Malalas attributed to him, among other things, the establishment of new provinces that were, in fact, created by other rulers. The chronicler clearly emphasized the importance of Constantine in the history of the Church (hence the mention that Plutarch was a Christian) and the state, which is especially visible in the disproportionate space devoted to this reign compared to those of other fourth-century rulers.

Coins from the ADVENTUS AUGUSTI group, minted in Antioch between AD 324 and 325 and bearing the image of Constantine, prove only that the Emperor was expected to visit Antioch very soon (they were probably minted at a time when such a visit was indeed planned, but they could also have been produced at a later date when it became clear that Constantine would not reach Antioch). They played an important propaganda role, just as did some other third-century coins from the ADVENTUS AUGUSTI group, announcing the actual assumption of rulership over the region where the coin had been minted. However, the bronze *folles* with the inscription ADVENTUS AUGUSTI discovered in Willoughby-on-the-Wolds and, which is extremely important, dating back to the reign of Constantine the Great, does not in any way confirm that the emperor visited Britain.

Also, drawing on two Oxyrhynchus papyri (X, 1261 and XIV, 1626), which refer to a "sacred" visit, it is difficult to demonstrate beyond all doubt that the emperor was expected to visit Egypt (and, *eo ipso*, stay in nearby Antioch). In the first half of AD 325, the period to which these two papyri are dated, Egypt must have known about Constantine's decision (taken in the autumn of AD 324 at the latest) to convene the

Church Council in Nicea in the summer of AD 325. So it was there, not in their home city, that the inhabitants of Oxyrhynchus expected to see the emperor. Both papyri may have been suggesting an upcoming visit by a high-ranking imperial official (sometimes identified as *katholikos*).

There are many indications that it was Constantine II, who stayed in Syria between 333 or 335 and 350, who took decisions concerning the administrative division (including the establishment of the province of Euphratensia) and the administrative staff (such as the appointment of Plutarch as governor of Syria).

The list of governors of Syria Coele (in the form it has taken in PLRE I) requires corrections. Gymnasium (Gymnasium 2, PLRE I) must be erased from that list. On close inspection, the dossier of Libanius' letters does not suggest that he might have been governor of Syria. It seems unlikely that Honoratus (Honoratus 2, *ibidem*) held the office of governor of Syria Coele. I think that in his case, Libanius' enigmatic correspondence correlates with Ammianus Marcellinus' remark, whose testimony is unquestionably trustworthy, according to which Honoratus was the governor of the diocese, not of the province. In the case of Siderius (Siderius, PLRE I), it is equally probable that he may have been governor of Phoenicia or Syria Coele; this, however, based as it is on Libanius' correspondence, cannot be convincingly resolved.

As a result, the list of *consulares Syriae* who, beyond all doubt and as confirmed in the sources, held the office between AD 324 and 361 can be established as including the following officials: Plutarch (Plutarchus 2), between AD 324 and 341 (although the period of his governorship is not specified); Flavius Dionysius (Flavius Dionysius 11), c. AD 334; Flavius Antonius Hierocles (Fl. Ant(onium) Hierocles 3), perhaps in AD 344 and certainly in 348; Theodore, in AD 347; Anatolius of Beirut (Anatolius 3), in 349; Theophilus (Theophilus 1), in AD 354; Dionysius (Dionysius 3) in AD 355; Nicentius (Nicentius 1), in AD 358; Sabinus (Sabinus 5), between AD 358 and 359; Tryphonianus (Tryphonianus 2), between AD 359 and 360; and Italicianus (Italicianus), in AD 360.

Although the list is clearly patchy, we may safely conclude that in the period in question Syrian governorship was usually held by the given

official for about a year (as is especially evident between 358 and 360), which seems to be close to Jones' calculations for North Africa and only slightly shorter compared to the Egyptian provinces.

The lands from which the governors of Syria hailed includes Sicily (Flavius Dionysius), Cilicia (Flavius Antonius Hierocles), Phoenicia (Anatolius), Egypt (Nicentius) and Italy (Italicianus). Even though we are in the dark about other known officials, these cases seem to demonstrate that the principle that governors should not be appointed for their native provinces was still adhered to.

Until the very end of Constantius' reign, who was as sincerely convinced of the need to strengthen the Christian Church as his iconic predecessor had been in this particular regard, the governorship of Syria was entrusted to people who were certainly not Christians. Even by the most reserved estimates, it appears from the list presented above that approximately half of the known governors of Syria were pagans. (Flavius Antonius Hierocles, Anatolius of Beirut and Italicianus were certainly pagans. Sabinus was probably a pagan, too, whereas Nicentius may have been one, but it is not clear from the evidence.) Only one fifth (probably only Plutarch and Flavius Dionysius) were Christians. It is impossible to tell anything about the creeds of about one third of the known governors (Siderius, Theophilus, Tryphonianus).

Why was there such a high percentage of governors of unknown religious denomination? One potential reason for this is that it may have been difficult to specify one's religious identity at a time of great religious turmoil, when pagan religions were on the decline, while Christianity, whose adherents became ever more fervent believers, was ridden with theological divisions and social feuds. Alternatively, the uncertainties concerning religious identity may have resulted from the opportunistic approaches to religion that made it possible for those of lukewarm faith to pursue their careers with relative security. Thus, most of the sources could not avoid failure when attempting to determine the religious denominations of individual Syrian governors. Yet another reason is that for Libanius, to whom we owe much of our knowledge on the subject, religious persuasion was not of primary importance either in making

and sustaining his acquaintances or in his personal views on the given acquaintance. As a result, he did not emphasise this particular aspect in his speeches and letters. What mattered to him was the common system of values based on classical education and upbringing, and on long-established virtues, customs and ideas, including taking care of one's native city. These principles were certainly also familiar to Christians, whose mentality was still bound to the old pagan world. (Incidentally, the interest of Libanius in developing his own "business" (i.e. his school of rhetoric) and in promoting the careers of his disciples was also important, but I do not think that these economic issues were the primary motif.) Thus, if Libanius' voice was to be taken as representative of the elites, it would follow that it is was not religious denomination that decided who could become an official in administration and successfully exercise that office but a background of classical education.

It was not only Libanius who glossed over or assigned only secondary importance to the religious denomination of administrative officials (not only of the governors of Syria). The same is true of such historians of the church as Rufinus of Aquileia, Socrates Scholasticus and Hermias Sozomen: in their writings, the remarks that might help determine the religious denomination of individual governors are few and far between. It was only Malalas who evidently applied religious criteria to categorise administrative officials, but his approach was deeply anachronistic. The first half of the fourth century was a time when the Roman Empire was not yet torn by religious antagonism. It seems that governors of Syria managed the province driven by a sense of duty in taking care of the region but probably also out of pure self-interest, pursuing careers in administration that would offer stable positions and opportunities for further advancement.

There were no formal obstacles to pagans being appointed governors, as can be seen in the relatively high percentage of officials who adhered to polytheist religions. This means that the Christianization of the elites in Syria and the Levant developed slowly and gradually. It also means that the pagan governors of Syria, whether they want to or not, contributed to the Christianization of the region, as they also, just as did their

Christian counterparts, implemented the emperors' policies of supporting local churches. In addition to large-scale endeavours, such as the construction of the cathedral in Antioch supervised by Plutarch or the synod in Tyre convened by Flavius Dionysius, the governors had to attend to the usual tasks of the construction and upkeep of cemeteries, chapels, etc. Such tasks had to be carried out with the knowledge and consent of the provincial governors, and in the long run they certainly required their material support. It is safe to conclude, therefore, that the governors, whether Christian or pagan, took on the responsibilities of implementing the logistical and infrastructural components of the pro-Christian policies introduced by Emperors Constantine and Constantius.

Apart from participating in building churches and convening church synods, the duties of the Syrian governors were not subject to major changes: their rosters retained their standard form, including, above all, collecting taxes and exercising their judicial authority. But even though their actual role in the structure and administrative hierarchy of the empire had been reduced to simply the execution of taxation- and justice-related duties, they were still regarded by the elites of Antioch as powerful and influential patrons whose protection in various matters was worth seeking.

The character and style of how individual governors wielded their power have proved to be exceedingly difficult to determine. Even the extensive dossier of Libanius' letters, which was intended for a wide readership, with its primarily personal nature offering us glimpses of emotion or other individual characteristics, is of little help in this regard. The general picture that emerges from the letters is opaque, obfuscated by the exchanges of courtesies and the often overly official tone. The only case described in more detail, that of Anatolius of Beirut, presents us with a two-faced individual who was ambitious, hardworking, honest and rational, but which all stood in stark contrast to his megalomania, vainglory and greed, along with proclivity for cronyism. There are cases in which the image of provincial governors is overall positive, emphasising the honesty and sense of duty displayed by such officials as Nicentius,

Sabinus, Tryphonianus and Italicianus. Libanius' letters, which I do not think were particularly biased in this regard, testify that the local Antiochene elites, and to a considerable degree at that, were favourably disposed towards the governors of Syria. This is an interesting observation, especially in the context of the long-standing opinion that regards the Roman state apparatus as subject to increasing bureaucratisation, a process implemented with notable fervour and consistency by the numerous imperial officials dispatched to manage the provinces. The letters of Libanius, written as they were with a fair degree of local patriotism and business acumen, which testifies to his detailed familiarity with the political circumstances of the day, produce an overall picture of the governors as men with whom one could get along with ease. Beyond all doubt, there is no indication of an 'us vs. them' mentality in the relationships between the Antiochenes and the officials sent from Constantinople. In the Syria of the mid-fourth century AD, the centralisation of the state apparatus was only just about to kick in.



Indeksy



Indeks osób

czcionką pogrubioną zaznaczono imiona osób, których biogramy znajdują się w książce

A

Aecjusz, teolog ariański 170
Agrykola, wódz 1, 3
Agusta-Boularot S. 58
Albin, konsul 72, 73
Aleksander, biskup Aleksandrii 71
Aleksander, biskup Tesaloniki 103
Allen Pauline 51, 84
Alypiusz, urzędnik, wuj **Flawiusza Antoniusza Hieroklesa** 134, 136
Anatoliusz z Bejrutu vii, 27, 28, 137–163
Andronik, namiestnik Fenicji 184
Antioch, urzędnik 104
Antoninowie, dynastia 22
Anyzjusz, urzędnik 193
Araksjusz, prokonsul Konstantynopola 179, 182
Archelaos 105, 109–114, 116, 117
Arseniusz, biskup Hypselis 110, 111
Aristanetus z Nicei, sofista 153, 176, 177, 179–182, 188–190, 195

Ariusz, teolog 47, 62, 71, 72
Arkadiusz, cesarz 77
Asteriusz, urzędnik 104
Astydamas, poeta 149
Atanazy, biskup Aleksandrii 97, 98, 101–106, 109, 110, 117
Atarbiusz, urzędnik 199
Athanassiadi Polymnia vi, 72, 74, 75
Aureliusz Hierakles, urzędnik w Egipcie, syn Koelacjusa 67, 68
Aureliusz Hierakles, urzędnik w Egipcie, syn Pudensa 69
Aureliusz Hieraklides, urzędnik w Egipcie 69
Aureliusz Wiktor, autor 138
Awidiusz Kasjusz, wódz 3

B

Bardion, urzędnik 104
Barnes Timothy v, 42, 45–49, 51, 55, 56, 62, 75, 105

- Bentley Richard* 8
Bidez Louis 54
Bradbury Scott 8, 28, 142, 144, 146, 148–151, 154, 162, 171, 173, 174, 198, 200
Bralewski Sławomir 36
Bruun Patrick 60–62
Burgess Richard 49, 51
- C**
Cabouret Bernadette 9, 11
 Callistus, namiestnik prowincji 28
 Capitolinus, namiestnik prowincji 28
Chastagnol André 29
Chilmead Edmund 82
 Chromacjusz, krewny **Flawiusza Antoniusza Hieroklesa** 134–136
Cuq Édouard 156
Czechowicz Rebecca 62, 63
- D**
 Datanus, urzędnik 104
Dąbrowa Edward 32
De Julleville Louis Petit 26
 Demetriusz z Faleronu, sofista 9
 Demetriusz, brat **Flawiusza Antoniusza Hieroklesa** 134, 136
 Demetriusz, namiestnik Fenicji 198
 Dioklecjan, cesarz 3–5, 19, 22, 23, 33, 34–36, 42–47, 67, 70, 86
Dionizjusz, (Flawiusz Dionizjusz) vi, 93–109, 111, 113, 115, 116, 122, 129, 130, 218–220, 222
Dionizjusz 172–174, 218
 Domicjan, cesarz 1
- Domicjusz Modestus, komes Wschodu, prefekt Wschodu 95, 154, 169, 193, 196, 202, 203, 207, 211, 219, 220
 Dominos, autor 12, 13, 57, 78
Downey Glanville 27, 28–31, 43, 56, 74, 82, 85, 87, 128, 129, 184, 185
- E**
Ensslin Wilhelm 27, 86, 87
 Epifaniusz z Salaminy, autor 99
 Eubulos, antiocheńczyk 186
 Eugeniusz, uzurpator 76
 Eunapiusz z Sardes, autor 138, 147, 151–153, 155, 156, 161, 162
 Eustacjusz, biskup Antiochii 49, 50
 Eutochiusz, urzędnik 193
 Eutropiusz, autor 12, 78
 Eutychian z Kapadocji, autor 12, 77
 Euzebiusz, autor 41, 78
 Euzebiusz z Cezarei, biskup Cezarei v, 39, 42, 47, 50–53, 55, 90, 96, 98–101, 103, 105, 108, 115–117
 Euzebiusz z Nikomedii, biskup Nikomedii, Konstantynopola 55, 98
 Euzebiusz, potomek Odenata 150
 Euzebiusz, przyjaciel Libanusza 198
 Ewagriusz, urzędnik 104
- F**
 Fabian, komes 104
 Fabiusz Tycjan, prefekt *praetorio* 74, 75
 Felicissimus, prefekt Egiptu 104
 Felicjan, Flawiusz Felicjan, komes Wschodu vi, 72, 74–76

Festus, autor 40, 41
 Festus, namiestnik Syrii *Coele* 14
 Filagriusz, komes 104
 Filip Arab, cesarz 65
 Filogoniusz, biskup Antiochii 62
 Filostorgiusz, autor 99
 Flacyllus, biskup Antiochii 54, 98
 Flawian, Bityńczyk 150
Flawiusz Antoniusz Hierokles (Hierokles) vi, 14, 119–123, 126, 128–136
 Flawiusz Dalmacjusz, bratanek Konstancjusza II 97
Flawiusz Dionizjusz, (Dionizjusz) zob. Dionizjusz (Flawiusz Dionizjusz)
 Flawiusz Leoncjusz, prefekt *praetorio* 74
 Flawiusz Rufin, prefekt Wschodu 38, 56
 Flawiusz Serapion, centurion 67
 Florentius, komes 104
 Focjusz, autor, patriarcha 108, 113
Fowden Garth 40, 41
 Furiusz Placyda, prefekt *praetorio* 74

G

Galeriusz, cesarz 41–43, 63, 86
 Gallus (Konstancjusz Gallus), cesarz 46, 82, 83, 85, 171, 172, 185, 186, 204
 Gelazy z Cezarei, autor 40, 111
 Gelazy z Kyziku, autor 40
Gibbon Edward 8
Gimnazjusz vii, 28, 175–182, 217
 Gnejuusz Domicjusz Korbulon, wódz 3
 Gnejuusz Pompejuusz, polityk i wódz 35
González Gálvez Ángel 213

Gorgoniusz, komes 81, 83–85
 Gracjan, cesarz 76
Grenfell Bernard 67–70
 Gymnasiusz, zob. **Gimnazjusz**

H

Haehling Raban von 161
 Harpokration, poeta 188, 189
 Helena, matka Konstantyna I 53
 Heliodor, Fenicjanin 183, 184
 Herakliusz, cesarz 34
 Herakliusz, komes 105
 Herenniusz Etruskus, syn cesarza Decjusza 65
 Hermogenes, prefekt Wschodu 189, 190
 Herodian, nauczyciel w szkole Libanusza 183, 184
 Hezychiusz, komes 104
 Hieronim ze Strydonu, autor 55, 123
 Hilarinos z Eubeji, student prawa 150
Hilman Krzysztof 13
 Himeriusz, retor 152
Hodius Humphrey 82
Honigmann Ernst 27, 44
Honorat vii, 166–172
 Honoriusz, cesarz 76, 77
 Hozjusz z Kordoby, biskup Kordoby 50, 51, 71, 72, 104
Hunt Arthur 67–70

I

Idris Bell Harold 110
Italicjanus vii, 208–215
 Iullus, namiestnik prowincji lub diecezji 28

J

- Jalaber Louis* 82
 Jamblich, filozof 182
 Jan Arkaf, biskup Memfis 110
 Jan Chryzostom, kapłan z Antiochii 58
Jeffreys Elisabeth 41, 77
Jeffreys Michael 77
Jones Arnold Hugh Mathew 25, 31, 87, 177, 218, 260
 Jowian, cesarz 76, 106
 Julian Apostata, cesarz 35, 36, 76–78, 81, 156, 174, 186, 219
 Julian, namiestnik Fenicji 14
 Julian, komes Wschodu 15
 Julian, brat **Flawiusza Antoniusza Hieroklesa** 134
 Julian, konsul 69, 72, 73
 Juliusz Cezar, polityk i wódz 73
 Juliusz, biskup Rzymu 104
 Juliusz Sallustiusz, konsul 129
 Justynian II, cesarz 4, 5, 25, 33, 34

K

- Kaligula, cesarz 87
 Kalycjusz, syn **Flawiusza Antoniusza Hieroklesa** 133–135
 Katafroniusz z Byblos, prefekt Egiptu 149
 Klemacjusz, namiestnik Palestyny 153, 171
Kluczek Agata 65
 Koelaciusz, z Egiptu 67
Kokoszko Maciej 36
 Kommodus, cesarz 88
Kompa Andrzej 36
 Konstancjusz Chlorus, cesarz 46

- Konstancjusz Gallus, cesarz (cezar), zob. Gallus (Konstancjusz Gallus)
 Konstancjusz II, cesarz, *passim*
 Konstans, cesarz 76, 77, 126, 138, 139, 159
 Konstantyn I, cesarz, *passim*
 Konstantyn II, cesarz 76
Kosiński Rafał 13, 36
 Kryspus, cezar 67
Kurbatow Georgi Lwowicz 30

L

- Laktancjusz, autor 42
Lane Fox Robin 48, 62
Lenski Noel 51
 Leoncjusz, namiestnik Fenicji 14
 Leoncjusz, komes Wschodu 15
 Leoncjusz, prefekt Wschodu 74, 128
Leszka Mirosław Jerzy 36
 Libaniusz, retor, *passim*
 Liberiusz, biskup Rzymu 104
Liebeschuetz John Wolfgang Gideon 18, 32
 Lucjan z Samosaty, autor 149

M

- Magnus z Karrów, autor 12, 77
 Makary, duchowny 53
 Maksencjusz, polityk, uzurpator 80
 Maksymian, cesarz 64
 Malalas Jan, autor, *passim*
 Mantineusz, prokonsul Azji 167
 Marcjan, przebywał w Fenicji 196, 197
 Marek Licyniusz Krassus, wódz i polityk 3
 Marek Ulpian Trajan Starszy, wódz 3
 Marek Wipsaniusz Agryppa, wódz 3

- Marrou Henri Irenée* 31
Martin Annick 101
Martindale John 31, 87
Mason Hugh 24, 114
Mayer Wendy 51, 84
 Memnonius, namiestnik prowincji lub diecezji 28
Métivier Sophie 44, 79
 Milesios ze Smyrny, sofista 153
Mommsen Teodor 31, 138, 159, 160
Morris John 31
Mouterde René 82
Müller Carl 82
 Muzoniusz, komes 104
- N**
 Nebrydiusz, komes Wschodu 141, 168, 169, 173, 174
Neri Valerio 161
 Nestorianos, autor 78
Nicencjusz vii, 188–196, 200, 201, 204, 208, 215, 218, 219, 221–223
 Nikokles, retor 107
 Nonnos, namiestnik Fenicji 112
Norman Albert Francis 8, 28, 107, 161, 162, 199, 207
- O**
 Odenat, władca Palmyry 150
 Oktawian August, cesarz 3, 12
 Olimpiusz, antiocheńczyk, syn Pompejana, przyjaciel Libaniasza 167, 209
 Olimpiusz, antiocheńczyk, lekarz, uczeń Libaniasza 208
- Olszaniec Szymon* 33
 Owiniusz Gallicanus, prefekt Rzymu 91
- P**
 Palladiusz, były urzędnik dworski 104
Patzig Edwin 77
Petit Paul 28–30, 32, 130, 145, 161, 168–170, 175–178, 181, 184, 185, 188, 189, 193–195, 197–199, 206, 207, 209, 214, 215, 219
 Petroniusz, namiestnik Syrii 88
Pharr Clyde 160
 Platon, filozof 107
Plutarch v, vi, 13, 37–39, 44, 46, 59, 75, 76, 86–92
 Polemius, komes 104
 Posejdon, bóg 39, 57, 59
Preger Teodor 82
 Probus, cesarz 65, 66
 Proerezjusz, filozof 151, 152
 Protasius, namiestnik prowincji lub diecezji 28
 Pryscjan, znajomy Libaniasza 197
 Publiusz Eliusz Hadrian 3
 Publiusz Korenliusz Tacyt 1
- R**
 Romulianus, namiestnik prowincji lub diecezji 28
 Rufin z Akwilei, autor 99, 111, 112, 116, 223
 Rufin, kontroler rachunków 104
- S**
Sabinus vii, 196–202, 204, 208, 218–223
Saliou Catherine 57

- Sartre Maurice* 120–123, 125
Sartre-Fauriat Annie 120
 Saturnin Sekundus, prefekt Wschodu 128
Schwartz Eduard 62
Scott Roger 77, 78, 80
 Scylacius, z Egiptu 69
Seeck Otto 8, 26, 27, 29, 30, 61, 75, 96, 97, 115, 116, 126, 128–130, 135, 149, 157–163, 166, 169, 170, 173–175, 178, 179, 184, 185, 194, 198, 209, 214, 215
 Sekstus Aureliusz Wiktor, autor, zob. Aureliusz Wiktor
 Seleukidzi, dynastia 1
 Seleukos I, król 73
 Serwiusz, autor 78
Seston William 41
 Sewer z Licji, sofista 148, 213
 Sewerian, prepozyt 67
Sievers Gottlob Reinhold 8, 26, 27, 30, 155, 156, 179
 Szyfiusz, autor 78
Slootjes Danielle 6, 18, 23
Smorczewski Łukasz 33
 Sokrates Scholastyk, autor 40, 50, 55, 56, 99, 105, 106, 108, 110, 111, 115, 116, 150, 223, 261
 Sozomen Hermiasz, autor 99, 106, 117, 223, 261
 Spartakus, gladiator 3
 Spektat, kuzyn Libaniasza 144, 197
 Stefan, urzędnik 104
 Strategiusz Musonian, prefekt Wschodu 50, 51, 128, 145, 167, 173, 175, 176, 180–182, 194, 197, 222
Suski Robert 42, 43
Syderiusz vii, 183–185, 218, 219
 Sylanus, prawnik 172–174, 179, 180
 Sylwester, biskup Rzymu 80
 Szapur (Szapur II), król perski 38, 81, 103
- T**
 Talazjusz, prefekt Wschodu 85
 Taurus, komes 104
 Teodor, protegowany Libaniasza 153
 Teodor, namiestnik w diecezji Azji 197, 198
Teodor vi, 14, 119, 125–128, 130, 132, 218, 222
 Teodoret z Cyru, autor 99
 Teodozjusz I, cesarz 12, 36, 77, 79, 80
 Teodozjusz II, cesarz 5, 28, 34, 97
 Teofanes Wyznawca, autor 54, 77, 123
Teofil vii, 185–187, 204, 218, 219, 222
 Thalassus, komes 104
Thurn Joannes 76
 Timotheos, autor 78
 Trajan, cesarz 3, 22, 100
 Trebonian Gall, cesarz 65
Tryfonian vii, 200, 202–208, 218, 222, 223
 Tytus Klaudiusz Herod Attyk, namiestnik Judei 100
- U**
 Ursulus, komes 203, 205, 207
- V**
Van Hoof Lieve 9
Van Nuffelen Peter 171

W

Walens, cesarz 3, 36, 76, 78, 87, 88

Walerian, cesarz 42

Wiewiorowski Jacek 33, 36

Wiktoryn, autor 108

Wilcken Ulrich 67

Wolf Jan Krzysztof 156, 170, 178, 180, 207

Woluzjan, cesarz 65

Woods David 82–86, 91

Wulkacjusz Rufin, namiestnik diecezji 56

Z

Zoilus, namiestnik prowincji lub diece-

zji 28



Indeks nazw geograficznych i etnicznych

SKRÓTY

etn. – lud, plemię, grupa etniczna, **diec.** – diecezja, **g.** – góra, góry, pasmo lub masyw górski, **kr.** – kraj, kraina – państwo, **m.** – miasto, miejscowość, miejsce, **plw.** – półwysep, **pr.** – prowincja, **pre.** – prefektura, **rz.** – rzeka, **w.** – wyspa

A

- Adiabena, kr. 132
 Akwileja, m. 53, 61–63
 Aleksandria, m. 48, 49, 70, 71, 97, 101, 105, 109
 Aleppo, m. 5
 Amida, m. 132
 Amuk, rz. 5
 Anglia, kr. 31, 32, 62, 63
 Antiochia nad Orontesem, m., *passim*;
 forum Walensa 59, 143; świątynia Muz (Muzejon) 72, 75; łącznie Agryppy 142; łącznie Dioklecjana 143; łącznie Kommodusa 143; łącznie Septymiusza Sewera 143; Warium 143; łącznie Dacjana 143; łącznie Prokulusa 143; łącznie Ellebicha 143; łącznie Ardabura 143; bazylika Zenodota 143; bazylika Zoliosa 143; kolumnada Kallistosa 143; portyk Anatoliusza 143
 Antoninoupolis, m. 132
 Aquae (Vranjska Bania), m. 73
 Aquae Calidae (Burgas), m. 73
 Arabia, pr. vi, 119, 122, 125, 127
 Arados, m. 2
 Ariminum, m. 159
 Ateny, m. 107, 134, 135, 150–152, 156, 158, 180, 213
 Augusta Euphratensis (Eufratenzja), pr. 45
 Augusta Libańska (Libanensis), pr. 4
 Augusta Treverorum (Trewir), m. 63
 Azja, diec. 138, 140, 156, 157, 159, 162, 197, 212, 214, 219
 Azja, pr. 167
 Azja Mniejsza, kr. 63

B

- Babilon, m. mezop. 42
 Babilon, m. egip. 67, 69
 Babilonia, kr. 40
 Bejrut, m. 143, 150, 151, 157, 162, 163
 Berlin, m. 31; Muzeum im. Bodego 59
 Beroa, m. 5
 Betlejem, m. 53
 Bitynia, kr. 49, 150, 171
 Bliski Wschód, region 3, 5, 35, 123, 158
 Bosfor, cieśnina 74, 182, 199
 Brytania, pr. 1, 63, 64, 66, 90

C

- Caesana, m. 139, 159
 Chalcis, m. 5, 203–206
 Chryzopol, m. v, 37, 46, 66, 89
 Cylicja, kr. 74, 134, 219

D

- Dafne, m. 143
 Damaszek, m. 1, 2, 4
 Delfy, m. 74, 75
 Dunaj, rz. 74

E

- Eburacum, m. 63
 Egipt, kr. 49, 68, 70, 71, 73, 102, 104, 149,
 193, 209, 214, 218, 219; Górny Egipt,
 kr. 70.
 Emesa, m. 2
 Eufrat, rz. 1, 2, 5, 45, 133
 Eufratencja, pr. v, 5, 38, 44–46, 79, 92, 191

F

- Fenicja, pr. vi, 4, 14, 34, 93–97, 100, 103,
 107, 108, 111–116, 143, 149, 184, 193,
 196–198, 218, 219
 Fenicja Libańska, pr. 4, 5, 25, 80
 Frygia Salutaris, pr. 79

G

- Galacja Druga, pr. 80
 Galia, kr. 63, 64, 75, 170, 171, 187
 Germanowie, etn. 3

H

- Hauran, kr. 119, 120
 Hebrajczycy, etn. 52
 Hebron, m. 53
 Hierapol, m. 5, 38, 44, 46, 132, 185
 Hypselis, m. 110

I

- Idumea, kr. 2
 Illyrikum, pre. vii, 151–154, 156–162, 202
 Imtān (Motha, Mothana), m. 121–125,
 135
 Inkhil, m. 120, 121, 123, 125
 Italia, kr. 22, 108, 142, 209, 211, 212,
 214, 219
 Italia, pre. 157, 160

J

- Jerozolima, m. 52, 53; bazylika Grobu
 Pańskiego 52; Góra Oliwna 53
 Judea, kr., pr. 2, 3, 100

K

- Kallinik nad Eufratem, m. 190, 194, 195
 Kapua, m. 53
 Karia, pr. 80
 Konstancja, m. 132
 Konstantynopol, m. 12, 35, 37, 40, 45, 49,
 54, 70, 73, 74, 79, 85, 87, 88, 90, 105,
 106, 110–112, 116, 117, 132–134, 146,
 158, 159, 162, 167, 169–175, 178, 179,
 182, 199, 224

L

- Laodycea Nadmorska, m. 2, 5, 105
 Licja, pr. 80
 Londinium, m. 63
 Londyn, m. 59
 Lykaonia, pr. 80

M

Mamre, m. 53
 Mareota, m. 102
 Mediolan, m. 61, 209, 214
 Memfis, m. 42

N

Neapol, m. 53
 Nicea, m. 4, 5, 35, 37, 45, 72, 90, 97,
 177, 182
 Nikomedia, m. 40, 42, 47–49, 55, 61,
 71, 89, 98
 Nikopol, m. 74
 Nil, rz. 71, 192
 Nisibis, m. 132
 Nottinghamshire, kr. 62

O

Occariba, m. 45
 Oksyrynych, m. vi, 67–70, 90, 125
 Orontes, rz. 5
 Ostia, m. 53

P

Palestyna, kr., pr. 53, 74, 90, 134, 135, 153,
 172, 196
 Palestyna Druga, pr. 79
 Palestyna Pierwsza, pr. 79
 Palestyna Trzecia, pr. 79
 Palmyra, m. 2, 125, 150
 Panończycy, etn. 154
 Partia, kr. 3
 Partowie, etn. 3

Persja, kr. 12, 38–42, 66, 74, 154, 185
 Persowie, etn. 40, 41, 43, 46, 82, 88, 90,
 103, 132, 133, 151, 152, 185, 214

R

Raphanea, m. 2
 Rawenna, m. 139
 Rzymianie 1, 3, 5, 42, 43, 140
 Rzym, m. 3, 38, 53, 64, 65, 80, 87, 91, 104,
 152, 156–159, 162; Most Mulwijski 80.
 Rzym, kr. 29

S

Samaria, kr. 2
 Sarmaci, etn. 151
 Sasanidzi, dynastia 3
 Seleucja Pieria, m. 5, 120, 132, 142
 Seriana, m. 45
 Singara, m. 132
 Sirmium nad Sawą, m. 61, 62, 65, 158, 202
 Siscia, m. 61
 Syria *Coele*, pr. *passim*
 Syria Druga, pr. 6
 Syria Fenicka, pr. 2, 4, 122
 Syria Palestyna, pr. 2
 Syria Pierwsza, pr. 6
 Syria, *passim*
 Syro-Palestyna, kr. 16, 49
 Syryjczycy, etn. 107, 140, 143, 153

T

Tafas, m. 119, 121–123
 Taurus, g. 1

Tebaida, pr. 70

Ticinum, m. 61, 63

Tyber, rz. 141

Tyr, m. vi, 2, 4, 50, 53, 93, 94, 96-103,
105-117, 220

W

Willoughby-on-the-Wolds, m. 62, 66, 90

Wschód, *passim*



Abstrakt

Książka poświęcona jest namiestnikom Syrii *Coele* za rządów Konstantyna I (od Kopenowania Wschodu w roku 324) i jego syna Konstancjusza II (337–361 n.e.), zatem w okresie szczególnie ważnych zmian, m.in. w administracji państwa i w polityce religijnej. Proponuję zweryfikowaną listę namiestników Syrii *Coele* znaną z *PLRE* I, koryguję i uzupełniam inne dane prozopograficzne: pochodzenie geograficzne oraz społeczne, tożsamość religijną, czas sprawowania namiestnictwa, wykształcenie, a także charakter. Wskazuję także na rzeczywistą pozycję namiestników w lokalnym środowisku, w tym na wpływ prowincjonalnej elity na przebieg karier zarządców Syrii; charakteryzuję rolę namiestników Syrii w chrystianizacji tej prowincji. Wśród wielu analizowanych źródeł (retorycznych, apologetycznych, historii i historii Kościoła, kronik, konstytucji cesarskich, papirusów, inskrypcji i monet) szczególne znaczenie ma reinterpretacja *Kroniki* Jana Malalasa (XIII, 3) oraz korespondencji retora Libaniasza.

Słowa kluczowe: Syria, Antiochia, Konstantyn Wielki, Konstantyn I, Konstancjusz II, prowincja, namiestnik, administracja, cesarstwo rzymskie.

Abstract**The governors of Roman Syria in the years of change
(AD 324–361)**

This book is devoted to the governors of Syria *Coele* under Constantine I (after he assumed control of the East in AD 324) and his son Constantine II (AD 337–361), i.e. at a time of major administrative reforms and significant shifts in religious policy. It includes a revision of the list of governors of Syria *Coele* established by the editors of *PLRE* I, expanding the current state of knowledge on late Roman prosopography by offering corrections and additions concerning the places of origin, social backgrounds, religious identities, times in office, education and personalities of individual governors. Their actual standing in the local community is also examined, including the influence the provincial elite exercised over the governors' careers, as is their role in the Christianisation of the province. Among the many sources used in the research, such as rhetorical writings, apologetic and historical works, ecclesiastical histories, chronicles, imperial constitutions, papyri, inscriptions and coins, of special importance are John Malalas' *Chronicle* (XIII, 3; the passage is subject to a new interpretation) and the collection of correspondence of the rhetorician Libanius.

Keywords: Syria, Antioch, Constantine the Great, Constantine I, Constantius II, province, governor, administration, Roman Empire.



BYZANTINA LÓDZIENSIA

1997–2020

I.

Sławomir Bralewski, *Imperatorzy późnego cesarstwa rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, Łódź 1997, pp. 197.

[*Les empereurs du Bas-Empire romain face aux conciles des évêques*]

II.

Maciej Kokoszko, *Descriptions of Personal Appearance in John Malalas' Chronicle*, Łódź 1998, pp. 181.

III.

Mélanges d'histoire byzantine offerts à Oktawiusz Jurewicz à l'occasion de Son soixante-dixième anniversaire, red. **Waldemar Ceran**, Łódź 1998, pp. 209.

IV.

Mirosław Jerzy Leszka, *Uzurpacje w cesarstwie bizantyńskim w okresie od IV do połowy IX wieku*, Łódź 1999, pp. 149.

[*Usurpations in Byzantine Empire from the 4th to the Half of the 9th Century*]

V.

Małgorzata Beata Leszka, *Rola duchowieństwa na dworze cesarzy wczesnobizantyńskich*, Łódź 2000, pp. 136.

[*The Role of the Clergy at the Early Byzantine Emperors Court*]

VI.

Waldemar Ceran, *Historia i bibliografia rozumowana bizantynologii polskiej (1800–1998)*, tom I–II, Łódź 2001, pp. 786.

[*History and bibliography raisonné of Polish Byzantine studies (1800–1998)*]

VII.

Mirosław Jerzy Leszka, *Wizerunek władców pierwszego państwa bułgarskiego w bizantyńskich źródłach pisanych (VIII – pierwsza połowa XII wieku)*, Łódź 2003, pp. 169.

[*The Image of the First Bulgarian State Rulers Shown in the Byzantine Literary Sources of the Period from the 8th to the First Half of the 12th Centuries*]

VIII.

Teresa Wolińska, *Sycylia w polityce cesarstwa bizantyńskiego w VI–IX wieku*, Łódź 2005, pp. 379.

[*Sicily in Byzantine Policy, 6th–9th Century*]

IX.

Maciej Kokoszko, *Ryby i ich znaczenie w życiu codziennym ludzi późnego antyku i wczesnego Bizancjum (III–VII w.)*, Łódź 2005, pp. 445.

[*The Role of Fish In Everyday Life of the People of Late Antiquity and Early Byzantium (3rd–7th c.)*]

X.

Sławomir Bralewski, *Obraz papieżstwa w historiografii kościelnej wczesnego Bizancjum*, Łódź 2006, pp. 334.

[*L'image de la papauté dans l'historiographie ecclésiastique du haut Empire Byzantin*]

XI.

Byzantina Europaea. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Waldemarowi Ceranowi, red. **Maciej Kokoszko, Mirosław J. Leszka**, Łódź 2007, pp. 573.

[*Byzantina Europaea. Studies Offered to Professor Waldemar Ceran*]

XII.

Paweł Filipczak, *Bunty i niepokoje w miastach wczesnego Bizancjum (IV wiek n.e.)*, Łódź 2009, pp. 236.

[*The Riots and Social Unrest in Byzantine Cities in the 4th Century A.D.*]

XIV.

Jolanta Dybała, *Ideal kobiety w pismach kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma*, Łódź 2012, pp. 480.

[*The Ideal of Woman in the Writings of the Cappadocian Fathers of the Church and John Chrysostom*]

XV.

Mirosław J. Leszka, *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893–927*, Łódź 2013, pp. 368.

[*Symeon I the Great and Byzantium: Bulgarian-Byzantine Relations, 893–927*]

XVI.

Maciej Kokoszko, Krzysztof Jagusiak, Zofia Rzeźnicka, *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, część I, *Zboża i produkty zbożowe w źródłach medycznych antyku i Bizancjum (II–VII w.)*,

Łódź 2014, pp. 671.

[*Dietetics and Culinary Art of Antiquity and Early Byzantium (2nd–7th c.)*, part I, *Cereals and Cereal Products in Medical Sources of Antiquity and Early Byzantium (2nd–7th c.)*]

XVII.

Andrzej Kompa, Mirosław J. Leszka, Teresa Wolińska, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością a średniowieczem*,

Łódź 2014, pp. 490.

[*Inhabitants of the Capital of the World: The Constantinopolitans between Antiquity and the Middle Ages*]

XVIII.

Waldemar Ceran, *Artisans et commerçants à Antioche et leur rang social (secondo moitié du siècle de notre ère)*, Łódź 2013, pp. 236.

XIX.

Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.), część II, *Pokarm dla ciała i ducha*, red. **Maciej Kokoszko**, Łódź 2014, pp. 607.

[*Dietetics and Culinary Art of Antiquity and Early Byzantium (2nd–7th c.)*, part II, *Nourishment for the Body and Soul*]

XX.

Maciej Kokoszko, Krzysztof Jagusiak, Zofia Rzeźnicka, *Cereals of antiquity and early Byzantine times: Wheat and barley in medical sources (second to seventh centuries AD)*, Łódź 2014, pp. 516.

XXI.

Błażej Cecota, *Arabskie oblężenia Konstantynopola w VII–VIII wieku. Rzeczywistość i mit*, Łódź 2015, pp. 213.

[*The Arab Sieges of Constantinople in the 7th and 8th Centuries: Myth and Reality*]

XXII.

Byzantium and the Arabs: the Encounter of Civilizations from Sixth to Mid-Eighth Century, ed. **Teresa Wolińska, Paweł Filipczak**, Łódź 2015, pp. 601.

XXIII.

Miasto na styku mórz i kontynentów. Wczesno- i średniobizantyński Konstantynopol jako miasto portowe, red. **Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow**, Łódź 2016, pp. 341.

[*Metropolis between the Seas and Continents: Early and Middle Byzantine Constantinople as the Port City*]

XXIV.

Zofia A. Brzozowska, *Sofia – upersonifikowana Mądrość Boża. Dzieje wyobrażeń w kręgu kultury bizantyńsko-słowiańskiej*, Łódź 2015, pp. 478.

[*Sophia – the Personification of Divine Wisdom: the History of the Notion in the Byzantine-Slavonic Culture*]

XXV.

Błażej Szefliński, *Trzy oblicza Sawy Nemanjicia. Postać historyczna – autokreacja – postać literacka*, Łódź 2016, pp. 342.

[*Three Faces of Sava Nemanjić: Historical Figure, Self-Creation and Literary Character*]

XXVI.

Paweł Filipczak, *An introduction to the Byzantine administration in Syro-Palestine on the eve of the Arab conquest*, Łódź 2015, pp. 127.

XXVII.

Sławomir Bralewski, *Symmachia cesarstwa rzymskiego z Bogiem chrześcijan (IV–VI wiek)*

t. I: „*Niezwykła przemiana*” – *narodziny nowej epoki*, Łódź 2018, pp. 312.

[*The Symmarchy of the Roman Empire with the God of Christians (IV–VI centuries)*, vol. I: „*Remarkable transformation*” – *the birth of a new age*]

XXVIII.

Zofia Rzeźnicka, Maciej Kokoszko, *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, part III, *Ab ovo ad γάλα. Jajka, mleko i produkty mleczne w medycynie i w sztuce kulinarnej (I–VII w.)*, Łódź 2016, pp. 263.

[*Dietetics and Culinary Art of Antiquity and Early Byzantium (2nd–7th c.)*, part III, *Ab ovo ad γάλα: Eggs, Milk and Dairy Products in Medicine and Culinary Art (1st–7th c. A.D.)*]

XXIX.

Łukasz Pigoński, *Polityka zachodnia cesarza Marcjana (450–457) i Leona I (457–474)*, Łódź 2019, pp. 223.

[*Western Policy of Emperors Marcian (450–457) and Leo I (457–474)*]

XXX.

Jan Mikołaj Wolski, *Kultura monastyczna w późnośredniowiecznej Bułgarii*, Łódź 2018, pp. 225.

[*Monastic Culture in Late Medieval Bulgaria*]

XXXII.

Sławomir Bralewski, *Symmachia cesarstwa rzymskiego z Bogiem chrześcijan (IV–VI wiek)*

t. II: *Jedna religia w jednym cesarstwie Rzymscy imperatorzy sprzymierzeni z Bogiem na straży jedności Kościoła od Konstantyna I do Justyniana I*,
Łódź 2018, pp. 333.

[*The Symmarchy of the Roman Empire with the God of Christians (IV–VI centuries)*,
vol. II: *The Roman Emperors allied with God on guard of the unity of the Church from Constantine I to Justinian I*]

XXXIV.

The Bulgarian State in 927–969: The Epoch of Tsar Peter I,
ed. **Mirosław J. Leszka**, **Kirił Marinow**, Łódź–Kraków 2018, pp. 686.

XXXV.

Kazimierz Ginter, *Wizerunek władców bizantyńskich w Historii kościelnej Ewagriusza Scholastyka*, Łódź 2018, pp. 337.

[*The Image of Byzantine Emperors in Evagrius Scholasticus's Ecclesiastical History*]

XXXVI.

Zofia A. Brzozowska, **Mirosław J. Leszka**, *Maria Lekapene, Empress of the Bulgarians: Neither a Saint nor a Malefactress*,
Łódź–Kraków 2017, pp. 228.

XXXVII.

Szymon Wierziński, *U boku bazyleusa. Frankowie i Waregowie w cesarstwie bizantyńskim w XI w.*, Łódź 2018, pp. 422.

[*By the Side of Basileus: The Varangians and the Franks in Eleventh-century Byzantium*]

XXXVIII.

Zofia Rzeźnicka, Maciej Kokoszko, *Milk and Dairy Products in the Medicine and Culinary Art of Antiquity and Early Byzantium (1st–7th Centuries AD)*, Łódź 2020, pp. 229.

XXXIX.

Widmo Mahometa, cień Samuela. Cesarstwo bizantyńskie w relacji z przedstawicielami innych religii i kultur (VII–XV w.), red. **Zofia A. Brzozowska, Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow, Teresa Wolińska**, Łódź 2020, pp. 379.

[*Phantom of Muhammad, Shade of Samuel: Byzantine Empire in Relation to Members of Other Cultures and Religions (7th–15th c.)*]



Paweł Filipczak

UNIwersytet Łódzki
WYDZIAŁ FILOZOFICZNO-HISTORYCZNY
Instytut Historii
KATEDRA HISTORII BIZANCJUM

ul. Kamińskiego 27A
90-219 Łódź
pawel.filipczak@uni.lodz.pl

Paweł Filipczak

Namiestnicy rzymskiej Syrii w czasach przełomu (324–361 n.e.)

Książka opowiada o namiestnikach Syrii Coele, jednej z najważniejszych prowincji rzymskich na Bliskim Wschodzie, zajmującej północną i zachodnią część współczesnej Syrii oraz Libanu. Namiestnicy tej prowincji nosili wysoki tytuł konsulara i rezydowali w Antiochii nad Orontesem. Autor nie tylko odtwarza, koryguje i uzupełnia biogramy namiestników Syrii, zwracając uwagę na ich pochodzenie, wykształcenie, tożsamość religijną oraz przebieg kariery, lecz także pokazuje ich rzeczywistą pozycję w lokalnym środowisku, między miejskimi elitami a wysokimi rangą urzędnikami państwowymi, również rezydującymi w Antiochii. Kreśli sylwetki namiestników okresu wielkich przemian politycznych i religijnych, zwanych często przełomem Konstancyntyna, zatrzymując się nad ich wpływem na dobór kadry zarządzającej Syrią oraz rozpatrując rolę zarządców w chrystianizacji prowincji.

Książka dra Pawła Filipczaka jest z merytorycznego punktu widzenia wartościowym osiągnięciem naukowym. Jest to publikacja dobrze przemyślana i napisana w sposób klarowny, a zarazem zwięzły. Solidna analiza źródeł pozwala czytelnikowi zrozumieć złożoność badań prozopograficzno-historycznych nad rzymską Syrią w latach panowania Konstancyntyna i jego syna, Konstancjusza II.

dr hab. Piotr Kochanek, prof. KUL
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl / [e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl) / phone (48 42) 665 58 63

 WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO
wydawnictwo.uni.lodz.pl

 UNIwersytet
ŁÓDZKI

 CERANEUM

ISBN 978-83-8220-213-7



9 788382 202137

Książka dostępna również
jako e-book